

Godzinki



Jerzy,

z miłosierdzia Bożego i łaski Stolicy apostolskiej

kapłan kardynał świętego rzymskiego Kościoła,

Książe Biskup Wrocławski

przysła wszystkim wiernym swej diecezji pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu.

Najmilsi Diecezjanie!

Jak każdy czas w roku kościelnym, tak i czas świętego postu w szczególny sposób do serc naszych przemawia. Jest to czas jakiejś dziwnej powagi i wzywania do powrotu serc naszych do Boga i Pana naszego.

Poważne są czasy, w których żyjemy: świat od Boga ucieka. Wprawdzie duch ludzki zdobywa się na coraz to nowe odkrycia i wynalazki, coraz to głębiej wnikając w tajemnice natury; nie chce jednak uznać zakreślonych sobie granic, nie chce się zgodzić na to, że po nad rozumem jego są prawdy, których nigdy nie zbada, i dla tego ukorzyć się nie chce przed wcielonym Synem Bożym w stajence Betleemskiej. Na takie to manowce schodzi człowiek, od dumnego i zarozumiałego ducha przeczenia posuwając się aż do otwartej nienawiści Boga.

Akc. D. Nr 35 | 76 | 51

I reszty ludzi życie i dążenie do tego samego kierują celu. Zmysłowy i cielesny człowiek bez wiary i wiary jak może umiłować pracę i ubóstwo, jak może czcić żłóbek betleemski i warsztat nazaretański, jak w ogóle zastósować się do sądu, który Bóg u wrót raju nad grzeszną wypowiedział ludzkością? Z jak wielkim nakładem sił pracują odtąd, ażeby uleczyć ludzkość z tej choroby, w którą od tego czasu w stósunkach swych społecznych popadła! Z jak wielką bystrością rozumu, z jakim wytężeniem umysłów, z jak wielką miłością, z jak szlachetnym zapalem pracują nad tem, by znaleźć sposoby uwolnienia ludzkości z pod gniotącego ją jarzma nędzy i ubóstwa! A jednak tyle wysiłków i tyle pracy nie wydadzą odpowiednich owoców, i zamiast ulgi, sprawę jeszcze pogorszą: bo zamyka się oczy na przyczynę złego, nie poznając lub nie chcąc poznać źródła wszelkiej nędzy i nieszczęścia ludzkiego. Dla tego pograża się ludzkość coraz głębiej w proch tej ziemi, zwracając wszelkie jej zmiary i dążenia do potrzeb życia ziemskiego, i spycha się ją w ten sposób z wyżyn jej życia, równiając ją z nierozumnymi zwierzętami. Jednem słowem, *uzdrowienia społeczeństwa ludzkiego szuka się jedynie w zmianie naturalnego trybu życia.* Oby raz już poznano, do czego to wszystko prowadzi! Wszystkie tego rodzaju zamiary naprawy doli ludzkiej nie są w stanie przywrócić pokoju i pomyślności ludzkości, lecz przeciwnie popchną ją raczej do jeszcze większej nędzy.

Jak niegdyś za czasów apostoelskich, tak powinnyby i dziś chrześcijanie jednym być sercem i jedną duszą; a jednak spotykamy się wszędzie z nienawiścią i zazdrością, i szczupłą zaiste jest garstka tych wiernych,

List pasterski.

którzy noszą na sobie znamię prawdziwych uczniów Chrystusowych: jednomyślność w miłości. Samolubstwo jest tą straszną chorobą, rozdziałającą umysły i serca pojedynczych ludzi, jak i stanów i narodów cały

Tak, najmilszy diecezjanie, czasy nasze potrzebują pokoju i miłości. „W pośrodku was stanął, którego wy nie znacie“, tak wołał niegdyś kaznodzieja pokuty do swoich współczesnych na puszczy. (Jan I, 26). I do ludzi naszych czasów odnosi się jego wołanie: wprowadźcie Zbawiciela opowiadającego ewangelję o błogosławieństwie ubóstwa i o szczęściu w pokorze zawartem, jest dla świata nas otaczającego, jak przedtem tak i dziś, zgorszeniem i głupstwem. Nie znają go i znać go nie chcą.

Wy Go znacie, mili diecezjanie, i do Niego w niniejszym liście moim pasterskim chcę was zaprowadzić, i to tam, gdzie przed nami staje w na, większej pokorze i gdzie nam zarazem otworzył ustawicznie miłością swą bożą tryskające źródło. Tu macie i wy, jak niegdyś pierwsi chrześcijanie, czerpać pokój niebieski i prawdziwą miłość Bożą tak dla siebie jak i dla rodzin swoich, a zarazem wypraszać te dary dla całej ludzkości. Was, którzy wraz ze mną i z całym Kościołem katolickim Serce naszego Boskiego Zbawiciela, przebywające w Najśw. Sakramencie, znacie i czcicie, chciałbym złączyć przy ołtarzach naszych w celu oddawania wiecznej adoracji tej żywej wodzie, tryskającej miłością i pokojem. Św. Paweł w liście swoim do Efezów (III, 18 i 19) mówi o miłości Chrystusa i błaga ze wzniesionymi do nieba rękoma, by wierni „pojąć mogli ze wszystkimi świętymi, która jest szerokość i długość i wysokość i głębokość i poznać przewyższającą naukę, miłość Chrystusową, aby byli napełnieni wszelakiej zupełności Bożej.“

Miłość ta odnowiła świat pogański: ona działa dalej w cudowny sposób w najświętszej tajemnicy Sakramentu Ołtarza. O tej miłości w poczwórnej jej rozciągłości, jak ją apostoł narodów przedstawia, mówić do was obecnie będę, ażeby serca wasze coraz więcej tem żywym pragnieniem się wypełniały odwdzięczania się miłością za miłość Jezusową, i abyście przez waszą ustawiczną adorację cześć oddawaną Jego miłości w Najśw. Sakramencie otrzymać mogli ten ogień na ziemi, który przyniósł Zbawiciel, i który chce „aby coraz więcej na ziemi się palił.“ (Łuk. XII., 49.)

I.

Wysoką jest miłość Pana; tak, nieskończenie wysoką okazuje się nam w Najśw. Sakramencie Ołtarza. Tylko nieskończona mądrość mogła wymyśleć tę tajemnicę po nad wszystkie tajemnice, tylko wszechmoc Boża mogła zdziałać ten cud ponad wszystkie cudy, tylko nieskończona miłość takie źródło łaski nam otworzyć. Wzniosłym był cud mądrości Bożej we wcieleniu Syna Bożego, połączenie znikomej, nędznej natury ludzkiej z nieskończoną naturą Boską w jedności Osoby Słowa Bożego. Dlatego to śpiewali aniołowie nad stajenką betleemską „*Chwała na wysokości Bogu!*“ ponieważ to dziecię w żłobie złożone przedstawiło nam mądrość i miłość Bożą daleko jaśniej aniżeli stworzenie świata na początku czasów! A jednak mądrość Boża jeszcze więcej jaśnieje, gdy nam przedstawia nieskończonego Boga pod jeszcze lichszą postacią chleba, nasze ołtarze przemieniając w wieczne Betleem.

Gdy nasz Pan i Zbawiciel niegdyś na ziemi widomie przebywał, Jego wszechmoc niezliczone działała cudy. Okazywał On wszechmoc swoją lecząc chorych, uśmie-

rzając burzę na morzu, błogosławiąc rybołostwu Piotra, przemieniając istotę wody w istotę wina. Ten cud w Kanie był tylko obrazem daleko wznioślejszego cudu, cudu spełnionego w wieczerniku. Tu przemienił istotę chleba w Swe najświętsze Ciało i istotę wina w Swą najświętszą Krew, — tu więc spełnił najwyższy z cudów wszechmocy Bożej wyrażonej w tym Najśw. Sakramencie wszechmocy swojej. Ale co więcej, najwyższy z cudów zawiera się w tem, że mocą Chrystusową wyposażono usta ludzkie ten sam cud spełniając. Co w wieczerniku Pan Jezus uczynił, to samo spełnia się ustawicznie na ołtarzach naszych: Jednorodzony Syn Boży, z bóstwem i człowieczeństwem, z ciałem, krwią i duszą swoją prawdziwie, rzeczywiście i istotnie tak tu, jak i tam obecnym jest pod świętymi postaciami po wypowiedzeniu słów przeistoczenia w każdej hostji na całym świecie, w najmniejszej nawet jej cząstce. I tak trwa ten cud, który wszechmoc Boża niegdyś w wieczerniku spełniła, coraz dalej przed naszymi oczyma na ołtarzach naszych kościołów.

Jeżeli mądrość Boża i Jego wszechmoc cud ten zdziałały, to miłość Boża była tą, która ten cud obmyśliła; ona to była tą sprężyną, która skierowała mądrość i wszechmoc Bożą do spełniania tego dzieła. „*umiłowawszy swe, którzy byli na świecie, do końca je umiłował*“. (Jan XIII, 1.) „*Żal mi tego ludu*“, tak się niegdyś odezwało przepelnione miłosierdziem Serce naszego Zbawiciela do swych uczniów, widząc skupione około siebie tłumy ludu. Jego to wszechmocna ręka zaspokoila wtedy głód tysięcy cudownem pomnożeniem chleba. Lecz cóż widzimy? Widzimy po dziś dzień uczniów pańskich w ich następcach, kapłanach Kościoła

katolickiego, obchodzących niezliczone tłumy zgłodniałego ludu, aby ich głód zaspokoić chlebem anielskim świętej Eucharystji. Cudowne to nakarmienie na puszczy było więc tylko obrazem i zapowiedzią tego drugiego karmienia, które w Najśw. Sakramencie Ołtarza trwać miało do skończenia świata

Jak wielką jest ta miłość, która wypełniała najświętsze Serce naszego Boskiego Zbawiciela ku ludzkości! Od pierwszej chwili swego wcielenia składa siebie z każdym uderzeniem Serca swojemu Ojcu niebieskiemu w ofierze, póki tej ofary nie spełni na Golgocie. „*Większej nad tę miłości żaden nie ma, aby kto duszę swą położył za przyjaciele swoje*“, mógł tak słusznie o sobie powiedzieć (Jan XV, 13). A jednak nie wystarczyło to bynajmniej Jego miłości. Jego Serce dopie o się uspokoi, kiedy nam się całkowicie odda i najściślej z nami zjednoczy. „*Pożądaniem pożywałem pożywać tej paschy z wami*“ (Łuk XXII, 15). W tych słowach przedstawia nam Pan Jezus swój plan. Jak niedościgłą przedstawia nam się ta miłość, jak wysoko wzniesioną ponad wszelkie ludzkie zamysły i oczekiwania! Gdzież jest człowiek, owszem, gdzież jest anioł, któryby zdobył się na tę myśl i przypuszczał, by sam Bóg, jednorodzony Syn Boży, oddał siebie ludziom za pokarm ich dusz pod postacią chleba? I gdyby Bóg-człowiek wszystkich mędrców tego świata, owszem wszystkie chory anielskie zgromadził w celu zasiągnięcia od nich rady, jakaby pamiątkę zostawić swej miłości ludziom, cały rozum wszelkich stworzeń nie zdobył by się na to, by wymyślić ten tak wzniosły prawdziwie Boski środek. To też jest właśnie, co nam stwierdza postępowanie Boże: im wznioslejszą i mniej dającą się pojąć jest ta miłość, tem jaśniej nam

potwierdza, że taki dar, jakim jest Najśw. Sakrament, tylko od Boga pochodzić może.

Co Zbawiciel niegdyś przyoblekał, to też spełnił. Osta nia noc przed Jego cierpieniem nadeszła. Co Mu przed oczyma stało przez cały czas Jego doczesnego życia, to teraz spotkać Go miało, spełnienie dzieła Odkupienia przez dobrowolną śmierć na krzyżu. Lecz nie tu są Jego myśli w tej ważnej chwili; na wszystko, co Go czeka, spogląda w świetle posłuszeństwa wobec niebieskiego Ojca swego; chce On także z nieskończonej swej ku nam miłości w tej ostatniej uroczystej chwili, w której się zabiera do spełnienia największej ofiary miłości, pozostawić nam najwspanialszy upominek. Ogłasza swój testament i oznajmia ostatnią swą wolę. Mało nam pozostawia, ale jasnych i nie odlegających różnemu rozumieniu słów, poczwórnie palcem Bożym zapisanych w świętych księgach, słów oznaczających dla nas to samo, co słowa Boże twórcze: „*Stań się.*“ Przemienia chleb, przeistaczając go w swe Ciało, przemienia wino przeistaczając je w Krew swoją, i t n zapis swój pozostawia uczniom swoim: „*To jest ciało moje, to jest krew moja, to czyńcie na moją pamiątkę.*“

Zbawiciel tak powiedział; któż się poważy Jego słowa inaczej rozumieć, jak On je wypowiedział, jak je zrozumieli uczniowie Jego? Jak oni te słowa zrozumieli i jaką nam o ich zrozumieniu od początku podawali naukę, tego nas uczą pierwsi chrześcijanie, wypisujący ich znaczenie na ścianach podziemnych grobów. To nam zapisali ojcowie Kościoła w swych pismach, tego apostołowie wiary przez wszystkie nauczali wieki a chrześcijanie wiary przez wszystkie wierzyli czasy. Taką jest i nasza wiara. Przed Tym, przed którym

chrześcijaństwo przez wieki całe w podziemnych lochach we wspaniałych świątyniach padało na kolana, przez Tym i my zginamy kolana. „Chwal córko Syońska, królem Izraelskim Pan w pośrodku ciebie!“ (Soph. III, 14, 15) tak i my z prorokiem pańskim zawołać możemy. Ale też pamiętamy i na słowa psalmisty: „Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą ciebie chwalić“ (Ps. LXXXIII, 5). Wieczna nieustająca pieśń chwały, to wyraz naszej radości i wdzięczności.

Wielką pociechą przepelnione jest serce moje, widząc, jak moi diecezjanie z wielką gorliwością cześć oddają Najśw. Sakramentowi. Kapłani wstąpili licznie do stowarzyszenia adoracji Najśw. Sakramentu, aby widomie otaczać ołtarz Pański, na którym niewidomie Aniołowie cześć Zbawcy oddają; nauczyciele przyłączyli się do straży Najśw. Sakramentu, ażeby jeszcze bliżej stać Tego, do którego przez spełnianie swych obowiązków tak się zbliżają, i ażeby zaczerpnąć od Niego tę miłość, która umacnia do ofiar i zapala w pracy dla dobra młodych dusz, ich kształceniu powierzonych. Inni świeccy ludzie gorąco pragną, aby istniejąca w niektórych miejscowościach piątkowa adoracja i u nich zaprowadzoną została. Wobec tak licznych dowodów czci ku Najśw. Sakramentowi w mojej diecezji, nie mogę dłużej się ociągać z urzędywstwieniem długo w sercu mojem obnoszonych myśli, aby wieczną nieustającą modlitwę, już w innych sąsiednich diecezjach zaprowadzoną, nie wprowadzić w życie i w diecezji wrocławskiej. W tym celu wydam niebawem bliższe rozporządzenia, chcę bowiem, ażeby cała diecezja moja opasaną była nierozzerwalnym łańcuchem modlitwy, i żeby chwała naszego Boga ani w dzień ani w nocy nie ustawała.

Coraz więcej, najmilsi diecezjanie, znika ze świata miłość, coraz więcej stygną serca dla Boga i bliźnich, a wcale niedwuznaczne znaki okazują nam, jakie niebezpieczeństwa nam grożą. W tabernakulum każdego kościoła katolickiego jest gorejący ogień w tym celu zapalony, aby ogrzewał serca nasze. Do niego chcę was zbliżyć, około niego chcę was skupić, abyście częściej oddawali niepojętej miłości naszego Boga, a tak aby Jego Sercem zagrzane nasze serca szukały życia wiekuistego, i złączone z Bogiem i między sobą, aby przywdziały na się tę podwójną zbroję w celu odpierania i pokonywania wszelkich, w naszych czasach zagrażających nam niebezpieczeństw.

II.

Wysoką, jak tron Boży jest miłość Chrystusa w Najśw. Sakramencie Ołtarza. Lecz któż zmierzy *jej głębokość*? Nieskończenie głęboko poniżył się Syn Boży, gdy ludzką naszą przyjął na siebie naturę. Ten, który od wieków po nad Cherubiny wzniesiony, z miłości ku nam przychodzi na świat w stajni w największym ubóstwie, *przyszedł do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli*. Jak w stajni w tak wielkim ubóstwie na świat przyszedł, tak też w ubóstwie spędził całe życie swoje ziemskie, tak iż mógł sobie powiedzieć, że Syn człowieczy, nie ma, gdzieby głowę skłonił, i w tem ubóstwie dotrwał aż do krzyża, gdzie Mu szaty skradziono i gdzie śmiercią umarł, jaka tylko dla najuboższych niewolników przeznaczoną była. Gdyby nas wiara nie uczyła, toby w tem poniżeniu szukał tego, który od blaskiem jest chwały ojcowskiej? Zaiste, ludzie nie szukali Go ani w Jego chwale ani nawet w Jego poniżeniu; tak wyniszczony ukrzyżowany Zbawiciel był i będzie dla pysznego

świata kamieniem zgorszenia, i tylko pokornym i niewzruszonym w wierze sercom ogłasza krzyż ich Zbawiciela i streszczenie ich szczęścia.

Żłóbek i krzyż, chociaż są otchłanią głębokości upokorzenia Syna Bożego, jednak nie są jeszcze najgłębszą głębią Jego miłości. Gdy Zbawiciel zawisł na krzyżu, było wprawdzie Jego bóstwo zakryte i zasłonięte ludzką naturą, którą każdy widział; w Najświętszym Sakramencie, gdzież jest Jego postać ludzka? Ukryte i bóstwo i człowieczeństwo Jego, zasłonięte postaciami chleba. W żłóbku śpiew anielski, na krzyżu cała natura oddawały świadectwo, że to Bóg; — w Najśw. Sakramencie Ołtarza nie ma żadnego znaku widomego, któryby nam wskazywał, że pod postaciami chleba jest nasz Bóg i Pan. Nadmiar Jego miłości stąd poznać możemy, że nie ociągał się z ustanowieniem tej tajemnicy, chociaż przewidywał, że będzie zapcznaną i wzgardzoną, zapomnianą i pomiataną. Zapoznaną jest od tylu, którzy nie mogą uwierzyć w jej wielkość i głębię, i dla tego nabożeństwo i cześć, jaką wierni Bogu w Najświętszej utajonemu Tajemnicy oddają, jest dla nich kamieniem zgorszenia. Zapomina i pogardza nią tylu, którzy gardzą głosem i wezwaniem wewnętrznym, którem Bóg ich wzywa na gody sakramentalne, stroniąc od przystępcwania do Najświętszego Sakramentu i od uczęszczania do kościoła. Gardzi nią tylu, co z grzesznem do niej przystępują sercem i dopuszczają się tej zbrodni, którą tak nam św. Paweł przedstawia: *„A tak który je ten chleb, i pije kielich Pański niegodnie, sąd sobie je i pije nierozsądzając ciała Pańskiego.“* (1 Kor. XI, 27, 29.) Tak to niewiadomość i nienawiść oddawna zawarły ze sobą

przymierze, aby się sprzeciwiać miłości Jezusowej w Najśw. Sakramencie i odmawiać należącej się Jemu czci, co i w naszych widzimy czasach. Całą tę niewdzięczność i zaprzeczenie Mu czci przewidziało wszystko widzące oko Jego, i przeczulo Jego Boskie Serce, a mimo to nie dał się tem Zbawiciel nasz powstrzymać od ustanowienia tej tajemnicy miłości; na wszystkie te zniewagi był z góry przygotowany, i nie powstrzymają Go one od pozostania wśród nas i od zlewania na nas całych strumieni błogosławieństw, byle tylko nasze dusze karmić mógł sobą na żywot wieczny. „Przepaść przepaści przyzywa“, mowi psalmista pański XLI, 8. Odnosi się to i do miłości Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie. Jest ona niezgłębioną przepaścią poniżenia i wyniszczenia siebie, ale tem poniżeniem i wyniszczeniem woła do nas, wstrząsając głębookością serc naszych. Nie chcemy na ten głos zatykać uszu naszych. Chcemy dniem i nocą zgromadzać się przy Najśw. Sakramencie, aby Go przeiraszać za bezbożność i niewiarę, Jego miłości urągające; aby zadosyć uczynić Mu za niewdzięczność i złość, z jaką tylu przez niegodne przystępowanie do Komunii świętej i niegodne obchodzenie się z Nim zbyszczeszczą Tajemnicę miłości; ażeby Mu wynagrodzić obojętność i zapomnienie, jakimi inni obrażają i zasmucają Boskie Jego Serce. Chcemy Go w tej Tajemnicy poznawać i uczyć się od Jego serca pokory i posłuszeństwa, tych cnót, które wśród świata coraz więcej znikają. *I dla tego chcemy przed Jego tronem w tabernakulum w świętej miłości i pobożności utrzymywać straż honorową ku czci tej Najświętszej Tajemnicy.* Jeżeli głupota i złość ludzka natrzasać się z nas

będą i według ciała żyjący ludzie naszych czasów nie zechcą nas zrozumieć, nie zapominajmy, że tak z Chrystusem od początku aż do końca Jego życia postępowano. Gdy po cudownem rozmnożeniu chleba na pustyni zdziwionemu ludowi przyobiegał jeszcze większy objaw miłości, obiecując mu nie już chleb, ale ciało i krew swoją, któremi karmić go będzie, tę obietnicę nazwali twarzą i mrusząc opuścili Zbawiciela. Tak już natenczas Najśw. Sakrament był kamieniem zgorszenia, ale zarazem i probierczym kamieniem wiary. Gdy jedni Chrystusa opuścili, apostołowie skorzystali z tej okazji, by otwarcie wiarę swą wypowiedzieć: *Odpowiedział mu tedy Szymon Piotr: „Panie, do kogóż pójdziemy? Słowa żywota wiecznego masz. A my wierzymy i poznaliśmy, żeś ty jest Chrystus Syn Boży.”* (Jan VI, 67, 68) I naszej wiary doświadczają pod postaciami chleba ukryty Syn Boży: *Oto on stoi za ścianą naszą, patrząc na okna, patrząc przez kraty.* (Pleśń nad p. II, 9.) Nasze oko nie widzi Go, kryje się przed nim za ścianą nikłych postaci chleba; ale Jego oko z tego ukrycia spogląda na nas, widzi nas, naszą miłość i cześć, i wnika do głębin serc naszych. Przeto, najmiłsi diecezjanie, chcemy się zgromadzać przed tabernakulum, wyznawać Go przed całym światem jako Boga i Pana naszego, ale także chcemy zjawiać się przed nim z uczuciami, jakimi tylko żywa wiara i wdzięczna miłość natchnąć są zdolne.

III.

Wielką i głęboką jest miłość Boża w Najśw. Sakramencie Ołtarza, ale nie mniej jest *szeroką, wszystko obejmującą.*

Szeroką była miłość Jezusa, gdy Pan nasz żył na ziemi; bo Serce Jego święte więcej obejmuje niżli świat

Jeżeli uczeń Chrystusowy, św. Paweł, mógł o sobie powiedzieć: „*Wszystkim stałem się wszystko*“ (I Co. IX, 22), jak wielką dopiero musi być miłość mistrza, u którego miłości zapaliło się serce apostoła? Przyszedł, *aby świat żywot miał i obficie miał* (Jan X, 10); przypatrzmy się więc, jak Jego miłość daleko się posunęła i jak ogarniającą była, a to spiesząc za Chrystusem wśród Jego pielgrzymki po tę ziemię obiecaną. „*Przeszedł czyniąc dobrze*“ (Dz. ap. X, 38), w tych krótkich słowach przedstawia nam Pismo święte życie ziemskie Chrystusa. Wszyscy znachodzili u Niego pomoc i ratunek we wszelkich nędzach tak ciała jak i duszy: grzesznicy łaskę i przebaczenie, chorzy i ułomni uzdrowienie, smutni pocieszenie i pokój. Rodzicom oddawał przywrócone do życia ich zmarłe dzieci, rodzeństwu w Betanii wskrzeszonego brata. Nie zwracał uwagi na różnice narodowe, pogański setnik i samarytanka zarówno znaleźli u Niego pomoc jak żydzi. Nieprzyjaciółom swoim przebaczał, za swych morderców się modlił. Tylko gniewał się na zatwardziałyich grzeszników i karał ich.

W daleko okazalszem świetle występuje przed nam miłosierna Jego miłość, gdy już widomie wśród nas nie przebywa. Wtedy ograniczała się Jego miłość dobrze czyniąca jak i jego widoma obecność tylko na naród wybrany. Dziś na całej ziemi nie ma kraju, gdzieby Chrystus nie był obecnym w Najśw. Sakramencie O tarza, a wszędzie, gdzie jest obecnym, zasada na tronie miłości i miłosierdzia. Niegdyś wysoko i dla wszystkich łatwe do ujrzenia stało na Golgocie drzewo żywota, które tamże dla zbawienia ludzkości Chrystus osadził; w Najśw. Sakramencie rozciąga swe

konary po nad całą ziemią i schyla się nad ołtarzami naszymi, abyśmy zeń owoce zrywać mogli. Tu na ołtarzu tryska nie wysychające nigdy źródło żywota a tryska na żywot wieczny: „*Kto pożywa ciała mego i pije moją krew, ma żywot wieczny a ja go wskrzeszę w ostatni dzień*“ (Jan VI, 54). Tu jest zbrojownia, podająca nam broń do walki z grzechem i skłonnościami do grzechu, jako też z namiętnościami słabego serca ludzkiego. Tu jest siła, użyźniająca Kościół i zdołająca jego niwy różami męczeństwa i liljami czystości. Tu czerpią misjonarze i kapłani ducha ofiary, który ich uzdalnia do oddawania się całkowicie na usługę dusz ludzkich. Tu słabe niewiasty zakonne hartują wątłe swe siły, do bohaterskich wznosząc się ofiar, które przyjaciele i nieprzyjaciele Kościoła podziwiają, ale które zrozumieć może tylko ten, które poznał się i moc tej chwalebnej Boskiej Tajemnicy Ołtarza. A wy, najmilszy diecezjanie, czy z własnego doświadczenia nie znacie tego spokoju ducha, tego szczęścia serca, które udziałem jest tych, co godnie przystępują do stołu pańskiego? Przypomnijcie sobie dzień pierwszej waszej Komunii świętej; przypatrzcie się dzieciom waszym, gdy po raz pierwszy uczestniczą w godowej wieczerzy Zbawiciela; odnowcie w sobie tę żywą, dziecięcą wiarę, zagłębcie się w tej prostej i ciekącej miłości, w której one i wy kiedyś spieszyliście na spotkanie się ze Zbawicielem w pierwszej Komunii świętej — a nie będę wam potrzebował dłużej przedstawiać, jak daleko sięga miłość Chrystusowa.

Lecz nie tylko przyjęcie Najśw. Sakramentu, już sama bliskość Chrystusowa jest pełną łaski i błogosławieństw. Gdy niegdyś w widomej postaci przechodził

po drogach przyoblecanej ziemi, wystarczało dotknąć się kraju szat Jego, aby zdrowie odzyskać, i święta ewangelja nam opowiada, że jakaś cudowna „moc od niego wychodziła i uzdrawiała wszystkie“ (Łuk. VI, 19). Jest On i między nami, chociaż nie w postaci widomej, to jednak pod postaciami chleba; jest rzeczywiście obecnym na naszych ołtarzach, i chodzi po ulicach naszych, czy to w świątecznej procesji, czy gdy spieszy w cichości i ukryciu, by Sobą nakarmić chorego. Któżby śmiał powiedzieć, że Jego wszechmoc boża i Jego siła błogosławiąca dziś już nie są skutecznymi? Skuteczność tej mocy i siły choć się ukrywa przed oczyma ludzkiemi, za to serca, które jej doznały, mogłyby nam wiele o niej powiedzieć. Jak Nikodem w nocy, jak Samarytanka przy studni Jakóbowej, jak Marja Magdalena u stóp Jego, tak i my nie na próżno doń się zbliżyć będziemy, lecz będziemy odeń wracali pocieszeni, zasileni łaską, uspokojeni i umocnieni. „*I nie masz inszego narodu tak wielkiego, któryby miał bogi tak przybliżające się do niego, jako Pan Bóg nasz przytomny jest na wszystkie prośby nasze*“, możemy zachwyceni Jego łaską z Mojżeszem zawołać (V Moj., IV, 7).

A więc, najmilsi diecezjanie, idźmy do niego, spieszymy do przybytku Pana naszego, z którego zawsze cudowna siła błogosławieństw Jego tryska i który jeden jedynie choroby naszych niespokojnych czasów uzdrowić jest w stanie.

Wiele jest nędzy na świecie, pokój i szczęście rzadko na nim goszczą. Ze smutkiem patrzymy na to, jak w wielu rodzinach niezgoda i niepokój stale przybywają, zgodę zaś i miłość rzadko się spotyka. Wszelkie nieszczęście naszych czasów nie pochodzi z braku tylko

pracy i pieniędzy, nie tylko ma swe źródło w ograniczonej ludzkiej wiadomości i możliwości. Wynalazki i odkrycia następują nieprzerwanie jedno po drugim, lecz nie są one w stanie jedynie ludzkość uszczęśliwić. Żądza wygod i zmysłowość, samolubstwo a brak miłości drugich, krótko mówiąc, grzech i grzeszne skłonności zamieniają uszczęśliwienie, jakie postęp i wynalazki ducha ludzkiego ludzkości przynieść miały, często bardzo w nieszczęście, wypędzając pokój i szczęście z domów i rodzin, z serc i z dusz ludzkich. Wielu odartych z pokoju i ciszy wewnętrznej wnosi swój rozstrój wewnętrzny między bliznych i w całe społeczeństwo ludzkie, i tak odwracają siebie i innych od ołtarza Tego, który jedynie ludziom pokój dać może.

Jeżeli niegdyś w Nazarecie w gronie świętej Rodziny prawdziwie niebieski panował pokój, to wiemy my wszyscy, którzy wierzymy w Tego, który podjął się obowiązku pracy, gdzie dla nas jest pokój i szczęście, to jest w Najśw. Sakramencie w świątyniach naszych. Każde tabernakulum, każdy ołtarz jest Nazaretem, w którym każde serce, każda rodzina i całe społeczeństwo zgodę, miłość, szczęście i pokój znaleźć mogą dla siebie. Tu prowadziła wiara apostołów pierwszych chrześcijan. Pogardzani i prześladowani, wyśmiewani i dręczeni wiedzą, gdzie pomocy i siły, odwagi i męstwa szukać mają. Widzimy ich skupionych około ołtarzy w katakumbach, stąd spływa duch bohaterski do ich serc; obecny na ołtarzach Zbawiciel udziela im takiej siły, że nie łękają się ni miecza oprawców, ni dzikich zwierząt, i mimo wszelkich mąk i katuszy stoją wiernie przy Tym, który z ołtarza wiedzie ich na plac boju za wiarę i wieńczy ich dusze koroną zwycięstwa.

U stóp ołtarzy, postawionych nad grobami męczenników, krwią oddających świadectwo wierze, łączą się w modlitwie z nimi, w tem przeświadczeniu, że obcuja ze Świętymi, na których świętych szczątkach zbudowano ołtarze Panu. Wszystkich do siebie przypuszczające Serce Jezusowe udziela im łaski, „*aby jednoż między sobą rozumieli, aby jednomyślnie jednemi usty czcili Boga*“ (Rzym XV, 5 i 6). *Tu nie masz różności Żyda i Greczyna, Poganina i Żyda i Barbarzyna i Tartarzyna, niewolnika i wolnego, ale wszystko i we wszech Chrystus* (Rzym. X, 12, Kol. III, 11). Przeciwieństwo narodów i stanów niknie w ogniu miłości ku Zbawicielowi, który do nich woła z tabernakulum: „*Ufajcie, jam zwyciężył świat*“ (Jan XVI, 33).

Najmilsi diecezjanie! Wiara nasza jest tą samą, jaką była u pierwszych chrześcijan; oby tak samo w nas jak w nich działała; oby nas tą samą wypełniała miłością, jaka ich ożywiała! Skupiajcie się z wiarą chrześcijan z czasów apostoelskich, z ich nadzieją niezłomną i ich gorącą miłością około ołtarzów i wypraszaście wspólną modlitwą wszystkie skarby pokoju i błogosławieństwa, których udzielać z tabernakulum Zbawiciel tak pragnie dla ludzkości, dla Kościoła, dla ojezyny, dla rodzin, ażeby Bóg pośpieszył w pomoc potrzebom i nędzy naszych czasów. Uczcie się od tego Serca, co tu przebywa: cichości, przebaczenia, miłości nieprzyjaciół, zamilowania w dobrem i prawdziwej miłości bliźniego, i nie pozwalajcie, by różność stosunków udzkich dawała wam pochop do nieufności i niezadowolnienia, do rozdziału i kłótni. W obec Zbawiciela, ukrytego pod postaciami chleba, przypominajcie sobie słowa apostoła: „*wy jesteście ciałem Chrystusowem i członkami z członka*“ (I. Kor. XII, 27).

IV.

Wśród ziemskiego swego życia miłowało nas Serce Jezusowe lat trzydzieści i trzy; gdyby miłość Jego ku nam tylko tak długo trwała, już by była miłością wielką. Między pierwszym a ostatniem uderzeniem Serca Jezusowego nie znajdziemy żadnego, któreby do nas się nie odnosiło, któremby nas nie miłował i nie ofiarował się za nas Ojcu niebieskiemu. Policzcie te wszystkie uderzenia Serca Boskiego i powiedzcie sobie, jak wielką i rozciąglą była za życia Jego miłość ku nam.

Miłość silniejszą jest od śmierci i sięga po za grób. „Umiłowawszy swe, którzy byli na świecie, do końca je umiłował“ (Jan XIII, 1). Chwila rozstania się zbliżyła, Zbawiciel ma świat opuścić, a jednak nie chce swoich osierocić. Ma On w niebie u Ojca być rzecznikiem naszym i dla tego musi wrócić do nieba i zasiąść po prawicy ojcowskiej; lecz serce Jego nie pozwala Mu oderwać się od swych przyjaciół na ziemi. Ojciec Go wzywa a jednak nie może i nie chce opuścić swych braci; aniołowie tęsknią za Nim, by Mu mogli cześć oddawać jako królowi niebieskiemu, lecz synowie ludzcy potrzebują jeszcze Jego obecności. Tak w Sercu Boskiem walczy miłość z miłością; — jak się ta walka skończy? Boska Jego mądrość i miłość Jego Serca obmyślają tajemnicę, któraby dozwoliła, żeby równocześnie i niebo i ziemię obecnością swą uszczęśliwiał. Niebo otrzymało Jego Ciało uwielbione w niezastłoniętej chwale, ziemia zatrzymała Go pod zasłonami postaci chleba. Królowi wieków oddają w niebie z największą i najgorętszą pobożnością cześć aniołowie Boży — i nam dzieciom tej ziemi dano jest, że możemy przed tym Bogiem, acz zasłoniętym dla ziemskich naszych oczu,

padać na kolana, aby Mu, temu prawdziwemu Królowi naszemu, nieść w ofierze cześć naszej wiary i oddanie się naszej miłości. Tak, długo, bardzo długo, aż do skończenia świata, dopóki jeszcze jedno serce ludzkie będzie na ziemi, będzie i Serce Jezusowe w Najśw. Sakramencie przebywało wśród nas, by w miłości swej oddawać się sercom, miłość w nich zapalać i miłość ich wynagradzać. *„Nie zostawię was sierotami“* (Jan XIV, 18). Tak spełnił swoją obietnicę: *„Oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata“* (Mat. XXVIII, 20).

Zapytajmy się jeszcze, dlaczego Pan pozostał z nami na ziemi? Czyż nie mógł nam z nieba dopomagać i strzedz nas na ziemi? Choc'aż troska Jego o nas tak wielka, że przewyższa troskliwość ojca i miłość matki, czyż nie może z swej niebieskiej chwały w każdej godzinie, owszem każdej chwili nam dopomódz? Któżby o tem wątpił? Dla czego jednak pozostać chciał z nami, wśród nas mieszkać i zawsze tak bliskiem być nas, na to nam odpowiada ustami mędrca pańskiego: *„Kochanie moje być z synami człowieczymi“* (Przyp. VIII, 32). Ponieważ Syn Boży dla naszego zbawienia z nieba zstąpił na ziemię, ażeby nam, z wyjątkiem grzechu, w wszystkim stać się podobnym, ażeby stać się bratem naszym i dzielić z nami wszelką radość i smutek ziemski. Dla tego nie wystarczały mu 33 lata Jego życia ziemskiego wśród nas, nie wystarczył mu złóbek i stajenka, krzyż i grób, droga z Betleemu na Golgotę. Chciał zostać z nami w każdym i najuboższym kościółku na ziemi, chciał pod postaciami chleba ukryty przebywać z nami aż do skończenia świata. Ta to miłość Jego nieskończona przykuła Go poniekąd

nierozzerwalnym łańcuchem do naszych ołtarzów, ażeby, jeżeli wolno tak się wyrazić, dłużej nas umiłować mógł, aż do dnia cstatecznego. Jakby Zbawiciel nie mógł się oderwać od tego padółu nędzy, dopóki jeszcze na nim żyją tacy, których obecność Jego pocieszyć i uszczęśliwić może.

Najmilsi diecezjanie, został Pan przy nas, abyśmy byli przy nim. *„Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a Ja was ochłodzę“* (Mat. XI 28), tak nas zaprasza do siebie, a na tych, co niewdzięcznem sercem zaproszeniem Chrystosowem gardzą, wypowiada z góry swój straszny sąd. *„Królowa z południa powstanie na sądzie z tym narodem i potępi go: iż przyjechała z krajów ziemi słuchać mądrości Salomonowej a oto tu więcej niż Salomon“* (Mat. XII. 42).

Zaiste, najmilsi diecezjanie, miłość Zbawiciela w Najśw. Sakramencie Ołtarza żąda odwzajemnienia się. Niech więc wszystkie nasze myśli, nasze serca, nasza miłość, cokolwiek tylko czynimy, w pracy i w troskach ziemskich, zwracają się ku Najświętszej 'Tajemnicy! Miłość domaga się miłości wzajemnej. Taka wieczna miłość wcielonego Syna B żego, jaką nam okazuje w Najśw. Sakramencie, żąda wiecznej czci. I dla tego odtąd i w naszej diecezji wieczna adoracja ma być otwartem wyznawaniem naszej gorącej wiary w Boga, który zamieszkał pośród nas, ma być tą radośną daniną naszej miłości ku Temu, który nas odwieczną umiłował miłością, skromnem zadośćuczynieniem za zapominanie ludzi na tę tajemnicę. *„Nie chcemy, aby ten królował nad nami“* (Łuk. XIX. 14), to jest hasło bezbożnego, od Chrystusa stroniącego ducha czasu. Odwraca on myśli i serca ludzi od Boga, dąży do usunięcia Boga

z ludzkiego społeczeństwa, z publicznego życia, z publicznych zakładów, z rodzin. Z drugiej strony wytęża wszystko, by schlebiać naturalnym popędom i by myśli i żądze ludzkie przykuć do tej ziemi. Dlatego pyszny i zmysłowy świat nie pogodzi się nigdy z tajemnicą, tak się sprzeciwiającą ich zapatrywaniom i dążeniom. Lecz czyż tak nie było od samego początku? Gdy Chrystus na puszczy zaspokoił w cudowny sposób głód ludu, chciał go wtedy wdzięczny lud królem obrać; ale gdy im obiecał daleko większy dowód swej miłości, obiecując im cudowny chleb anielski, wtedy odwrócili się odeń, nazywając jego mowę twardą. Czy na pustyni tylko spotkała Chrystusa taka przykrość? Kołwprawdzie nędzę ludzką, gdzie tylko z nią się spotkał; ale nie przyszedł po to, by wszelkie ziemskie pragnienia zaspokoić i wszelkiej ziemskiej nędzy kres położyć! Cel Jego wyżej sięgał: ludzi napowrót przywieść do Boga i uwolnić z pod jarzma i nędzy grzechu. I jak niegdyś, tak i dziś nie podoba się wielu ludziom, gdy się ich upomina, aby w obec trosk o pokarm ciała nie zapomnieli, że i nieśmiertelna ich dusza pokarmu potrzebuje; i tak zwracanie ich umysłów i serc do nieba i wieczności nazywają głupotą i zbrodnią, popełnianą na ludzkości, którą, jak mówią, pozbawia się szczęścia ziemskiego.

Jak niezbędną jest rzeczą, najmilsi diecezjanie, zapominającemu na Boga świata przypominać, że ludzkość potrzebuje i posiada dobra sięgające po nad tę ziemię, że nasze oczy zawsze ku Temu zwracać się winne, który po to do nas przyszedł, ażeby nam przywrócić stracone przez grzech skarby, który zawsze jest ten sam „*Jezus Chrystus wczoraj i dziś ten i na wieki*“

(Żyd. XIII, 8). I dlatego to w eczna adoracja tak jest na czasie. Cóż innego przez to czynimy, jeżeli nie to, co według objawienia świętego Jana czynią święci w niebie? Widzi w swem objawieniu apostoł miłości Baranka, zabitego i gładzącego grzechy świata, na tronie chwały; około niego zgromadzonych 24 starców wraz z aniołami i świętymi wołających głosem wielkim: „*Godzien jest Baranek, który jest zabity, wziąć moc i bóstwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosławieństwo*“ (Obj. V, 12). I my mamy na ołtarzach naszych Baranka, który dał się zabić za grzechy nasze; jak tam tak i tu wzniesiony tron Jego w pośrodku nas, i jak tam, tak i tu wleczna należy mu się chwała. Pozwólcież więc, najmilsi diecezjanie moi, że polegając na waszym pobożnym zapale. już dziś do siedzącego na tronie w tabernakulum odzywam się Pana: „*Podnieś w koło oczy Twoje a oglądaj: ci wszyscy zgromadzili się, przyszli do Ciebie; synowie Twoi z daleka przyjdą, a córki Twoje z boku powstaną*“ (Iz. LX, 4). Amen.

Wrocław, dnia 1 lutego 1897.

Jerzy Kardynał Kopp

Ksiązę-Biskup Wrocławski.

Odpusty.

Na prośbę Jego Eminencji Kardynała J. Koppa, Księcia-Biskupa Wrocławskiego, udzielił Ojciec św. (7 kwietnia 1897 i reskryptem św. Kongr. z dnia 19 czerwca 1897) następujących odpustów:

1. **Odpustu zupełnego** dostępują ci wszyscy, którzy biorą udział w wiecznej adoracji, i przez niejakiś czas pomodlą się na intencją Ojca św. Wprzód jednak muszą się w tym celu szczerze wyspowiadać*) i Komunię św. przyjąć. — Jest życzeniem Jego Świętobliwości Ojca św. Leona XIII, ażeby wierni diecezji Wrocławskiej jak najczęściej z tej łaski korzystali.
2. **10 lat odpustu i tyle kwadragen** zyskują wierni, ilekroć, znajdując się w stanie łaski, biorą udział, czy to w dzień, czy w nocy, w wiecznej adoracji.

Obydwa te odpusty mogą być ofiarowane za dusze w czyśćcu.

*) Przynajmniej w ciągu osiem dni poprzedzających.
Kan. 391 § 1.

Wskazówki, jak się ma odbywać wieczna adoracja.

I. Czas wiecznej adoracji.

1. Wieczną adorację w ten sposób się urządza, że przez cały rok, o każdej godzinie dnia i nocy w jednym lub więcej kościołach a względnie i w publicznych kaplicach, według naznaczonego porządku, będzie do adoracji wystawiony Najświętszy Sakrament. Dnie i godziny w ten sposób będą rozłożone dla pojedynczych kościołów i kaplic, że w ciągu roku w każdym kościele i publicznej kaplicy diecezji odbędzie się wieczna adoracja, nigdy nie przerwana, i to tak, aby w każdym kościele i kaplicy choć raz się odbywała. Porządek będzie podany w kalendarzu.

2. Porządek dzienny zwykle trwa od godziny 6 rano do 6 lub 7 wieczór. Nocne adoracje przypadną w udziale zakonowi i zgromadzeniom zakonnym. W kościołach zaś parafialnych może nocna adoracja odprawić się jedynie za szczególnem pozwoleniem Księcia-Biskupa.

3. Dnie adoracji, a względnie godziny adoracji, dla pojedynczych kościołów i kaplic już naprzód na cały rok oznaczone i regularnie w każdym numerze „*Posłańca Niedzielnego*“ na następujący tydzień do wiadomości będą podane. Prócz tego rozpocząć się mającą adorację zapowie w niedzielę poprzedzającą ks. proboszcz z ambony, przyczem na jej wysoką doniosłość i obfite laski wskaże.

II. Sposób odprawiania wiecznej adoracji.

1. Adoracja dzienna.

Liczba adorujących. Interesowany proboszcz postara się, aby w każdym czasie odpowiednia ilość adorujących zgromadzała się przed Najświętszym Sakramentem.

Przewodnik. Na każdą godzinę trzeba naznaczyć jednego na przewodnika, którego W. księża proboszczowie odpowiednio pouczają.

Modlitwa. Na odmawianie modlitw przeznaczona jest ta książeczka. Przydane pieśni śpiewa się tylko podczas dziennej adoracji.

2. Adoracja nocna.

Drzwi kościelne będą wszystkie zamknięte.

Po kościołach publicznych w nocnych adoracjach będą brać udział tylko *mężczyźni*.

Najmniej trzy osoby muszą być obecne.

Podczas nocnej adoracji *nie śpiewa się*.

III. Uwaga co do bractwa Najświętszego Sakramentu.

Istniejące w diecezji bractwa Najświętszego Sakramentu nie nie cierpią wskutek zaprowadzenia wiecznej adoracji. Członkowie tych bractw zostają przy zachowaniu swoich obowiązków.

Ponieważ jednak jest ono dzielnym środkiem do rozkrzewienia i pomyślnego rozwoju wiecznej adoracji, przeto poleca się najusilniej zaprowadzenie tegoż, gdzie jeszcze nie istnieje.

Pierwsza godzina.

Uwaga: Gwiazdki * oznaczają przestanki, które dla lepszego w odmawianiu porządku trzeba zachować.

Modlitwa wstępna.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik.



óJ Panie
Jezu
Chryste,
który z
miłości
ku
ludziom
dzień i noc
w tym Sa-
kramen-
cie jesteś
obecny i
pełen
miłosier-

dzia i miłości oczekujesz wszystkich, zapraszasz i przyjmujesz, którzy Cię nawiedzają, wierzę, że jesteś obecnym w Najświętszym Sakramencie Ołtarza.

Wszyscy. Wierzę.

Przewodnik. Czczę Cię, ukorzony w nicości mojej, i dziękuję Tobie za tak wiele mi wyświadczonych łask, a w szczególności, żeś mi się samego siebie w tym Sakramencie dał, żeś Twoją Matkę Najświętszą moją opiekunką ustanowił, i żeś mnie zaprosił, bym Cię w tym kościele odwiedził.

Wszyscy. Czczę Cię, ukorzony w nicości mojej, * i dziękuję Tobie.

Przewodnik. Pozdrawiam dziś Twoje, pełne miłości, Serce i pragnę je aż po trzykroć pozdrowić. Najpierw: aby Ci podziękować za ustanowienie Najświętszego Sakramentu, za tyle świętych Mszy i Komunji, w których Ty siebie samego Ojcu niebieskiemu ofiarujesz i wiernym na pokarm dajesz. Następnie: Aby Ci wynagrodzić za wszystkie krzywdy, które Ci nieprzyjaciele Twoi w tym Najśw. Sakramencie wyrządzają. Wreszcie: pragnę, przez tę adorację uczcić Cię na wszystkich miejscach ziemi, w których, przebywając pod postaciami chleba, najmniej jesteś czczony i w największem opuszczeniu.

Wszyscy. O mój Jezu, kocham Cię z całego serca. Żałuję, żeś Ciebie, Dobro nieskończone, dotychczas tyle razy obraził. *

Przy pomocy Twojej łaski postanawiam, na przyszłość Ciebie więcej nie obrażać.

Przewodnik. Na teraz daję Ci siebie i całkowicie Ci siebie oddaję, jakkolwiek jestem biedny, i zrzekam się na rzecz Twoją we wszystkim mej woli własnej, wszystkich pragnień, skłonności i wszystkiego, co moje jest, aby to Tobie ofiarować.

Wszyscy. Zrzekam się.

Przewodnik. Rozrządzaj odtąd mną i tem wszystkim co posiadam, zupełnie według Twojej woli. Nie szukam i nie pragnę niczego, jak tylko Twojej miłości, w łasce wytrwania aż do końca, i doskonałego spełnienia Twojej najświętszej woli.

Wszyscy. Racz nam to dać, o Panie!

Przewodnik. Polecam ci duszę w czystu, przedewszystkiem te, które w szczególniejszy sposób czcily Najświętszy Sakrament i Bogarodzicę Dziewicę Marją. Wreszcie, o mój najukochańszy Zbawicielu, łączę wszystkie moje dobre uczucia serca z uczuciami Twego najbogatszego w miłość Serca, i tak złączone ofiaruję je Twemu Ojcu niebieskiemu, prosząc go w imieniu Twojem, aby je z miłości ku Tobie raczył przyjąć i wysłuchać.

Wszyscy. Łączę wszystkie moje dobre uczucia serca z uczuciami Twego najbogatszego w miłość Serca, * mój najdroższy Zbawicielu, * i tak złączone, ofiaruję je Twemu Ojcu niebieskiemu, * prosząc go w imieniu Twojem, * aby je z miłości ku Tobie raczył przyjąć i wysłuchać. Amen.

Pieśń.

(Jeśli pieśni śpiewać nie można, przewodnik odmawia ją z innymi na przemian.)

W Sakramencie utajony * Zbawicielu, nasz Panie! * Z Panny czystej narodzony, * Duszy naszej kochanie: * Bądźże od nas pochwalony * Przez nabożne śpiewanie.

W Majestacie swym niezmierny, * Tobie my się kłaniamy; * Pobłogosław lud Twój wierny, * Pokornie Cię błagamy; * Zbaw nas, Jezu miłosierny, * Jako w Tobie ufamy.

Chwała Tobie w twej świętości, * Którąś dla nas jedynie, * Postanowił z Twej miłości, * Niech na wieki nie zginie; * A po śmierci z Twej dobroci, * Niech nas niebo nie minie.

Zaofiarowanie.

(100 dni odpustu raz na dzień)

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, łącząc się z Twoimi Boskimi zamiarami, dla spełnienia

których sam raczyłeś ofiarować tu na ziemi i Twe Najśodsze Serce, aby oddać Panu Bogu chwałę, i teraz jeszcze bez ustanku ofiarujesz siebie w tym Najśw. Sakramencie Ołtarza po wszystkich miejscach ziemi aż do skończenia świata, ofiaruję Tobie ten cały dzień, nie wymując i części najmniejszej z niego.

Wszyscy. A pragnąc naśladować w tem słodkie serce po wszystkie czasy Niepokalanej poczętej Dziewicy Marji, * ofiaruję wszystkie moje zamiary i myśli, * wszystkie moje uczucia i pragnienia, * wszystkie moje czyny i słowa.

Rozmyślanie.

O b e c n o ś ć P a n a J e z u s a w N a j -
ś w i ę t s z y m S a k r a m e n c i e .

Przewodnik. Gdy Zbawiciel podczas ostatniej wieczerzy z uczniami siedział przy stole, wziął chleb, błogosławił i łamał i dawał uczniom swoim, i rzekł: To jest Ciało moje. A wzięwszy kielich, dzięki czynił i dał im rzekąc: To jest krew moja nowego Testamentu, która za was będzie wylana na odpuszczenie grzechów.

Wszyscy. Twem wszechmocnem słowem zmieniłeś chleb w ciało swoje i wino w krew

swoją, o Panie Jezusie, * chociaż się one kryją pod postaciami chleba i wina.

Przewodnik. O jaką wielką jest Twa mądrość, nasz Zbawicielu! Ona jedna zdołała wynaleźć sposób, w jaki możesz się udzielać wiernym, aby ich na żywot wieczny zachować! Jak niegdyś pokazałeś Twą mądrość, kiedy złączyłeś w jednej osobie dwie najodleglejsze rzeczy, Bóstwo i ludzką naturę stając się człowiekiem, tak również Twa mądrość dała w tym Najświętszym Sakramencie Tve Bóstwo i ludzką Twą naturę na pokarm pod postaciami chleba i wina.

Wszyscy. Cieszcie się, chrześcijanie, i śpiewajcie Panu chwałę! * My wszyscy, drogi Zbawicielu, * wierząc schylamy rozum nasz przed tem, co Twoja mądrość ustanowiła. * Nie ma nic tak wielkiego, czegoby Twoja mądrość nie zdołała uczynić, * choćby tego mój rozum nie był w stanie pojąć.

Przewodnik. O Jezu, pełen mądrości, w którym kryją się wszystkie skarby mądrości i poznania, udziel mi tychże, abym tak wielką łaskę mógł poznać, ocenić i za nią Ci podziękować.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Uznajemy w tem dziele cudownem i potęgę Chrystusa. W mgnieniu oka przemienia On istotę chleba w Ciało swoje, tak że z istoty chleba nic nie pozostaje jak tylko przypadłości kryjące Ciało jego. Tak to obecnem staje się Ciało Twoje w Przenajświętszej Hostji, o mój Zbawicielu, i w ten sposób, że w najmniejszej części tejże prawdziwie jesteś obecny, i pozostajesz nietknięty, chociaż się Hostja połamie. Wierzimy, o Panie, że to możesz uczynić, gdyż jesteś wszechmocnym. Wierzimy, o Panie, że to rzeczywiście uczyniłeś, gdyż nas o tem sam upewniasz.

Wszyscy. Niech będzie pochwalona i błogosławiona Twa potęga, o Boski Zbawicielu!
* Prosimy Cię, Panie, abyś raczył nas przez tę Hostję w nowych ludzi zmienić, * abyśmy się stali uczestnikami jej łask.

Przewodnik. Dziękujemy także Zbawicielowi za nieskończoną miłość i dobroć, jaką nam przez ustanowienie Najświętszego Sakramentu okazał. Jak Ojciec pokazał nam swą miłość, kiedy nam dał Syna swego jednorodzonego, tak Syn Boży dał dowody swej ku nam miłości i dobroci, kiedy nam to, co miał najdroższego, to jest samego siebie,

swoje najświętsze Ciało i co z niem nierozdzielnie jest złączone, dał. Daleś, o Panie, z Ciałem Twojem i Krew Twoją najświętszą, Twoją Duszę, Twoje Bóstwo i wszystkie skarby Twych zasług i zadośćuczynienia, aby tak z nami pozostać na zawsze i bez przestanku nam dobrze czynić.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, jak Ci się odplacić za tę dobroć, * za miłość, * jaką nam w tym Najświętszym Sakramencie pokazujesz?

Przewodnik. Daleś mi, co masz najdroższego, pragnę Ci dać także, co mam najdroższego. Daleś mi siebie samego i wszystko co masz, daję za to Tobie siebie samego, moje ciało, moją duszę, moje życie.

Wszyscy. To wszystko, czem jestem i co mam, ofiaruję Ci i proszę Cię, * pobłogosław mi, abym Ci w czynie okazał wdzięczność, * jaką moje serce teraz jest napelnione.

2. *Przewodnik.* To jest ciało moje, rzekł Zbawiciel. A więc, o Panie, dajesz nam nie część Twego Ciała, ale całe Ciało Twoje, niepodzielne, doskonałe. Nie dla czego innego uczyniłeś tak, o Zbawicielu, jak aby nas pouczyc, że pragniesz Twemi Przenajświętszymi Członkami wszystkie członki tego, który Cię

przyjmuje, uświęcić i całego człowieka do zdrowia i świętości przywrócić.

Wszyscy. O mój najśłodczy Jezu, który obecnym jesteś w tym Sakramencie, * aby życie duszy mej utrzymać i zasilić, uświęć oczy moje i uszy, gdy przyjdiesz do mnie w Komunji świętej, * abym nic nie widział i nic nie słyszał, jak to co ci jest przyjemnem i miłem. * Oczyszc język mój, aby nic takiego nie mówił, * co by Cię mogło obrazić, wzmocnij nogi moje i ręce, * aby nie leniły się do tego wszystkiego, co należy do służby Twojej.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, otwórz oczy miłosierdzia Twego i popatrz na mnie, aby me oczy, objaśnione Twem spojrzeniem, mogły Cię poznać i żywą wiarą wierzyć.

Wszyscy. Otwórz uszy Twoje na słuchanie modlitwy mej i błagania mego * i otwórz uszy moje na słuchanie słowa Twego i świętych przykazań Twoich. * Otwórz usta Twe i przemów do serca mego, * aby usta moje otworzyły się na chwalenie Ciebie * a język mój nigdy nie ustawał w wychwalaniu Ciebie.

Przewodnik. Otwórz Serce Twoje, o mój Zbawicielu, i wprowadź mnie do niego, abym

rozgorzał ogniem miłości Twojej. Wyciągnij ręce Twe i dotknij mnie niemi, aby moje ręce uświęcały się w czynach, skierowanych na służbę Twą.

Wszyscy. Przez wszystkie kroki, jakie wykonały Twe święte nogi niegdyś na ziemi, * proszę Cię pokornie, racz kierować memi krokami i je prowadzić, * aby upodobniły się do Twoich, * całe ciało moje stało się żywym odbiciem świętości, * jako w Twem ciele jaśniała.

3. Przewodnik. Miłość to była, o Panie, która Cię nakłoniła, żeś śmierć poniosł za nas. Bierzcie ciało, rzekłeś, które za was będzie na śmierć wydane. Jak miłość nakłoniła Cię, abys wydał Ciało Swoje na śmierć, tak też, abys je pozostawił w Najświętszym Sakramencie. Miłość to spowodowała Cię do ustanowienia Najświętszego Sakramentu. Chcę też przeto rozważać Twoje pięć ran na Twem najświętszem ciele, otrzymanych na krzyżu. One są nie tylko znakiem Twojej śmierci, ale i mego życia. Proszę Cię przez nie. o Panie, ukryj me w nich, abym tam ożył i uświęcił się.

Wszyscy. O Najświętsze Ciało mego Zbawiciela, * przeszyte na krzyżu gwoździemi

i włóczęgią zranione ciało, które temi ranami ozdobione przebywa w niebie i w tym Najświętszym Sakramencie jesteś uwielbione, czczę Cię i wielbię, i proszę pokornie przez te rany, * abyś raczyło uleczyć rany duszy mojej i odjąć od niej szpetność, w jaką przez grzechy moje popadłem, * i uczynić mnie Tobie miłym i podobnym.

4. *Przewodnik.* Po przeistoczeniu chleba wzięłeś, o Panie, kielich z winem i przeistoczyłeś je, mocą Twego świętego słowa, które wymówiłeś, w Krew Twoją. Stary Testament pieczętował się krwią zwierząt, która była figurą Krwi Pańskiej, nowy zaś pieczętuje się Krwią Twoją, o Zbawicielu. W Twoim Testamencie przyrzekasz nam przebaczenie grzechów i wiecznych kar, przyrzekasz nam łaskę. abyśmy się stali dziećmi Boga, przyrzekasz nam wszystkie cnoty, i wraz z miłością dary Ducha świętego, wieczne dziedzictwo, wieczną szczęśliwość, wysłuchanie modlitw naszych, w przeciwnościach pomoc i ratunek: a to wszystko stwierdzone jest i zapewnione Krwią Twoją.

Wszyscy. O jak wiele mamy przyczyn, aby się radować i aby Cię kochać! * Więc chcemy, ilekroć będziemy słuchali mszy

świętej albo przyjmowali Komunią świętą,
 * ofiarować tę Krew Ojcu Przedwiecznemu,
 silnie ufając, że wszystko otrzymamy, o co
 go prosimy. * O Przedwieczny Ojczy, ofiaruję
 Ci najdroższą Krew mego Zbawiciela, * jako
 zatwierdzenie i znak Testamentu Twego
 Syna, * w którym On mi przyrzekł, że o co-
 kolwiek poproszę, Ty mi to dasz. * Dochowaj
 więc Testamentu Twego Syna i wysłuchaj mych
 prośb!

Przewodnik. Nie dla Twojej korzyści, o mój
 Zbawicielu, ale dla naszej przelałeś kiedyś tę
 najświętszą Krew. Za was będzie wylana,
 powiedziałaś. Wszystkich ludzi i każdego po-
 jedynczego człowieka, a więc i mnie, miałeś
 przed oczyma.

Wszyscy. O pełen miłości Zbawicielu,
 który przelałeś za mnie Krew wśród tak
 wielu cierpień, * i jaż mnie z tak wielką
 miłością w świętej Komunji podajesz, * udziel
 mi łaski, abym współbolał z Tobą * i dla
 Twojej miłości sercem wdzięcznem wiecznie Ci
 służył!

Przewodnik. Jak bardzo wspaniałomyślnym
 byłeś, o Jezu, kiedy Krew Twoją raczyłeś prze-
 lać za wszystkich ludzi! Nie ma na całym świe-
 cie człowieka, choćby był najgorszym, za któ-

rego nie byłbyś był przelał Krwi Twojej, i któremu nie byłbyś był przyrzekł uczestnictwa w jej oczach.

Wszyscy. O mój wspaniałomyślny Zbawicielu, * spraw, aby jak najwięcej ludzi uczestniczyło w owocach tej kosztownej Krwi, * której kropla wystarczyłaby na odkupienie całego świata. Amen.

Przewodnik. Przelewasz Krew Twoją, o mój Zbawicielu, na odpuszczenie grzechów. Nie ma więc żadnego grzechu, choćby nie wiem jak był ciężkim i szkaradnym, żeby nie mógł być zmyty Krwią Twoją! I za onych katów płynęła ona, którzy Cię z tak okrutną wściekłością dręczyli, i im przypadłoby łatwo w udziale przebaczenie, gdyby byli je zapragnęli.

Wszyscy. O najdroższa Krwi prawdziwego Baranka wielkanocnego, * w której możemy obmyć wszystkie nasze szaty ze wszystkich plam grzechowych, * oczyścić moją duszę i ozdobić ją cnotami łaski Bożej. Amen.

Pieśń.

Tyś jest pod postacią chleba,
Któryś dla nas zstąpił z nieba;
W tym Najświętszym Sakramencie,
W każdym zostajesz momencie.

W tej Hostji jest Bóg żywy,
Choć zakryty lecz prawdziwy.
Jak wielki cud Bóg uczynił,
Że chleb w ciało swe przemienił!

Teraz na ołtarzu czeka,
Abyś mógł przyjść do człowieka.
Ni Anieli, Cherubiny,
Nie dostąpią Serafiny,
Czego człowiek dostępuje,
Ciało i krew gdy przyjmuje.
Więc, o Boże utajony,
Bądź od wszystkich pochwalony.

Dziękczynienie.

(Psalm 83.)

Przewodnik. Jako miłe przybytki Twoje,
Panie zastępów! Żąda i ustaje dusza moja
do pałaców Pańskich.

Wszyscy. Serce moje i ciało moje * roz-
weseliły się w Bogu żywym.

Przewodnik. Bo i wróbel znalazł sobie do-
mek i synogarlica gniazdo sobie: gdzieby po-
łożyła ptaszęta swoje. Ołtarze Twoje, Panie
zastępów, Królu mój i Boże mój.

Wszyscy. Błogosławieni, którzy mieszkają
w domu Twoim, Panie, * na wieki wieków
będą Cię chwalić.

Przewodnik. Błogosławiony mąż, któremu pomoc przychodzi od Ciebie, który postanowił przebyć dolinę płaczu i dojść do miejsca, które sobie obrał.

Wszyscy. Albowiem błogosławieństwo daje prawodawca; * postępuje z cnoty w cnotę. * możny Pan zjawion jest na górze Syon.

Przewodnik. O Panie, Boże zastępów. wysłuchaj mą prośbę, usłysz ją, o Boże Jakóba.

Wszyscy. Spójrz, o Boże, obrońco nasz, * i wejrzyj na pomazańców twoich.

Przewodnik. Albowiem lepszy jest jeden dzień w przedsionkach Twoich, niż tysiąc innych.

Wszyscy. Wolę raczej być najmniejszym w domu Pana mego, * aniżeli przebywać w mieszkaniu grzesznika.

Przewodnik. Albowiem miłosierdzie i prawdę lubi Bóg, łaskę i wspaniałość da Pan.

Wszyscy. Nie odmawia dobrego tym, którzy w niewinności żyją. * O Panie zastępów, błogosławiony mąż, który Tobie zaufał.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

•*Wszyscy.* Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przebłaganie.

Przewodnik. O mój Zbawco, obecny w Przenajśw. Sakramencie, w pokorze upadamy przed Tobą, ażeby Ci odnowić nasze ofiarowanie i umocnić nasze postanowienie, że chcemy i pragniemy przez pomnożenie naszej wierności i miłości naprawić obelgi, wyrządzane Ci przez tak wielu ludzi. Im więcej złorzeczą prawdą naszej św. wiary,

Wszyscy. Tem więcej pragniemy w nie wierzyć, * o Jezu, prawdo wiekuista.

Przewodnik. Im więcej niewiara się natęża, ażeby pozbawić nas nadziei,

Wszyscy. Tem więcej nadzieję naszą pokładamy w Tobie, o Jezu, * jedyna nadziejo ludzi.

Przewodnik. Im więcej sprzeciwiają się serca ludzkie dowodom Twojej Boskiej miłości,

Wszyscy. Tem więcej pragniemy Cię miłować, Jezu utajony w Przenajśw. Sakramencie,

Przewodnik. Im więcej nastają na Twe Bóstwo,

Wszyscy. Tem większą pragniemy Ci cześć oddać, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej przekraczają Twoje święte przykazania,

Wszyscy. Tem więcej pragniemy je wypełniać, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej znieważają Twoje św. Sakramenta,

Wszyscy. Z tem większą czcią i miłością pragniemy je przyjmować, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej zaniedbują cnoty, których jesteś wzorem, o Panie,

Wszyscy. Tem więcej będziemy się starali w nich ćwiczyć, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej piekło pracuje nad zgubą dusz,

Wszyscy. Tem więcej będziemy się starali o ich zbawienie, * o Jezu!

Przewodnik. Im więcej gardzą Kościołem Twoim,

Wszyscy. Tem więcej starać się będziemy, być wiernymi jego dziećmi, * o Jezu!

Przewodnik. Im więcej zasmucają i przesładują Ojca św., Twego na ziemi namiestnika,

Wszyscy. Tem wierniej chcemy przy Nim wytrwać, * mój Jezu!

Przewodnik. Z im większą obojętnością świat odwraca się od tego Najśw. Sakramentu,

Wszyscy. Tem goręcej pragniemy Ci za
dośćuczynić, * o Jezu!

Ofiarowanie.

Przewodnik. Ojcie przedwieczny, ofiaruję
Ci krew przenajdroższą Jezusa Chrystusa za
grzechy moje i za potrzeby Kościoła św.

(100 dni odpustu za każdy raz.)

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź
w każdym momencie, * Jezusowi Chrystu-
sowi w Najśw. i Boskim Sakramencie!

(100 dni odpustu raz na dzień.)

MODLITWA.

(Św. Alfons Liguory.)

Przewodnik. O mój najmiłszy i najuko-
chańszy Jezu, moje życie, nadziejo moja,
skarbie mój i jedyna miłości mej duszy! Ileż
to kosztowało Cię, aby pomiędzy nami za
mieszkać w tym Sakramencie!

Wszyscy. A jakie to obelgi znosić w tym
Sakramencie musiałeś, * ażeby obecność
Twoja została między nami!

Przewodnik. Wszystko to zwyciężyła mi
łość Twoja i pragnienie Twoje, być kocha-
nym przez nas.

Wszyscy. Przyjdź więc, o Panie, i zamie-
szakaj w sercu mojem. * Zamknij drzwi jego

na zawsze, ażeby już nie procz Ciebie nie wstąpiło do niego, i nie podzieliło się miłością, * która się Tobie należy i którą Ci oddać pragnę.

Przewodnik. Ty sam, najukochańszy Zbawco, panuj nademną, Ty sam posiądź mnie całego zupełnie. A jeślibym Cię kiedy niezupełnie posłuchał, ukarz mnie, ażebym na przyszłość tem ohotniej spełniał wolę Twoją świętą. Spraw, ażebym niczego innego nie pragnął, ani innej uciechy nie szukał, jak tylko by Tobie zadość sprawić, Ciebie tutaj często odwiedzać, z Tobą rozmawiać i Ciebie w Komunji św. przyjmować.

Wszyscy. Niech inni szukają innych bogactw, * ja nie kocham i nie pragnę innego jak tylko skarbu Twej miłości, * i tej szukać chcę u stóp ołtarza Twego.

Przewodnik. Spraw, abym o sobie samym zapomniał, a tylko myślał o Twojej dobroci! O święci Serafinowie, nie zazdroszczę wam waszej chwały, lecz zazdroszczę wam tylko waszej miłości względem waszego i mojego Boga; nauczcie mnie, co mam czynić, ażeby Go prawdziwie miłować i Jemu się podobać.

Wszyscy. Jezu mój, pragnę tylko Ciebie miłować. * tylko Tobie się podobać.

Modlitwa za Ojca św.

Przewodnik. Módlmy się za Ojca św. (N. N.)

Wszyscy. Pan Bóg niech go zachowuje,
ożywia i uszczęśliwia na ziemi * a nie po-
zwoli mu wpaść w ręce wrogów jego.

1 Ojciec nasz, 1 Zdrowaś Marja.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Komunja duchowna.

Przewodnik. Z silną wiarą i pokornem sercem wyznaję, o Panie, że jesteś tu na ołtarzu prawdziwie, rzeczywiście i istotnie obecnym. Ofiarujesz się tu Twemu Ojcu niebieskiemu na prawdziwą i żywą ofiarę. Ty, któryś kiedyś na świat przyszedł, cierpiał, i na krwawym ołtarzu krzyża świętego me grzechy Twoją śmiercią zmazał.

Wszyscy. Do Twych stóp, o Panie i Zbawicielu mój, * upadam z sercem skruszonym i żałującym, którem Ty, Panie, nie wzgardzisz. * Nie jesteś tu przecie obecnym, jako mój sędzia, * ale jako mój Zbawca, jako pokarm mej duszy, * jako lekarz pragnący uleczyć wszystkie moje rany i uśmierzyć me boleści.

Przewodnik. Spuszczam się na Twoją nieskończoną miłość i dobroć i ufam, że mi

nie odmówisz przebaczenia i obfitych nowych łask.

Wszyscy. Obym się mógł odważyć przystąpić teraz do Twojej świętej uczty * i wprowadzić Ciebie do mej duszy! * Życzę sobie tego z całą gorącością świętej miłości, * ale nie wolno mi przyjąć Cię teraz pod postaciami sakramentalnemi.

Przewodnik. Wejrzyj więc, o Panie, na me pragnienie, ukój moją tęsknotę i przyjdź duchownie do mego serca, abym żył, lecz odtąd nie ja, ale we mnie Ty, o Jezu, który jesteś moim Zbawicielem i szczęściem.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i na wieki

Wszyscy. Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Panie, wysłuchaj modlitwy moje,

Wszyscy. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Przewodnik. Chwalmy Pana.

Wszyscy. Chwała Bogu teraz i zawsze.

Przewodnik. Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

Wszyscy. Amen.

L i t a n i a

do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami,

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Serce Jezusa, Syna Ojca przedwiecznego,

Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy
od Ducha świętego ukształtowane,

Serce Jezusa, z Boską osobą Słowa
zjednoczone,

Serce Jezusa, nieskończonego Majestatu,

Serce Jezusa, świątynio Boga,

Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,

Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,

Serce Jezusa gorejące ognisko miłości,

Serce Jezusa, siedlisko sprawiedliwości
i miłości,

Serce Jezusa, pełne miłości i dobroci,

Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna
głębino,

Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgo-
dniejsze,

Zmiłuj się nad nami

Serce Jezusa, któreś królem serc wszy-
stkich i celem ich,
Serce Jezusa, w którym są wszystkie
skarby mądrości i umiejętności,
Serce Jezusa, w którym cała pełnia
Bóstwa mieszka,
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec
upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełniści wszy-
scyśmy wzięli,
Serce Jezusa, pożądanie wzgórz wieku-
istych,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego mi-
łosierdzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich,
którzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy
nasze,
Serce Jezusa, zelżywościami nasycone,
Serce Jezusa, starte dla grzechów na-
szych,
Serce Jezusa, posłuszne aż do śmierci,
Serce Jezusa, włócznie przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie
nasze,

Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
 Serce Jezusa, ofiara za grzeszników,
 Serce Jezusa, zbawienie ufających w
 Tobie,

Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umie-
 rających,

Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Swie-
 tych,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 zmiłuj się nad nami.

V. Jezu cichy i pokornego Serca,

R. Uczyń serca nasze według Serca Twego.

M ó d l m y s i ę .

Wszechmogący wieczny Boże, wejrzyj na
 Serce najmilszego Syna Twojego i na chwałę
 i zadośćuczynienia, jakie Ci za grzeszników
 składa, a gdy oni do Twego miłosierdzia
 się udają, Ty im łaskawie przebacz w imię
 tegoż Syna Twego, Jezusa Chrystusa, który
 z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha
 świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

Jeżeli jeszcze trochę czasu pozostaje, można odmówić
 modlitwy znajdujące się w dodatku na końcu książki.

Druga godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.



Przewodnik.

imię Ojca i Syna i Ducha świętego.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik: Oddajmy cześć Jezusowi Chrystusowi, królowi wszystkich

narodów, który na nas w Najświętszym Sakramencie wszelką obfitość łask zlewa.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

(100 dni odpustu, raz na dzień.)

Przewodnik. Chodźmy, radujmy się Panu, weselmy się Bogu, Zbawicielowi naszemu. Z hymnem pochwały stańmy przed obliczem Jego, a pieśniami uwielbijmy Go.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Jego jest morze, On je stworzył, a ręce Jego osadziły ziemię. Chodźmy.

oddajmy Mu cześć i upadajmy na twarze przed naszym Panem i Bogiem, płaczmy w żalu i dziękczynieniu przed Panem i Bogiem, który nas stworzył. On jest naszym Panem i Bogiem, my zaś jesteśmy Jego ludem i owieczkami pastwiska Jego.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Kiedy dziś usłyszemy głos Jego, który nas wzywa do uczczenia, dziękczynienia, prześlągania i prośby, nie zatwardzajmy serc naszych, jak to kiedyś żydzi na pustyni uczynili, kusząc Boga mimo cudów, na które patrzali.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Przez lat czterdzieści był Bóg na pustyni blizkim tego narodu. Ale On sam o nich świadczy: Zawsze oddalają się odemnie w swych sercach, nie chcą poznać dróg moich, tak że zaprzysięgłem w moim gniewie: Nie wejdą oni do spoczynku mego.

Wszyscy. O Panie, który w Najświętszym Sakramencie towarzyszysz nam przez pustynię

życia, * nie dopuść, * aby podobny wyrok na nas padł.

Przewodnik. Oddajmy cześć Jezusowi Chrystusowi, Królowi wszystkich narodów, który na nas w Najświętszym Sakramencie wszelką obfitość łask zlewa.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,

Wszyscy. Jako było na początku * i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Ofiarowanie.

Przewodnik.

twórz, Panie, usta moje, abym ucieił Tve święte Imię, a oczyść serce moje ze wszystkich próżnych i obcych myśli.

Wszyscy. Oświeć rozam, zapal serce, * abym godnie i pobożnie tego uczczenia dokonał * i zasłużył być wysłuchanym przed obliczem Twego Boskiego Majestatu.



Przewodnik. O Zbawicielu mój, w połączeniu z tą Boską intencją, przez którą Ty sam kiedyś przyniosłeś na ziemi Bogu chwałę i cześć, chcę odbyć tę godzinę adoracji. Ofiaruję Ci ją przedewszystkiem za *Ojca św. i za cały Kościół.*

Przebłaganie.

(200 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Przeniknięty uczuciem najgłębszego uszanowania z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie ołtarza, na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się być dotąd stać winnym, jako też i za wszystkie te, których się ktokolwiek dopuścił lub, co nie daj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą i cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien lub ja powinien * ale przynajmniej jak mogę; * chciałbym módt to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą.

Przewodnik. A cześć tę najwyższą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze, nie tylko za tych katolików, którzy Cię nie czczą i nie kochają, ale nadto za nawrócenie wszystkich niewiernych, schyzmatyków, mohametanów, żydów, bałwochwalców i złych chrześcijan.

Wszyscy. O Jezu, mój Jezu! * Bądźże od wszystkich poznany * uczczony, pokochany i błogosławiony w każdym momencie * w Przenajświętszym Boskim Sakramencie. Amen.

Przewodnik. Upadam przed Tobą w każdym momencie, żywy chlebie z nieba, wielki Sakramencie!

Wszyscy. Jezu i Serce Marji, was będę słać * raczcie duszy mojej zawsze błogosłać. * Tobie, o Jezu, serce ofiaruję. * bo Cię, o Jezu, Zbawiciela czuję.

Pieśń.

Gdzie jest Jezus, ma pociecha, * Mój najmilszy Zbawiciel, * A gdzież jest największa radość, * Mejduszy Pocieszyciel? Dusza moja jest strapiona, * wielkim żalem obciążona, * Gdzież jest mój najmilszy Jezus? * Aż będzie uzdrowiona.

Ach w boleściach serce wzdycha: * Gdzież Jezus oddalony? * Dusza ma pokoju nie ma, * Aż będzie z Nim złączona: * Bym miał skrzydeł stotysięcy, * Abym ja mógł co najprędzej * Przez góry, lasy i skały * szukać gdzie Jezus miły.

Wołam, krzyczę, usiłuję, * A gdzieżeś, mój Jezusie! * Żem Cię stracił, ach lituję, * Tyś pociecha mej duszy: * Pójdź, uzdrów mnie z mych boleści, * A pomóż mi z tych ciężkości; * Ciebie, Jezu, chcę miłować, * Racz mi przybyć przy śmierci.

Nic nie pragnę oprócz Ciebie, * Mój najmiłszy Jezusie! * W utrapieniu, w mej potrzebie, * Tyś pociechą mej duszy; * Bez Ciebie dłużej nie wytrwam, * Przyjdź Jezu! przyjdź, już omdlewam. * Sercem, ustmi wołam, krzyczę, * Od miłości umieram.

R o z w a ż a n i e.

U s t a n o w i e n i e N a j s w i ę t s z e g o S a k r a m e n t u.

Przewodnik. W duchu przenoszę się do owego wieczornika, w którym Ty, Zbawicielu mój, ustanowiłeś Najświętszy Sakrament.

Widzę, jak bierzesz chleb i błogosławisz go. Czemuż, Zbawicielu mój, wzięłeś go ze stołu, czemuż chciałeś go wziąć w Twe ręce błogosławione? Dla tego tylko, aby nam pokazać, że to przemienienie jest dziełem Twojej wszechmocy i hojności i uczynkiem zasługującym.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie, bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Rozmnożenie chleba było dziełem Twojej Boskiej wszechmocy i tej potęgi, którą Tobie, jako człowiekowi, Ojciec był dał. Dla tego też pozostając tam, gdzieś z uczniami Twymi był obecnym, mógłś, Panie, darować się całkowicie i zupełnie uczniom Twoim.

Wszyscy. O wielkości wszechmocy Boskiej! * Zbawicielu mój, cieszę się z całego serca, * że Twoje ręce są tak potężne. * Przemień mnie, Panie, rękami Twojemi, abym stał się uczestnikiem mocy tego Boskiego chleba.

Przewodnik. Wszystkich oczy oczekują, Panie, od Twojej nieskończonej hojności, abys

im dał pokarm w swym czasie, jak mówi prorok Dawid. Lecz jakaż hojność może być większą, jak ta, że Ty sam nam się oddajesz bez naszej zasługi i tylko z miłości ku nam!

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź Ci bez końca, * o Zbawicielu, który nas Twem świętem Ciałem karmisz.

Przewodnik. Twoje zasługi, praca Twych rąk i pot Twego oblicza zyskały dla nas, Panie, ten chleb, który nam w świętej Komunji ofiarujesz. Stąd też nie chcesz, aby ten chleb był pokarmem próżniaków, ale tych, którzy przez dobre uczynki przygotowali się nań i którzy, posiliwszy się tym chlebem niebieskim, używają potem rąk swych do pracy w Twojej służbie.

Wszyscy. O niebieski Adamie, * który jak Adam ziemski pracowałeś w pocie Twego czoła, * abyś Twoim dzieciom dał z tego chleba, * cześć Ci i chwała, * który mi dasz za darmo to, * co Cię tyle kosztowało.

Dla tego też obiecuję Ci dzisiaj, * że będę pracował i trudił się w Twojej służbie, * abym nie był niegodnym tego chleba.

Przewodnik. Kiedy ten chleb w Two ręce wzięłeś, podniosłeś Two oczy do nieba,

o Zbawicielu mój! Nie dla czego innego, jak aby nam przez to pokazać, że chleb, który nam dajesz, nie jest chlebem ziemskim, ale niebieskim, chlebem nadprzyrodzonym, który nam Ojciec dał.

Wszyscy. Dzisiaj się spełniło, co nam Zbawiciel obiecał: * Nie Mojżesz dał wam chleba z nieba, ale wasz Ojciec daje wam prawdziwego chleba z nieba. * Ja jestem chlebem żywota, * który z nieba zstąpił. (Jan 6.)

Przewodnik. Dla tego podniósłeś Twe oczy do nieba, abyś nas nauczył, że i my nasze serca z wielką ufnością, miłością i czystością podnosić mamy, oczekując od Ojca niebieskiego pokarmu Bożego i przygotowując się przez życie prawdziwie niebieskie na przyjęcie tegoż. Dla tego też woła Kościół we Mszy św. przez usta kapłana: Podnieście wasze serca! A wierni odpowiadają: Podnieśliśmy je do Pana.

Wszyscy. O Ojczy niebieski. * podnieś nasze serca do Ciebie * i daj nam dzisiaj tego chleba, który z nieba zstąpił. * aby całemu światu życie dał.

Przewodnik. Podziękowałeś potem Ojcu Przedwiecznemu za niesłychane dobrodziej-

stwo, które przez Ciebie światu wyświadczył. dając Cię jemu jako chleb na pokarm i pożywienie. Chciałeś nas przezto nauczyć, z jaką wdzięcznością ten chleb pożywać powinniśmy. Czyż nie dlatego Kościół nazwał go Eucharystją, to jest dziękczynieniem? A gdy Ty, o Panie, dzięki czyniłeś Ojcu Twemu niebieskiemu za pomnożenie chleba, którym nakarmiłeś 5000 ludzi na pustyni, o ileż więcej dziękować Mu będziesz za ten chleb niebieski, który starczy dla wszystkich ludzi na puszczy tego świata.

Wszyscy. Ponieważ nie potrafię się dość wdzięcznym okazać, jakbym powinien, * dla tego ofiaruję Ci, Ojczy niebieski, * to dziękczynienie za ustanowienie Najświętszego Sakramentu, * jakie Ci Zbawca kiedyś uczynił, * i na podziękowanie chce przyjąć ten Najśw. Sakrament, na to ustanowiony.

Przewodnik. Po dziękczynieniu pobłogosławiłeś mój Zbawco, chleb. Gdy my wzywamy błogosławieństwa do czego, to jeden Bóg dać je może. Ty zaś pobłogosławiłeś chleb, i sprawiłeś to, co to błogosławieństwo oznaczało, przeistaczając chleb w Twe Najświętsze Ciało.

Wszyscy. O Chryste, Panie nasz i Zbawco, i nas także pobłogosław. * Z Twojem błogosławieństwem ośmielić się mogę pożywać tego chleba sakramentalnego * i mogę stać się uczestnikiem błogosławieństwa, * jakiego nam przezeń udzielasz.

Przewodnik. Potem połamawszy chleb, dałeś go twym Apostołom. Wszyscy mieli pożywać ten sam pokarm i pić ten sam napój, a tak w tejże samej miłości nawzajem się złączyć, jak gdyby wszyscy nawzajem jednym byli ciałem. Gdyż pomimo, że zewnętrzna postać tego chleba rozdzieloną im została, pozostało jednak to, co w rzeczywistości było, nierozdzielne: W każdej części i w każdym kawałku, jaki każdy z Apostołów przyjął, całe było twoje ciało, podobnie jak i w całym chlebie. Lecz właśnie rozdzielenie powinno nas pobudzić do rozważania tego, co zawarte jest w tem chlebie. Jestto ciało Two prawdziwe, o Panie, Twoja dusza, Twoja krew najdroższa, Two bóstwo, i wszystkie Twoje zasługi. Każdą z tych części z osobna rozważać znaczy tyle, co pożywać tego chleba duchownym sposobem rozdzielonego.

Wszyscy. O mój Zbawco, nie umiem tego chleba rozdzielać, * podziel Ty, o Panie, Twą ręką bym go pożywał z pożytkiem * i skorzystał ze wszystkiego, co się w nim zawiera.

Przewodnik. „Bierzcie i jedzcie,“ powiedziałeś do uczniów swoich, mój Zbawco. „to jest Ciało moje“.

Wszyscy. O dawco najdroższy, tym darem wszystko nam dałeś, co miałeś, i to z czystej miłości. * O najhojniejszy dawco, proszę Cię, * udziel mi się, gdyż i ja Twym uczniem jestem, chociażem tej łaski nie godzien. * Przecież nie dajesz tej łaski dla naszych zasług, * lecz jedynie z dobroci, i ponieważ rozkosz masz w tem, * by nam tak wielkiego udzielić dobra, które wszelką zasługę przewyższa.

Przewodnik. Z jakążę czcią, oświeceni światłem wiary, przyjęli Apostołowie ten Boski chleb, gdy im tam rzekłeś: Bierzcie i jedzcie wszyscy. Niech się nikt teraz nie wymawia pod pozorem pokory, gdy Ty, o Panie, wszystkim go nam dałeś, którzy rzeczywiście Twoimi są uczniami, i którzy nimi będą do skończenia świata.

Wszyscy. A więc chcę Ci być posłusznym,
o mój Jezu, * i często Cię przyjmować w
Komunji św. * Twe miłosierdzie i hojność
niech uzupełnią za mą niegodność.



P i e ś ń.

Przyjdź do serca w tym momencie, * *Mój*
najmilszy Jezusie, * W tym Najświętszym
Sakramencie, * Tyś pociechą mej duszy; *
Tyś jest źródło żywej wody, * duszy dane
dla ochłody; * Uczyń w sercu mem gospodę, "
ach, mój Jezusie dobry.

Nalazłem, kogo miłuję, * Kochanego Je-
zusa, * Wielką radość w sercu czuję, *
Weseli się ma dusza; * Witaj, drogi Bara-
neczku, * Skarbie i mój kochaneczku, * Ciebie
pragnęło serce moje, * Przerozkoszny kwia-
teczku!

Ach, umieram od miłości * kochanego Jezusa. * Serce ulżyj i ciężkości, * Poczyszona ma dusza. * Daj Jezu po tym żywocie * Widzieć Cię w Twym Majestacie, * Daj w niebie patrzeć na Ciebie * I miłować Cię wiecznie.

Postanowienie.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. O nieskończony Majestacie, o nieskończona dobroci mego Zbawcy! Tak bardzo ukochałeś ludzi, tak wiele uczyniłeś, by od wszystkich ludzi być ukochanym. Zkądże to pochodzi, że tak mało ludzi Cię miłuje?

Wszyscy. Bynajmniej nie chcę więcej, jak dotąd, należeć do nieszczęśliwej liczby tych niewdzięcznych. * Postanowiłem miłować Cię, * o ile tylko mogę, i nie więcej oprócz Ciebie miłować.

Przewodnik. Zasługujesz na to, rozkazujesz mi tak dobitnie, chcę wykonać Twą wolę. Spraw, o Boże serca mego, bym Ci się zupełnie podobał; proszę Cię o to przez zasługi Twej męki.

Wszyscy. Dobra tej ziemi daj temu, który ich sobie życzy, * ja niczego nie pragnę.

nic innego nie szukam, jak wielkiego skarbu Twojej miłości. * Kocham Cię, o mój Jezu! Kocham Cię, nieskończona dobroci. * Tyś całem mem bogactwem, * całem mojem upodobaniem, moją miłością.

Przewodnik. Mój Jezu, Tyś mi się zupełnie darował.

Wszyscy. I ja także chcę Ci się cały darować.

Prośba o zjednoczenie w wierze.

Przewodnik. O Boski Zbawco, któryś przed męką swoją błagał Ojca niebieskiego, by wszyscy, którzy w Ciebie uwierzą, jedno byli, daj, by wszyscy w naszej ojczyźnie przyznający się do Imienia Chrystusowego należeli do jednej wiary i jednego Kościoła. Ojcie nasz, Zdrowas Marjo, Chwała Ojcu.

(Za Ojcie nasz, Zdrowas, Chwała Ojcu na tę intencją odmówione raz na dzień 200 dni odpustu.)

Modlitwa do Krwi Przenajdroższej.

Przewodnik. O Krwi Przenajdroższa żywota wiecznego, nagrodo i okupie całego świata, napoju i oczyszczenie dusz naszych, która przed tronem miłosierdzia najwyższego bezustannie sprawy ludzkiej broniś;

Wszyscy. Z głębi serca pokłon Ci oddaję i chciałbym, * o ile mi to możebnem, zadośćuczynić za wszystkie krzywdy i zniewagi, * które ustawicznie odbierasz od ludzi, stworzeń Twoich, * mianowicie od tych, którzy tak zuchwale poważają się przeciw Tobie bluźnić.

Przewodnik. O któżby nie wychwalał tej Krwi nieocenionej? Któżby nie gorzał miłością ku Jezusowi, który ją przelał? W cóżbym się obrócił, gdybym tą Krwią Bożą nie był odkupiony?

Wszyscy. A któż ją wysączył z żył mojego Pana aż do ostatniej kropli? * Ach, zapewnie, nie innego, tylko miłość.

Przewodnik. O miłości niezmierzona, któraś nas udarowała tym najzbawienniejszym balsamem!

Wszyscy. O balsamie nieoceniony, wytryskujący ze źródła miłości niezmierzonej, * spraw to, błagamy, by wszystkie serca i języki chwaliły Cię, * wielbiły i dzięki Ci składały teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Zakończenie.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. Cóż żądasz, o mój Jezu, za wszystko, coś uczynił dla mego zbawienia? Niczego innego nie żądasz jak tylko miłości naszej, według tego, coś sam kiedyś powiedział do swego ludu wybranego: Izraelu, coś innego żąda od ciebie Pan, Bóg twój, jak tylko, byś się Go bał, chodził po drodze Jego, miłował Go i służył temu Panu, Bogu twemu, z całego serca twego i z całej duszy twojej?

Wszyscy. O pełen miłości Jezu, coś nam dajesz, co obiecujesz temu, który Cię miłuje?

Obiecujesz mu Twą miłość: „Ja miłuję tych, którzy mnie miłują.“ * Przyrzekasz mu, że go z miłością przyjmiesz, * jeżeli przedtem odwrócił się od Ciebie: * „Nawróćcie się do mnie, a nawrócę się do was.“ (Zach. 1, 3.)

Przewodnik. Dalej obiecujesz mu, o mój Jezu, że w duszy jego założysz mieszkanie wraz z Ojcem i Duchem św.: „Kto mnie miłuje, będzie chował mowę moją; a Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy.“ — (Jan 14, 23.)

Wszyscy. Cóż jeszcze więcej możesz dać lub obiecać, mój Jezu, * by zachęcić ludzi do Twojej miłości? * A więc pragnę, mój Zbawco, Cię miłować. * Daj mi to, co rozkazujesz a potem rozkaż, co chcesz.

Komunia duchowna.

(Patrz str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)



Trzecia godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Wezwanie Ducha świętego.



Przewodnik.

uchu święty z wysokości przyjdź, spuść naszej słabości promien Twojej jasności.

Wszyscy. Przyjdź, ojcze sierót Twoich,

przyjdź, dawco darów Twoich, przyjdź, serdeczna światłości.

Przewodnik. Najlepszy Pocieszycielu, dusz słodki

Nawiedzicielu, wdzięczny Ochłodzicielu.

Wszyscy. W pracy odpocznienie, * w

gorącu ochłodzenie, a w płaczu utulenie.

Przewodnik. Najszczęśliwsza światłości, napelnij z Twojej łaskowości wiernych Twoich wnętrzności.

Wszyscy. Bo bez Twojej jasności * nie sporo mej krewkości, * nie sporo niewinności.

Przewodnik. Oczyść, co jest plugawego, pokrop, co jest suchego, uzdrów, co jest rannego.

Wszyscy. Nachyl, co jest twardego, * zagrzej, co jest zimnego, * rządź, co jest omylnego.

Przewodnik. Opatrz w Ciebie wierzących i w Tobie ufających dary siedmiorakimi.

Wszyscy. Pomnóż w cnotach zasługę, * daj zbawienia wysługę, * daj szczęśliwość w wieczności. Amen.

(100 dni odpustu za każdym razem.)

Przewodnik. Przyjdź, Duchu św., napelnij serca twych wiernych, którzy tu zebrali się, by uczcić Zbawcę w Najświętszym Sakramencie, chwalić Go, wynagrodzić Mu za wszystkie obelgi i prosić Go o wszystko, czegokolwiek dla duszy naszej potrzebujemy.

Wszyscy. W szczególności zaś ofiarujemy Tobie tę godzinę adoracji * za naszego naj-

*czcigodniejszego Księcia-Biskupa i za diecezję
Jemu powierzoną.*

Adoracja.

Przewodnik. Przenajświętszy Sakrament Ołtarza, w którym Jezus Chrystus nasz Zbawca ustawicznie na ziemi żyje i we wszystkie czasy z nami przebywa:

Wszyscy. Pójdźmy, odwiedźmy i pokłońmy się Mu!

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi Jednorodzonemu Synowi Bożemu, który dla nas stał się człowiekiem i który dla naszego zbawienia cierpieć i umrzeć raczył:

Wszyscy. Pójdźmy, przynieśmy wieczną chwałę i dziękczynienie.

Przewodnik. Wołajmy ze wszystkimi Aniołami i Świętymi w niebie:

Wszyscy. Święty, Święty, Święty, Pan Bóg, zastępów; * pełne są niebiosa i ziemia chwały Jego.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Hymn.

Przewodnik. Witaj, Jezu najśłodczy, Zbawicielu najdroższy! * W tej Hostji jesteś żywy, * Synu Marji, * Któryś za nas mękę cierpiał * Na Kalwarji.

Wszyscy. O Boże utajony! * Bądź od nas pochwalony, * Żeś nas srogą śmiercią Twoją * Z piekła wybawił, * A na pokarm Krew i Ciało * Twoje zostawił.

Ofiarowanie.

Przewodnik. Upadamy przed Tobą, Chryste. i błogosławimy Tobie.

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupić raczył.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaję. Ojczy przedwieczny, i dziękuję Ci za nieskończoną miłość, z jaką raczyłeś zesłać Syna swego Jednorodzonego, aby mię odkupił i dał mi się na pokarm duszy.

Wszyscy. Ofiaruję Ci wszystkie akty uwielbienia i dziękczynienia, które Ci składają Aniołowie i Święci w niebie i dusze sprawiedliwe na ziemi.

Przewodnik. Uwielbiam Cię, kocham Cię i dziękuję Ci wszystkimi pochwałami, któremi Cię tenże Syn Twój wielbi, kocha i dzięki

czyni w Przenajśw. Sakramencie. Spraw, proszę Cię, aby Go wszyscy uznali, kochali i czcili, i godnie Go przyjmowali w tym Boskim Sakramencie.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała Ojcu.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaję, Synu wieczny, i dziękuję Ci za nieskończoną miłość, przez którą stałeś się dla mnie człowiekiem, narodziłeś się w stajence, wychowałeś się w pracowni, znosiłeś głód i pragnienie, zimno i upał, pracę i trudy, wzgardę, prześladowania, biczowania, ciernie, gwoździe i śmierć na okrutnym drzewie krzyża.

Wszyscy. Dzięki Ci składam z całym walczącym i tryumfującym Kościołem * za nieskończoną miłość, którą ustanowiłeś Przenajświętszy Sakrament * jako pokarm duszy mojej.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaje we wszystkich Hostjach konsekrowanych na całym świecie i dziękuję Ci także za tych, którzy Cię nie znają i nie składają dziękczynienia.

Wszyscy. Pragnąłbym dać życie moje, aby sprawić, * byś w Sakramencie miłości był od wszystkich poznany, * kochany i czczony, i aby przeszkodzić nieuszanowa-

niom i świętokradztwom, * których się ludzie dopuszczają.

Przewodnik. Kocham Cię, o mój Jezu, i pragnę Cię kochać i przyjąć Cię z miłością, czystością i uczuciami Najśw. Matki Twojej i z miłością i doskonałością samego Najświętszego Serca Twego.

Wszyscy. O najmilszy Oblubieńcze duszy mojej, sprawże przy wejściu swoim sakramentalnem te skutki, * dla których przychodzisz do mnie, i daj, * abym raczej umarł, aniżeli Ciebie przyjął niegodnie.

Ojcze nasz, Zdrowaś — Chwała.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaję, Duchu Najświętszy, i dziękuję Ci za nieskończoną miłość, z jaką sprawiłeś niewysłowioną tajemnicę wcielenia, i za nieograniczoną miłość, którą z najczystszej Krwi Panny Marji ukształciłeś Najświętsze Ciało Jezusowe, będące w Przenajświętszym Sakramencie pokarmem duszy mojej. Błagam Cię, abyś mój rozum oświecał i serce moje i serca wszystkich ludzi oczyścił, aby wszyscy wielkie to dobrodziejstwo miłości należycie poznawszy, Przenajśw. Sakrament godnie przyjmowali.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marjo. Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ten więc Sakrament z drzeniem czcimy w uniżoności. Stare prawo z swem istnieniem niech ustąpi nowości, wiara będzie dopełnieniem zmysłów naszych słabości.

Wszyscy. Ojcu z Synem przedwiecznemu chwała i wdzięczne pienie * Żywot, możność i cześć k'temu bądź i błogosławienie, * od obu pochodzącemu zarówno bądź chwalenie!

Przewodnik. Dałeś nam z nieba chleb gotowy,

Wszyscy. Mający w sobie wszystkie rozkosze.

Przewodnik. Módlmy się. O Boże, któryś w przedziwnym Sakramencie pamiątkę swej męki zostawił. daj nam, prosimy Cię, święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej tak czcić i wielbić, abyśmy owoców Twego odkupienia w nas ustawicznie doznawali, który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

(100 dni odpustu. We czwartki 7 lat 7 kwadr.)

Pieśń.

Witam Cię, witam, Przenajświętsze Ciało!
Któreś na krzyżu sromotnie wisiało,

Trzecia godzina.

Za nasze winy, Synu jedyny
Ojca wiecznego, Boga prawego,
Zbawicielu świata.

Dajemy pokłon Bogu prawdziwemu,
W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu;
Zebrzem litości od Twojej miłości,
Byś gniew Twój srogi, o Jezu drogi!
Pochamować raczył.

Zmiłuj się, zmiłuj, nad nami grzesznemi.
Nie racz pogardzić prośbami naszemi:
Zgrom hardych siły, daj pokój miły,
Wyniszczyć zły rady, wykorzeń zdrady,
Z pośród ludu Twego.

A kiedy przyjdzie z tym światem rozstanie.
Ratuj nas, ratuj, dobrotliwy Panie!
Niech z Ciała Twego przenajświętszego
Posiłek mamy i oglądamy
Ciebie łaskawego.

Rozważanie.

Ś w i ę t e p o s t a c i e.

Przewodnik. Dlaczegoż, o Panie, ustanowiłeś dwie postacie Najśw. Sakramentu, przedstawiając mianowicie chleb w Twoim Najśw.

Ciało a wino w Krew Najświętszą? Czyż z ciałem nie jest i krew złączona, a z krwią czyż nie jest prawdziwie i istotnie ciało połączone, tak iż jedno bez drugiego nie może się znajdować?

Wszyscy. Czyż nie uczyniłeś tego, o Panie, dlatego, ponieważ chciałeś nam ucztę zgotować? * Podobnie jak przy ucztach światowych udziela się pokarm i napój, * tak i Ty także przy tej niebieskiej uczcie ustąnowiłeś jedno i drugie z osobna, chociaż jedno z drugim złączone jest, i każda postać tak dobrze zaspakaja głód jak i pragnienie. * Dzięki Ci, o mój Zbawco, żeś we wszystkich Twych dziełach tak doskonały.

Przewodnik. Przecież jeszcze jedna przyczyna spowodowała Cię, o Panie, do tego. Chciałeś nam bowiem pokazać, że w męce Twojej Krew Twa Najświętsza oddzieloną została od Twego Najświętszego Ciała aż do ostatniej kropli. Ile razy przeto obecny jestem na Mszy św., a zwłaszcza gdy Najświętsza Hostja w górę podniesioną bywa, a potem Krew Najświętsza, przypominam sobie to oddzielenie Najświętszej Krwi Twojej, i że w kielichu wszystka krew się znajduje, którą Pan przelał tak na Górze Oliwnej, jakoteż i

przy biczowaniu, cierniem ukoronowaniu i ukrzyżowaniu. Tak więc i ja zawsze i teraz duchem te wszystkie miejsca przechodzę.

Wszyscy. O najdroższa Krwi mego Jezusa, * wychwalam Cię i wysławiam, prosząc pokornie, * byś mię wybawiła od wiecznej trwogi i smutku, * na które zasłużyłem mojemi grzechami a za które Tyś przelaną została.

Przewodnik. O najdroższy kielichu, pełny Krwi najświętszej, którą wylał mój Zbawca z tysiąca ran swoich, spraw, bym cały zupełnie pogrążył się w miłości Tego, który cię za mnie przelać raczył.

Wszyscy. Biorę ten kielich zbawienia i ofiaruję Ci, o mój Panie, * krew w nim się znajdującą, * by Twe święte Imię wychwalać. Amen.

Przewodnik. Dlaczegoż, o Panie, chciałeś niewidocznie przeistoczyć chleb i wino w Twe Ciało i w Twą Krew, nie dając żadnego zewnętrznego znaku, z czego by okazała się świetność Twojej ofiary? Czyż przyczyną tego nie była Twoja pokora, a z naszej strony ćwiczenie się w wierze i ufności?

Wszyscy. Jezu, cichy i pokornego serca,
uczyn serce moje według serca Twego!

(300 dni odpustu raz na dzień)

Przewodnik. Jak niegdyś, * o Synu Boży,
gdyś się stał człowiekiem, ukryłeś majestat
Twej Boskości w nizkości naszej natury ludz-
kiej, tak chciałeś się, o prawdziwy Boże i
prawdziwy człowiecze, tak dalece unizzyć
w tym Sakramencie, iż ukrywasz pod temi
postaciami Twą boską i ludzką naturę. —
A gdy się bezbożni ludzie znieważają w Naj-
świętszym Sakramencie, z jaką cierpliwością
znosisz to wszystko!

Wszyscy. O mój najpokorniejszy i naj-
cierpliwszy Zbawco, * dziękuję Ci za nie-
słychaną Twą cierpliwość i pokorę, którą mi
tu dajesz za przykład. * O daj mi, mój Od-
kupicielu, bym Cię chętnie naśladował, * uni-
kając, co mi u ludzi do próżnej może służyć
chwały * i bym z cierpliwością znosił, gdy
od drugich zaniedbany będę. * Oświecaj nasze
oczy blaskiem Twjej świętej wiary, * byśmy
wierzyli w Twój nieskończony majestat *
ukryty pod temi sakramentalnemi postaciami.
i Ciebie czcili. Amen.

Przewodnik. Tak, Panie, pomnażaj naszą
wiarę, byśmy z głębi serca czcili ten Sakrament.

który zwie się w słowach konsekracji kielicha tajemnicą wiary. Jak Apostołowie wierzyli, że, skoroś wymówił przenajświętsze słowa, już chleba nie było, lecz przeistoczył się w Twe najświętsze Ciało, tak i my także, ile razy słuchamy Mszy św. i przyjmujemy Komunią św., chcemy ćwiczyć się w wierze i takową odnawiać.

Wszyscy. Panie, chociaż oczy moje widzą zewnętrzne przypadłości chleba, * wierzę, iż nie naturalny chleb tu jest obecny, tylko Ty sam, Syn Boga żywego. *

Przewodnik. Jak wreszcie wielką musi być nasza ufność ku Tobie, gdy Ty, o mój Zbawco, pod postaciami chleba się ukrywasz! Gdybyś się nie ukrył, któżby mógł się odważyć Cię przyjąć? Dlatego, byś się ukrył, miłość Cię do tego spowodowała.

Wszyscy. Niech będzie pochwaloną i uwielbioną Twa miłość, * która zapominając o swym majestacie, tak się zniża do naszej słabości.

Przewodnik. Lecz, o Zbawco, gdyś chciał zostać pomiędzy nami pod wiadomymi postaciami, czyż nie było innej postaci godniejszej nad postać chleba. O nie! bo co Twoja odwieczna wybrała mądrość, to jest najlepsze.

Chciałeś się z nami złączyć nie tylko duchowo jako Bóg, ale i cieleśnie jako człowiek, i to w sposób najdoskonalszy. Cóż ściślej łączy się z człowiekiem jak pokarm i napój, które z człowiekiem jedno się stają?

Wszyscy. O najukochańszy Jezu! cóż innego spowodowało Cię do tego, byś się z nami połączył, * jak Twa miłość bez granic? * O przyjdź, mój Zbawco, połącz się ze mną jak najdoskonalej, * bym nie był od Ciebie odłączony w wieczności.

Przewodnik. Ale jeszcze co innego chciałeś nam, o mój Zbawco, przed oczy stawić, obierając jako widomy znak postacie chleba i wina, pod którymi się ukrywasz. Czem jest chleb i wino dla naszego ciała, tem Twoje najmiłsze Ciało dla naszej duszy. Twoją Boską obecnością żywisz nas, utrzymujesz i pomnażasz nasze życie chrześcijańskie. Dajesz nam siłę, orzeźwiasz nasze serca, gasisz płomienie naszej miłości własnej i naprawiasz szkody, jakie ona nam sprawia, wlewasz w nas Twe cnoty i przymioty.

Wszyscy. Czyż mniej ma mi zależeć na życiu mej duszy, aniżeli na życiu mego ciała? * Przyrzekam Ci więc dzisiaj, o chlebie niebieski, o chlebie anielski, mój Zba-

wco, * chcę Cię często w Komunji św. przyjmować.

Przewodnik. Św. Augustyn jeszcze trzecią podaje nam przyczynę, dla czego Ci się spodobало, mój Zbawco, pod postacią chleba i wina między nami zostawać. Jak chleb składa się z wielu ziarn zmielonych i złączonych a wino z wielu wyciśniętych winogron, czyż serca wszystkich wiernych nie mają być tak ze sobą złączone w prawdziwej miłości? A któż im udzieli tego węzła, jeśli nie Ty, o Panie, w świętej Komunji? Dla tego to przyjęcie Twego najświętszego Ciała nazywa się Komunią, węzłem, bo przez to wielu łączy się ze sobą w Chrystusie i stają się uczestnikami Twego ducha.

Wszyscy. O daj mi, kochany Zbawco, * bym wszystkiemu umarł, co we mnie jest ze starego człowieka, * bym się stał godnym być z Tobą połączonym. * Złącz mnie ze sobą w tem życiu przez św. Komunią, * bym na wieki z Tobą pozostał. Amen.



Przeproszenie i zakończenie.

(200 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik.



rzejęty uczuciem najgłębszego uszanowania z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie ołtarza na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się być dotąd stać winnym, jakoteż i za wszystkie te, których się ktokolwiek dopuścił lub, co nie daj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą i cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien lub jak powinien, ale przynajmniej jak mogę, * a chciałbym módz to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą.

Przewodnik. A cześć tę największą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze nie tylko za

tych katolików, którzy Cię nie czczą i nie ko-
chają, ale nadto za nawrócenie wszystkich nie-
wiernych, schyzmatyków, mahometan, żydów,
bałwochwalców i złych chrześcijan.

Wszyscy. O Jezu, mój Jezu! bądźże od
wszystkich poznany, uczczony, pokochany i
błogosławiony * w każdym momencie, w Prze-
najsław. i Boskim Sakramencie. Amen.

Przewodnik. Upadam przed Tobą w ka-
żdym momencie, Żywy chlebie z nieba, wielki
Sakramencie.

Wszyscy. Jezu i Serce Marji, Was będę
sławić. * Tobie, o Jezu, serce ofiaruję, * Bo
Cię, o Jezu, Zbawiciela czuję.

Modlitwa.

Przewodnik. Na uczczenie Najświętszego
Sakramentu 5 Ojciec nasz, Zdrowaś Marjo.
Chwała Ojcu.

Przewodnik. Módlmy się także o zgodę po-
między chrześcijańskimi panującymi, o wyko-
rzenienie błędnych nauk, o nawrócenie grze-
szników i o podwyższenie Kościoła św.

1 Ojciec nasz. Zdrowaś Marjo. Chwała Ojcu.
(Za 6 Ojciec nasz 300 dni odpustu za każdy raz, gdy
się je odmówi przy odwiedzeniu Najśw. Sakramentu)

Rozmaite prośby.

Przewodnik. Módlmy się za naszego najczcigodniejszego Księcia-biskupa.

Wszyscy. O Jezu, który jako dobry pasterz i arcykapłan dusz naszych mieszkasz po wszystkie czasy między nami w Najśw. Sakramencie, ześlij najobficiej z tego tabernakulum Twojej łaski promienie na naszego pasterza najczcigodniejszego Księcia-biskupa.

Przewodnik. Uczyń go pasterzem według serca Twego, abyśmy byli jego koroną i radością w dzień sądu, On zaś trzymał koronę życia nieśmiertelną.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Módlmy się o uwolnienie od klęsk i publicznych ucisków.

Wszyscy. O Panie nasz, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, Boże święty, Boże wielki, Boże nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym rodem ludzkim; * przez Krew Twoją Przenajdroższą oczyść nas teraz i zawsze od grzechów i słabości naszych, * abyśmy na tym świecie i przez całą wieczność mogli żyć w Twoim świętym pokoju i miłości. Amen.

(Św. Benedykt Labre. 100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Ojcie, o Synu, o Duchu święty, o najświętsza Trójco! O Jezu, o Marjo! O wy błogosławione Anioły i wszyscy Święci w niebie! Wyproście mi następujące łaski, o które proszę przez Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa: 1. bym zawsze wypełniał wolę Boga, 2. bym zawsze z Bogiem był złączonym, 3. bym tylko o Bogu myślał, 4. Boga jedynie kochał, 5. wszystko dla Boga czynił, 6. tylko chwały Bożej szukał, 7. bym tylko dla Boga pracował nad mojem zbawieniem, 8. bym moją nicość dobrze poznał, 9. zawsze coraz lepiej wolę Bożą poznawał, 10. wreszcie o szczególniejszą łaskę, mianowicie...

Wszyscy. O najświętsza Marjo Panno: * Ofiaruj Ojcu Przedwiecznemu Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa, * za moją duszę. za biedne dusze w czyśćcu cierpiące, za potrzeby Kościoła św. * za nawrócenie grzeszników, i za cały świat.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu... (do Najdroższej Krwi Chrystusa), Zdrowaś Marjo... (do Matki Bożej Bolesnej). Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Módlmy się za tych wszystkich, którzy dziś umrzeć mają. O naj

łaskawy Jezu. miłośniku dusz, błagam Cię przez konanie Serca Twego Przenajświętszego i przez boleści Matki Twojej niepokalanej, obmyj we krwi Twojej grzeszników całego świata. którzy w tej chwili konają i tych, co dziś jeszcze umrzeć mają.

Wszyscy. O serce Jezusa konające, * zlituj się nad konającymi.

(100 dni odpustu za każdym razem)

Przewodnik. Módlmy się za dusze zmarłych, rozważając przytem mękę Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Przewodnik (zaczyna): 5 Ojcie nasz, 5 Zdrowaś Marja.

Prosimy Cię Panie, przyjdź z pomocą sługom Twoim, którycheś odkupił Krwią Swoją najświętszą. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,

Wszyscy. A światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju.

Wszyscy. Amen.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Komunia duchowna.

(Zob. str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)

Czwarta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Przewodnik. W imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

(50 dni odpustu.)



anie, otwórz wargi moje,

Wszyscy. A usta moje opowiadać będą chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, przybądź ku wspomózeniu memu.

Wszyscy. Panie! pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz. zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Naszego Zbawcę, godnego uwielbienia, którego Imię jest ponad wszelkie imię,

Wszyscy. Pójdźmy uczcijmy.

Przewodnik. Cieszymy się i radujmy w Bogu, Zbawcy naszym, i z radością okażmy się przed jego obliczem.

Wszyscy. Pójdźmy, przynieśmy Mu odwieczny pokłon, * chwałę, cześć, miłość, * dziękczynienie i zadośćuczynienie.

Przewodnik. On jest Bogiem naszym a my owieczki pastwiska Jego.

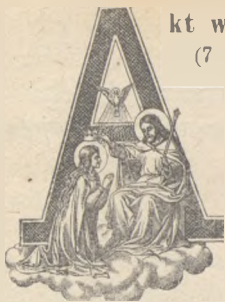
Wszyscy. Pójdźmy, chwalmy naszego Zbawcę.

Przewodnik. Pójdźmy i mówmy ze wszystkimi Aniołami i Świętymi w niebie:

Wszyscy. Święty, Święty, Święty jest Pan Bóg zastępów. * Pełna jest ziemia chwały jego. * Chwała Ojcu, chwała Synowi, chwała Duchowi świętemu.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ofiaruję Ci tę godzinę adoracji, mój Zbawco, na wszystkie intencje, o jakie Ty sam w Przenajświętszym Sakramencie za nas prosisz Ojca niebieskiego; w szczególności zaś ofiaruję Ci tę godzinę za całą naszą parafię i za wszystkie jej potrzeby tak duchowe jak i doczesne.



kt wiary, nadziei i miłości.

(7 lat i 7 kwadr. odpustu za
każdym razem.)

Przewodnik. (Akt wiary.)

Wierzę mocno, dla tego.
że Bóg, Prawda nieomylna,
objawił Kościołowi św., a
przezeń objawił nam, że
jest jeden Bóg w trzech

osobach oddzielnych a sobie równych, które
się zowią Ojcem, Synem i Duchem świętym.

Wszyscy. Wierzę, że Syn Boży stał się
człowiekiem, * przyjmując za pomocą Ducha
świętego, w łonie najczystszej dziewicy Marji,
* ciało i duszę ludzką, że za nas umarł na krzy-
żu, * zmartwychwstał, wstąpił na niebiosy.

Przewodnik. Ztamtąd przyjdzie przy końcu
świata sądzić żywych i umarłych, by dobrym
na wieki dać niebo, a złych na wieki wtrącić
do piekła.

Wszyscy. Dalej wierzę we wszystko, *
w cokolwiek wierzy Kościół święty katolicki
i czego tenże naucza.

Przewodnik. (Akt nadziei.) Mój Boże, po-
nieważ jesteś wszechmocny i nieskończenie
dobry i miłosierny, spodziewam się, że przez
zasługi męki i śmierci Jezusa Chrystusa

naszego Zbawcy, obdarzysz mię wiecznym żywotem, obiecanym tym wszystkim, którzy w dziełach swych chrześcijanami się okażą co ja postanawiam z pomocą Twoją świętą czynić.

Wszyscy. (Akt miłości.) Mój Boże. ponieważ jesteś Dobrem najwyższem i najdoskonalszem, * miłuję Cię z całego serca i ponad wszystko, * i gotów jestem raczej wszystko stracić aniżeli Ciebie obrazić. * A ponieważ Ciebie miłuję, miłuję także : bliźniego, * i chcę go miłować tak jak siebie samego.

Przeproszenie.

Przewodnik. Jezu, prawdziwy Boże i czło wiecze, którego czczę z mocną wiarą obecnego tu w Przenajświętszym Sakramencie, jak święte jest Imię Twoje, w którym jedynie zbawienie nasze znaleźć możemy!

Wszyscy. Upadam tu przed Tobą w najgłębszej pokorze i uszanowaniu, * o mój Jezu, by Cię przeprosić za wszystkie obrazy i krzywdy, * jakich codziennie w Najświętszym Sakramencie ołtarza doznajesz.

Przewodnik. Czczę, wychwalam i wysławiam Twe najśłodsze Imię, by Ci zadość uczynić za wszystkie obelgi, jakich doznajesz

od niewdzięcznych ludzi. o Panie, w Najświętszym Sakramencie.

Wszyscy. Prosimy Cię o przebaczenie za nasze i wszystkich ludzi grzechy i złości, * zmiłuj się nad nami, o Jezu! * dla Twego najświętszego Imienia.

Pieśń.

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie!

* Na wieczne czasy niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi,

Pokłon i pienie, my Twoi służy.

Dziękując wielce Twjej wielmożności, *

Za ten dar zacny Twjej wszechmocności:

Ześ nam darował, nam nie niegodnym, *

W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiej osobie, * Dla nas grzeszników, nie folgując sobie,

Ciało Twe święte, co krzyżowali, * I krew najświętszą, którą przelali.

Przyszedszy na świat, Pan wiecznej chwały, * Użyłeś wiele nędzy niemałej.

Dałeś się potem z wielkiej miłości, * Na męki srogie bez Twjej litości.

Wstępując potem do chwały wiecznej, * Zostawiłeś nam ten to dar zacny.

Rozważanie.

C u d a N a j ś w. S a k r a m e n t u.

Przewodnik. Jakżeż, o Panie, w Najśw. Sakramencie Ołtarza jesteś uprzytomnieniem samej Trójcy Przenajświętszej! Czyż nie ma tu osoby Słowa boskiego związanej z najświętszą ludzką Jego naturą, w której pełność Bóstwa istotnie przemieszkiva? Gdzie bowiem jest jedna osoba, muszą także i inne się znajdować, a więc cała Trójca Przenajświętsza, (choć w inny sposób niż druga osoba), gdyż wszystkie trzy osoby są jednym tylko Bogiem. Wszystkie zaś dzieła, jakie Syn Boży w Najśw. Sakramencie w nas sprawuje, sprawuje także Ojciec i Duch św., chociaż Synowi wszystkie dzieła w sposób szczególny się przypisują, ponieważ On tylko Ciało i Krew przyjąwszy, sam tylko jako pokarm się podaje.

Wszyscy. Tak też i tu znajdują się wszelkie doskonałości i własności Boże, * wszelkie skarby mądrości i poznania, dobroci i miłości, * a dają się one w Najświętszym Sakramencie w dziwny sposób poznawać.

Przewodnik. Mądrość Twą okazujesz, o mój Jezu, iż ten środek wynalazł, prawdziwy człowieku i Boże zarazem, aby siebie

ludziom za pokarm i napój podać. Okazujesz Twą dobroć, udzielając się tak łaskawie wiernym. Miłość Twą okazujesz, stając się czemś jednym z przyjaciółmi Twymi. Miłosierdzie okazujesz, dając zgłodniałym pokarm i napój, i Sam ochoczo przybywasz, aby choć rych nawiedzić. Hojność Twą okazujesz dając nam wszystko, co masz, bezinteresownie. Wszechmoc Twą okazujesz, czyniąc wielki cud przy świętym przeistoczeniu.

Wszyscy. O Panie i Boże nasz, * jakże wspaniałe i przedziwne imię Twoje na całej ziemi.

Przewodnik. Najśw. Ciało Twoje, o mój Zbawicielu, jest też pomnikiem różnych i wielkich cudów Twej Boskiej wszechmocy, które tu, niewidzialny dla oczu ciała a widoczny oczom duszy wiarą oświeconym, działasz. Pierwszym cudem jest to, że słowem Twem naturalny związek, jaki zachodzi między postaciami chleba i wina a ich istotą, zupełnie znosisz a postacie bez istoty chleba zachowujesz. Widzimy wprawdzie oczami barwę, czujemy wprawdzie smak i zapach chleba, ale nie ma tu już istoty chleba i wina, ale w sposób dziwny przemieniły się w Ciało i Krew.

Wszyscy. O słowo Boże przenikliwsze niż miecz obosieczny. * które postacie od istoty oddzielasz, * spraw to i we mnie, aby, jeżeli też zmysły moje żyją tem życiem naturalnem i zewnętrznem, * przez Twoje jednak Najśw. Ciało, w duszy mej życie Tve się ropiczęło. * abym mógł powiedzieć z Apostołem: Żyję już nie ja, ale żyje Chrystus we mnie.

Przewodnik. Drugi cud czynisz, mój Zbawicielu, przeistaczając tak drobną istotę chleba i wina w Tve Ciało taką wspaniałością, jaką toż ciało w niebie posiada. Tu jest Twa niegdyś cierniem ukoronowana głowa, tu są ręce i nogi niegdyś gwoździami przebite, tu jest Tve Serce, które niegdyś ostrze włóczni dla nas otworzyło. Całe zaś Ciało Twoje, obdarzone darem jasności, świeci jaśniej niż słońce.

Wszyscy. O mój Jezu, przemień i mnie w innego człowieka. * Ponieważ dajesz mi się na pokarm ze wszystkim, co posiadasz, * dlatego chcę też to, czem jestem i co posiadam, * ciało i duszę moją, serce i wolę moją, Tobie oddać.

Przewodnik. Trzecim cudem, jaki działasz, o Panie mój, jest, że Ciało Tve całe w tym Sakramencie, na sposób ducha na-

Czwarta godzina.

szego jest obecne tak, że cały jesteś w całej konsekrowanej hostji i cały w każdej jej części. Jeżeli więc hostję się połamie i podzieli, Ty się nie dzielisz, ale pozostajesz cały w każdej i najmniejszej jej części. Żyjesz dalej w Najśw. Sakramencie również tylko na sposób ducha, również przed światem zewnętrznym zakryty. Bo chociaż w Najśw. Sakramencie masz ręce, nogi i język, nie chodzisz ani nie mówisz.

Wszyscy. O Oblubieńcze duszy mojej, jakże Ci godne dzięki złożę? * O gdybym mógł w tem ciele na sposób ducha postępować, * sobie umrzeć a Tobie żyć! * Oby dusza moja zawsze niepodzielnie do Ciebie należała.

Przewodnik. Czwartym cudem, jakim sprawujesz, o mój Zbawicielu, jest to, że jesteś obecnym w niebie i nie opuszczasz go nigdy, a pomimo tego zstępujesz na nasze ołtarze, gdy kapłan uświęcone słowa wymawia. Nad to jesteś obecnym na wszystkich ołtarzach, gdzie święta ofiara się sprawuje i gdzie Twoje Najśw. Ciało się przechowuje.

Wszyscy. O najwyższa wszechmocy mego Zbawiciela, * przez którą tak obmyśliłeś zbawienie dla wszystkich, że wszędzie chciałeś

być przytomnym, gdzie Najśw. Sakrament się przechowuje, * jakżesz zdołam Ci inaczej za Twą dobroć podziękować, * jak gdy zawsze i wszędzie na Twoje usługi się ofiaruję?

Pieśń.

Na co my patrząc w tym Sakramencie,
Z pociechą wielką, serce nam rośnie.
Tobie my Boże teraz śpiewamy,
Przed Twą światłością nisko padamy.
Użycz nam łaski, wszechmocny Boże,
Bez Twojej pomocy człek nic nie może.

Drugie rozmyślanie.

Przeistoczenie.

(Według świętego Ambrożego.)



Przewodnik.

tóż jest Twórca Sakramentów, jeżeli nie Ty, nasz Zbawco, Jezusie Chrystusie? Z nieba przysły nam te Sakramenta, bo wielki wyrok Boży z nieba pochodzi.

Wszyscy. Jakże prawdziwie wielkim i Boskim cudem było to, że

Ty, o Panie, Izraelitom mannę z nieba spuściłeś. * Jednak większym niż tamten jest ten cud, że Ty siebie samego nam dajesz.

Przewodnik. Chleb ten przed wymówieniem słów sakramentalnych był zwykłym chlebem; skoro jednak konsekracja nastąpiła chleb stał się Ciałem Chrystusa. Przez jakie bowiem słowa i na jaki rozkaz dzieje się ta konsekracja? Na Twoje słowo, o mój Zbawicielu, i na Twój wyrok. Wszystko bowiem inne, co przy uroczystościach mszy św. przychodzi, zawiera chwałę Bożą, modlitwę za lud i za różne potrzeby.

Wszyscy. Skoro się jednak dojdzie do konsekracji Najśw. Sakramentu, kapłan nie wymawia już słów swoich, ale Twoje, o Jezu.

Przewodnik. Czem zaś jest to słowo Twoje, o Jezu? Słowo, przez które wszystko się stało. Rozkazałeś, a niebo jest stworzone. rozkazałeś, a wszystkie morza powstały, rozkazałeś, a wszelkie stworzenia ukazały się na ziemi.

Wszyscy. Jakże wszechwładne jest słowo Twoje, o Panie!

Przewodnik. Jeżeli więc w Twych słowach taka jest wszechmoc, że to, czego nie było, istnieć zaczyna, jakżeż łatwiej jeszcze spr

wuje to słowo, aby to, co już jest, w co innego się obróciło? Niebo nie było, morza nie było, ziemi nie było: rzekłeś, a stała się, rozkazałeś, i była stworzoną.

Wszyscy. Przed konsekracją chleb nie był Twem Ciałem, o mój Zbawicielu, po konsekracji jednak jest Twem Ciałem, o Panie, Rzekłeś, i stało się, * rozkazałeś, i jest stworzone.

Przewodnik. Jezu słodkie pamiętanie, Serca prawdziwe kochanie, * Nad miód, nad wszelkie mniemanie, * Słodsze z Tobą obcowanie.

Wszyscy. Nic wyśpiewać wdzięczniejszego, Nic usłyszeć weselszego, * Nic nie pomyśleć słodszego, * Nad Cię, Jezusa miłego!

Przewodnik. Nadziejo pokutującym, * Jako łaskawy proszącym, * Dobry Ciebie szukającym, * A coś więcej znajdującym!

Wszyscy. Jezu słodkości serdeczna, * Źródło prawdy, Jasność wieczna! * Przewyższasz wesele wszelkie, * Toż i pożądanie wielkie.

Przewodnik. Ni język może wymówić, Ani też pismo wysłować; * Świadomy ten może zeznać, * Co to jest, miłość Twą poznać.

Wszyscy. Z Marją niegdyś wzdychając, * Ciebie, mój Jezu! szukając, * Z serca głosem

wołam k'Tobie. * Szukam Cię, weź mnie ku Sobie!

Przewodnik. Grób obleję memi łzami, * Miejsce napelnię prośbami; * Jezu, do Twych nóg upadnę, * Obejmując nie odpadnę.

Wszyscy. Ciebie Jezusa ściskając, * Płacząc, twarz swą przytulając, * Będę zebrał odpuszczenia, * Łaski i duszy zbawienia.

Przewodnik. Mieszkaj ze mną, ma miłości! Wyrzuć z mej duszy ciemności! * Mą ślepotę racz oświecić, * Pociechę w sercu racz wzniecić.

Wszyscy. Gdy nawiedzasz serce moje, W ten czas znam pociechy Twoje, * Smierdzą mi świeckie próżności, * Wewnątrz zapal Twjej miłości.

Przewodnik. Miłość Twa najucieszniesza, I prawdziwie najwdzięczniejsza, * O jak po bożym smakuje! * Żaden tego nie pojmuje.

Wszyscy. Świadczy to Twe umęczenie, Krwi niewinnej uronienie; * Boś nam, Ty Panie! zbawienie * Sprawił, i Boga widzenie.

Przewodnik. Jezu, Królu najpiękniejszy I zwycięzco najmocniejszy! * Ty z niewymownej słodkości * Zwycięzysz wszystko w miłości.

Wszyscy. Jezu mój, miłością Twoją * Zrabi
a potem częstką moją, * Racz być po skona-
niu mojem, * A ja też niech będę Twoim.

Litania o Najświętszym Imieniu Jezus.



(300 dni odpustu raz na
dzień.)

Kyrie elejson, Chryste
elejson, Kyrie elejson

Jezu, usłysz nas —

Jezu, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże,

Synu Odkupicielu

świata Boże,

Duchu święty

Boże,

Święta Trójco jedyny Boże,

Jezu, Synu Boga żywego,

Jezu, jasności ojcowska,

Jezu, blasku światła wiecznego,

Jezu, królu chwały,

Jezu, słońce sprawiedliwości,

Jezu, Synu Marji Panny,

Jezu, godny miłości,

Jezu, przedziwny,

Jezu, Boże mocny,

Jezu, Ojcze przyszedłszy wieku,

Wszystkie modlitwy i piosenki nad nami

Jezu, wielkiej rady aniele,
Jezu, najinożniejszy,
Jezu, najcierpliwszy,
Jezu, najposłusznieszy,
Jezu, cichy i pokornego serca,
Jezu, miłośniku czystości,
Jezu, miłośniku nasz,
Jezu, Boże pokoju,
Jezu, dawco żywota,
Jezu, cnót przykładzie,
Jezu, pragnący zbawienia dusz,
Jezu, Boże nasz,
Jezu, ucieczko nasza,
Jezu, ojcie ubogich,
Jezu, skarbie wiernych,
Jezu, dobry pasterzu,
Jezu, światłości prawdziwa,
Jezu, mądrości wieczna,
Jezu, dobroci nieskończona,
Jezu, drogo i żywocie nasz,
Jezu, wesele Aniołów,
Jezu, królu Patrjarchów,
Jezu, mistrzu Apostołów,
Jezu, nauczycielu Ewangelistów
Jezu, męstwo Męczenników,
Jezu, światłości Wyznawców.
Jezu, czystości Dziewie,

W s z y c y : Z miłuj się nad nami!

Jezu, korono wszystkich Świętych.

Zmiłuj się nad nami!

Bądź nam miłościw — Przepuść nam, Jezu!

Bądź nam miłościw — Wyśłuchaj nas, Jezu!

Od wszelkiego złego

Od grzechu każdego

Od gniewu Twego

Od siideł szatańskich

Od ducha nieczystego

Od śmierci wiecznej

Od zaniedbania natchnienia Twego.

Przez tajemnicę św. wcielenia Twego

Przez narodzenie Twoje

Przez dzieciństwo Twoje

Przez Boskie życie Twoje

Przez prace Twoje

Przez konanie i mękę Twoją

Przez krzyż i opuszczenie Twoje

Przez mdłości Twoje

Przez śmierć i pogrzeb Twój

Przez zmartwychwstanie Twoje

Przez wniebowstąpienie Twoje

Przez radości Twoje

Przez chwałę Twoją

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata,

-- Przepuść nam, Jezu!

Wskazywać na siebie i do siebie

Baranku Boży. który gładzisz grzechy świata.

— Wysłuchaj nas, Jezu!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,

— Zmiłuj się nad nami, Jezu!

Jezu, usłysz nas — Jezu, wysłuchaj nas.

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, któryś rzekł: Proście a otrzymacie, szukajcie a znajdziecie, kołaczcie, a będzie wam otworzono, błagamy Cię, racz nam dać proszącym Boskiej Twojej miłości uczucie, abyśmy Cię całym sercem, usty i uczynkiem kochali i w chwaleniu Ciebie nigdy nie ustawiali. Świętego Imienia Twego bojaźnią oraz miłością ustawiczną racz nas obdarzyć Panie, ponieważ tych nigdy z opieki Twojej nie wypuszczasz, których w gruntownej miłości Twojej utwierdzasz, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Wszyscy. O najśłodszy Jezu! nie bądź mi sędzią, ale Zbawicielem.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. O Jezu mój, miłosierdzia!

(100 dni odpustu za każdy raz.)

Wszyscy. Jezu, Boże mój! — kocham Cię
nadewszystko!

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)



Piąta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Adoracja.

Przewodnik. W imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Otwórz Panie usta moje,

Wszyscy. A opowiadać będę chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomnieniu memu.

Wszyscy. Panie, pospiesz ku ratunkowi memu!

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, który z miłości ku ludziom, dzień i noc, pełen miłości i dobroci w tym Sakramencie przytomny jesteś, wszystkich, którzy Cię szukają, oczekujesz, wzywasz i przyjmujesz, wierzę, że obecnym jest w Najświętszym Sakramencie ołtarza, i pokłon Ci oddaję z głębokości nieości mojej.

Wszyscy. Dzięki Ci składałam za wszystkie wysławiane mi łaski, * mianowicie zaś za to, * żeś mi Siebie samego w tym świętym Sakramencie podarował * i pociągnąłeś mnie, abym Cię teraz uwielbiał.

Przewodnik. Dziękuję Ci za ten wielki dar, oraz o ile możliwości mojej, chcę Ci zadośćuczynić za wszelkie obrazy, wyrządzone Ci w tym wzniosłym Sakramencie, i proszę o wysłuchanie mego płaczu we wszystkim, o co Cię błagam. Godzinę tę ofiaruję *w szczególności za połączenie z prawdziwym Kościołem odpadłych schyzmatyków i innowierców.*

Uwielbienie Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie.

(Hymn trzech młodzieńców w piecu ognistym.)

Przewodnik.



Błogosławcie wszystkie sprawy Pańskie Panu, chwalcie i wywyższajcie go na wieki.

Wszyscy. Błogosławcie Aniołowie pańscy Panu, * chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.

Przewodnik. Błogosław-

cie wody wszystkie, które są na niebie, Panu,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.

Wszyscy. Błogosławcie słońce i miesiącu,
Panu, * błogosławcie gwiazdy niebieskie Panu.

Przewodnik. Błogosławcie wszelki dżdżu
i roso Panu, błogosławcie wszystkie wiatry
Boże Panu.

Wszyscy. Błogosławcie ogniu i gorąco Panu,
* błogosławcie zimno i ciepło Panu.

Przewodnik. Błogosławcie rosy i szron
Panu, błogosławcie mróz i zimno Panu.

Wszyscy. Błogosławcie lody i śniegi Panu,
* błogosławcie nocy i dni Panu.

Przewodnik. Błogosławcie światłość i cie-
mności Panu, błogosławcie błyskawice i obłoki
Panu.

Wszyscy. Niech błogosławi ziemia Panu,
niech chwali i wywyższa go na wieki.

Przewodnik. Błogosławcie góry i pagórki
Panu, błogosławcie wszystko rodzące na ziemi
Panu.

Wszyscy. Błogosławcie źródła Panu, *
błogosławcie morza i rzeki Panu.

Przewodnik. Błogosławcie wieloryby i
wszystko, co się rusza w wodach Panu, bło-
gosławcie wszyscy ptacy powietrzni Panu.

Wszyscy. Błogosławcie wszystkie bestje i bydło Panu, * błogosławcie synowie ludzcy Panu!

Przewodnik. Niech błogosławi Izrael Panu i niech Go chwali i wywyższa Go na wieki!

Wszyscy. Błogosławcie kapłani pańscy Panu, * błogosławcie słudzy pańscy Panu!

Przewodnik. Błogosławcie duchowie i dusze sprawiedliwych Panu, błogosławcie święci i pokornego serca Panu!

Wszyscy. Błogosławcie Ananiaszu, Azariaszu, Misachu Panu, * chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.

Przewodnik. Błogosławmy Ojca i Syna i Ducha świętego, chwalmy Go i wywyższajmy na wieki. .

Wszyscy. Błogosławionyś jest Panie na firmamencie niebieskim, chwalebny, sławiony i wywyższony na wieki!

Przebłaganie i modlitwy strzeliste przed Przenajświętszym Sakramentem.

(200 dni odpustu na każdy raz.)

Przewodnik. Przeniknięty uczuciem najgłębszego uszanowania, z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste,

prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza, na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się być dotąd stać winnym, jakoteż i za wszystkie te, których się ktokolwiek bądź inny dopuścił, lub co nie daj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą, i cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien lub ja powinien, * ale przynajmniej jak mogę, a chciałbym móżdż to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą.

Przewodnik. A cześć tę najwyższą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze nie tylko za tych katolików, którzy Cię nie czeją i nie kochają, ale nadto za nawrócenie wszystkich niewiernych, schyzmatyków, mahometanów, żydów, bałwochwalców i złych chrześcijan.

Wszyscy. O Jezu mój, Jezu! * bądźże od wszystkich poznany, uczczony, pokochany i błogosławiony * w każdym momencie w Przenajświętszym i Boskim Sakramencie!

Przewodnik. Upadam przed Tobą w każdym momencie, żywy chlebie z nieba, wielki Sakramencie.

Wszyscy. O Jezu i Serce Marji, was będę sła-
wować * raczcie duszy mojej zawsze błogo-
sła-
wować * O Jezu, Tobie w ogniu miłości serce
ofiaruję. * bo Ciebie, drogi Jezu, Zbawiciela
czuję.

P i e ś ń.

Poklęknij na kolana * O duszo Bogu
wierna, Bo się tobie pokazuje * Miłość
niezmienna.

Spojrzyj na Boga twego, * Tu tobie przy-
tomnego, * Błagaj Go sercem skruszonym *
O miłości Jego.

Bądźże od nas uczczony, * Pochwalon,
uwielbiony, * Jezu Chryste najniłejczy, * Tu
wystawiony.

Pragnęli z dawna Ciebie * Z nieba
Anielski chlebie! * I Królowie i Prorocy, *
Oglądać Ciebie.

Jednak nie doczekali, * Tego co pożą-
dali * Terażesmy się grzesznicy * Godnemi
stali:

Na Stwórcę Boga swego, * Poglądać
prawdziwego * W Przenajświętszym Sakramen-
cie * Utajonego.

Pokarm ten najgodniejszy * Zżywa naj-
znaczniejszy, * Ciało i Krew przenajświętszą,
* Równie najmniej.

Ten, co świat zbudował, * Firmament
ufundował, * Jeszcze większy cud pokazał, *
Gdy się darował.

Z Aniołami w równości, * Z tej Jego przy-
tomności * Cieszyć się wszyscy możemy * z
takiej godności.

Jest źródłem żywej wody, * Tu dla naszej
ochłody, * Który rządzi, błogosławi, * Nasze
zagrody.

R o z w a ż a n i e.

(Jezus w Najświętszym Sakramen-
cie naszym lekarzem, naszym na-
uczycielem, naszym Zbawicielem
i naszym pasterzem.)

Przewodnik. Kiedy rozważam, o mój
Zbawco, owe cuda, jakie ustawicznie działasz
w Najświętszym Sakramencie, o jakże wtedy
nadziwić się nie mogę Twojej nieskończonej
miłości, a jeszcze mniej należycie Tobie za
nią podziękować! Podobnie jak niegdyś le-
karzem byłeś ludzi, ich nauczycielem i
Zbawcą, tak znowu dzisiaj będąc obecnym
w Najświętszym Sakramencie tem samem

stajesz się dla każdego chrześcijanina, czem niegdyś byłeś dla ludzi, o Panie, pośród nich żyjąc w ciele ludzkim.

Wszyscy. O daj mi, Jezusie Panie, * abym doświadczył skutków nieskończonej Twojej miłości.

Przewodnik. Niegdyś przebywając na ziemi w ciele ludzkim, o mój Zbawicielu, przywracałeś wzrok ślepy, uzdrawiałeś chorych, umarłych wskrzeszałeś do życia jednym Twojem słowem, jednym dotknięciem Twej ręki lub szaty. Tą samą mocą, jaką rozlewałeś na ludzi, leczyłeś choroby ich duszy. O najdroższy Zbawicielu, czyliż nie na to obecnym jesteś w Najświętszym Sakramencie, abyś dla nas wszystkich i dla każdego z osobna był w szczególniejszy sposób lekarzem? Czyliż najświętszem Twojem Ciałem i Krwią Twoją najdroższą pod postaciami sakramentalnemi nie leczysz dusznych chorób tych, którzy Ciebie w Sakramencie utajonego przyjmują? Azaż nie jesteś balsamem na ich rany — środkiem odpornym przeciwko ich pożądliwościom, azaż nie przywracasz zupełnego zdrowia ich duszom — nieraz i zdrowia ciała, skoro Cię o to proszą i takowe na dobre im wychodzi?

Wszyscy. Ach, jakże potrzebuję tego najwyższego lekarza! * Ileż to niebezpiecznych chorób nawiedza mię co chwila! * Podobnie jak chorzy na ciele dużo i często zwykli są opowiadać o swoich dolegliwościach, * tak też i ja, o lekarzu mojej duszy, * pragnę Ci wiele opowiadać o dolegliwościach mojej duszy.

Przewodnik. O, zlecz mnie Twoją Boską obecnością, zwłaszcza kiedy Cię w Komunji świętej przyjmuję!

Wszyscy. O lekarzu niebieski, * który zstępujesz z nieba, chorych na ziemi nawiedzać, * przywróć zdrowie i mnie choremu. * A skoro to uczynisz, o wtedy niczego już więcej nie pragnę, * jak tylko Ciebie wielbić, Tobie służyć za owe dobrodziejstwa, jakie mi wyświadczyłeś.

Przewodnik. Ty, o Panie, byłeś niegdyś na ziemi naszym nauczycielem. Tak samo i w Najświętszym Sakramencie nauczycielem jesteś tych, którzy Ciebie godnie przyjmują. Ty jesteś światłością świata, światłością, która oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego.

Wszyscy. Niegdyś, o mój Zbawicielu, kiedy nauczałeś, * mała tylko garstka Boskiego

Twego słowa słuchała, * lecz teraz obecnym jesteś dla wszystkich wiernych, * którzy na całej ziemi mieszkają..

Przewodnik. Podobnie jak niegdyś najpierw własnym przykładem a następnie dopiero słowem wszystkie cnoty nam zalecałeś, tak samo czynisz i dzisiaj w Najświętszym Sakramencie, dobry przykład łącząc ze słowami zachęty.

Wszyscy. Jakże wielkim jest Twoje posłuszeństwo! * Na słowo każdego kapłana, jakimkolwiekby on był, zstępujesz z nieba na ziemię! * Jak głęboka Twoja pokora! Obecnym tutaj jesteś, jeśli się godzi tak mówić, aż do nicości poniżony! * Jakie zaparcie! Bez cudu nie możesz używać własnych zmysłów! * Jaka miłość! Z miłości ku nam przebywasz w Sakramencie, aby nas uszczęśliwić!

Przewodnik. O mój Boże i Panie! Jakże wielką jest niewdzięczność chrześcijan! Ty zstępujesz z nieba, aby nas pouczać i kochać, a jak mała liczba przychodzi odwiedzać Cię w tym Najświętszym Sakramencie! Owszem ileż to uchyla się od Najświętszej Ofiary, nawet w tych dniach, w których pod karą piekła nakazujesz im uczestniczyć w bez-

krwawej Ofierze jako powtórzeniu dokonanej przez Ciebie krwawej ofiary krzyża.

Wszyscy. Błagam Cię przeto o przebaczenie za wszelką moją niedbałość. * Pragnę też moją gorliwością wynagrodzić Tobie * za wszystkich chrześcijan, którzy zapominają o Tobie, utajonym w Najświętszym Sakramencie. * O najwyższy nauczycielu, któryś zstąpił z nieba, aby nauczać, * oświeć moją duszę tak, aby ona w obecności Twojej na pełniona była prawdami i wszelkimi cnotami.

Przewodnik. Iluż to niegdyś ludzi z ciałem i z duszą wyrwałeś z mocy i tyranji szatana, o mój Zbawicielu! Z jak wielu wypędziłeś czarta! Ale co wszelkie przechodzi pojęcie, za wszystkich ludzi umarłeś na krzyżu, aby ich uwolnić z pod panowania okrutnego wroga!

Wszyscy. Jako pasterz, który miłuje swoje owce, * tak Ty, o Panie, oddałeś życie swoje, * aby nas od piekielnego wroga wybawić!

Przewodnik. O najdroższy Zbawicielu! I w Najświętszym Sakramencie pozostajesz obecnym pośród nas, i przychodzisz do nas, aby nas uczynić uczestnikami bogatego w

łaski Twego dzieła odkupienia, aby nas uwolnić z tyranji szatana, z niewoli ciała, z naszych złych skłonności, aby nas wyrwać z mocy grzechu i namiętności.

Wszyscy. Jak gdybym ja jedyny tylko był na świecie, * tak czuwasz jako pasterz dobry nad moją duszą, * karmiąc ją ciałem i krwią Twoją własną. * Inni-pasterze żywią się ciałem swych owiec, * Ty zaś, o mój Zbawicielu, pragniesz sam być pokarmem swoich owiec.

Przewodnik. Ale czy ja jestem z liczby tych owiec, które słuchają Twego głosu? Ach, mnie zagraża niebezpieczeństwo popadnięcia w moc wroga piekielnego i śmierć głodowa i nędzna zguba w dzikiej pustyni!

Wszyscy. O mój najlitościwszy Odkupicielu i najwyższy Pasterzu, * broń mnie przed napaścią piekielnego wilka. * Racz mnie nakarmić z tego stołu, * jakiś zgotował na wzmocnienie przeciw moim wrogom, * i nakarmić tak, abym wzmocniony tym niebieskim pokarmem * chwalebne w tem życiu nad nieprzyjaciołmi odniósł zwycięstwo * i kiedyś stał się godnym do pożywania owej manny, * jaką hojnie szafujesz w wiekuistej szczęśliwości.

Przewodnik. Kościół św. uczy nas, o Panie, że ten Najświętszy Sakrament jest jakoby znakiem i treścią wszystkich Twoich dobrodziejstw. O gdyby to za ten dar Twojej miłości mogli Cię wszyscy odkupieni, wspólnie ze mną uwielbiać, Ciebie z całego serca ukochać i w życiu swoim, podług najświętszej Twojej woli, zawsze postępować!

Wszyscy. O najświętsza uczto, w której * Chrystus staje się nam pokarmem * a jego bolesna męka się ponawia, * w której serce napełnia się łaskami * a człowiek otrzymuje jakby zadatek przyszłej wiekuistej chwały!

Przewodnik. Dziękuję Ci, o Panie, za łaskę odkupienia, jakiegoś dokonał, za łaskę poświęcenia, jakie w nas sprawiasz, za łaskę naszego zbawienia, którego sam jesteś zadatkiem.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie, * Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie.

Pieśń.

Nie zabraknie źródła tego, * Nigdy nieprzebranego, * Które mamy z krwi i ciała * Jezusowego.

Żli i dobrzy brać mogą * Z tego źródła
żyć mogą, * Jednak pójdą do wieczności *
Nie jedną drogą.

Co godnie zażywają, * Zbawienie przez
to mają * Co niegodnie, potępieni * Sami
się stają.

Jezusie, dodaj mocy, * Broń nas od złej
niemocy, * O to Cię prosimy wszyscy * We
dnie i w nocy.

Dodaj nam Twojej miłości * I udziel
obfitości, * Dodaj chleba potrzebnego * Nam
z wysokości. .

Niech tym chlebem wzmocnieni, * Po-
karmem zasileni * W drogę wieczności do-
staniem, * Potem zbawieni.

Byśmy mogli w radości * Na Cię patrzeć
w wieczności, * Śpiewać: Święty, Święty,
Święty! * Na wysokości.

Modlitwy.

Przewodnik. Boski Zbawicielu, Jezu Chryste,
wierzimy, iż w Najświętszym Sakramencie
prawdziwie i istotnie jesteś obecnym.

Wszyscy. Boże mój i moje wszystko.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Obecnym tutaj jesteś z Cia-
łem i Krwią pod postaciami Chleba, obecnym

jesteś z żywym i uwielbionem Ciałem, z takim, w jakim niegdyś zmartwychwstałeś z grobu i siedzisz na prawicy wszechmocnego Ojca.

Wszyscy. Najśodszy Jezu, nie bądź mi Sędzią, * ale Zbawicielem.

(50 dni odpustu na każdy raz.)

Przewodnik. Obecny jesteś w Najśw. Sakramencie z Twojem człowieczeństwem i z całą pełnością Twego Bóstwa, jako Syn Boga żywego.

Wszyscy. Jezu, synu Dawidów, * zmiłuj się nademną.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Przyjmij, o Boski Zbawicielu, nasze dziękczynienie za wszystko, cokolwiek nam dałeś od początku aż do dnia dzisiejszego, który z Bogiem Ojcem i Duchem świętym równy jesteś w Bóstwie.

Wszyscy. Dla okazania Ci wdzięczności i dla zadośćuczynienia za niewierności moje * oddaje Ci serce moje i cały się Tobie poświęcam, * mój Jezu najmiłszy, * i za pomocą Twoją postanawiam nigdy już nie grzeszyć.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i

Duchowi świętemu, żeś nas na obraz i podobieństwo swoje stworzył i powołał do szczęścia wiecznego.

Wszyscy. Cześć i chwała, miłość i dzięki w każdej chwili Tobie, * o Serce Jezusa w Najśw. Sakramencie na wszystkich ołtarzach, * teraz i aż do końca tego świata.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Spraw, o Jezu, abyśmy Tobie, naszemu Panu i Bogu, naszemu Stwórcy i Ojcu, wiernie służyli, nasze grzechy sobie obrzydzili, nasze namiętności i złe skłonności wykorzenili i ciągle w pobożności i niewinności przed Tobą chodzili!

Wszyscy. O najśłodsze Serce Jezusa, * bądź moją miłością!

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Spraw, o Jezu, abyśmy Twoich stworzeń nigdy nie nadużywali, ale w stworzeniach, jakby w zwierciadle, Twoją dobroć upatrywali, podziwiali Twoją mądrość, a tak w poznaniu Ciebie i miłości Twojej ciągle wzrastali.

Wszyscy. O najśłodsze Serce Jezusa proszę najgoręcej, * spraw, niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

(300 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i Duchowi św., za łaskę, żeśmy się narodzili i wychowali w prawdziwej katolickiej wierze, dziękujemy Ci za pokarm i napój, jakimi nas obdarzasz, i za wszystko inne. co nam jest potrzebne do życia.

Wszyscy. Niech się dzieje i niech będzie pochwalona i na wieki wysławiona * najsprawiedliwsza, najwyższa i najmiłościwsza wola Boża we wszystkim.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Spraw, o Jezu, abyśmy wszyscy Twoich darów podług Twojej świętej woli wiernie używali.

Wszyscy. Udziel nam przedewszystkiem łaski, * abyśmy żywego pokarmu dusz naszych w Najśw. Sakramencie z upragnieniem łaknęli, * a kiedyś mogli zasłużyć na kosztowanie słodkości szczęścia wiecznego.

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i Duchowi świętemu, żeś nas dotąd od niezliczonych niebezpieczeństw ciała i duszy zachować i uratować raczył, * a nawet przy nadużywaniu Twoich dobrodziejstw od siebie nie odpychał.

Wszyscy. Pragnę wielbić Imię Twoje, o Panie.

Przewodnik. Oświeć nas, o Jezu, światłem Twej łaski, abyśmy Twoją ku nam miłość coraz lepiej poznawać, naszą niewdzięczność względem Ciebie oplakiwać i za nią pokutować mogli, i zawsze starali się Tobie, Panie nasz i Boże, po wszystkie czasy się podobać.

Wszyscy. O najśodsze Serce Jezusa prosić najgoręcej, * spraw, niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o najmiłsiwszy Odkupicielu, Synu Boga żywego, iż pomimo trądu grzechowego, jaki nas obarcza, okazujesz nam Twoje miłosierdzie i dajesz nam sposobność do szczerzej pokuty.

Wszyscy. Udziel nam łaski, błagamy Cię, abyśmy wszystkie grzechy, jakieśmy popełnili, * przez szczery żal i pokutę zmazać, * za wszystkie kary grzechowe zadość uczynić * i od tej chwili podobające się Tobie życie prowadzić mogli.

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i Duchowi świętemu, za wszystkie łaski, jakieś nam zaskarbić i udzielić raczył, za wszystkie

prośby, któreś wysłuchał, za wszystkie Sakramenta, któreś ustanowił, i w których niezrównane skarby łaski przez Twoje sługi nam hojnie rozdajesz.

Wszyscy. W szczególności dziękujemy Ci * za wszystkie święte rozgrzeszenia i Komunie święte, jakieśmy otrzymali, * za wszystkie ofiary Mszy świętej, w którychcheśmy uczestniczyli i które były za nas ofiarowane. * Dziękujemy Ci za Twoją obecność w Najświętszym Sakramencie * i za tę godzinę pobożnego rozważania.

Obietnica.

Przewodnik.

ześć i chwała niech
będą naszemu Panu!

Wszyscy. Zawsze i
wiecznie niech będzie
Tobie, * najdroższy w
Sakramencie obecny
Jezu, * chwała i dzięk-
czynienie!



Przewodnik. O miłości, godna wszelkiej miłości niebieskiej i ziemskiej, o miłości, która ze swej pełności raczyłaś dla mnie niewdzięcznego grzesznika przyjąć ludzką naszą

naturę, a w bolesnym biczowaniu wylałeś swą przenajdroższą Krew i umarłeś na hańbiącym krzyżu dla wiecznego zbawienia wszystkich! Teraz oświecony żywą wiarą, z całym wyłaniem duszy i najgorętszym zapalem serca, błagam Cię pokornie przez nieskończone zasługi bolesnej męki Twojej, udziel mi siły i męstwa, abym zniszczył wszystkie złe namiętności, panujące w mem sercu, bym Cię błogosławił w mych najcięższych utrapieniach, uwielbiał Cię przez dokładne wypełnienie wszystkich mych obowiązków, jak najwięcej nienawidził grzech, i abym wreszcie doszedł do prawdziwej świątobliwości.

Wszyscy. Amen.

Modlitwa za kraj nasz.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik.



najmiłościwszy Jezu, dziękuję Ci, żeś mi w prawdziwej wierze narodzić się dozwolił! Spraw, abym jej nigdy nie utracił, a wszystkich zaprowadź do jedności świętego naszego Kościoła.

Wszyscy. O najdroższa Matko Boża, wstaw się za naszą ojczyznę! * Święci Aniołowie, dopomóżcie nam! * Błogosławiony Piotrze Kanizjusz, módl się za nami!

Przewodnik. Błagamy i Ciebie, o najczystsza Dziewico, któraś pokonała wszystkie herezje, złącz Twoje prośby z naszymi modłami.

Wszyscy. Amen.

Modlitwa o nawrócenie innowierców i schyzmatyków.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Marjo, Matko miłosierdzia i Ucieczko grzeszników, prosimy Cię, spojrzij Twemi litościwymi oczami na kacerskie i schyzmatyczne narody. Ty jesteś Stolicą mądrości, oświeć więc ich rozum tak okropnie pogrążony w ciemnościach, nieznajomości i grzechu, żeby jak najjaśniej poznali święty, katolicki, apostołski i rzymski Kościół jako jedyny prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa, poza którym nie można znaleźć ani świętości ani zbawienia.

Wszyscy. Dokonaj ich nawrócenia, * wyjednaj im łaskę, * aby uznali i przyjęli wszystkie prawdy świętej wiary * i po synowsku

poddali się zwierzchnictwu rzymskiego Papieża, * zastępcy Jezusa Chrystusa na ziemi, * a tak rychło połączeni z nami słodkimi węzłami Bożej miłości * utworzyli jedną owczarnię, pod tymże samym jednym pasterzem, * i byśmy Cię wszyscy, o Panno chwalebna, chwalili po wszystkie wieki, śpiewając: * Ciesz się, Marjo Panno, * wszystkie herezje zniszczyłaś na całym świecie. Amen.

Przewodnik (zaczyna): 3 Zdrowaś Marja.

Komunia duchowna.

(Zob. str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)



Szósta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

U c z c z e n i e.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu na każdy raz.)



oski Zbawicielu Jezu Chryste, który z miłości ku nam we dnie i w nocy obecnym jesteś w Najświętszym Sakramencie i wszystkich dobrotliwie przyjmujesz, którzy do Ciebie przychodzą, oto my zgromadziliśmy się przed

Twoją oblicznością, aby Cię chwalić i Tobie dziękować, Ciebie wielbić, i nieść prześląganie i święte wynagrodzenie, i Tobie nasze prośby przekładać.

Wszyscy. Od Ciebie pochodzi chcenie i wykonanie, o Panie, * spraw, aby ta godzina przyjemną Tobie była.

Przewodnik. Panie otwórz nasze wargi!

Wszyscy. A nasze usta głosić będą Twoją chwałę.

Przewodnik. Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj!

Wszyscy. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz!

Przewodnik. Jezusowi, naszemu najmiłosierniejszemu Zbawicielowi, który pokutujących grzeszników przyjmuje łaskawie,

Wszyscy. Cześć, dzięki, przebłaganie i miłość * niechaj zawsze będą.

Przewodnik. Niegdyś, o Panie, pożywałeś z grzesznikami i celnikami,

Wszyscy. Dozwoł nam w głębokiej pokorze serca * zbliżyć się do Ciebie.

Przewodnik. O Wszechmocności Ojca, wesprzej moją słabość i wyrwij mnie z przepaści mojej nędzy. O Mądrości Syna, kieruj wszystkie moje myśli, słowa i uczynki. O Miłości Ducha św., bądź początkiem wszystkich czynności mej duszy, aby one zawsze Twemu Bożemu upodobaniu odpowiadały.

(200 dni odpustu raz na dzień)

Wszyscy. Ofiaruję Ci tę godzinę, o Panie, * na podziękowanie za to, iżś nam siebie samego w Najświętszym Sakramencie darowałeś; * na zadośćuczynienie i przebłaganie za

wszystkie obrazy, jakich w nim doznajesz, *
i za wszystkie prośby mego serca. Lecz
przedewszystkiem ofiaruję Ci ją za wszystkich
ubogich, chorych, i za tych, którzy dnia dzisiaj-
szego umrzeć mają.

Ofiarowanie.

Przewodnik.



wielbiamy Cię, o Zbawicielu nasz Jezu Chryste, który w Najśw. Sakramencie Ołtarza jesteś obecnym.

Wszyscy. Oddajemy Ci cześć i uwielbienie, o Królu nasz.

Przewodnik. Jakże szczyć się z tego, iż mogę Cię nazywać królem moim i cześć ci publicznie oddawać.

Wszyscy. Potęga Twoja jest tak wielką, * iż nic jej oprzeć się nie zdoła, * ani w niebie ani na ziemi. * Mądrość Twoja umie dochodzić do celów swoich. * Twa sprawiedliwość nie patrzy na godność osoby, * lecz nagradza i karze jak na to zasługujemy.

Przewodnik. Jak wielką jest miłość Twoja, która Cię skłania do oddalenia od nas wszelkiego złego.

Wszyscy. A gdzież jest jaki Twój poddany, * nad którymby wzrok Twój nie czuwał?

Przewodnik. Jakże więc mogłaś, duszo moja, przekraczać przykazania takiego króla?

Wszyscy. Jakżeż mogła ustać kiedyś ufność do takiego króla? * O Zbawco mój, * proszę Cię o przebaczenie za wszystkie moje niewierności i za me szemrania, * i odtąd oddaję się zupełnie najświętszej woli Twojej.

Przewodnik. Serce moje niech będzie odtąd zupełnie pod panowaniem Twojem, o Jezu! Oddał zeń owe namiętności, któreby Twemu panowaniu sprzeciwić się chciały. Miłość bogactw i posiadania chce w mem sercu objąć panowanie:

Wszyscy. Wyrwij ją, Panie!

Przewodnik. Marność zamierza me serce oślepić:

Wszyscy. Uwolnij mię od niej, Panie!

Przewodnik. Pycha chce mnie owładnąć, zmysłowość zamierza mię opętać.

Wszyscy. Ty sam panuj we mnie, o Panie!

Przewodnik. Tak, nie chcę mieć innego pana i króla w mem sercu jak Ciebie samego, o Zbawicielu mój!

Wszyscy. Dodaj mi siły do walki przeciw nieprzyjaciołom moim, * bym się nie stał zdrajcą i nie przyjął ich do serca mego.

Przewodnik. Jezu, królu przedziwny, Ty jesteś bohaterem szlachetnego rodu, barankiem niewypowiedzianej słodyczy, oblubieńcem upragnionym.

Wszyscy. Ach, zostań przy nas po wszystkie czasy * i racz nam przyświecać, * rozpędź ciemności nocy, * napełnij świat słodkością.

Przewodnik. O Boże mój i królu mój, tyś powiedział: „Królestwo moje nie jest z tego świata“. Tak, nie jest ono podobne do królestw tego świata. Ty mówisz: Błogosławieni ubodzy, błogosławieni ciszy, a słowo Twoje nie podoba się tym, którzy idą za tym światem.

Wszyscy. Lecz my wierzymy, * coś Ty powiedział, o prawdę wieczną, * która ani siebie ani nas omylić nie może; * Ty sam daj nam poznanie i miłość błogosławieństw Twoich, * o Zbawco, obecny tu na naszych ołtarzach.

Przewodnik. Sądzi świat, że, aby być szczęśliwym, trzeba być bogatym i doznawać przyjemności.

Wszyscy. Lecz Ty, o Zbawco, mówisz: * „Błogosławieni ubodzy, błogosławieni, którzy się smucą.“ * Twoje słowo jest prawdą, o Panie, * za Tobą pójdziemy, daj nam szczęśliwość Twoją!

Przewodnik. Dzieci tego świata, ducha jego pełne, żyją w swarach i procesach w celu nabycia lichego dobra ziemskiego.

Wszyscy. Lecz Ty powiadasz: „Błogosławieni ciszy. * Żąda ktoś od ciebie płaszcza, daj mu nadto i suknię.“ * Daj, o Królu i Panie nasz, byśmy głosowi Twemu posłusznymi byli!

Przewodnik. Wielu goni za zaszczytami, lecz my pragniemy iść za Tobą, o Panie, któryś powiedział: „Uczcie się odemnie, żem jest cichy i pokornego serca.“

Wszyscy. Tak, przyrzekamy Ci, Zbawco, * obecny w Najświętszym Sakramencie, * iż będziemy się ćwiczyli w cichości, * cierpliwości, umartwieniu i pokorze, * byśmy się Tobie upodobnili.

Przewodnik. O Królu i Panie! Jakże moglibyśmy nie pójść za Tobą, który nam we wszystkim przykładem swym przyświecasz.

Wszyscy. Ty urodziłeś się w największem ubóstwie, o Panie, * i umarłeś w najdotkliwszych boleściach! * Jakżeż Ci się kiedykolwiek za to dostatecznie odwdzięczymy, o Panie?

Przewodnik. Chociaż byłeś królem od wieków, nie pozwoliłeś jednak na to, by Ci służyło, lecz starałeś się jedynie o to, byś Ty innym usługiwał.

Wszyscy. Od żłobu aż do krzyża * towarzyszyły Ci cierpienia i prześladowania.

Przewodnik. Lecz, o Panie, chociaż znam upomnienia, któremi nas zachęcasz do naśladowania Ciebie we wszystkich cnotach, to przecież serce moje przeraża się trudnościami.

Wszyscy. Proszę Cię, o Boski Zbawicielu i Panie mój, * przeniknij me serce prawdami twemi tak, * iżbym już nigdy nie dał się odwieść od Ciebie zwodniczymi obietnicami świata, * i iżbym niczego więcej nie pragnął ak wiernego naśladowania Ciebie.

Przewodnik. Kiedyż będę zupełnie o tem przekonany, że ubóstwo lepszem jest od bogactwa, a smutek lepszym od wesela?

Wszyscy. Pokaż nam, Panie i królu nasz, Twoją piękność, * daj nam zakosztować Twej słodyczy.

Przewodnik. Wtenczas to całe me serce posiędziesz, wtenczas będzie dla mnie największą rozkoszą utracić wszystko i przecierpieć wszystko, by pozostać z Tobą i iść za Tobą, o Zbawicielu mój!

Wszyscy. Spójrzij na nas, Panie, * odnawiających tu u stóp Twoich przyrzeczenie wierności.

Przewodnik. Raczej tysiąckroć pomrzemy, aniżeli grzech śmiertelny popełnimy i od Ciebie się oddalimy.

Wszyscy. Postanawiamy to, o Panie!

Przewodnik. Stań się we wszystkim święta wola Twoja!

Wszyscy. Niech się stanie, niech będzie pochwaloną i na wieki uwielbioną najśłusniejsza, najwyższa i miłości najgodniejsza wola Boża we wszystkim.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

P i e ś ć.

U drzwi Twoich stoję, Panie, * U drzwi Twoich stoję, Panie, * Czekam na Twe zmiłowanie, * Czekam na Twe zmiłowanie.

Który pod osobą chleba, * Prawdziwy Bóg jesteś z nieba,

W tym Najświętszym Sakramencie,
Z nieba stawasz tu w momencie.

W tej Hostji jest Bóg żywy, * Choć zakryty,
lecz prawdziwy.

Jak wielki cud Bóg uczynił, * Że chleb
w ciało swe przemienił,

A nam pożywać zostawił: * Chcąc, aby
nas przez to zbawił.

Święty, mocny, nieśmiertelny, * W Maje-
stacie swym niezmierny!

Aniołowie się lękają, * Choć na jego twarz
patrzą.

Rozważanie.

S ł o d k o ś ć N a j ś w i ę t s z e g o
S a k r a m e n t u .

Przewodnik. Ponieważś pragnął, mój
Zbawicielu, aby pamięć śmierci Twojej i od-
kupienia naszego nigdy w Kościele świętym
nie wygasła, ustanowiłeś tę najświętszą ucztę,
przy której nas codziennie najdroższem Cia-
łem i Krwią swoją pod postaciami chleba i
wina karmisz.

Wszyscy. Sromoty i boleści pełną była
śmierć Twoja, o Panie, * jakże tedy na pa-
miątkę ustanowiłeś ucztę pełną słodkości i po-
ciechy, mój Jezu?

Przewodnik. Jakaż tego inna przyczyna, jeśli nie ta, iżes nam chciał nieskończoną miłość swoją i dobroć objawić? Tylko dla tego wybrałeś dla siebie to, co sprawiało bóle i cierpienia, nam zaś dałeś to, co przy rozpamiętywaniu mąk Twoich sprawia w nas słodkość, przez to, że stajemy się współuczestnikami owoców cierpienia Twego.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie * niech będzie Jezusowi na wszystkie czasy, * któryś nas Krwią swoją odkupić raczył.

Przewodnik. Lecz chciałeś nam przez słodycz tej uczty dać także poznać, o Zbawicielu mój, z jaką wielką pociechą przyjąłeś na się wszystkie cierpienia. Czyliż razu pewnego nie powiedziałeś sam do Apostołów: „Pragnieniem pragnąłem pożywać tego baranka wielkanocnego z wami, zanim pójdę?” Dla tego to, o drogi mój Zbawicielu, chciałeś, aby rozpamiętywanie twej męki było czemś takim, coby nas napawało słodkością i rozkoszą, abyśmy z tem większem oddaniem serc okazali się Tobie wdzięcznymi.

Wszyscy. Dzień męki Twej, o Panie, * był dniem zaślubin Twoich z Kościołem, * i dla tego to pamiątkę jego ustanowiłeś na sposób uczty weselnej.

Przewodnik. Kto Ciebie miłuje, bierze jarzmo Twoje na siebie, mój Jezu! Czyliż uczta, którą ustanowiłeś, nie ma nam przypominać, iż jarzmo Twoje jest słodkie a brzemień Twoje lekkie? Dla tego to wszystkie Twe Sakramenta są słodkie i przyjemne, przed wszystkimi zaś ten Najświętszy Sakrament.

Wszyscy. Twoja słodka uczta, o Zbawco mój, * przypomina nam obowiązek wdzięczności, * abyśmy pamiętali na Twe cierpienia i przyjęli na się dobrowolnie, co cięlu naszemu jest przykre, * uczynki pokuty, i posty, i wszystko, * co nas czyni podobnymi do naszego ukochanego Zbawiciela.

Przewodnik. Tak Panie, pragnę w sobie wszystko umartwić, co mię od Twej służby odciągać może, i przyjąć na się chętnie cierpienia dla miłości, którąś mi okazał.

Wszyscy. O umiłowany serca mego, * cóż mam uczynić, aby Ci za to wielkie dobrodzieństwo, * i za Twą nieskończoną miłość zadość uczynić?

Przewodnik. Lecz pocóż, o Zbawicielu mój. pozostałeś istotnie i prawdziwie w tym Sakramencie, chcąc być sam pamiętką swojej męki? Przecież także chrzest jest obrazem

Twojej śmierci i Twego pogrzebania. Jeżeli doń dostateczną była woda, to czemuż nie chciałeś, aby sam chleb i wino zachowywały pamięć Twojej męki?

Wszyscy. Widzę stąd, Zbawicielu mój, jak wielce ceniłeś Twoją mękę, * i żeś chciał sam być jej pamiątką. * W ten sposób chciałeś nas tembardziej zobowiązać do wysokiego cenięcia Twojej męki * i do ustawicznego pamiętania na to wielkie dobrodziejstwo i do dziękowania za nie. * Toć Ty sam jesteś, o Panie, tym, * który naszą pamięć odnawiasz i dziękczynienia żadasz!

Przewodnik. Lecz także miłość Twoja była tego przyczyną, ponieważ chciałeś nam żądzę swoją cierpienia za nas jeszcze bardziej uwidocznić. Albowiem jako we Mszy świętej ofiarę swoją w niekrwawy sposób ponawiasz, tak byłbyś gotów z miłości ku nam prawdziwie za nas cierpieć i umrzeć. A ponieważ tego nie trzeba, to pragniesz przynajmniej w niekrwawy sposób ofiarę swoją ponowić.

Wszyscy. O miły Zbawicielu, Ty jesteś owym barankiem od początku świata zabitym, (Obj. 13.) * zabijanym niejako w owych zwierzętach, * które ofiarowywano jako figury twej

przyszłej ofiary. * Tak możemy nazwać Cię także barankiem, * zabijanym aż do końca świata.

Przewodnik. Tak, Panie, w tem wyobrażeniu Twojej śmierci, które do końca trwać będzie, bywasz zarówno zabijany.

Wszyscy. Daj nam, o Panie, * byśmy dla bliźnich naszych wzięli także na się niecoś Twego cierpienia, * jako mówi Apostół: * „Zawsze bywamy wydani na śmierć dla Jezusa.“

Przewodnik. Jak mało wdzięczności okazują ludzie Bogu za wielorakie dobrodziejstwa, któremi ich obsypuje! I to także było dla Ciebie pobudką, mój Zbawco, do pozostania w Najświętszym Sakramencie, abyś tu niebieskiemu Ojcu za nas dzięki składał.

Wszyscy. Jako Duch święty prosi w nas wzdychaniem niewymownem, * tak i Ty, mój Zbawicielu w Najśw. Sakramencie, dziękujesz * za dobrodziejstwa odkupienia i za wszystkie inne dobrodziejstwa * niewypowiedzianem błaganiem.

Przewodnik. Nuże tedy, składajmy i my dzięki głównie przez uwielbienie i miłość tego Sakramentu, który przecież zowie się eucharystją czyli dziękczynieniem.

Wszyscy. O nieskończony dobroczyńco, cóż czynisz? * Jeżeli mi ty za dziękczynienie, którem Tobie za tyle otrzymanych dobrodziejstw składać powinien, * hojnie nagradzasz, * to jakże zdołam okazać Ci dostatecznie wdzięczność moją? * O mój Zbawicielu, ponieważ nic nowego dać niemogę, * to ten Kielich zbawienia wezmę a Imienia Pańskiego wzywać będę. (*Ps. 115.*)

Przewodnik. Kiedy spoglądam na postacie chleba i wina, o Zbawco mój, to zdaje mi się, jakoby i one uobecniały Twoje cierpienie. Jak bowiem chleb wyrabia się z wielu mielonych ziarn a wino z wytłaczanych jagód, tak też Twoje Najświętsze Ciało było niegdyś cierpieniami starte, a Twoja Krew Najśw. wyciśnięta w tłoczarni krzyża.

Wszyscy. Jako ten chleb uświęcony pożywamy i tę Krew pijemy, * tak odtąd pragniemy, Zbawicielu mój, * Twą bolesną mękę i śmierć przyjąć do serc naszych.

Przewodnik. Lecz miłość Twa sięga dalej. We chrzcie bywa ten, który chrzest otrzymuje, jak mówi Apostół, przez chrzest w Twej śmierci pogrzebiony, kiedy go woda pokrywa; a w tym Sakramencie Ty sam wyobrazasz

swoją śmierć i pogrzeb swój, gdy święte postacię przyjmujemy.

Wszyscy. O duszo moja, pamiętaj na to, * żeś jest niejako grobem, zgotowanym Panu, * w którym on przychodząc w Komunji św. szuka spoczynku, * żyjąc prawdziwie, * lubo zmysłom naszym ukryty.

Przewodnik. Jako Twój grób był wspinałym, o Zbawicielu mój, tak daj, aby także dusza moja była wspaniała cnotami.

Wszyscy. O najśłodszy Zbawicielu, uświęć duszę moją, * aby się stała godnem Ciebie mieszkaniem! * A jako do Twojego grobu nikt przedtem położony nie był, * tak proszę Cię, nie dopuść, * aby w moje serce weszło coś takiego, * coby Ci się mogło nie podobać. Amen.

Pieśń.



*Wszyscy niebiescy Duchowie * Lękają się, i królowie.*

Niebo, ziemia, ani morze, * Pojąć, co jest Bóg, nie może.

Żaden z wojska Anielskiego nie dostąpi nigdy tego.

Czego człowiek dostępuje, Ciało i Krew gdy przyjmuje.

Jam niegodzien, Panie, tego, * Abyś wszedł do serca mego.

Rzeknij tylko słowo Twoje, * A tem zbawisz duszę moją.

Kłaniam się Tobie samemu, * Bądź miłościw mnie grzesznemu.

Niechaj żyję z Tobą, Panem, * Aż na wieki wieków. Amen.

Modlitwa.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci dzisiaj wszystkie cnoty, wszystkie uczynki, wszystkie skłonności serca Twego najdroższego Jezusa. Przyjmij je za mnie dla jego zasług, które są również zasługami moimi, ponieważ on mi je darował. Daj mi te łaski, o które Jezus dla mnie prosi.

Wszyscy. Z temiż zasługami składam Ci także dziękczynienie * za tak wielkie zmiłowanie, jakieś względem mnie okazał.

Przewodnik. W tych zasługach daję Ci zadośćuczynienie za wszystko, com przeciw

Tobie grzechami memi zawinił; dla tych zasług spodziewam się od Ciebie wszelkiej łaski, odpuszczenia grzechów, wytrwania w dobrem, szczęśliwości wiecznej, i w dodatku daru miłowania Ciebie miłością czystą.

Wszyscy. Proszę Cię o to w imię Jezusa Chrystusa, * który nam dał tę obietnicę: * „O cokolwiek Ojca w imię moje prosić będziecie, danem wam będzie.“ (*Jan 16, 24.*)

Przewodnik. Nie możesz mi zatem tego odmówić. Niczego więcej nie żądam, o Panie! jak abym Cię miłował, abym się Tobie całkowicie oddał, i pragnę nie być nadal tak niewdzięcznym, jak dotychczas.

Wszyscy. Kocham Cię, mój Boże, kocham Cię, dobroci nieskończona, * kocham Cię, miłości moja, mój raj, * moje najwyższe dobro, moje życie, me wszystko!

Modlitwy za wszystkie stany.

Przewodnik. Módlmy się za święty Kościół Boży, aby Bóg i Pan nasz zachował go na całym świecie w jedności, aby go bronić raczył, aby poddał mu wszelkie potęgi i mocy, aby nam dał życie ciche i spokojne, byśmy mogli wielbić Boga, Ojca wszechmogącego.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże! któryś w Chrystusie majestat swój wszystkim narodom objawił, * strzeż dzieło miłosierdzia Twojego, Kościół na całym okręgu świata rozpowszechniony, * aby z niewzruszoną wiarą wytrwał w wyznaniu imienia Twego, * przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Przewodnik. Módlmy się i za naszego Ojca świętego, Papieża N., aby go Bóg i Pan nasz, który go obrał na urząd biskupi, przy zdrowiu i życiu zachować raczył dla dobra Kościoła swego świętego, dla rządzenia ludem świętym Bożym.

Wszyscy. Wszechmogący wieczny Boże! od którego wyroku wszystko zawisło, * wejrzyj łaskawie na prośby nasze * i zachowaj nam, według miłosierdzia Twego, najwyższego Pasterza dla nas wybranego, * aby lud chrześcijański, * którym według Twego postanowienia rządzi tak wielki Arcykapłan, * wzrastał przez zasługi jego wierności. * Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za wszystkich biskupów, kapłanów, diakonów, subdiakonów, akolitów, egzorcystów, lektorów, ostjarjuszów, wyznawców, za panny, wdowy i za wszystkich lud święty Boży.

Wszyscy. Wszechmocny wieczny Boże! * którego duchem uświęca się i rządzi całe ciało Kościoła, * wysłuchaj nas proszących za wszystkie stany kościelne, * aby Ci, za pomocą Twojej łaski, wszystkie stopnie duchowieństwa wiernie służyły; * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za chrześcijańskie zwierzchności, aby Bóg i Pan nasz pomagać im raczył w strzeżeniu powszechnego pokoju.

Wszyscy. Wszechmogący wieczny Boże! w którego rękę spoczywa wszelka władza i prawa wszystkich rządzących: * wejrzyj łaskawie na chrześcijańskie kraje, * abyśmy, po zwyciężeniu wszystkich nieprzyjaciół i niebezpieczeństw, mogli się cieszyć pewnym pokojem, * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za naszych katechumenów, aby Bóg i Pan nasz otworzyć raczył uszy i serce i drzwi miłosierdzia swego: aby i oni przez chrzest odrodzeni a otrzymawszy odpuszczenie wszystkich grzechów, znaleźli się w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże! który Kościół Twój nowym zawsze zastępem zasilasz, * pomnóż wiarę i oświeć rozum katechumenów naszych; * aby odrodzeni w krynicy chrztu, przyjętymi zostali między Twe syny przybrane; * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się, najmilsi, do Boga Ojca wszechmogącego, aby świat ze wszystkich oczyścił błędów, oddalił choroby, głód odpędził, więzienia otworzył, pęta rozwiązał, dał powrót pielgrzymom, chorym zdrowie, żeglującym przystań zbawienia.

Wszyscy. Wszechmogący wieczny Boże! smutnych pociecho, moc cierpiących! * niech przyjdą do Ciebie prośby wołających w każdym utrapieniu, * aby się wszyscy cieszyli w potrzebach swoich miłosierdziem Twojem, * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za heretyków i schyzmatyków, aby Bóg i Pan nasz wyrwał ich ze wszystkich błędów i do świętej matki Kościoła katolickiego i apostolskiego przyprowadzić raczył.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże! * który chcesz, aby wszyscy byli zbawieni a nikt nie zginął, * wejrzyj na duszę djabelską

zdradzą zwiedzione, * aby serca wszystkich błądzących, złożywszy „wszelką złość hereetycką, * znowu przyszły do siebie i wróciły do jedności Twojej prawdy, * przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z Duchem świętym * żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za żydów niewiernych, aby Bóg i Pan nasz zdjął ze serc ich osłonę, aby i oni uznali Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże! który nawet i zatwardziałyich żydów nie wyklucasz od tego miłosierdzia: wysłuchaj prośb naszych, które zanosimy za ludu tego ślepotę, * aby, uznawszy światło Twojej prawdy, którą jest Chrystus, * ze swych ciemności zostali wyrwani; * przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się za pogan, a Bóg wszechmogący zabrał z ich serc nieprawość, aby, porzuciwszy swoje bałwany, nawrócili się do Boga żywego i prawdziwego i do jedyne Syna Jego Jezusa Chrystusa. Boga i Pana naszego.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże! * który nie chcesz śmierci grzeszników, * ale

zawsze życia ich pragniesz; * przyjm łaskawie modlitwę naszą i wybaw ich od czi bałwanów * i przyłącz do Kościoła Twego świętego na chwałę i cześć Imienia Twego; przez Pana naszego Jezusa Chrystusa a Syna Twego, * który z Tobą i Duchem świętym w jedności Bóstwa żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Komunia duchowna.

(Zob. str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Zobacz str. 49.)

Siódma godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Panie otwórz wargi moje.

Wszyscy. A usta moje niech opowiadają chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomnieniu memu.

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

Wszyscy. Jako było na początku, * i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

P o k ł o n .

Przewodnik.

ezusowi,
Chry-
stusowi,
Królowi
wiecz-
ności,
który
nas
karmi
swem
Ciałem
Naj-
święt-
szem:

Wszyscy. Chodźcie, złożmy Mu pokłon.

Przewodnik. Najdroższemu Ciału i naj-
droższej Krwi Jezusa Chrystusa w Najśw.
Sakramencie Ołtarza:

Wszyscy. Chodźcie, oddajmy im pokłon, *
dziękczynienie, przebłaganie i prośbę.

Przewodnik. Jezusowi, kapłanowi według
obrazu Melchizedechowego:

Wszyscy. Chodźcie, * złożmy Mu pokłon.

Przewodnik. Zbawicielowi, który przyjmuje wszystkich grzeszników, którzy się w żalu doń uciekają:

Wszyscy. Chodźcie, * złożmy Mu pokłon.

Przewodnik. Zbawicielowi, który nas tylu dobrodziejstwami obsypał:

Wszyscy. Chodźcie, * złożmy Mu pokłon.

Przewodnik. Zbawicielowi, który nam chce dać niebo:

Wszyscy. Chodźcie, * złożmy Mu pokłon.

Ofiarowanie.

Przewodnik. O Zbawicielu nasz, ofiarujemy Ci tę godzinę za wszystkie łaski nam wyświadczone, szczególnie za to, żeś nam samego siebie oddał w Najświętszym Sakramencie i natchnął nas, byśmy ten kościół odwiedzili i złożyli wynagrodzenie za wszystkie zniewagi, jakich doznajesz w tym Sakramencie miłości.

Wszyscy. Ale w szczególności ofiarujemy Ci, o Jezu, tę godzinę, * za dusze w czyśćcu cierpiące.

Akty uczczenia i zadośćuczynienia.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Upadam przed Tobą z najgłębszą czcią, o Jezu mój, w Przenajsw. Sakramencie utajony.

Wszyscy. Wyznam Cię prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, * i tym aktem czci najwyższej * pragnę wynagrodzić Tobie za oziębłość tylu chrześcijan, * którzy przechodząc przed Twemi kościołami, a niekiedy nawet przystępując przed ołtarze Twoje, * na których z miłością niecierpliwością udzielania się wiernym Twoim ciągle gościć raczysz, * ani się Tobie pokłonią i w obojętności swojej * zdają się być jako żydzi na puszczy, znudzeni tą manną niebieską.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie Krew przenaśmierającą, którą wylałeś z rany lewej nogi Twojej, na zadośćuczynienie za tak obmierzłą oziębłość, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie tysiąc i tysiąc razy powtarzam:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajświętszy i Boski Sakrament, * teraz i zawsze i na wieki wieków.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z najgłębszą czcią, o Jezu mój, wyznawam Cię obecnym w Przenajświętszym Sakramencie.

Wszyscy. I tym aktem czci najwyższej pragnę * wynagrodzić Tobie za niewdzięczność tylu chrześcijan, * którzy widząc Cię idącego do biednych chorych, * by ich wzmocnić na wielką drogę do wieczności, * nie towarzyszą Tobie, i zaledwie raczą zewnętrznym znakiem Tobie się pokłonić.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie na zadośćuczynienie za taką oziębłość Krew przenajdroższą, którą wylałeś z rany prawej nogi Twojej, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie tysiąc i tysiąc razy powtarzam:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajświętszy i Boski Sakrament, * teraz i zawsze i na wieki wieków.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z najgłębszą czcią, o Jezu mój, prawdziwy chlebie żywota wiecznego.

Wszyscy. I tym aktem czci najwyższej * pragnę wynagrodzić Tobie za tyle boleści, * których serce Twoje codziennie doznaje z

powodu zniewag wyrządzonych kościołom Twoim, * w których pod postaciami sakramentalnemi przebywać raczysz, * by Cię wierni Twoi czcili i kochali.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie na zadośćuczynienie za te wszystkie zniewagi Krew przenajświętszą, którą wylałeś z rany lewej ręki Twojej, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie, powtarzam w każdej chwili:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajświętszy i Boski Sakrament, * teraz i zawsze na wieki wieków.

Przewodnik (zaczyna): Ojciec nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z największą czcią, o Jezu mój, żywy chlebie, któryś zstąpił z nieba.

Wszyscy. I tym aktem czci najwyższej * pragnę wynagrodzić Tobie za tak liczne i tak wielkie nieuszanowania * codziennie przez wiernych Twoich popełniane przy słuchaniu Mszy św., * w której przez zbytek miłości Twojej odnawiasz też samą ofiarę, * chociaż niekrwawą, którą spełniłeś na górze Kalwarji dla zbawienia naszego.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie na zadośćuczynienie za taką niewdzięczność Krew

przenajdroższą, którą wylałeś z rany prawej ręki Twojej, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie łącznie z aniołami otaczającymi Cię i wielbiącymi powtarzam:

Wszyscy. Chwała, uwielbienie i dziękczynienie * bądź teraz i bez końca Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś i Chwała Ojcu.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z największą czcią, Jezu mój, prawdziwa ofiara za grzechy nasze.

Wszyscy. I ofiaruję Ci ten akt czci najwyższej za świętokradzkie zniewagi * Tobie wyrządzone przez tylu niewdzięcznych chrześcijan, * poważających się przystępować do Ciebie * i przyjmować Cię w Komunii św. z grzechem śmiertelnem na duszy.

Przewodnik. Na zadośćuczynienie za tak okropne świętokradztwa ofiaruję Tobie ostatnie krople przenajdroższej Krwi Twojej, którą wylałeś z rany Twego boku, a zamykając się w tej świętej ranie, pokłon Ci oddaję, uwielbiam i kocham Cię, i nie przestaję wołać ze wszystkimi duszami, mającemi wielkie nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajśw. Boski Sakrament, * teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojciec nasz. Zdrowaś i Chwała Ojcu.

Pieśń.

Witam Cię, witam, przenajświętsze Ciało!
* Któreś na krzyżu sromotnie wisiało, * Za
nasze winy, Synu jedyny, * Ojca wiecznego,
* Boga prawego, * Zbawicielu świata.

Dajemy pokłon Bogu prawdziwemu,
W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu; *
Żebrzem litości * Od Twojej miłości, * Byś
gniew Twój srogi, * O Jezu drogi! * Po-
hamować raczył.

Zmiłuj się, zmiłuj nad nami grzesznymi,
* Nie racz pogardzać prośbami naszemi:
Zgrom hardych siły, * Daj pokój miły, *
Wyniszczyć zły rady, * Wykorzeń zdrady *
Z pośród ludu Twego.

A kiedy przyjdzie z tym światem roz-
stanie, * Ratuj nas, ratuj, dobrotliwy Panie!
* Niech z Ciała Twego przenajświętszego *
Posiłek mamy, * I oglądamy * Ciebie ła-
skawego.

R o z w a ż a n i e.

Miłość Zbawiciela w Najśw.
Sakramencie.

Przewodnik. Jak wielką była Twa dobroć, o mój Zbawco, iżś ustanowił siedem Sakramentów jako znaki łaski i środki do udzielenia nam owoców Twej męki, to jest uświęcenia naszego.

Wszyscy. Jak wielkiem przedewszystkiem było Twe poniżenie, kiedy chcesz nam sam osobiście i prawdziwie w Najświętszym Sakramencie Ołtarza owoców Twej męki udzielać. * O jak wielką musi być Twa miłość ku nam! * O jak wiele musi Ci zależeć na naszym uświęceniu!

Przewodnik. Lekarz przepisuje choremu lekarstwo, troskę o nim jednak pozostawia innym. Ty, o mój Zbawco, jesteś lekarzem i lekarstwem zarazem. Niewidomie wstępujesz do serc naszych, uzdrawiasz nas i udzielasz nam łask.

Wszyscy. Jezu, Synu Dawida, * zmiłuj się nademną.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Bogaty i znamienity Pan uwalnia swego niewolnika za okupem, lecz

Ty, o mój Zbawco, jesteś zarazem naszym Zbawcą i okupem. Ty nas czynisz uczestnikami zasług Twojej Krwi Najświętszej i dajesz nam przez siebie prawdziwą wolność dzieci Bożych.

Wszyscy. O Najśłodszy Jezu, * kocham Cię nadewszystko!

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Wszyscy. Ty nie jesteś oną matką, co porodziwszy dziecko w boleściach, mamce je powierza; nie, Ty porodziwszy nas na drzewie krzyża św. w wielkich boleściach dla nieba, chcesz nas sam własnem Ciałem i Krwią karmić.

Wszyscy. Ty nie jesteś onym królem rozkazującym swym sługom * wyczekiwać na zaproszonych na ucztę gości, * lecz sam zapraszasz nas, i usługujesz, i siebie samego dajesz za pokarm.

Przewodnik. A chociaż kapłani są Twymi sługami, rozdającymi Komunię św., to jednak Ty sam jesteś przy tem obecnym, ukryty pod postaciami chleba.

Wszyscy. Jakżeż nie mam sobie wysoce cenić łaski mego uświęcenia, * gdy mój Zbawca sam mi się udziela, by tego dokazać. * Jakżeż nie mam łaknąć tak ko

sztownej uczty, na której sam Bóg, który mię do niej zaprasza, jest pokarmem? * O najdobrotliwszy Zbawco, daj, abym nie był niewdzięcznym za Twą dobroć, * ani się nie ociągał zbliżyć do Ciebie.

Przewodnik. Któż zdoła te dobra wyliczyć, z których Ty, o Panie, duszom, w które wstępujesz, udzielasz? Tu napęlniasz serce miłością i łaską, siedmiorakiemi darami Ducha św. i wszelkiemi cnotami w wyższym stopniu jak w innych Sakramentach.

Wszyscy. W tym Sakramencie jest źródło łask wszelkich, * i Ty, o Panie mój i Zbawco, rozdawca tychże.

Przewodnik. Gdy jaki król pozwala swemu pełnomocnikowi małe rozdawać jałmużny, to się temu nie dziwimy. Lecz gdy on sam dary rozdaje, i to znaczne, odpowiednie jego majestatowi, któżby go nie wychwalał?

Wszyscy. Tak rozdajesz Ty sam, o mój Zbawco, bogate dary w tym Sakramencie, dary, które od samego Boga pochodzą. * Ty otaczasz nas litością * i z obfitością spełniasz nasze prośby.

Przewodnik. Otwórzcie się przeto na-
oścież drzwi serca mego, gdy nadejdzie
Umiłowany.

Wszyscy. I ty, duszo moja, przyozdób
się cnotami, * by cię Zbawiciel błogosławień-
stwy napełnił.

Pieśń.

Przed tak wielkim Sakramentem
Upadajmy na twarze,
Niech ustąpią z testamentem
Nowym prawom już starzy,
Wiara będzie suplementem,
Co się zmysłom nie zdarzy.
Ojciec z Synem niech to sprawi,
By Mu dzięki zabrzmiała.
Niech Duch św. błogosławi,
By się jego moc stała.
Niech nas nasza wiara stawia,
Gdzie jest wieczna cześć, chwała.

Amen.

A k t W i a r y.

(Według św. Cyryla z Jerozolimy.)

Przewodnik.

az, o Pa-
nie,
prze-
mienileś
w Kanie
wodę na
wino,
które
ma
pewne
powino-
wactwo
z krwią,
a my,
czyż
mieli-
byśmy
się

wahać w wierze, że Ty możesz
wino w Twą Krew najświętszą?

przemienić

Wszyscy. Zaproszony na takie gody weselne, przy których łączą się serca, * uczyniłeś, o Jezu, ten cud wbrew wszelkiemu oczekiwaniu, * a my czyż nie daleko więcej winniśmy być przekonani, * że nam dałeś Twe Ciało i Krew na pokarm?

Przewodnik. Tak więc, przyjmując Twe Najświętsze Ciało, stajemy się jakby monstrancjami; nosimy Cię, Panie, w naszym sercu, gdy Twe Ciało i Krew przyjmujemy.

Wszyscy. I tak stajemy się wedle św. apostoła Piotra * uczestnikami Boskiej natury.

Przewodnik. Z Twego ołtarza, o Panie, pożywamy Chrystusa.

Wszyscy. W nim raduje się serce nasze i dusza nasza.

Przewodnik. O święta uczto, w której Chrystusa pożywamy, pamiątkę Jego męki odnawiamy, łaskę Ducha św. odbieramy i przyszłej chwały zadatek otrzymujemy.

Wszyscy. Chleb niebieski im podałeś, wszelką słodkość w sobie zawierający.

H y m n.

(Psalm 33.)

Przewodnik. Będę błogosławił Pana na każdy czas, zawsze chwała Jego w uścieniach moich.

Wszyscy. W Panu się chlubić będzie dusza moja * niechaj słyszą cisi i niech się weselą.

Przewodnik. Wielbicie Pana ze mną: a wywyższajmy imię Jego społecznie.

Wszyscy. Szukałem Pana i wysłuchał mię, * i ze wszech utrapień moich wyrwał mię.

Przewodnik. Przystąpcie do niego, a oświecajcie się: a oblicza wasze nie będą zawstydzone.

Wszyscy. Ten ubogi wołał, * a Pan go wysłuchał; * i z wszystkich ucisków jego wybawił go.

Przewodnik. Wpuści Anioł Pański w około bojących się go i wyrwie je.

Wszyscy. Skosztujcie i obaczcie, iż słodki jest Pan; * błogosławiony mąż, który w nim ma nadzieję.

Przewodnik. Bójcie się Pana wszyscy Święci jego; bo nie masz niedostatku bojącym się go.

Wszyscy. Bogacze niedostatek cierpieli i łaknęli, * lecz szukającym Pana * na żadnem dobrem nie będzie schodziło.

Przewodnik. Pójdźcie sami, synowie, słuchajcie mnie! Bojaźni Pańskiej nauczę was.

Wszyscy. Który jest człowiek, który chce żywota, * pragnie dni dobrych widzieć?

Przewodnik. Strzeż języka twego od złego a usta twoje niech nie mówią zdrady.

Wszyscy. Odwróć się od złego, a czyn dobrze, * szukaj pokoju, a ścigaj go.

Przewodnik. Oczy Pańskie nad sprawiedliwymi, a uszy jego na prośby ich.

Wszyscy. A twarz Pańska nad czyniącymi źle * aby wygładził z ziemi pamiętkę ich.

Przewodnik. Wołali sprawiedliwi, a Pan je wysłuchał i z wszech ucisków ich wyswobodził je.

Wszyscy. Bliski jest Pan tym, którzy są utrapionego serca, * i zbawi pokorne w duchu.

Przewodnik. Mnogie uciski sprawiedliwych, a z tych wszystkich Pan je wybawi.

Wszyscy. Strzeże Pan wszystkich kości ich, * jedna z nich się nie skruszy.

Przewodnik. Śmierć grzeszników najgorsza, a którzy nienawidzą sprawiedliwego, zgrzeszą.

Wszyscy. Pan odkupi dusze sług swoich, a nie zgrzeszą wszyscy, którzy w nim nadzieję mają.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

P i e ś ń.

Dajemy w tym momencie * Bogu prawdziwemu * Pokłony, w Sakramencie * Dziwnie zakrytemu! * Wzrok, smak i dotykane * W Tobie się omylą, * Słów tylko Twych słuchanie * W wierze nas posila.

Na krzyżuś Bóstwo Twoje * Ukrył, tu i Ciało * Taisz przed nami swoje, * Które tam wisiało; * Ten cud, któryś z miłości * Uczynił dla ludzi, * Niech do dziek i wdzięczności * Serca nasze wzbudzi.

O Jezu, dobry Panie! * Dla ludu grzesznego * Niech Krew Twa łaźnią stanie, * Zmyje grzech każdego; * Tu zakrytego Ciebie * Pokornie błagamy, * Daj, niech Cię jawnie w niebie * Wszyscy oglądamy.

Modlitwa za naszą ojczyznę.

Przewodnik. Najświętsze Serce Jezusa zmiłuj się nad ojczyzną naszą!

Wszyscy. O najświętsze Serce Jezusa, wylej obfitość błogosławieństw Twoich na naszą matkę, Kościół św., na Ojca św., na nasz rząd, na biskupów, kapłanów i na nas wszystkich!

Przewodnik. Zachowaj sprawiedliwych, nawróć grzeszników, oświeć niewiernych, pobłogosław naszych krewnych i przyjaciół, wesprzej umierających, wybaw dusze cierpiące z mąk czyściowych.

Wszyscy. I rozciągnij łagodne panowanie Twojej miłości na całą naszą ojczyznę. Amen.

Przewodnik. Panie Jezu, naucz nas modlić się, jakoś do Ojca się modlił, aby wszyscy byli jedno.

(Zaczyna:) Ojcze nas. Zdrowaś Marja. Chwała Ojcu.

Przewodnik. Spraw, o Boże mój, aby się wszystkie umysły zjednoczyły w prawdzie i wszystkie serca w miłości.

Wszyscy. Amen.

Polecenie się Panu Jezusowi.

(300 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Boski Jezu, Synu Boży wcielony, któryś dla naszego zbawienia raczył narodzić się w stajence, życie wieść w ubóstwie, utrapieniach i nędzy, a na krzyżu w strasznej męce umrzeć, proszę, abys, gdy będę umierał, rzekł do Twego Ojca Boskiego: Ojciec przebac mu! Powiedz do ukochanej Matki Twojej: Oto syn twój! Powiedz do duszy mojej: Dziś ze mną będziesz w raju.

Wszyscy. Boże mój, Boże mój, nie opuszczaj mnie w owej godzinie. * Pragnę, tak, Boże mój, dusza moja pragnie Ciebie, * któryś jest źródłem żywych wód.

Przewodnik. Życie moje jako cień przemija, jeszcze malutko i dokona się wszystko! Przeto, o czcigodny Zbawicielu mój, od tej chwili aż na całą wieczność w ręce Twoje oddaję ducha mego.

Wszyscy. O Panie Jezu, * przyjmij duszę moją. Amen.

Modlitwa w uciskach terażniejszych.

(Leon XIII. 200 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Panie, Ty widzisz, jak ze wszystkich stron nawałnice się ściągają, jak morze się burzy a jego bałwany wysoko się podnoszą.

Wszyscy. Ty, który to jedynie potrafisz, * rozkazuj burzom i morzu. * Wróć rodzajowi ludzkiemu prawdziwy pokój, jakiego świat dać nie może, * wróć mu spokój i porządek.

Przewodnik. Spraw to natchnieniem Twej łaski, aby ludzie do odpowiedniego porządku wrócili; spraw, aby na nowo zakwitła między nimi pobożność ku Bogu, zapanowanie nad samym sobą; niech rozum hamuje namiętności, jak tego święte Twoje prawo żąda.

Wszyscy. Przyjdź królestwo Twoje * a ci, którzy w płochem dążeniu prawdy i zbawienia zdala od Ciebie szukają, * niech poznają, jak potrzebną jest rzeczą, * być Ci poddanym i służyć Ci.

Przewodnik. Prawa Twe są pełne sprawiedliwości i ojcowskiej łagodności; a Twemi potężnymi łaskami sprawiasz, że możemy je bez trudności zachowywać.

Wszyscy. Walką jest życie człowieka, ale Ty przypatrujesz się walce i pomagasz człowiekowi, * aby zwyciężył, Ty go podnosisz, kiedy upada * i koronujesz go, kiedy zwycięża.

Ofiarowanie najdroższej Krwi Zbawiciela.

(100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Ojcie przedwieczny, ofiarujemy Tobie Krew Przenajdroższą Jezusa z taką miłością i boleścią za nas wylaną z rany jego św. prawej ręki.

Wszyscy. Przez zasługi i moc jej błagamy Twego Majestatu Boskiego, * byś nam dał święte Twoje błogosławieństwo, * żebyśmy niem wzmocnieni od nieprzyjaciół naszych obronieni * i od wszystkiego złego uwolnieni być mogli, mówiąc: * Błogosławieństwo Boga Wszechmogącego, Ojca i Syna i Ducha św. * niech zstąpi na nas i zamieszka w nas na zawsze. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcie nas. Zdrowaś Marja. Chwała Ojcu.

Przewodnik. Najmiłociwszy Jezu, Ty sam jesteś naszym zbawieniem, naszym życiem, naszym zmartwychwstaniem. Dla tego prosimy Cię, nie opuszczaj nas w naszych

potrzebach i trudnościach, lecz przez konanie Twego Najświętszego Serca i przez boleści Twej Niepokalanej Matki przyjdź na pomoc Twym wiernym sługom, których odkupiłeś drogocenną Krwią Twoją.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Wszyscy. O Jezu, który żyjesz w Marji, * przyjdź i żyj w Twych sługach w duchu Twej świętości, * w pełni Twojej potęgi, w prawdzie Twych cnót, * w doskonałości Twych dróg, w łączności Twych tajemnic; * panuj nad każdą wrogą potęgą w imię Twego Ducha ku uczczeniu Ojca. Amen.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Wszechmogący Panie, który dopuszczasz złe, aby z niego dobre wypłynęło, wysłuchaj nasze pokorne prośby, w których Ciebie błagamy, abyśmy Ci wierni pozostali aż do śmierci.

Wszyscy. Udziel nam wreszcie za przyczyną Najświętszej Panny siły, * abyśmy się wszędzie z Twoją Najświętszą wolą zgadzać potrafili.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Za dusze zmarłych.

(Psalm 129.)

Przewodnik.



głębokości wołam ku Tobie, Panie: Panie wysłuchaj głos mój.

Wszyscy. Niechaj będą uszy Twoje nakłoniłone * na głos modlitwy mojej.

Przewodnik. Jeżeli będziesz pilnie uważał na nieprawości: Panie, Panie, a któż się ostoi?

Wszyscy. Albowiem u Ciebie jest zlitowanie * i dla zakonu Twego * czekałem Cię, Panie!

Przewodnik. Czekala dusza moja na słowa Jego: ufała dusza moja w Panu.

Wszyscy. Bo u Pana jest miłosierdzie * i obfite u Niego odkupienie.

Przewodnik. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

Wszyscy. A światłość wiekuista niechaj im świeci.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju.

Wszyscy. Amen.

(Kto ten psalm 3 razy dziennie odmawia, ten zyskuje 50 dni odpustu.)

Przewodnik. Zmówmy jeszcze 5 Ojcze nasz i tyleż Zdrowaś Marja za dusze czyścowe, rozważając przytem pobożnie mękę Pańską.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

5 Ojcze nasz i tyleż Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, przez drogocenną Krew Jezusa Chrystusa:

Wszyscy. Miłosierdzia.

Przewodnik. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.

Wszyscy. A światłość wiekuista niechaj im świeci.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju.

Wszyscy. Amen.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)

Ósma godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachować.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni odpustu za każdy raz.)
Panie, racz otworzyć usta moje.

Wszyscy. A będą opowiadać chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

Wszyscy. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

Wszyscy. Jako było na początku, * tak i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Przybądź, Duchu św., i napełnij serca wiernych Twoich.

Wszyscy. I zapal w nich ogień miłości Twojej.



Przewodnik.

ezusowi Chrystusowi, Zbawicielowi naszemu, który otworzył nam skarby swej łaski w Najśw. Sakramencie:

Wszyscy. Chodźmy, pokłońmy się.

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi, królowi naszemu;

Wszyscy. Chodźmy, oddajmy cześć * i po

dziękowanie, i przebłaganie Go.

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, który dla miłości, jaką ku ludowi pałasz, dniem i nocą w tym Sakramencie obecnym jesteś, i pełen miłosierdzia i miłości wszystkich oczekujesz, którzy Cię odwiedzić przychodzą, wierzę, że jesteś obecnym w Przenajśw. Sakramencie ołtarza.

Wszyscy. Uwielbiam Cię z głębokości nicości mojej i dziękuję Ci za wszystkie łaski.

Przewodnik. Przedewszystkiem dziękuję Ci, że Ty, Panie, darowałeś mi siebie samego

w tym Przenajśw. Sakramencie, i powołałeś mnie po to, abym Cię w tej godzinie odwiedził. Pozdrawiam więc dzisiaj Twojej miłości pełne Serce i chcę Ci podziękować za ten wielki dar i zadosyćuczynić za krzywdy, jakich od tak wielu ludzi w tym Sakramencie miłości doświadczasz.

Wszyscy. Przedewszystkiem zaś ofiaruję Ci tę godzinę * *za wychowanie katolickiej młodzieży.*

Ofiarowanie.

(Św. Ignacy Lojola.)

Przewodnik. Panie i Boże mój! Kocham Cię, ponieważ Ty pierwszy ukochałeś mnie. Ofiaruję Tobie moją wolność, abyś Ty sam we mnie panował.

Wszyscy. Niechaj mi pamięć nic nie przypomina, * co by nie było jedynie ku Twojej chwale, * a rozum mój niechaj służy jedynie na to, * aby Ciebie dobrze poznać.

Przewodnik. Niczego pragnąć nie będę, jak tylko tego, czego Ty i jak Ty, miłości mojej, zapragniesz; a co Twojej łaskawości zawdzięczam, to Tobie w zamian ofiaruję.

Wszyscy. Od Ciebie wszystko otrzymałem * zabierz to, * abyś z tem rozporządzał według

myśli Twojej, * czyni wszystko tak, jak się Tobie podoba, * a nie pozostawia mnie samemu.

Przewodnik. Daj mi tylko Twoją łaskę i Twoją miłość, o Boże, teraz i zawsze; w Twojej miłości pozwól mi zawsze żyć i w niej umrzeć.

Wszyscy. Amen.

Ofiarowanie.

(Sw. Alfons Liguori.)

Przewodnik. Mój Zbawco najmilszy! przyszedłem tu dziś, aby Cię odwiedzić. O dobry Odkupicielu, Ty odpowiadasz na me odwiedziny, przychodząc do mnie w Komunii św. Ze szczególniejszej Twojej miłości jesteś dla mnie nie tylko obecnym, ale stajesz mi się za pokarm, łączysz się zupełnie ze mną, i tak mi się ofiarujesz, że mogę powiedzieć: Jezusie, teraz jesteś całkiem moim.

Wszyscy. Ponieważ Ty mi się cały oddajesz, * wypada, abym i ja się Tobie oddał.

Przewodnik. O Boże miłości, i kiedy ja cały do Ciebie należeć będę, nie tylko słowami ale i czynami? Ty możesz to uczynić, pomnóż więc przez zasługi Twojej Krwi moją ufność ku Tobie, abym przynajmniej tę łaskę

otrzymał, że jeszcze przed śmiercią będę ze wszystkim do Ciebie należał, a w niczem do siebie.

Wszyscy. Chcę Cię miłować ze wszystkich moich sił * chcę Ci być posłusznym we wszystkim, czego pragniesz, * bez korzyści własnej, bez zapłaty.

Przewodnik. Chcę Ci jedynie z miłości służyć, jedynie aby Ci radość sprawić, jedynie aby się przypodobać Twemu Sercu, które miłością ku mnie płonie.

Wszyscy. O umiłowany Synu odwiecznego Ojca, * weź moją wolność i moją wolę, * wszystko co mam i czem jestem. * Kocham Cię i chcę jedynie Ciebie samego.

Przebłaganie.

(Św. Altons Liguori.)

Przewodnik. O najśłodszy Jezu! obym mojemi łzami a nawet krwią moją mógł zmyć te nieszczęsne miejsca, na których Twoje najmiłościwsze Serce w tym Najśw. Sakramencie tak często i tak głęboko obrażonem zostało.

Wszyscy. Ponieważ to jednak, o Panie, nie jest w mej mocy * chcę Cię przynajmniej często odwiedzać.

Przewodnik. Tak, postanawiam sobie często to czynić i oddawać Ci cześć, tak jak Ci i teraz się kłaniam, dla wynagrodzenia za nieuszanowania, jakie ludzie w tej Boskiej tajemnicy Ci okazują.

Wszyscy. Przyjm, Ojczy przedwieczny, tę cześć nieudolną, * jaką Ci najnędzniejszy z ludzi dzisiaj oddaje.

Przewodnik. Chcę zadosyćuczynić za wszelką w Najśw. Sakramencie wyrządzoną Ci krzywdę. Przyjmij to, Ojczy niebieski, w połączeniu z tą chwałą wewnętrzną, którą Ci Jezus Chrystus na krzyżu oddał i którą Ci jeszcze co dnia oddaje.

Wszyscy. Obym to mógł sprawić, * aby wszyscy ludzie miłością do Najśw. Sakramentu przejęci byli!

P i e ś ń.

Chwalmy niewysławiony * Sakrament wystawiony, * Który Jezus tu zostawił, * Nam dla obrony.

Ta Jego Krew i Ciało, * Dobrem wielkiem się stało; * Gdy Go godnie przyjmujemy, * Dla łask niemało.

Niech Cię uczci lud wierny, * Boże pociech niezmierny! * W czasie głodu, moru, wojny, Bądź miłosierny.

Błogosław, prosim Ciebie, * Z niebios, Najświętszy Chlebie; * Ulecz, broń, ratuj i zasil W każdej potrzebie.

Wierzymy stale, Panie, * Żeś tu jest: niech wyznanie, * Które sercem Ci składamy, * Ofiarą stanie.

Rozum, wolę dajemy, * Serca ofiarujemy * O Jezu nasz Zbawicielu! * Kochać Cię chcemy.

R o z w a ż a n i e.

Życie Zbawiciela w Najśw.
Sakramencie życiem miłości.

Przewodnik. Czemuż nie zadowoliliś się Panie, tem, żebyś był nam obecnym jedynie w czasie Mszy św., kiedy świętą Ofiarę składamy? Czyżby to nie wystarczyło, aby te dusze, które Ci są oddane, miały Cię osobiście przy sobie?

Wszyscy. Nie, to nie wystarczyło Twemu miłującemu Sercu. * Chciałeś pozostać na zawsze pod postaciami Najśw. Sakramentu. * Chciałeś być zawsze naszym zakładnikiem i naszym zaufanym.

Przewodnik. Mógłś się tem zadowolnić. żebyś był obecnym tylko na jednym miejscu w środku każdego kraju, lub w jednym

kościół; lecz Ty chciałeś być wszędzie obecnym, gdzie się znajdują Twoi wierni.

Wszyscy. Tylko Betleem widziało kiedyś Twoje narodzenie się, * lecz teraz na wielu miejscach z nieba zstępujesz * i wystawiasz się na tysiączne niebezpieczeństwa, że Cię nie uczczą.

Przewodnik. Oby nasze pragnienie pozostania zawsze przy Tobie było takie, jak Twa miłość, która Cię na cierpienia wydaje.

Wszyscy. I czegoż Ty żądasz, abyśmy się do Ciebie zbliżyć mogli? * Jakie hołdy królowi doczesnemu składać potrzeba! * Ile przygotowań potrzebowali kapłani izraelscy, aby się zbliżyć mogli do świętości arki starego Testamentu? * Zbliżeniu się do Ciebie nie przeszkadza ubóstwo, ni brzydkość, * nie przeszkadza niski stan osoby, ni skromny ubiór. * Wystarczy Ciebie kochać, aby mieć prawo * być przyjętym do Ciebie z niesłychaną łaskawością * i z Tobą, jak z przyjacielem przestawać.

Przewodnik. I dokądże to nieraz dozwłasz się zanosić? Na miejsca, w których wielu ludzi zgroza przejmuje, udajesz się, zstępujesz do więzień i serc, Ciebie niegodnych.

Wszyscy. O niepojęta miłości! o poniżenie bez granic!

Przewodnik. I im więcej pragniesz z nami zostawać, tem więcej nas wspomagasz, o Panie, w wypełnianiu obowiązków stanu, które nam Twa Opatrzność nałożyła. Ty wyczekujesz, dopóki nie będę miał czasu znowu Cię odwiedzić. Ty pozwalasz nam na rozrywki i dozwolone uciechy. O co za przedziwna miłość!

Wszyscy. O mój Zbawco, jakżeż mam Ci się za Twą miłość odwdzięczyć?

Przewodnik. Przez tyle godzin dnia i nocy pozostajesz sam w tej świątyni, a podczas gdy my śpimy, Twe Serce czuwa za nas i nas ochrania. Ty czuwasz i prosisz Ojca niebieskiego za nami, Ty czuwasz i zasłaniasz nas przed wielu niebezpieczeństwami.

Wszyscy. Zdaje się, o Panie, jakbyś Ty sam w tem pociechę znajdował, * by nam Twa służba ciężka nie była, albo żebyś nam w jakiej rzeczy przykrym nie był.

Przewodnik. Kto tę miłość rozważa bez wzruszenia, ten albo niema wcale wiary, albo serce jego jest niegodne, by się poruszało, a tem mniej, by żyło!

Wszyscy. O cicha, o nieustająca, * o dobroczynna miłości mego Zbawiciela!

Modlitwa.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. O mój Boże, o niepojęta miłości! Ponieważ raczysz okazywać się nam tak dobrym, iż, aby się do nas zbliżyć, nie wahałeś się zstąpić na nasze ołtarze, przeto postanawiam sobie Ciebie tutaj często odwiedzać. Chcę, o ile będę mógł, cieszyć się Twą słodką obecnością, która stanowi szczęście Świętych w niebie.

Wszyscy. Obym mógł zawsze tutaj przebywać, aby Cię adorować * i akty Twojej miłości wzbudzać!

Przewodnik. Pozwól, proszę Cię, by Twoje wołanie w mej duszy się rozbrzmiało, gdybym z opieszałości lub z powodu świeckich zajęć Ciebie odwiedzić miał zaniedbać. Zapal we mnie gorące pragnienie przebywania zawsze w bliskości tego Najśw. Sakramentu.

Wszyscy. O mój najukochańszy Jezu, * obym ja Cię był zawsze miłował, * Obym ja zawsze Tobie się był podobał! * To mię pociesza, że jeszcze mi czas pozostaje do czy-

nienia tego, * nie tylko w przyszłym, ale też i w tem życiu.

Przewodnik. Ja chcę to czynić, ja pragnę odtąd ciebie miłować, moje najwyższe dobro, moja miłości, moje skarby i wszystko moje!

Wszyscy. Ja Cię pragnę miłować * ze wszystkich sił moich!

P i e ś ń.

Nieskończona, najśliczniejsza Jezu miłości * Niepojętej i prawdziwej źródło słodkości! * Słońce, miesiąc i z gwiazdami * Niebo wszystko z Aniołami * Piękności się Twojej dziwują, * Lecz nie pojmują!

Tyś lilia, Tyś kwiateczek wdzięczny, różany, * Nader wonny, nader śliczny, wszystek rumiany; * I na ziemi i na niebie, * Panie Jezu nic nad Ciebie * Nie masz nigdzie piękniejszego * I wdzięczniejszego.

O jedyne serca mego kochanie, * Wszechmogący, wszystkiej ziemi i nieba Panie; * Nad perły i złoto droższy, * Nad sam konar i miód słodszy, * Wdzięczna duszy mej ochłodo, * I żywa wodo!

Jakżeś dla mnie był na krzyżu bardzo zraniony, * I od głowy aż do stopy wszystek skrwawiony, * Gwoździami srodze przykowany, *

Okrutnie ubiczowany, * Zeplwany, koronowany, * Policzkowany.

Rany Twoje przenajświętsze mile całuję, *
A ztąd rozkosz niepojętą na sercu czuję, *
W nich zanurzam moją duszę, * Doświad-
czywszy przyznać muszę, * Iż są rajem Twoje
rany, * Jezu kochany!

Z serca Twego Najświętszego źródło wy-
pływa, * Które szpetne dusze ludzkie ślicznie
obmywa. * Kto zupełne ma nadzieje, * By
był murzyn wybieleje, * Krwią Najświętszą
Twą polany, * Jezu kochany!

Twoje rany są skarbnicą wszelkiej słod-
kości, * Nieskończony, niepojęty upał miłości! *
Lodowate rozgrzewają * I kamienne rozpalają, *
Serca ludzkie, nasycają * I roztapiają.

O nadziejo wdzięczna Jezu pokutujących! *
O wesele niepojęte w smutku będących! *
Tyś pociechą, Tyś radością, * Tyś rozkoszą
i słodkością, * Jezu z serca ulubiony * Bądź
pochwalony!

Ciebie pragnąc dusza moja już nie prze-
stanie, * O dobroci nieskończona! aż Cię do-
stanie: * Nie opuszczaj serca mego, * Ciebie
wielce pragnącego, * Jezu mile pożądany, *
I ukochany.

Przeto jako z dzikiej kniei gdy szczwaniem gnana, * Pędem bieży do strumienia łania stroskana; * Tak i dusza moja licha * Do Ciebie spragniona wzdycha, * O Jezu ukrzyżowany! * Z serca kochany!

Więc Cię o to proszę, Jezu, mocno błagając, * Do Najświętszych Nóg pokornie Twych upadając: * Przy konaniu ducha mego * Przyjm do serca zranionego, * Łaskawie mi odpuść złości, * Jezu miłości!

Od łaski Twojej nie oddalaj sługi Twojego, * Do Królestwa racz przypuścić pożądanego; * Niech Oblicze święte Twoje * Oglądam, kochanie moje, * Wychwalając Jezu, Ciebie. na wieki w niebie.

Rozważanie II.

Działalność Zbawcy w Najśw.
Sakramencie.

Przewodnik. Jakaż jest tego przyczyna, że Ty, o mój Zbawco, między nami przebywasz, jak nie chwała Ojca niebieskiego i dusz zbawienie? Do tego zdąża całe Twe usiłowanie. Z tego cichego tabernakulum kierujesz Twym Kościołem. Na tej Boskiej uczcie jesteś karmiącym pasterzem, który swe owieczki, dusze ludzkie, ożywia. Tu

jesteś wychowawcą i nauczycielem, tu wzmacniasz i wspierasz słabe.

Wszyscy. Tu rozbudzasz i upominasz, pełen dobroci i miłości, dusze schorzałe, umierające i duchowo obumarłe. * Tu rozbudzasz ospałych ojcowskim wyrzutem * a słabych orzeźwiasz pociągającymi obietnicami.

Przewodnik. Cokolwiek dobrego otrzymaliśmy, to wszystko pochodzi z tego tabernakulum. Twe w niem okryte Serce, o Zbawicielu jest niezgłębnem morzem światła, miłości, świętości, królestwa duchowego, które się nad całym Twym mistycznym ciałem, Kościołem, rozciąga.

Wszyscy. O Panie, daj mi, * by Twe natchnienia w mem sercu się przyjmowały.

Przewodnik. Jakiemiż są me myśli, słowa i uczynki w mem życiu? Czym przynajmniej coś uczynił na chwałę Bożą lub na zbawienie dusz? Ach, to jest niemożliwem Ciebie, mój Zbawicielu, prawdziwie miłować a nie dla Ciebie nie czynić, nie cierpieć. żadnej ofiary nie ponosić.

Wszyscy. Jestem gotów, o Panie, z Tobą i dla Ciebie działać, * cierpieć i ofiary ponosić. * Szczęśliwa miejscowość, rodzina, *

w której wszyscy członkowie takie postanowienie Ci ofiarują!

Przewodnik. Twoje pełne tajemnic życie w Najśw. Sakramencie, o Panie, jest także obrazem wszystkich przykładów Twego życia ziemskiego. Bez względu i oglądania się na chwałę ziemską dokonałeś tych wielkich czynów ku uczczeniu Boga i dałeś nam wzór wszelkich cnót. Działałeś tu na ziemi ową cichą wewnętrzną łaską, wpływając na myśli i zamiary ludzkie, a z największą cierpliwością i słodyczą wlewałeś najzbawieniejsze poruszenia łaski w serca ludzkie, wspierając wszystkich Twą pomocą, którzy się do Ciebie zbliżali. Ale jak wielu nie chce na to wszystko kiedykolwiek zwrócić swojej uwagi!

Wszyscy. Daj nam, o najukochańszy Zbawco, * abyśmy, rozważając tu Twe przykłady i takowe poznając, * w życiu naszym je naśladowali, * by i inni to widząc szli za naszym przykładem.

Przewodnik. I cóż mam dla Ciebie uczynić, o mój Zbawicielu? Jedna zbawienna rozmowa, jedna dobra rada, przyjaźna prośbą, jedno z miłości wyrzeczone słowo, jedno uprzejme spojrzenie, jedno uczciwe zachowanie.

wanie się wobec drugiego, często zламаło zawzięte serce i podbiło je sobie. Jeśli to czynią ludzie światowi dla swoich celów, czyżby miłość dla Ciebie czegoś podobnego nie miała uczynić?

Wszyscy. Daj nam, o Panie, zawsze, co jest słuszne i prawdziwe, poznawać * i z Twą łaską współdziałać.

Przewodnik. Największa trudność jest wprowadzić dobre do rodziny lub miejsca, dopóki każdy nie postara się sam dobre w czyn wprowadzić.

Wszyscy. Chcemy się przeto odtąd starać, o Panie, * abyśmy tę zasługę sobie zyskali.

Przewodnik. Drugą Twą czynnością, o mój Zbawco, w Najświętszym Sakramencie, jest modlitwa. W tej tajemnicy miłości jesteś zawsze ofiarą i pośrednikiem, składając i za nas ofiarując Twemu Ojcu okup i pośrednictwo w Twej własnej osobie.

Wszyscy. Modlitwa polegająca na pośrednictwie i ofierze * jest najlepszym środkiem uczczenia Boga, * której racz nas nauczyć, o Panie!

Przewodnik. Modlitwa ożywia i uzupełnia inne środki służące do rozszerzenia chwały Bożej i to z podwojoną siłą. Modlitwa upe-

wnia nieodzowną pomoc, wedle Twojej nauki, o Panie, choćby wszystko inne było stracone, a wszelka zapobiegliwość udaremnioną lub uciążliwą.

Wszyscy. Naucz nas modlić się, * o Panie!

Przewodnik. Chcę przeto, o mój Zbawco, wszystkie moje modlitwy zjednoczyć z Twoją modlitwą w Najśw. Sakramencie.

Wszyscy. Cokolwiek czynię i cierpię, * o mój Zbawicielu, ofiaruję Ci teraz i na zawsze * w zjednoczeniu z Twemi modlitwami i Twoją intencją, * o Jezu w Najśw. Sakramencie.

P i e ś ń.

O Przenajświętszo Hostjo! * Dla której nam niebo sprzyja: * Broń od nieprzyjaciół wszelkich, * Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź Chwała Panu naszemu, * Z Dziewicy narodzonemu, * Ojcu, Duchowi świętemu, * Bogu w Trójcy jedynemu. Amen.

Ofiarowanie Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa

na zadośćuczynienie za wszystkie wyrządzone Mu obrazy.

(300 dni odpustu za każdym razem.)

Przewodnik.



jcze Przed-
wieczny,
ofiaruję
Ci zasługi
Krwi
Przenaj-
droższej
Jezusa,
najmil-
szego
Syna
Twego
a Bo-
skiego
Odkupi-

ciela mego, za rozszerzenie i podwyższenie Kościoła św., tej drogiej Matki mojej, za zachowanie i pomyślność widzialnej głowy jego, Ojca św., Papieża rzymskiego, za kardynałów,

biskupów, duszpasterzy i wszystkie sługi Kościoła świętego.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jak było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. Zawsze błogosławmy i dziękujemy Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa Chrystusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za pokój i zgodę państw, za poniżenie nieprzyjaciół wiary św. i za pomyślność ludu chrześcijańskiego.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. Błogosławmy i dziękujemy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za oświecenie niewiernych, za wytępienie herezji i za nawrócenie grzeszników.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu. * jak było na początku, * teraz

i zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmiłszego Twego Syna a Boskiego Odkupiciela mego, za wszystkich moich krewnych, przyjaciół i nieprzyjaciół, wszystkich ubogich, chorych i strapionych, i za tych wszystkich, za których wiesz, że winienem się modlić, i chcesz, abym się modlił.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku, teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmiłszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za tych wszystkich, co w dniu dzisiejszym przejdą do przyszłego żywota, abyś ich od kar piekielnych wybawił i jak najprędzej do posiadania chwały Bożej przypuścić raczył.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku, teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Bło-

gosiawmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Krew Przenajdroższą Jezusa Chrystusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za tych wszystkich, co się całym sercem kochają w tak wielkim skarbie, za wszystkich, co razem ze mną cześć mu i pokłon oddają, i za tych nakoniec, którzy przyczyniają się do rozszerzenia nabożeństwa do Krwi Chrystusowej.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za moje potrzeby duchowne i doczesne, za święte dusze czyścowe, a w szczególności za te, które miały najwięcej nabożeństwa do ceny naszego odkupienia i do boleści i cierpień najświętszej i najmilszej Matki naszej Marji.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen. * Błogo-

sławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił. * Niechaj będzie uwielbiona najdroższa Krew Jezusa, * teraz i zawsze i po wszystkie wieki. Amen.

Modlitwa na zakończenie.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. O najmilszy Synu Ojca Przedwiecznego, uznaję, że Ty zasługujesz na miłość nadewszystkie rzeczy. Pragnę Cię kochać, o ile na to zasługujesz. Poznaję to dobrze, że zdradziwszy Cię i tak często Twojej miłości się oparłszy, nie jestem godzien Ciebie kochać, że nie jestem wart tak blisko Ciebie przebywać, jako teraz w tym kościele.

Wszyscy. Lecz ja wiem, że Ty tylko mej miłości szukasz, * ja słyszę Ciebie mówiącego: „Synu mój, daj mi serce twoje.“ Będziesz miłował Pana Boga twego z całego Serca twego.

Przewodnik. Ja poznaję, że dla tego mnie przy życiu zachowałeś i do piekła nie wtrąciłeś, abym się zupełnie do Twojej miłości zwrócił. A że jeszcze i mej miłości pragniesz, teraz przeto oddaję Ci się, o mój Boże, który jesteś samą dobrocią i miłością.

Wszyscy. Obieram Cię sobie za jedyne go króla i pana serca mego nędznego. * Ty tego żądasz odemnie, ja Ci je chętnie oddaję. * Jest ono wprawdzie zimne i brudne, ale gdy je przyjmiesz, sam je odmienisz.

Przewodnik. Tak odmień mnie, o Panie! odmień! Ja nie mam już śmiałości tak żyć jak dotąd: tak niewdziecznie i tak mało Cię miłując wzajemnie Ciebie, nieskończoną dobroć, która mię ponad wszelki wyraz miłuje.

Wszyscy. Daj, o Panie, abym od dzisiaj pokornem poddaniem się mej woli i gorącym spełnianem Twych pragnień * naprawił tę miłość, w której dotąd tak skąpym byłem dla Ciebie.

Komunia duchowna.

(Patrz str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)

Dziewiąta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni odpustu.) Panie otwórz usta moje,

Wszyscy. I będą opowiadać chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu,

Wszyscy. Panie pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Ofiarowanie.

Przewodnik. O mój Panie Jezu Chryste, który dla miłości ku ludziom, dniem i nocą w tym Sakramencie pełen dobroci i miłości jesteś obecnym, oczekując, wołając i uprzejmie przyjmując wszystkich, którzy Cię przychodzą odwiedzić, wierzę, żeś jest obecnym w Najświętszym Sakramencie.

Wszyscy. Uwielbiam Cię z głębi mojej duszy * i dziękuję Ci za wszystkie łaski, *

jakich mi udzieliłeś, zwłaszcza, żeś mi siebie samego w tym Sakramencie ofiarował * i dziś do tego kościoła zawołał. Pozdrawiam Twoje Najśłodsze Serce, * by Ci podziękować za łaskę, że mogę Cię tutaj pozdrowić, * by Ci wynagrodzić za wszystkie zniewagi, * wyrządzone Ci w tym Najśw. Sakramencie, * *a szczególnie ofiaruję Ci tę godzinę za rodziców.*

Przeblaganie.

Przewodnik.



eżu Chryste, prawdziwy Boże i człowiecze, którego niewysłowionej miłości zawdzięczamy Najświętszy Sakrament Ołtarza w pokorze i prawdziwej skrusze Cię uwielbiam, aby Cię przebłagać za wszystkie w tej nieskończonej Tajemnicy wyrządzone Ci zniewagi.

Wszyscy. W tej Świątyni Twojej przychodzę przed Tron Twego Majestatu, * a dusza moja wzbiera wdzięcznością i szczęściem, *

iz raczysz dniem i nocą przy nas w tabernakulum przebywać.

Przewodnik. Już za Twego życia ziemskiego znosiłeś dotkliwą niewdzięczność Twego ludu, dobrodziejstwa, które ludziom z niewymowną świadczyłeś miłością, tak mało ceniono, iżes się musiał na to skarżyć: Izali nie oczyściłem dziesięciu trędowatych, gdzież są tamtych dziewięć? Czyż nie ma żadnego, by Bogu chwałę oddał, jak tylko ten Samarytanin.

Wszyscy. Przepraszam Cię, o Panie, * za wszystkie niewdzięczności, oziębłości i obojętności.

Przewodnik. Pomnąc jednak na mą własną niegodność, zwracam się do Twej Matki Najświętszej, aby Cię Ona ze mną przepraszała i składała dzięki. Ofiaruję Ci miłość i uwielbiene, jakie Ci, o Panie, Twoja Matka Najświętsza od pierwszej chwil Twego Wcielenia składała.

Wszyscy. Składam Ci cześć, * jaką Ci swemu królowi, składają nieustannie aniołowie.

Przewodnik. Ofiaruję Ci miłość i dziękczynienie wszystkich Świętych i wybranych niebieskich, wiarę Apostołów, męstwo Męczenników, gorliwość Wyznawców, pokutę

wszystkich świętych Pustelników i Mnichów, czystą miłość Dziewic, miłosierdzie wdów i niewiast, czystość niewinnych dzieci, a to wszystko jako wynagrodzenie.

Wszyscy. Przyjmij, o Jezu, łaskawie * tę ofiarę miłości i pojednania.

Przewodnik. Bądź pozdrowione Ciało, zrodzone z Marji czystej Dziewicy, które zniósłszy męki i krzyż, chce być za nas ofiarowanym.

Wszyscy. Z Twego boku przebitego płynie krew z wodą obficie. * Przyjdź, o Jezu, * przyjdź, prosimy, * nim ustanie nasze życie.

Odnowienie obietnic Chrztu św.

Przewodnik. Wszechmogący Boże i Panie, Jezu, uwielbiam Cię w pokorze i dziękuję Ci za niewymowną łaskę, iżś mi przez Chrztst św. na Twego brata i dziedzica Królestwa Twego odrodzić się dozwolił, i żeś mię uczynił członkiem Twego mistycznego ciała przyjmując mię na łono Twego św. katolickiego Kościoła.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, com Ci wtedy przez mych chrzestnych rodziców obiecał, * to chcę teraz sam z ochotnem sercem znowu przyrzec * na Twoją cześć a moje zbawienie.

Przewodnik. Wyrzekam się przeto w Twojej świętej obecności na zawsze szatana i jego zasadzek, świata i pychy jego, grzechu i zdrady jego, siebie samego i wszelkiej złości serca mego, a chcę Ciebie wielbić i Tobie się poświęcić.

Wszyscy. Wierzę we wszystko, cokolwiek objawiłeś * i przez Kościół Twój święty, tę skarbnicę prawdy, * nam do wierzenia podajesz.

Przewodnik. Całą moją nadzieję pokładam w Tobie, i cokolwiek dobrego kiedyś mieć mogę, oczekuję, spodziewam się i pragnę jedynie z rąk Twoich, o mój Zbawicielu i jedyna moja nadziejo!

Wszyscy. Kocham Cię jako najwyższe dobro, i to jedynie dla Ciebie * z całej duszy mojej i ze wszystkich sił moich * i pragnę Cię miłować tą miłością, jaką Cię, miłują i chwalą Aniołowie i Święci w niebie. * Z ich miłością łączę moją niedoskonałą miłość, * abyś ją łaską swoją udoskonalił.

Przewodnik. Ofiaruję Twemu Boskiemu Majestatowi wraz z zasługami życia i śmierci Jezusa Chrystusa, jakoteż z zasługami Najświętszej Marji Panny i wszystkich Świętych teraz i zawsze moje uczynki, słowa i myśli,

i zanurzam je w Twojej najdroższej Krwi, o
Zbawicielu mój!

Wszyscy. Żałuję z całej duszy za me
grzechy * i postanawiam mocno, iż już na wieki
Twojej dobroci nie obrażę.

P i e ś ń.

Jezusa słodkie wspomnienie, * Daje duszy
pocieszenie: * Wszystkie słodyczne przechodzi.
* Kiedy Jezus wśród nas chodzi.

Ani wdzięcznych śpiewów pienie, * Ani miłe
uszu brzmienie, * Świętych myśli nie pomnoży,
* Jak Ty Jezu, Synu Boży!

Jezu! grzeszników nadziejo! * Gdy w po-
kucie łzy swe leją: * Kto Cię szuka, kto Cię
prosi, * Skarb Twojej łaski w sobie nosi.

Jezu! pociecho serc czystych: * Źródło
prawd Boskich wieczystych: * Wszelkie po-
ciechy przechodzisz, * Tysiąc pragnień w sercu
rodzisz.

Żaden język nie opowie, * Żaden wyraz nie
wysłowi: * Samo uczy doświadczenie, * Co jest,
Jezu! Twoje kochanie.

Jezu, Królu wielkiej chwały! * Zwycięzco
śmierci wspaniały: * W słodczy niewymó-
wiony, * Cały od nas upragniony.

Zostań Panie! zostań z nami, * Oświeć nas
Twemi łaskami; * Rozpędź rozumu ciemnoty, *
Daj nam poznać słodycz cnoty.

R o z w a ż a n i e.

Życie Zbawiciela w Najświętszym
Sakramencie jest życiem ofiary.

Przewodnik. O Zbawicielu mój, jak wielką
jest miłość Twoja! Z miłości ku niebie-
skiemu Ojcu i ku nam złożyłeś samego siebie
w ofierze na krzyżu! Lecz w owej ofierze
była nienawiść i złość Twoich nieprzyjaciół
przyczyną Twych cierpień; ta nowa ofiara
w Najświętszym Sakramencie jest zupełnie
i jedynie wynalazkiem i dziełem Twego ko-
chającego serca.

Wszyscy. Wszakże, Panie, przez ofiarę
Twoją na krzyżu dostatecznie zadośćuczyniłeś
chwale Bożej i zbawieniu ludzkiemu, * po cóż
tedy tę ofiarę ponawiasz?

Przewodnik. Wiem to dobrze, o Panie,
na przebłaganie nieskończonej sprawiedli-
wości Ojca wystarczała wprowadzić ofiara
Twoja na krzyżu, lecz nie wystarczała ona
na zaspokojenie nieskończonej miłości Twego
serca. W ofierze krzyża wystarczało, iżżeś
swój Boski Majestat ukrył przed wrogami

Twymi, ponieważ, gdyby Cię byli poznali jako Boga potężnego, nie byłiby Cię ukrzyżowali.

Wszyscy. Lecz kiedy się na nowo w Najświętszym Sakramencie ofiarujesz, * chcesz przed umiłowanymi Twymi nawet święte Twoje człowieczeństwo ukryć.

Przewodnik. O Zbawicielu mój, czyżby nie wystarczało, gdybyś raz na rok tę ofiarę ponawiał, tak jak raz na rok odnawia się pamiątkę innych tajemnic? Dla czegoż nie chciałeś przynajmniej mieć większego względu na twą Boską powagę w tem nowem ofiarowaniu? Dla czego chciałeś w tych tajemnicach wystawić się na tyle nieczci i świętokradztw?

Wszyscy. Tylko miłość Twoja zdolna na to odpowiedzieć, tylko nadmiar Twojej miłości był tego przyczyną.

Przewodnik. Obym do Ciebie należał, o Zbawicielu mój! Cóż mam uczynić, abym tego szczęścia stał się uczestnikiem? Będę Cię naśladował. Twoja miłość ku mnie jest tak wielką, iż całego siebie za mnie poświęcasz, jeśli ja Ciebie miłuję, to ja również Tobie się poświęcę.

Wszyscy. On wstręt do ofiar, który tak często czuję, * jest znakiem, że Cię jeszcze mało miłuję.

Przewodnik. Albowiem jakąż inną tego przyczyna, że mi tak trudno być samotnym, ubogim posłusznym względem mych przełożonych? Że się tak długo ociągam z poskromieniem mych namiętności? Lecz teraz zacznę już ponosić ofiary z miłości ku Tobie, Zbawicielu mój. Każda mała ofiara przyczyni mi stopień miłości i będzie mi szczęble, po którym się wzniosę do nowej ofiary.

Wszyscy. O jakże małemi są moje ofiary * w porównaniu do Twoich ofiar, o Zbawicielu mój! * A przecież tak często odmawiam Ci nawet tych drobnych ofiar.

Przewodnik. Jeśli kiedyś moje ofiary będą wielkimi, wtenczas to, Zbawicielu mój, nadejdzie dla mnie dzień łaski Twojej. Dzień ten będzie dla mnie dniem, w którym pocznę być świętym i na wieki szczęśliwym.

Wszyscy. Często będę mówił woli mojej i skłonnościom moim, o Zbawco mój: * Idźmy i umrzyjmy z nim!

Przewodnik. Jezu cichy i pokornego serca,

Wszyscy. Uczynń serce moje według serca Twego.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

P r o ś b a.

Przewodnik. Święta pamiątka śmierci Pana naszego, żywy pokarmie człowieka nędznego! spraw, by me serce Tobą samym żyło, a nadewszystko w Tobie się cieszyło! Niech dobry Jezu! szczodry pelikanie, mnie się nędznemu krew Twa łaźnią stanie, której kropelka z grzechu wszelakiego oczyścić może każdego grzesznego.

Wszyscy. Proszę, mój Jezu! miłosierdzia Twego, którego teraz widzę ukrytego: niechże, czego ja tu jedynie żądam, w chwale niebieskiej jawnie Cię oglądam.

P i e ś n.

Święty, Święty, Święty, * Nigdy niepojęty;
* Jezus Chrystus niech pochwalon będzie,
W przenajświętszym Sakramencie. (Trzy razy.)

Drugie Rozmyślanie.

O b e c n o ś ć P a n a.

(Święty Jan Złotousty.)

Przewodnik. Ponieważ powiedziałeś, o Panie: To jest Ciało moje, to i my potwierdzamy to, i wierzymy i patrzymy na Cię oczyma dusz naszych. Nie dałeś nam coś zmysłowego. o Panie, lecz pod postacią zmy-

słową dałeś nam rzecz duchową. Tak samo ma się przy Chrzcie świętym. Pod znakiem widzialnym, t. j. wodą, spływa dar łaski: duchowem jest to, co się dokonuje, odrodzenie.

Wszyscy. Gdybyśmy byli bez ciała. * to-
byś nam, Panie, Twoje dary łaski udzielał
bez zasłony i zmysłowego znaku, * lecz po-
nieważ dusza nasza złączona jest z ciałem,
* dla tego te rzeczy duchowne dajesz nam w
znakach zmysłowych.

Przewodnik. Niektórzy mówią: Chciałbyśmy
widzieć postać Pana, Jego odzienie, Jego
trzewiki. Lecz tu w Najświętszym Sa-
kramencie widzimy Ciebie samego, w Ko-
munji świętej dotykamy się Ciebie, pożywamy
Ciebie samego. Owi chcieliby widzieć Twoje
odzienie, a Ty pozwalasz mi nietylko patrzeć
na siebie, lecz także pożywać siebie, dotykać
się, przyjmować.

Wszyscy. Człowiek pewien zgotował wielką
uczczę, * i wysłał sługę swego o godzinie
uczty, * by zapowiedział zaproszonym, aby
przyszli, * ponieważ już wszystko gotowe.

Przewodnik. Przyjdźcie, jedzcie mój chleb
i pijcie wino, które wam zgotowałem.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku, teraz i zawsze * na wieki wieków. Amen.

P r o ś b a.

Przewodnik. Ran, Panie, Twoich z Tomaszem nie widzę, jednak Cię Bogiem wyznać się nie wstydzę.

Wszyscy. Daj mi się w wierze, nadziei pomnażać, * a nadewszystko miłość Twą poważać!

Przewodnik. Na krzyżuś Bóstwo ukrył, tu i Ciało Twe święte taisz, które tam wisiało.

Wszyscy. Ja gdy oboje wierząc być wyznawam, * z pokutnym łotrem pokłon Ci oddawam. * Proszę, mój Jezu! miłosierdzia Twego, * którego teraz widzę ukrytego; * niechże, czego ja tu jedynie żądam, * w chwale niebieskiej jawnie Cię oglądam.

M o d l i t w y.

Przewodnik. O Zbawicielu mój, przedkładając u stóp Twoich moje prośby, przypominam Ci miłosierdzie Twoje, które niegdyś za życia doczesnego wszystkim proszącym okazywałeś.

Wszyscy. Powiedziałeś: „Pójdźcie do mnie wszyscy, * którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę,“ * Usłysz tedy me wołanie i wysłuchaj go.

Przewodnik. Jezu, jednorodzony Synu Ojca, w którym on ma upodobanie, wołam do Ciebie z pokornym Janem świętym: Ochrzczij mię najdroższą Krwią Twoją! Oczyszc mię ze wszystkich grzechów i daj mi łaskę wytrwania.

Wszyscy. Jezu, Boże mój, miłuję Cię nadewszystko.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. O Jezu, Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, proszę Cię o przebaczenie wszystkich grzechów, jakie od pierwszego używania rozumu aż do tej chwili popełniłem. Pokaż Ojcu niebieskiemu Twe rany, abym dla zasług Twoich otrzymał odpuszczenie mych grzechów, oraz zasłużonej kary.

Wszyscy. Najśłodszy Jezu, * nie bądź mi sędzią, lecz Zbawicielem.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Jezu, Odkupicielu mój, Tyś na prośby Najświętszej Matki Twojej uczynił pierwszy cud, zamieniając na godach w Kanie

wodę we wino. Daj mi łyżę gorzkiej skruchy za moje grzechy, a kiedy niemi obmyję duszę moją, podaj mi Najświętszy Sakrament, to wino, które rodzi panny.

Wszyscy. Mój Jezu, miłosierdzia!

!(100 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Jezu, mój Zbawco, Ty okazałeś Twą potęgę i Twoje miłosierdzie, wskrzeszając córkę Jaira do życia. Tyś chwycił ją za rękę i rzekłeś: „Dzieweczko, tobie mówię, wstań!“ I natychmiast powstała ze śmierci do nowego życia. Uczyń Panie, ten sam cud łaski ze mną, abym powstał ze swej gnuśności i oziębłości do życia gorliwości i miłości.

Wszyscy. Niechaj będzie uwielbioną bez końca, o Jezu, * Twoja wszechmoc i dobroć w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. Jezu, mój najmiłościwszy Zbawicielu, jak pełnemi pociechy są owe słowa, któremi niegdyś uczniów swoich od wszelkiej trwogi uwolniłeś: Jam jest, nie bójcie się! Tak, mój Jezu, toś Ty jest, którego tu w Najświętszym Sakramencie uwielbiam, Tyś jest, któryś mnie umiłował aż do śmierci, Tyś jest, który raczyłeś stać się pokarmem życia w Komunii świętej.

Wszyscy. Niechaj będzie uwielbioną bez końca, o Jezu, * Twoja wszechmoc i dobroć w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. O Jezu, Ty ulitowałeś się nad oną wielką rzeszą, która przez trzy dni szła za Tobą, by ze słodką pociechą nauki Twej słuchać. Jakież cud uczyniłeś, iżś pięć tysięcy ludzi kilkoma chlebami nakarmił! Ulituj się także nademną, dobry Zbawicielu, kiedy Cię tu w Sakramencie miłości nawiedzam, nakarm mię Twem Najświętszem Ciałem i pokrzep duszę moją mocą tego chleba niebieskiego.

Wszyscy. Jezu, daj mi tego chleba, mającego w sobie wszelką słodycz, * abym nim wzmocniony tak jak niegdyś Eljasz dostał się na górę Horeb, * a na drodze do nieba nie uległ!

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marja, 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Przed Twem, o Jezu, świętem obliczem stoję przejęty czcią i miłością. Przysięgałem Ci wierność na wieki i oddałem Ci serce moje; znam jednak moją ułomność i mnóstwo niebezpieczeństw mnie otaczających. Nie przypuszczam, bym Ci kiedyś miał być niewiernym.

Wszyscy. Jezu, Synu Dawidów, * zmiłuj się nademną!

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu, mój Zbawicielu i Boże, oto wzdycham do Ciebie, przygnieciony memi ułomnościami, z owym chorem nad sadzawką w Jerozolimie: Panie, nie mam człowieka, któryby mi pomógł, Ty sam możesz mnie uzdrowić, zmiłuj się nademną!

Wszyscy. Z dziecięcą ufnością zbliżam się do ołtarza, o Panie, * Ty znasz moją duszę aż do najskrytszych jej tajników, * pomóż mi w mych troskach, * pociesz mnie w mej nędzy.

Przewodnik. Jezu, mój Zbawicielu, Twoje to zawsze miłości pełne Serce uzdrowiło ową niewiastę, która się tylko rąbka Twej szaty dotknęła. Czegóżbym się nie miał spodziewać od Twej miłości kiedy Cię nie tylko dotknąć, ale i do mego serca przyjąć mogę? Oto, mój Zbawicielu, przychodzę do Ciebie, byś mnie od wszelkich chorób dusznych uzdrowić raczył.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami, Jezu!

Przewodnik. O Jezu, Ty obiecałeś Samarytance żywą wodę łaski! Daj i nam też. o Panie, tę wodę, która płynie na żywot

wieczny, byśmy już nie pragnęli próżności tego świata.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie * Jezusowi w tym świętym Boskim Sakramencie.

(100 dni odpustu, raz na dzień.)

Przewodnik. O Jezu, Ty umarłeś za mnie na krzyżu, bym uszedł śmierci wiecznej. Ach, nie dozwał, by Twe cierpienia i męki dla mnie były daremne. Twe Najśw. Ciało, które w Komunji świętej przyjąłem, niech strzeże mej duszy do żywota wiecznego. Amen.

Wszyscy. O mój Boże. daj, abym Cię pokochał, * a niech to będzie jedyną nagrodą za mą miłość, * bym Cię zawsze coraz więcej kochał.

(Sw. Ignacy Lojola. — 100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynienie bądź w każdym momencie

Wszyscy. Tobie, o Serce Jezusa w Najśw. Sakramencie, * na wszystkich ołtarzach całej ziemi, * aż do końca świata. Amen.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Trzy ofiarowania i dziękczynienia.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ofiarujemy Trójcy Przenajświętszej zasługi Jezusa Chrystusa na podziękowanie za Krew przenajdroższą, jaką wylał za nas w ogrodzie, a przez te zasługi błagajmy jego Boskiego Majestatu o odpuszczenie grzechów naszych.

1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Marjo. 1 Chwała.

Przewodnik. Ofiarujemy Trójcy Przenajświętszej zasługi Jezusa Chrystusa na podziękowanie za najdroższą śmierć, jaką poniósł dla nas na krzyżu, a przez te zasługi błagajmy jego Boskiego Majestatu o odpuszczenie kar należących się nam za grzechy nasze.

1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Marjo. 1 Chwała.

Przewodnik. Ofiarujemy Trójcy Przenajświętszej zasługi Jezusa Chrystusa na podziękowanie za niewymowną miłość, z której On z nieba na ziemię zstąpił, by przyjął ciało ludzkie a w niem dla nas cierpiał i umarł na krzyżu, a przez te zasługi błagajmy jego Boskiego Majestatu, aby po śmierci naszej dusze nasze do niebieskiej chwały przyjąć raczył.

1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Marjo. 1 Chwała.

Koronka o Krwi Przenajdroższej Chrystusa Pana.

(7 lat 7 kwadragen odpustu raz na dzień.)

Przewodnik.



oże, wejrzyj ku
wspomożeniu me-
mu,

Wszyscy. Panie,
pospiesz się ku
ratunkowi memu.

Przewodnik.

Chwała Ojcu i
Synowi i Duchowi
świętemu,

Wszyscy. Jako
było na początku,
teraz i zawsze. *

i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Tajemnica pierwsza.
Najmilszy nasz Zbawiciel wylał po raz pierwszy
drogą Krew swoją ósmego dnia po narodze-
niu swoim, kiedy dla wypełnienia prawa
Mojżeszowego był obrzezany. Zważmy, iż
Jezus uczynił to na zadośćuczynienie spra-
wiedliwości Boskiej za nasze rozwiozłości, i
pobudzajmy się szczerze do żalu za nie,

przysięgając mu przy pomocy przemożnej łaski Jego być odtąd prawdziwie czystymi na ciele i na duszy. Amen.

5 Ojcie nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, *
któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. T a j e m n i c a d r u g a. Jezus wylał też Krew swoją w ogrodzie oliwnym, i tak obficie, że ziemia około Niego napojoną była, a to na widok przyszłych niewdzięczności, jakimi ludzie odpłacać Mu mieli za Jego miłość. Ach! żałujmy więc serdecznie, żeśmy dotąd tak źle używali niezliczonych dobrodziejstw Bożych, i postanówmy lepiej już odtąd korzystać ze wszystkich łask i świętych natchnień Jego

5 Ojcie nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, *
któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. T a j e m n i c a t r z e c i a. Jezus wylał Krew swoją drogą także w bolesnem biczowaniu swoim, gdy z całego ciała okrutnie poszarpanego strumieniami zewsząd płynęła, a On ją ofiarował Ojcu Przedwiecznemu na zadośćuczynienie za naszą niecierpliwość

i za pieszczenie ciała naszego. Pohamujmy więc na przyszłość nasz gniew i miłość własną. O tak. starajmy się być odtąd cierpliwymi w utrapieniach, szczerze wzgardźmy sobą, i spokojnie znośmy wszelkie zniewagi, jakie nas spotkają.

5 Ojcie nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, *
któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. T a j e m n i c a c z w a r t a. Połała się też Krew droga z Przenajśw. Głowy Jezusowej cierniem ukoronowanej za naszą pychę i za złe myśli nasze. A zważając to, czyż moglibyśmy jeszcze się paść dumą i budzić w umyśle naszym obrazy nieczyste i grzeszne myśli? Ach, przynajmniej już odtąd pamiętajmy zawsze na nasze nicestwo, na naszą nędzę i na naszą ułomność; i mężnie się opierajmy wszelkim niecnym podszeptom złośliwego nieprzyjaciela.

5 Ojcie nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, *
któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. T a j e m n i c a p i ą t a. O ileż to krwi wylał z żył swoich Jezus nasz naj-

milszy w tej najboleśniejszej drodze, którą przeszedł, idąc obciążony ciężkiem drzewem krzyża na górę Kalwarji, krwią swą drogą zlewając ulice Jerozolimskie i wszystkie miejsca, przez które przechodził. A to wszystko na zadośćuczynienie za zgorszenia i za złe przykłady, któremi stworzenia Jego jedno drugie pociągają na drogę zguby. Ach! któż wie, czy i my nie należymy do liczby tych' nieszczęsnych! Kto wie, ile to dusz ludzkich nasze złe przykłady do piekła zaciągnęły! A my jeszcze nie myślimy, jak za dane zgorszenia, o ile to możebne, zadośćuczynić! Ach! przynajmniej postanówmy sobie przyczyniać się odtąd do zbawienia bliźnich wedle sił, upomnieniem, poprawieniem się, przykładem dobrych i świętych uczynków.

5 Ojciec nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, *
któreś odkupił drogą krwią Twoją.

Przewodnik. T a j e m n i c a s z ó s t a. Wy-
lał dalej Zbawiciel Krew swoją najobficiej w
okrutnem ukrzyżowaniu swoim, gdy po prze-
biciu rąk i nóg Jego z rozdartych żył Jego wy-
trysnął potokami balsam ten zbawienny ży-
wota wiecznego na opłacenie złości i nie-

prawości całego świata. I miałeby się jeszcze kto znaleźć, coby patrząc na to, chciał trwać w grzechu, a przez to odnawiać to okrutne ukrzyżowanie Syna Bożego! Ach! oplakujmy gorzko grzechy nasze, złożmy je u nóg spowiednika, a naprawiwszy życie i obyczaje nasze, prowadźmy odtąd żywot prawdziwie chrześcijański, mając bezustannie na myśli, że tyle krwi Jezusowej kosztowało zbawienie nasze wieczne.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, *
któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. T a j e m n i c a s i ó d m a. Wylał nakoniec Jezus Krew swoją już po śmierci swojej, gdy Mu włóczyli bok otworzono i Serce Jego miłości najgodniejsze zraniono; a nawet ze krwią wyszła wtedy i woda, na okazanie, że dla zbawienia naszego wszystka krew Jego wylaną już była aż do ostatniej kropli. O dobroci nieskończona Odkupiciela naszego, któżby Cię nie kochał? Któż się nie przejmie miłością ku Tobie, któryś tyle uczynił, by odkupić nas? Ach, gdy nam już słów nie staje, przyzywajmy wszystkich Świętych i Aniołów nieba, a w szczególności

Najmilszą Matkę Naszą Marję do błogosławienia, chwalenia i wysławienia Przenajdroższej Krwi Twojej. Niech żyje Przenajświętsza Krew Jezusowa teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

5 Ojciec nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. O Krwi Przenajdroższa żywota wiecznego, nagrodo i okupie całego świata, napoju i oczyszczenie dusz naszych, która przed tronem miłosierdzia najwyższego bezustannie sprawy ludzkiej bronisz! Ach z głębi duszy pokłon Ci oddaję i chciałbym, o ile mi to możebnem, zadośćuczynić za wszystkie krzywdy i zniewagi, które ustawicznie odbierasz od ludzi, stworzeń Twoich, a mianowicie od tych, którzy zuchwale poważają się przeciw Tobie bluźnić.

Wszyscy. O któżby nie wychwalał tej Krwi bez ceny? * któżby nie gorzał miłością ku Jezusowi, który ją przelał?

Przewodnik. W cóżbym się obrócił, gdybym tą Krwią Bożą nie był odkupiony? A któż ją wydobył z żył mojego Pana aż do ostatniej

kropli? Ach, zaprawdę, nie innego, tylko miłość.

Wszyscy. O miłości niezmierzona, któraś nas udarowała tym najzbawienniejszym balsamem! * O balsamie nieoceniony, wytryskujący ze źródła miłości niezmierzonej, spraw to, błagamy, by wszystkie serca i języki wszystkie chwaliły Cię, * wielbiły i dzięki Ci składały * teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Odkupiłeś nas, Panie, we Krwi Twojej,

Wszyscy. I z nas uczyniłeś jedno Królestwo Boże.

Przewodnik. Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże, któryś Swego jednorodzonego Syna na Zbawiciela świata użyzyć raczył i przez Jego Krew przebłaganym być chciał, daj nam, prosimy Cię, abyśmy okup naszego zbawienia tak czcili, i mocą jego tak skutecznie się opierali wszelkim nędzom doczesnym, abyśmy z Nim w niebie wiecznie królować mogli, który z Tobą żyje i króluje Bóg na wieki wieków. *Wszyscy.* Amen.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)

Dziesiąta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Dobra intencja.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni odpustu za każdorazowe przeżegnanie się.) Panie otwórz usta moje,

Wszyscy. Aby chwałę Twoją głosili.

Przewodnik. Boże wejrzyj ku wspomnieniu memu;

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zwsze, * i na wieki wieków. Amen.



Przewodnik.

ezusowi Chrystusowi naj-
miłosierniejszemu pośre-
dnikowi między Bogiem
a ludźmi w Najśw. Sakra-
mencie ukrytemu,

Wszyscy. Oddajmy cześć.

Przewodnik. Nieskoń-
czenie dobremu i wierne-
mu, który się sam dla zba-
wienia naszego ofiarował.

Wszyscy. Oddajmy cześć.

Przewodnik. Miłosiernemu Zbawcy, który
na ten świat przyszedł szukać, co było zgineło,

Wszyscy. Oddajmy cześć.

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi, naj-
droższemu naszemu Orędnikowi przed tronem
Bożym, przez którego jedynie zbawienia się
spodziewamy,

Wszyscy. Oddajmy wieczną cześć.

Przewodnik. Przybądź Duchu św., napełnij
serca nasze,

Wszyscy. I zapal w nas ogień miłości ku
Zbawcy naszemu.

Przewodnik. Panie nasz Jezu Chryste!
który z miłości ku ludziom w tym Najśw.

Sakramencie we dnie i w nocy przebywasz. pełen dobroci i miłości, i wszystkich wzywasz do Siebie, a przybywających łaskawie przyjmujesz, wierzę, iż obecnym jesteś w tym Najśw. Sakramencie.

Wszyscy. Adoruję Cię z głębi duszy mojej: * i dziękuję za wszystkie łaski, jakie mi wyświadczyłeś, * zwłaszcza żeś się Sam w tym Najświętszym Sakramencie mi użyczył i mnie wezwał, abym Cię w tym kościele odwiedził.

Przewodnik. Pozdrawiam dziś Twoje miłości pełne Serce, aby mu podziękować za łaskę, iż Cię tu mogę uczcić i Tobie zadośćuczynić za wszystkie krzywdy i zniewagi przez nieprzyjaciół Ci wyrządzone.

Wszyscy. Mój Jezu! ofiaruję Ci tę godzinę * zwłaszcza za misje katolickie i rozszerzenie wiary świętej wśród pogan.

W i a r a.

Przewodnik. Gdy wieczerzał Pan z Uczniami, siedząc jak Ojciec z dziećmi, wziął chleb i błogosławił, mówiąc: „To jest moje Ciało, co za was będzie cierpiało, wszyscy je pożywajcie.“

Wszyscy. Wziął i kielich z winem w ręce, wspominając o swej męce, * rzekł: „Oto jest Krew moja, * która wnet będzie wylana, * za grzesznych ofiarowana, * pijcie, Uczniowie wierni.“

Przewodnik. To rzekłszy Jezus, Pan Nieba, mieni się istota chleba w ciało Jego prawdziwe; wino zaś w Jego Krew świętą, wszechmocnością niepojętą, a chleba i wina postać zostaje.

Wszyscy. Kazał też same obrządki Uczniom czynić dla pamiątki * męki i śmierci swojej; * swoją moc im udzieliwszy * kapłanami poczyniwszy * Nowego Testamentu.

Przewodnik. Ta moc uczniom udzielona, kapłanom naszym zlecona jest od Jezusa Pana: by chleb z winem przemieniali, dusze wiernych posilali Ciałem i Krwią Najświętszą.

Wszyscy. O jak dobry, miłościwy, * na nas grzesznych pamiętliwy, * jest nasz świata Zbawiciel; * z miłości dla ludu swego, * użycza nam się całego, * w przymiotach chleba, wina.

Przewodnik. Przystępujmyż z pobożnością. z wiarą, nadzieją, miłością, do tej wieczerzy Pańskiej; płaczmy rzewnie nad grzechami.

przystrójmy serce cnotami, a jego pożywajmy.

Wszyscy. Niechaj się żaden nie waży, czując w duszy grzechów zmaży, * przyjmować te świętości; * bo kto niegodnie przyjmuje, * sąd sobie straszny gotuje, * będzie winien Krwi Pańskiej.

Przewodnik. Dajmyż pokłon Najświętszemu, w Sakramencie ukrytemu, naszemu Jezusowi; dziękujmy za dobroć Jego, iż udziela Ciała swego na pokarm człowiekowi.

U w i e l b i e n i e.

(Daniel 3.)

Przewodnik. Błogosławiony jesteś, Panie Boże ojców naszych: Tyś jest chwalebny i sławny i wywyższony ponad wszystko na wieki. Święte i błogosławione Imię chwały Twojej, i chwalebne i wywyższone po wszystkie wieki.

Wszyscy. Błogosławionyś jest w Kościele świętym chwały Twojej * i przenaichwalebniejszy i przenajsławniejszy na wieki.

Przewodnik. Błogosławionyś jest na Stolicy królestwa Twego: i przenaichwalebniejszy i przenajsławniejszy na wieki.

Wszyscy. Błogosławionyś jest na firmamencie niebieskim, * i sławny i chwalebny na wieki.

Przewodnik. Błogosławcie Pana, aniołowie Pańscy, chwalcie * a wywyższajcie Go na wieki.

Wszyscy. Błogosławcie wszyscy nabożni Panu Bogu Bogów: * chwalcie i wyznawajcie go: * bo na wszystkie wieki miłosierdzie Jego.

P i e ś ń.

Bądź pozdrowione Serce mego Pana, * Przed Tobą grzesznik pada na kolana: * Przyjmij ten pokłon lubo grzesznej duszy, * Niech ją Twa dobroć żalem szczerym skruszy.

Tyści jest Boskiej stolicą dobroci; * Niechaj ta moją, proszę, złość ukróci; * Niech Krwi serdecznej ten odniosę skutek, * Za grzechy moje bolejący smutek.

Wiem, że Ci bardziej nad włócznią Longina * Wskrós, święte Serce, rani moja wina. * Na moje serce Twoją przenieś ranę, * Tak rany lecząc szczęśliwym zostanę.

Z tą raną wszystkie życia mego chwile Prowadzić myślę, z tą umierać mile; * Z tą święte serce mieć, żyć z Tobą w niebie, *

Czegóż tam więcej mam pragnąć nad Ciebie?

Rozważanie.

Ukryte życie Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. Jeżeli na Ciebie spoglądamy w Przenajśw. Sakramencie, o mój Jezu, któżby sądził, że Ty jesteś ten sam, który rządzi niebem, gwiazdami, słońcem, aniołami, ludźmi i wszystkimi stworzeniami?

Wszyscy. Ani Twojej Opatrzności * ani mądrości ani potęgi * oko ludzkie tu dostrzedz nie może.

Przewodnik. W rzeczy samej dla żadnego innego celu tu nie przebywasz, jak tylko dla zbawienia dusz. Cóż bowiem widzimy? Samotność, pokorę, cierpliwość, opuszczenie. ukryte i wewnętrzne życie.

Wszyscy. Chcę Cię w tem naśladować, o mój Jezu!

Przewodnik. Duch Twój niech będzie sprężyną naszych czynności. We wszystkim chcę odtąd Tobie być podobnym, o mój Boże i Panie. Wszystkiem wzgardzę, czem Ty gardzisz, co za nie poczytujesz i co nie jest Twoją świętą wolą.

Wszyscy. Niech mi się nie nie wydaje po-
dłem i wzgardzonym, * czego żądać będziesz
odemnie, abym uczynił.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, w Najśw.
Sakramencie ukryty, składam Ci moje posta-
nowienia w ofierze: Nie chcę się odtąd do-
brei uczynkami moimi przed innymi
popisywać; będę miłował skupienie ducha i
będę unikał wszelkich nadzwyczajności
w pełnieniu cnót, coby uwagę innych na mnie
zwracało.

Wszyscy. Wielkość moich błędów pochodzi
ze złych okazji, * jakie moja zepsuta natura
znajduje w otoczeniu zewnętrznem. * Przeto
obiecuję Ci, mój Panie, * unikać wszystkiego,
co nie będzie z Twą chwałą lub dobrem bliźnich
połączone.

Przewodnik. W ten sposób zmniejszy się we
mnie przywiązanie do wszelkich rzeczy świa-
towych, a Ty, Panie, użytych sercu mojemu po-
koju i zachowasz mnie w nim. W ten sposób
i czasu mi nie braknie na modlitwę, a Ty, Panie,
nawiedzisz mnie Twoją łaską.

P i e s ń.

O Przenajświętsza Hostja! * Dla której nam
niebo sprzyja: * Broń od nieprzyjaciół wszel-
kich, * Dodaj mocy i sił wielkich

Bądź chwała Panu naszemu, * Z Dziewicy
narodzonemu, * Ojcu, Duchowi świętemu, *
Bogu w Trójcy jedynemu.

Ofiarowanie się.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ja N. N. z wdzięczności ku
Tobie i dla zadośćuczynienia za niewierności
moje, oddaję Ci serce moje i cały się Tobie
najzupełniej ofiaruję i poświęcam, o Jezu
najmilszy!

Wszyscy. I za pomocą Twoją postanawiam *
nigdy już nie grzeszyć.

A k t y s t r z e l i s t e.

Przewodnik. Niech zawsze i wszędzie będzie
miłowane Najśłodsze Serce Jezusowe.

(100 dni odpustu.)

Wszyscy. Słodkie Serce Jezusa * bądź
moją miłością!

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu cichy i pokornego Serca,

Wszyscy. Uczyń serce moje podług Serca
Twego. (300 dni odpustu.)

Przewodnik. Chwała i uwielbienie, miłość
i dziękczynienie bądź w każdym momencie.

Wszyscy. Tobie, o Serce Jezusa w Najśw. Sakramencie, * na wszystkich ołtarzach całej ziemi, aż do końca świata. Amen.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Rozważanie.

K o m u n i a ś w i ę t a .

(Sw. Jan Chryzostom.)

Przewodnik. Nie poprzestałeś na tem, o Panie, żeś stał się człowiekiem, dał się ubiczować i ukrzyżować, ale łączysz się także z nami, i czynisz nas swojemi członkami nie tylko przez wiarę świętą, lecz w rzeczywistości tak, iż jesteśmy z Tobą połączeni jak ciało z głową.

Wszyscy. Chlebem anielskim karmisz swój lud * i dajesz im chleb z nieba.

Przewodnik. Daj nam przeto, Panie, byśmy od Stołu Twego odstąpili jako lwy ogniem ziońące i jako straszni nawet djabłom. Daj, byśmy pamiętali, kto jest naszą głową, i jakiej miłości dowody nam ona dała.

Wszyscy. Często się zdarza, że rodzice dają swoje niemowlęta innym do karmienia * lecz Ty, Panie, nie czynisz, * ale karmisz nas własnem Ciałem swoim.

Przewodnik. Ty nam się Sam oddajesz na pokarm, uszlachetniasz nas, i wlewasz w nas nadzieję szczęśliwej przyszłości. - Jeśli bowiem tu na ziemi za nas się ofiarowałeś, o ileż bardziej będziesz się wstawiał za nami w przyszłości.

Wszyscy. Chciałeś być bratem naszym, * i dla tego przyjąłeś na się Ciało i Krew, * a teraz nam udzielasz Ciała i Krwi swojej, * przez które się stałeś bratem naszym, o Panie.

Przewodnik. Użycz nam, o Zbawicielu nasz, byśmy na siebie uważali, ponieważ takiego dobra uczestnikami nas uczyniłeś. Gdybyśmy przeto chcieli kiedykolwiek coś szpetnego wymówić lub mieli się dać owładnąć gniewowi albo jakiegokolwiek złej namiętności, Panie, przypomnij nam wtedy, żeś nas raczył uczynić Twoimi członkami.

Wszyscy. A to, o Panie, uśmierzy w nas wszelkie złe namiętności.

Przewodnik. Panie Boże nasz, daj nam tę łaskę, abyśmy zawsze o tem pamiętali, iż Tęgo pożywamy, który w niebie króluje, którego aniołowie Boży uwielbiają i który siedzi po prawicy Ojca Niebieskiego.

Wszyscy. Uczyniłeś nas Twoimi członkami, * używasz nam Twego Ciała, czyż to nie jest wystarczającym. * by nas od złego odwieść?

Przewodnik. Kłaniam się Tobie, Boże nie-
skończony, pod przymiotami chleba utajony;
Tobie me serce całe się poddaje, gdy Cię uważa,
aż w sobie ustaje.

Wszyscy. Wzrok, smak, dotknięcie w
Tobie się omyła, * sam słuch Twoich słów
w wierze mię posila. * Wierzę, coś Ty rzekł:
To jest Ciało moje; * cóż prawdziwszego nad to
słowo Twoje?

Przewodnik. Boże mój, Jezu, miłosierdzia
Twego, którego teraz widzę ukrytego!

Wszyscy. Niechże czego ja tu jedynie
żądam, * w chwale niebieskiej jawnie Cię
oglądam!

Zadośćuczynienie.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Jezu, duszy mej najmiłszy
Odkupicielu! gdy przed Tobą ukrzyżowanym
upadam, sumienie moje wyrzuca mi, że
Cię tylekroć rękami moimi do krzyża przy-
bijał, ilekroć dopuszczając się największej
niewdzięczności, obrażałem Ciebie grzechami
ciężkimi.

Wszyscy. Boże mój, Dobro najwyższe i najdoskonalsze, godny wszelkiej miłości mojej * za ustawicznie świadczone mi dobrodziejstwa, * ja nędzarz nie mogę już cofnąć, jakoby m pragnął, grzesznych spraw moich, * ale serdecznie je nienawidzę z żalem i boleścią, żem Ciebie, Dobro nieskończone, obraził; * a upadając do nóg Twoich, pragnę przynajmniej współboleć z Tobą, * Tobie dzięki składać i wołać do Ciebie o przebaczenie i o poprawę, * sercem i ustami tak do Ciebie mówiąc:

Przewodnik. (Do rany nogi lewej.) Upadam przed Tobą, o najświętsza rano nogi lewej. Współbolewam z Tobą, o Jezu mój, nad boleścią okrutną, którą wycierpiałeś, dzięki Ci składam za miłość, dla której tak się utrudziłeś, by dogonić mnie na drodze zepsucia, po której chodząc na cierniach grzechów moich tak się zakrwawiłeś.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu miłość i boleść, * które najświętsze Człowieczeństwo Twoje na zadośćuczynienie za wszystkie nieprawości moje wycierpiało, * które teraz z serdecznym a gorzkim żalem szczerze nienawidzę.

Przewodnik (zaczyna): Ojcie nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany nogi prawej.) Upadam przed Tobą, o najświętsza rano nogi prawej! Współbolewam z Tobą, o Jezu mój, nad boleścią okrutną, którąś wycierpiał, składałam Ci dzięki za miłość, z której, wśród mąk straszliwych i krwi rozlewu, przebitym być chciałeś za zboczenia moje i występne rozkosze, których dozwalałem rozuzdanym namiętnościom moim.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu boleść i miłość Najświętszego Człowieczeństwa Twego * i błagam Go o łaskę oplakiwania gorącemi łzami grzechów moich, * o łaskę wytrwania na drodze rozpoczętej poprawy życia mego, * abym już nigdy więcej nie wyłamywał się z pod posłuszeństwa Boskim przykazaniom.

Przewodnik (zaczyna): Ojcie nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany ręki lewej.) Upadam przed Tobą, o przenaświętsza rano ręki lewej. Współbolewam z Tobą, o Jezu, nad boleścią okrutną, którąś wycierpiał; dzięki Ci składam, żeś z taką miłością wstrzymał nademną straszne karanie i wieczne potępienie, na które zasłużyłem przez nieprawości moje.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu boleść i miłość Najświętszego Człowieczeństwa Twego * i błagam Go o łaskę korzystania z czasu, * który mi zostaje w tym życiu, * do czynienia godnych owoców pokuty i rozbrojenia zagniewanej Boskiej sprawiedliwości.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany ręki prawej.) Upadam przed Tobą, o przenaświętsza rano ręki prawej. Współbolewam z Tobą, o Jezu, nad boleścią okrutną, którąś wycierpiał; dzięki Ci składam za Twe dobrodziejstwa, których

mi nieustannie udzielałeś z taką wielką miłością bez względu na to, żem tak źle odpowiadał tym Twoim łaskom.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu boleść i miłość Najświętszego Człowieczeństwa Twego * i błagam Go o przemienienie serca mego i uczuć moich i o tę łaskę, * abym wszystkie uczynki moje spełniał według Boskiego upodobania Jego.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Święta Marjo, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany Serca Jezusowego.) Upadam przed Tobą, o Przenajświętszo rano Serca! Współbolewam z Tobą, o Jezu, nad okrutną zniewagą Tobie wyrządzoną i dzięki Ci składam za miłość, dla której zezwoliłeś na takie zranienie i Boku i Serca Twego, by oddać ostatnie krople Krwi i wody Serca Twego dla tem obfitszego zbawienia mego.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu wszystkie zniewagi i wszelką miłość Najśw. Człowieczeństwa Twego * na ubłaganie, by w to Najświętsze Serce, zawsze gotowe i o chętne do przyjęcia największych: grze-

szników, * weszła nakoniec nędzna dusza moja i nigdy już zeń nie wyszła.

Przewodnik (zaczyna): Ojciec nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do Matki Boskiej Bolesnej.) O Najświętsza Panno Marjo, Matko Boża, Męczennico miłości i boleści w patrzeniu na rany i boleści Jezusowe!

Wszyscy. Tyś się przyczyniła do dobrodziejstwa odkupienia mego * niezliczonymi cierpieniami i smutkami i ofiarowaniem Ojcu Przedwiecznemu * Jednorodzonego Jego i Twojego Syna na ofiarę zupełną i przebłagalną za grzechy moje.

Przewodnik. Dzięki Ci składam za miłość nieskończoną okazaną w oddaniu owocu żywota Twojego, prawdziwego człowieka i wraz prawdziwego Boga, dla zbawienia mnie grzesznego.

Wszyscy. Błagam Cię, bym za Twą zawsze skuteczną modlitwą u Ojca i Syna stale się poprawił, * nigdy już nowymi grzechami nie krzyżował więcej najmiłociwszego Zba-

wiciela mojego, * a w łasce Jego aż do śmierci trwając, otrzymał żywot wieczny * przez zasługi bolesnej męki Jego i śmierci krzyżowej.

Przewodnik. Módlmy się: Panie Jezu Chryste, który godziny szóstej dla zbawienia świata na drzewo krzyża wstąpiłeś i Krew swoją na odpuszczenie grzechów przelałeś, daj nam pokornie proszącym, abyśmy po zejściu naszym z tego świata do bram niebieskich z weselem wejść mogli.

Wszyscy. Niech się wstawia za nami do Twjej łaskawości, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste, * teraz i w godzinę śmierci naszej Błogosławiona Panna Marja, Matka Twoja, * której duszę przenajświętszą w godzinę męki Twojej miecz boleści przeniknął. * Przez Ciebie, Jezu Chryste, Zbawicielu świata, * który z Ojcem i z Duchem świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



Prośby.

Modlitwa przy nawiedzeniu
Najśw. Sakramentu.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Wejrzyj, o Panie, Ojcie święty, z świątynicy Twojej i z wniośłego niebios mieszkania i obacz tę przenajświętszą ofiarę, jaką ofiaruje Tobie wielki nasz kapłan, święty Syn Twój, Pan nasz Jezus Chrystus, za grzechy swych braci, i daj się przebłagać za mnóstwo złości naszych.

Wszyscy. Oto głos Krwi Brata naszego Jezusa * woła do Ciebie z Krzyża.

Przewodnik. Wysłuchaj Panie, daj się ubłagać, Panie, obacz a uczyni, nie omieszkaj sam dla siebie, Boże mój, bo imię Twoje wzywane jest nad miastem i nad ludem Twoim. Postąp z nami według nieskończonego miłosierdzia Twego.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Abyś miasto bronić, pokojem obdarzyć, strzedz, zachować i błogosławić raczył,

Wszyscy. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas.

W e z w a n i a.

Szczególnie polecone przez św. Ignacego z Lojoli.
(300 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Duszo Chrystusowa poświęć
mię, Ciało Chrystusowe zachowaj mię.

Wszyscy. Krwi Chrystusowa, napój mię *
Wodo z Boku Chrystusowego, obmyj mię. *
Męko Chrystusowa, pokrzep mię.

Przewodnik. O dobry Jezu. wysłuchaj mię.
W ranach Twoich ukryj mię.

Wszyscy. Nie dopuść mi oddalić się od
Ciebie. * Od nieprzyjaciela złośliwego broń
mię.

Przewodnik. W godzinę śmierci wezwij
mnie i każ mi przyjść do Siebie,

Wszyscy. Żebym z świętymi Twymi * chwalił
Cię na wieki wieków. Amen.

M o d l i t w a.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Wszechmogący Panie, który
złe dopuszczasz, aby z niego wyprowadzić
dobre, wysłuchaj pokornych prośb naszych,
którymi Cię błagamy, abyśmy aż do śmierci po-
zostali zawsze Tobie wiernymi.

Wszyscy. Za pośrednictwem Najświętszej
Panny Marji udziel nam pomocy, * abysmy

zawsze do Twojej woli najświętszej zastosowali naszą.

O f i a r o w a n i e.

(Święty Alfons Liguori.)

Przewodnik. O Słowo Przedwieczne, o mój Jezu, widzę, żeś całkowicie się wydał na ofiarę, żeś z miłości ku mnie na ołtarzu zupełnie się wyniszczył. Słusznem więc jest, żebym, podobnie jak Ty dla mnie uczyniłeś ze Siebie krwawą ofiarę miłości, tak i ja Tobie w zupełności się ofiarowałam.

Wszyscy. Składam Ci dzisiaj w ofierze, mój najwyższy Panie i Boże, * moją duszę, całe moje jestestwo, całą wolę moją, życie moje całe.

Przewodnik. Drobną tę i niedoskonałą ofiarę łączę z ofiarą nieskończoną, którą Ty, o mój Odkupicielu, na tej ziemi przebywając, złożyłeś we własnej osobie na krzyżu i tak często jeszcze codziennie ją ponawiasz na ołtarzach naszych.

Wszyscy. Przyjm ją, o Panie Jezu, * a zarazem daj mi łaskę, * abym ją przez wszystkie dni życia mego odnawiał * i aż do śmierci ku czci Twojej ją spełniał nieustannie.

Przewodnik. Obym dostał łaski, jaką od Ciebie otrzymało tyle męczenników, bym z miłości ku Tobie mógł umrzeć! Gdybym jednak tak wielkiej łaski nie był godnym, to przynajmniej tej jednej łaski mi nie odmawiaj, mianowicie abym gorącym sercem uczynił Ci ofiarę z życia mego, przyjmując z radością tę śmierć, którą na mnie zesłać Tobie się będzie podobało.

Wszyscy. O Panie, tę łaskę mieć pragnę, * abym kiedyś umierając, miał wielką żądzę uczczenia Ciebie moją śmiercią i przypodobania się Tobie. * Od tej chwili oddaję Ci moje życie i śmierć moją składam Ci w ofierze, * jakkolwiek ona będzie i kiedykolwiek nastąpi.

M o d l i t w a o n a w r ó c e n i e n i e w i e r n y c h.

(Św. Franciszek Ksaw. — 300 dni odp. raz na dzień.)

Przewodnik. Boże Przedwieczny, Stwórco wszechrzeczy, pomnij, że dusze niewiernych są dziełem rąk Twoich, uczynione na obraz i podobieństwo Twoje. Oto, Panie! ku zelżywości Twojej piekło się temi duszami napełnia. Pomnij, że Syn Twój Jezus Chrystus dla ich zbawienia poniósł najokrutniejszą śmierć.

Wszyscy. Nie dopuszczaj, błagam Cię, aby Syn Twój u tych niewiernych miał być dłużej przedmiotem wzgardy. * Daj się ubłagać modlitwami dusz świętych i wołaniem Kościoła, * najświętszej Oblubienicy najświętszego Syna Twego.

Przewodnik. Pomnij na miłosierdzie Twoje, a zapomniawszy na ich bałwochwalstwo i niewierność spraw, by i oni przyszli do uznania Tego, którego posłałeś, Pana Jezusa Chrystusa, który jest Zbawicielem, Życiem i Zmartwychwstaniem naszym, przez któregośmy wybawieni i uwolnieni zostali, któremu niechaj będzie chwała na wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

Polecenie się Panu Jezusowi.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu najłaskawszy, Ty jesteś jedynem naszym zbawieniem, życiem i zmartwychwstaniem.

Wszyscy. Błagamy Cię przeto, nie opuszczaj nas w utrapieniach i niepokojach naszych, * ale przez konanie Serca Twego najświętszego i boleści Matki Twojej niepokalanej * przybądź na pomoc sługom swym, których drogą Krwią odkupiłeś.

Modlitwa za konających.

(100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. O najłaskawszy Jezu! miłośniku dusz, błagam Cię przez konanie Serca Twego Przenajświętszego i przez boleści Matki Twojej Niepokolanej, obmyj we Krwi Twojej grzeszników całego świata, którzy w tej chwili skonają i tych, co dziś jeszcze umrzeć mają.

Wszyscy. O Serce Jezusa konające, * zlituj się nad konającymi. Amen.

Komunia duchowna.

(Zob. str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)



Jedenasta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Otwórz, o Panie usta moje, bym sławił Twoje święte Imię, oczyść moje serce ze wszystkich próżnych, grzesznych i niedorzecznych myśli, abym z uszanowaniem, uwagą i pobożnością przepędził tę godzinę nabożeństwa i został wysłuchanym w obliczu Boskiego Majestatu Twego.

Wszyscy. Łączę moją modlitwę z ową Bożą intencją, * z którą Ty niegdyś, na ziemi przebywając, * oddawałeś chwałę i cześć Swojemu Ojcu Przedwiecznemu * i teraz jeszcze oddajesz w Przenajświętszym Sakramencie,

Przewodnik. I z ową intencją, z jaką Niepokalana Dziewica, Matka Twoja Najśw. Ciebie uwielbiała.

Wszyscy. Dzięki Ci składam, o Panie, * za wszystkie łaski, których mi udzieliłeś; * w szczególności jednak za ustanowienie tego

Najśw. Sakramentu * i powołanie mnie do chwalenia Ciebie.

Przewodnik. Ofiaruję Ci tę godzinę na podziękowanie Ci za łaskę, że Ci tu cześć Boską oddawać mogę, tudzież w celu zadośćuczynienia za zniewagi, których w tym Najśw. Sakramencie doznajesz.

Wszyscy. Przedewszystkiem zaś ofiaruję Ci tę godzinę, o mój Zbawicielu, * *za kapłanów i osoby zakonne.*

Adoracja.

Przewodnik. Jezu Chryste, mój Panie i Boże mój, Odkupicielu mój i Zbawco! Jakże cudownie objawia się Twoja mądrość, wszechmoc i dobroć w ustanowieniu Najśw. Sakramentu, w którym ukryłeś i Twoje Bóstwo i człowieczeństwo Twoje.

Wszyscy. Dzięki Twej nauce, wiernie strzeżonej przez Kościół Twój, * w którą mocno wierzę, * mam tę niezachwianą pewność, że pod postacią chleba tu w tym przybytku prawdziwie, * rzeczywiście i istotnie jesteś obecnym.

Przewodnik. Nie chleb ziemski, lecz Ty sam, mój Boski Odkupicielu, prawdziwy chlebie anielski, tu się znajdujesz.

Wszyscy. Wierzę w to, o Panie, * aczkolwiek Ciebie oczyma ciała nie oglądam. * „Błogosławieni“, rzekłeś niegdyś do apostoła Twego Tomasza, * gdy ten uwierzyć nie chciał, że uczniowie Twoi po Twem zmartwychwstaniu Ciebie oglądali, * „błogosławieni“, rzekłeś wówczas, * „którzy nie widzieli a uwierzyli.“

Przewodnik. Tak, mój Panie, nie w obrazie tu jesteś, ani też w taki tylko sposób, jak wszędzie jesteś obecnym według Twego Bóstwa; ale przybywasz tu prawdziwie jako Bóg i człowiek zarazem. Jest tu i Ciało Twoje i Twoja Krew, a nadto i Dusza Twoja istotnie obecna.

Wszyscy. Mocno w to wierzę; * Tyś bowiem wyraźnie powiedział i nieomylnie: * To jest Ciało moje; to jest Krew moja.

Przewodnik. O dzięki Twej miłości, która dla naszej słabości tak bardzo się uniża a pod postacią chleba Boży ukrywa Majestat.

Wszyscy. Szczęśliwi jesteśmy, * że z ufnością możemy przystąpić do tronu łaski. * O jakże niezmiernie nas kochasz, Zbawicielu nasz, * skoro nieustannie pomiędzy nami mieszkać raczysz. * Spraw, byśmy i my ponad wszystko Ciebie kochali.

Uwielbienie.

Przewodnik. Ile gwiazd na niebie, ile iskier w ogniu, ile w powietrzu pyłków a kropelek we wodach, tylekroć niech będzie pochwalonym i uwielbionym Najświętszy Sakrament ołtarza. Ile widzialnych tworów znajduje się we wszechświecie, tylekroć bądź uwielbianym, o mój Zbawco w Najświętszym Sakramencie ukryty.

Wszyscy. Godzienieś wszelkiej chwały, o Panie wszystkich światów, * który pod postaciami chleba i wina * obecnym jest jako prawdziwie utajony Bóg. (Izaj. 45.)

Przewodnik. Niech będzie pochwalonym i uwielbianym Najśw. Sakrament ołtarza tyloma pochwałami, ile wszyscy ludzie kiedykolwiek wymówić zdołają lub wymyśleć.

Wszyscy. Godzienieś wszelkiej chwały, o Panie, * nasz najdobrośliwszy wspomożycielu, który nam codziennie pokarm dawasz i napój. Najdroższą Krwią Twoją, * Krwią niepokalanego Baranka jesteśmy odkupieni.

Przewodnik. Niech będzie pochwalonym i uwielbianym Najśw. Sakrament ołtarza tyloma pochwałami, ile wszyscy aniołowie mogą wyrazić, owszem ile sama nawet

Przenajśw. Trójca w Swej wszechmocy wymówić, pojąć w Swej mądrości lub w Swej dobroci zapragnąć może.

Wszyscy. Godzienieś wszelkiej chwały, o Panie, * który nam nietylko swoje człowieczeństwo darowałeś, * lecz także Bóstwo Swoje, mój Panie i Boże mój, * nadewszystko chwalebny i wspaniały i niepojęty na wieki.

Pieśn.



ław języku chwalebnego * Ciała i krwi świętości, * Które na okup całego świata z wielkiej miłości, * Wydał Owoc Panieńskiego * Płodu, Król wielmożności.

Nam jest dany, nam się zrodził * Z czystych Panny wnętrzości, * I po świecie siejąc chodził * Ziarno Boskiej mądrości; * Gdy mu czas zejścia przychodził, *

Cud czynił swej miłości.

Ostatni raz, gdy za stołem * Siedząc z apostołami. * Wieczerezając z niemi społem, *

Zakon wprzód obrządkami * Wypełniwszy,
wszystkim kołem * Dał się swemi rękami.

Słowo, co się Ciałem stało. * Słowem swem
chleb prawdziwy * Przemienia w swe własne
Ciało, * Wino w krwi napój żywy; * Lub by
się zmysłom nie zdało, * Wierz, a bądź
niewątpliwy.

Rozważanie.

Ciało Zbawiciela w Komunji św.

Przewodnik. Jesteś w Najśw. Sakramencie,
o mój Zbawicielu, na to, abyś nas uczynił
uczestnikami najściślejszego połączenia się z
Tobą. „Kto pożywa Ciała mego a pije moją
Krew, we mnie mieszka, a ja w nim.“
(Jan 6.)

Wszyscy. Zostajemy w Tobie, o Panie,
przez miłość, łączącą nas z Tobą, zostajemy
w Tobie, o Zbawco * przez łaskę, z którą
otrzymujemy wspólnie wszystkie dobra, * mające
swe źródło w Twojej miłości.

Przewodnik. To ściśle jednak połączenie
nie tylko tak długo trwa. jak długo w nas po-
zostają postacie, lecz bezustannie. Chociaż
bowiem w nas już nie pozostajesz według Naj-
świętszego człowieczeństwa Twego wówczas.
gdy postacie uległy zniszczeniu, to mimo to po-

zostajesz według Twego Bóstwa z nami, a my z Tobą we związku miłości.

Wszyscy. Kochasz nas, o Panie, * i my też kochamy Ciebie, * a tak się spełnia, co pisze św. Jan: * „Bóg jest miłość, a kto mieszka w miłości, * w Bogu mieszka, a Bóg w nim.“ (1. Jan 16.)

Przewodnik. Ty, o Panie, jesteś według Bóstwa Twego istotną miłością, której stajemy się uczestnikami przez ten Najśw. Sakrament. Ztąd też kto Ciebie przyjmuje, zostaje w miłości i w Bogu jakby w miejscu schronienia, a Bóg w nim jakby w swojej świątyni.

Wszyscy. O duszo moja, jak to się dzieje, że się nie rozpływasz w aktach miłości i dziękczynienia, * gdy rozważasz wielkość tego dobrodziejstwa i bezden tej miłości, * którą twój Odkupiciel w tym Sakramencie z Tobą się dzieli? * Jeśli Chrystus miłością, * to czegoż jeszcze lepszego zapragnąć możesz? * Jeśli w Chrystusie zostaje ten, kto trwa w miłości, * to gdzież bezpieczniejszym będziesz? * Jeśli Chrystus z tobą, * to cóż cię jeszcze cieszyć mogło?

Przewodnik. Skoro to wszystko otrzymujemy w Komunji św., to zaiste nie masz nic na

świecie, coabyśmy bardziej kochać powinni lub mogli.

Wszyscy. O uczto miłości nieskończonej,
* w której sama miłość pod postaciami chleba
i wina * we mnie się wciela, aby mnie w siebie
przeistoczyć! * O Zbawicielu, przemień mnie w
Samego Siebie. * żebym Cię zawsze kochał,
czcił, uwielbiał na wieki. Amen.

Przewodnik. Rozważ też, moja duszo, kim
jest ten, kto cię na takową ucztę zawezwał.
Jest nim Bóg, sama miłość. I to też rozważ, że
pokarm ów również miłością jest. Przejmij się
tem słodkiem przeświadczeniem, że Bóg w Tobie
mieszka jakby w przybytku jakim, a ty w Nim
jako w swoim Obrońcy.

Wszyscy. Najśłodsze Serce Jezusa mego *
spraw, abym Cię kochał coraz więcej.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Każdy inny pokarm, którego
używamy, przemienia się w ciało nasze. Ty
jednak, o pokarmie niebieski, przemieniasz
nas w siebie. Jak słońce rozprasza chmury
tak Ty rozpraszasz z mego Serca. co w niem
pozostało po starym Adamie; wymiatasz z
niego ciernie a wszczepiasz w nie Twoją
miłość, pokorę, cnotliwość i inne cnoty. A cho-
ciaż nas obdarzasz wszystkimi cnotami, to

jednak najobficiej każdemu dajesz te, których kto najwięcej potrzebuje, podobnie jak niegdyś manna na puszczy, choć wieloraki miała smak, ten jednak szczególnie każdemu dawała odczuwać, jakiego sobie kto życzył.

Wszyscy. Jezu, cichy i pokornego serca, * uczynź serce moje podobne do Serca Twego.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ty, Panie, jesteś winną macicą, my latoroślami. „Kto mieszka we mnie, a ja w nim“, powiedziałeś niegdyś, „ten siła owocu przynosi“. (Jan 15, 5.)

Wszyscy. O wszczep Siebie Samego, Ty Boża winna macico, w serce moje, * i złącz ze Sobą wszystkie winne latorośle mojej duszy, * rozum mój, moją wolę i wszystkie duszne władze moje. * Daj mi siłę, * abym w Tobie owoce przynosił, mianowicie * owoce zbożnych myśli, pragnień gorących, świętych słów i uczynków doskonałych.

Przewodnik. Ty, o Panie, nie tylko jesteś winną macicą, lecz także ogrodnikiem, który winne latorośle obcinasz, aby wiele owoców rodziły.

Wszyscy. Podaj mi tedy, o Panie, do serca * co mam obcinać lub umartwiać * a zarazem

dopomóż mi, * żebym się z Tobą nigdy nie rozstawał * a bogate Ci zawsze przynosił plony.

Przewodnik. Odłączone od Ciebie winne latorośle na nic się nie przydadzą; do ognia wrzucone będą.

Wszyscy. Spraw, Panie, abyśmy z Tobą złączeni * uszli ognia piekielnego * a pałali wiecznie ogniem Twojej miłości.

Przewodnik. Nadto, o mój Zbawicielu, jesteś w Najśw. Sakramencie także Słowem, które dusze nasze zbawić może. We wcieleniu Twojem zostałeś wszczepionym jako różyczka szlachetna w dzikie drzewo natury ludzkiej. Teraz zaś przychodzisz w Najśw. Sakramencie do mnie, com z natury jest takim drzewem dzikiem, nie rodzącem żadnych owoców na wieczność, a to na to, aby się we mnie wszczepić. Z Tobą złączony i z Ciebie soki czerpiąc żywotne, spodziewam się przynieść owoce słodkie, godne Ciebie.

Wszyscy. O Jezu, drzewo żywota, * z nieba nam zesłane, * zostań zawsze w mem sercu, ze mną ściśle złączony, * abym po wszystkie czasy w słodkie owoce obfitował.

Pieśń.

Przed tak wielkim Sakramentem * Upadajmy na twarzy; * Niech ustąpią z Testamentem * Nowym sprawom już starzy; * Wiara będzie suplementem * Co się zmysłem nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi * By mu dzięka zabrzmiała; * Niech Duch święty błogosławi, * By się Jego moc stała; * Niech nas nasza wiara stawia, * Gdzie jest wieczna cześć, chwała.

Hymn do Zbawiciela.

Przewodnik. Przyjmij od nas pokłony, o Jezu utajony! W tym Najświętszym Sakramencie nam wystawiony.

Wszyscy. Jak najmocniej wierzymy, * Żeś tu jest, nie wąpimy, * Z Duszą, z Ciałem, z Bóstwem swoim, * Choć nie widzimy.

Przewodnik. Ty wszystek skarb mądrości, całą moc wszechmocności wyczerpnąłeś na ten pokarm dla nas z miłości.

Wszyscy. Niech Ci brzmi wdzięczne pienie, * Za to ustanowienie * Najświętszego Sakramentu, * Nam na zbawienie.

Przebłaganie i modlitwy strzeliste przed Przenajświętszym Sakramentem.

(200 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Przeniknięty uczuciem najgłębszego uszanowania z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie ołtarza na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się być dotąd stać winnym, jakoteż i za wszystkie te, których się ktokolwiek dopuścił lub, co nie daj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą, cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien lub ja powinien, * ale przynajmniej jak mogę, * a chciałbym módl to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą.

Przewodnik. A cześć tę najwyższą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze nie tylko za tych katolików, którzy Cię nie czczą i nie kochają, ale nadto za nawrócenie wszystkich niewiernych, schyzmatyków, mahometanów, żydów, bałwochwalców i złych chrześcijan.

Wszyscy. O Jezu, mój Jezu! bądźże od wszystkich poznany, * uczczony, pokochany i błogosławiony * w każdym momencie w Przenajświętszym i Boskim Sakramencie. Amen.

Przewodnik. Upadam przed Tobą w każdym momencie, żywy Chlebie z nieba, wielki Sakramencie.

Wszyscy. Jezu i Serce Marji, was będę słać, * raczcie duszy mojej zawsze błogosłać. * Tobie, o Jezu, serce ofiaruję, bo Cię, o Jezu, Zbawiciela czuję.

Drugie Rozważanie.

Połączenie się Pana z nami w Komunii ś.
(Św. Cyryl z Aleksandrii.)

Przewodnik. Powiedziałaś, o Panie: „Kto pożywa mego Ciała i pije moją Krew, we mnie mieszka, a ja w nim.“ Jako gdy kto do roztopionego wosku dolewa innego, również roztopionego, obydwie zupełnie się zmieszają, podobnie ten, kto przyjmuje Ciało i Krew Pańską, tak się z Chrystusem jednoczy, że obaj jakby jedno się stają.

Wszyscy. Takie podobieństwo znajdujemy u św. Mateusza: * „Podobne jest królestwo niebieskie kwasowi. * który wzięwszy nie-

wiasta zakryła we trzy miary mąki.“ *
 (Mat. 13, 33.) Jako odrobina kwasu wielką
 ilość mąką zakwasza, * tak mała Hostja prze-
 nika całego człowieka * i napełnia go skar-
 bami łaski. * W taki to cudowny sposób, o Pa-
 nie i Zbawco Jezu Chryste, w nas prze-
 mieszkujesz, * a my w Tobie.

Przewodnik. O ukochany Zbawicielu,
 spraw, żebyśmy tą ucztą niebieską posilani
 osiągnęli żywot wieczny. Obyśmy zawsze na
 to zważali, żeby pożywanie Twego naj-
 świętszego Ciała nie wyszło nam na wieczne po-
 tępienie za sprawą szatańskiego oszukaństwa.
 Mówi bowiem Apostół narodów: „A tak który
 je ten chleb, i pije kielich Pański niegodnie:
 sąd sobie je i pije nierozsądzając ciała pań-
 skiego“. (I. Kor. 11, 27, 29.)

Wszyscy. Niejeden, o Panie, mówi: *
 Badam się i poznaję, że jestem niegodnym. *
 Lecz kiedy takiż człowiek godnym będzie? *
 Gdyby jednak ta niegodność pochodziła z
 grzechów, tedy z nich czemp prędzej powstać
 należy. * Nie przystępować bowiem do stołu
 Pańskiego dla niegodności pochodzącej z
 grzechów * a mimo tego grzeszyć nie prze-
 stawać, * znaczy to samo, * co pozbawiać
 się na zawsze najskuteczniejszego środka, *

z którego życie nadprzyrodzone i uświęcenie czerpać możemy i powinniśmy.

Przewodnik. Przrzekamy Ci, Panie, że odtąd będziemy się starali tak żyć, żebyśmy jak najczęściej mogli brać udział w Twojej prawdziwie Boskiej uczcie.

Wszyscy. Gdy przebywasz w nas, o Zbawicielu, * wówczas gasisz żar naszych na miętności, * uzdrawiasz chorych, podnosisz upadłych, * a jako dobry pasterz, który życie swoje daje za swoje owce, * chronisz nas od wszelkiego upadku.

Uczenie Najśw. Sakramentu i Serca Pana Jezusa.

Św. Genowefa. – (100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu najukochańszy, owóż, gdzie doszła miłość Twa bez granic! Z własnego Ciała i z własnej a przenajdroźszej Krwi Twojej zgotowałeś mi Boską ucztę, byś mi się cały najzupełniej oddał. Któż Cię do tego nadmiaru miłości pobudził? Nikt zaiste. jedno najmiłosierniejsze Serce Twoje.

Wszyscy. O Serce najczcigodniejsze Jezusa mojego, * ognisko miłości Bożej ciągle gorejące! * przyjmij duszę moją do Twojej przenajdroźszej rany, * abym w tej szkole miłości

nauczył się kochać wzajemną miłością tego Boga, * który mi dał tak przedziwne dowody swej miłości. Amen.

Modlitwa na pamiątkę konania Pana Naszego Jezusa Chrystusa.

(300 dni odpustu za każdorazowe odmówienie.)

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomnieniu memu,

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Pierwsze słowo: O j c z e o d p u ś ć i m, b o n i e w i e d z ą, c o c z y n i ą.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, by męką Swoją spłacić długi grzechów moich, i Boskie Twe usta otwierasz dla przebłagania za mnie sprawiedliwości wiecznej, zmiłuj się nad

wszystkimi wiernymi konającymi i nademna w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej, wylanej dla zbawienia naszego, * daj nam żal za winy nasze tak żywy, * byśmy w n'im skonali i duszę naszą na łono Twego nieskończonego miłosierdzia oddali.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie. mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Ciebie i żałuję nade wszystko, * żem Cię grzechami moimi obraził.

Przewodnik. Drugie słowo: Dziś z e m n ą b ę d z i e s z w r a j u.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu a wiarę dobrego łotra, wśród takiego upokorzenia Twego Synem Cię Bożym wyznawającego, tak skwapliwie i hojnie nagradzasz i raj mu zapewniasz, zmiłuj się nad wszystkim.

wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej * wzbudź w duszach naszych wiarę tak mocną i stateczną, * by się na żadne poduszczenie szatańskie nigdy nie zachwiała, * abyśmy i my także otrzymali nagrodę niebieską.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie. mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nade wszystko * żem Cię grzechami moimi obraził.

Przewodnik. Trzecie słowo: Oto Syn Twój, oto Matka Twoja.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, a zapominając o cierniach Swoich w zakład miłości Twojej zostawiasz nam własną Matkę

Swoją najświętszą, byśmy za Jej pośrednictwem w największych naszych potrzebach z ufnością do Ciebie się uciekali, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nade mną w ostatniej godzinie.

Wszyscy. A przez wewnętrzne męczeństwo tak Ci drogiej Matki * ożyw w sercach naszych. mocną nadzieję w nieskończonych zasługach najdroższej Krwi Twojej, * byśmy zdołali uniknąć wiecznego potępienia, * na któreśmy przez grzechy nasze zasłużyli.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nade wszystko, * żem Cię grzechami moimi obraził.

Przewodnik. Czwarte słowo: B o ż e m ó j, B o ż e m ó j, c z e m u ś m i ę o p u ś c i ł ?

Kłaniamy Ci się, Chryste. i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, a przydając boleści do boleści Twoich, oprócz boleści ciała wycierpiałeś z nieskończoną cierpliwością najboleśniejse utrapienie ducha w opuszczeniu Twojem przez Ojca Przedwiecznego, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej * daj nam łaskę zniesienia z prawdziwą cierpliwością wszystkich boleści i utrapień konania naszego, * abyśmy łącząc je z Twojami mogli stać się uczestnikami chwały Twej w niebiesiech.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nade wszystko, * żem Cię grzechami moimi obraził.

Przewodnik. Piąte słowo: P r a g n ę.
Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie.

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, a tylu cierpieniami i zniewagami jeszcze nienasycony chciałbyś ich jeszcze więcej doznawać, byleby tylko wszyscy ludzie byli zbawieni, okazując przez to, że całe morze cierpień Twoich nie starczy na ugaszenie pragnienia Serca Twojego, miłością ku nam gorejącego, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nade mną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej zapal w sercach naszych ogień miłości tak wielki, * iżby ustały z tęsknoty za połączeniem się z Tobą na wieki.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Ciebie i żałuję nade wszystko, * żem Cię grzechami moimi obraził.

Przewodnik. Szóste słowo: W y k o n a ł o s i ę.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Ześ przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu i z tej kazalnicy prawdy oznajmujesz nam, żeś spełnił dzieło odkupienia naszego, przez które z synów gniewu i zatracenia staliśmy się synami Bożymi i dziedzicami nieba, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nade mną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. I przez zasługi najdroższej Krwi Twojej oderwij nas zupełnie od świata i od nas samych, * a w chwili konania naszego udaruj nas łaską złożenia Ci sercem całym ofiary z życia naszego na zadośćuczynienie za grzechy nasze.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nadewszystko, * żem Cię grzechami moimi obraził.

Przewodnik. Siódme słowo: Ojczy, w ręce Twoje polecam ducha mojego.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu i dla spełnienia tak wielkiej ofiary jednocząc się z wolą Ojca Przedwiecznego w ręce Jego polecasz ducha Twego, by potem zaraz skłonić Twą głowę i skonać, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej daj nam w chwili konania naszego * doskonale zgadzanie się z Boską wolą Twoją, * byśmy zarówno gotowi byli żyć lub umierać, podług tego, * co się Tobie bardziej podoba, i abyśmy nie pragnęli nic innego, * jedno by najdoskonalej spełniała się w nas czcigodna wola Twoja.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie,

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Ciebie i żałuję nado-wszystko, * żem Cię grzechami mojem i obraził.

Przewodnik. O Najświętsza Matko Bolesna, przez to najdroższe męczeństwo, któreś wy-cierpiała pod krzyżem w czasie trzydniowego konania Jezusowego, racz nas wszystkich, dzieci boleści Twoich, w chwili konania naszego wspierać, abyśmy za przyczyną Twoją z łoża śmierci do nieba byli prze-niesieni i tam w Twojem świętem towa-rzystwie się cieszyli.

Przewodnik (zaczyna): 3 Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Marjo, Matko łaski, Matko miłosierdzia,

Wszyscy. Ty nas broń od nieprzyjaciół naszych * i w godzinę śmierci ratuj nas. .

Przewodnik. Od nagłej i niespodziewanej śmierci,

Wszyscy. Wybaw nas, Panie.

Przewodnik. Od sidła szatańskich,

Wszyscy. Wybaw nas, Panie.

Przewodnik. Od śmierci wiecznej,

Wszyscy. Wybaw nas, Panie.

Przewodnik. Módlmy się: Boże, który dla zbawienia ludzkiego w najboleśniejszej śmierci Syna Twojego zostawiłeś nam przykład i ratunek, daj nam, błagamy, abyśmy w ostatniem niebezpieczeństwie konania naszego owoców tej niepojętej miłości dostąpić i chwały samegoż Zbawiciela uczestnikami stać się mogli. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Jezu, Marjo, Józefie, Wam oddaję serce i duszę moją!

Wszyscy. Jezu, Marjo, Józefie, bądźcie ze mną przy skonaniu.

Przewodnik. Jezu, Marjo, Józefie, niech przy Was w pokoju Bogu ducha oddam.

Ofiarowanie siebie samego.

Św. Ignacy z Lojoli. — (100 dni odpustu raz na dzień.)

Wszyscy. Weźmij, Panie, i przyjmij całą moją wolność. * Przyjmij pamięć, rozum i wszystką wolę moją. * Cokolwiek mam i posiadam, Tyś mi tego wszystkiego udzielił, Tobie też to napowrót wszystko oddaję. " Twoje jest wszystko, więc tem według upodobania rozrządzaj. * Daj mi tylko Twoją

miłość wraz z łaską Twoją, * a jestem nader
bogatym i niczego więcej nie żądam.

Komunia duchowna.

(Zob. str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)



Dwunasta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Wezwanie Ducha św.

Przewodnik. W imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu każdorazowo.)

Przybądź Duchu św. Stworzycielu, serce ludzkich Nauczycielu, racz łaską Twoją obdarzyć serca, któreś raczył sprawić.

Wszyscy. Tyś Pocieszycielem zwany, darem Bożym mianowany, * żywym źródłem i miłością, * ogniem i duszną światłością.

Przewodnik. Darów Twoich siedem liczymy, palcem Bożym być Cię wiemy. Obietnicąś jest ojcowską zdobiąc w nas miłość synowską.

Wszyscy. Racz dać zmysłom dar światłości, * pomnażaj w sercach miłości, * a krewkość naszego serca, * mocą utwierdź Bóstwa swego.

Przewodnik. Odpędź, co w nas złośliwego, nabaw pokoju Twojego, aby za Twoją obroną złe odeszło inną stroną.

Wszyscy. Domieść nas Twojej radości, użycz łaski obfitości, * oddal niesnaski troskliwe, * zjednoczenie daj szczęśliwe.

Przewodnik. Ojca poznać niebieskiego, daj poznać i Syna Jego, i Ciebie, Ducha świętego od obu pochodzącego.

Wszyscy. Bogu Ojcu wszechmocnemu, Synowi zmartwychwstałemu, z Duchem świętym społecznie, niech brzmi chwała na wiek wiecznie. Amen.

(100 dni odpustu.)

Pozdrowienie.

(Sw. Alfons Lig. — 100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Panie Jezu Chryste z miłości, którą masz ku ludziom, przebywający dzień i noc w tym Sakramencie i pełny miłosierdzia i miłości czekając na wszystkich, którzy przychodzą, by Cię nawiedzić, wierzę, iż jesteś obecny w Najświętszym Sakramencie ołtarza.

Wszyscy. Pokłon Ci oddaję z przepaści nicestwa mego * i dziękuję Ci za tyle wyświadczonych mi łask, a szczególnie za to, żeś siebie samego mi dał w tym Sakramencie, żeś mi Marję, Najświętszą Matkę swoją, dał za patronkę, * i żeś mnie pobudził, abym Cię w tym kościele nawiedził.

Przewodnik. Pozdrawiam więc dziś Serce Twoje najmiłościwsze i pragnę pozdrawiać je w trojakim celu: Najprzód, aby Ci podziękować za ten wielki dar, potem, aby Ci zadośćuczynić za wszystkie krzywdy, których doznałeś od wszystkich nieprzyjaciół Twoich w tym Sakramencie, a wreszcie zamierzam zarazem przez to nawiedzenie pokłon Ci oddać na wszystkich miejscach całego świata, gdzie w obecności Swojej sakramentalnej najmniej jesteś czczony i najwięcej opuszczony.

Wszyscy. O mój Jezu, kocham Cię z całego serca. * Boli mię, żem nieskończoną dobroć Twoją dotąd tak często zasmucał. * Za pomocą łaski Twojej postanawiam sobie już nadal Cię nie obrażać. * Na teraz zaś poświęcam i oddaję Ci się zupełnie, choć nędzny jestem, * i wyrzekam się wszelkiej woli mojej, wszystkich pragnień i skłonności i wszystkiego, co moje, aby to wszystko Tobie ofiarować.

Przewodnik. Rozporządzaj mną odtąd i wszystkim, co posiadam, zupełnie według Twego upodobania. Nie szukam i nie pragnę nic od Ciebie, jak tylko świętej miłości Twojej, wytrwałości do końca, i zupełnego spełnienia Twojej woli najświętszej.

Wszyscy. Polecam Ci dusze czyścowe, * zwłaszcza te, które miały szczególne nabożeństwo do Przenajświętszego Sakramentu i do Najświętszej Panny Marji. * Polecam ci też wszystkich biednych grzeszników. * Na koniec, ukochany Zbawicielu, łączę wszystkie uczucia moje z uczuciem najmiłościwszego Serca Twego, * i w ten sposób złączone ofiaruję je Ojcu Twemu przedwiecznemu, * i proszę Go w Twojem imieniu, aby je z miłości ku Tobie przyjąć i wysłuchać raczył.

Przewodnik. Słodkie Serce Jezusa mego spraw, abym Cię kochał coraz więcej.

Wszyscy. Godzinę tę adoracji ofiarujemy, o Zbawicielu nasz. * *przedewszystkiem za robotników.*



Adoracja.

Przewodnik.



tajony Boże i Zbawicielu mój, Panie Jezu! Upadam na kolana przed Tobą i adoruję Cię, wyznając, żeś Ty rzeczywiście jest tu obecnym pod postacią chleba, nie tylko według Bóstwa, ale i człowieczeństwa. Podobnie jak w niebie po prawicy Ojca Przedwiecznego, tak i tu w tej przenajświętszej tajemnicy jesteś obecnym z ciałem i duszą, Bóstwem i człowieczeństwem w tej samej osobie, jak wówczas, kiedyś na ziemi błogosławił ludowi Twemu, kiedyś umarł na krzyżu i w chwale zmartwychwstał, i jak przyjdiesz sądzić żywych i umarłych.

Wszyscy. O mój Panie i Boże! * Spójrzyj na mnie łaskawie z Twego lubego ukrycia * i pobłogosław duszy mojej. * Bądź dobrym dla mnie tak, jak czyniłeś dobrze wszystkim tym, * którzy się do Ciebie z ufnością zbliżyli.

Przewodnik. Napełnij mnie tą siłą Boską, spływającą na tych, co się w duchu wiary rąbka szaty Twojej dotknęli. Otwórz mi

źródło łask obfitych, abym razem z Tobą mógł godnie spojrzeć ku tronowi Ojca przedwiecznego, i zarazem się połączyć z Twą ofiarą wiecznie trwającą, o mój Jezu, który jesteś przedmiotem upodobania i miłości Ojca przedwiecznego i Ducha św.

Wszyscy. Tyś jest pociechą aniołów i chwałą Świętych, * pocieszycielem strapionych i mojem upragnieniem, * moją nadzieją i życiem mojem na wieki. Amen.

Przebłaganie.

Przewodnik. W wielką uroczystość przebłagania Boga w starym zakonie wchodził arcykapłan do miejsca przenajświętszego w świątyni i gołą ręką skropił je krwią bydlę ofiarnego.

Wszyscy. W dniu prawdziwego przebłagania wchodzisz Ty, Panie Jezu, * jako kapłan najwyższy święty i bez zmazy, * do wiecznych przybytków nie ręką człowieka, ale Boga zbudowanych, * i składasz w ofierze własną Twą Krew * płynącą z przebitych Boskich rąk Twoich, aby uświęcić cały rodzaj ludzki.

Przewodnik. Najkosztowniejszą krew tę ofiaruję Tobie, o mój Jezu, za moje grzechy

i za grzechy całego świata. Kropelka jedna przecież wystarczy już, aby mnie oczyścić.

Wszyscy. Święta Matka Twoja, wszyscy aniołowie, wszyscy wybrani * łączą swe zasługi z Twoimi i chwalą Cię i błagają, * abyś nie pamiętał tego, co niewdzięczni ludzie robią.

Przewodnik. Upadam na kolana przed Tobą, Panie Jezu, Tyś Synem Jednorodzonem Ojca Przedwiecznego, światłością z światłości, od blaskiem chwały Ojca, który swą własną chwałę ukrywasz pod postacią chleba, i wyznaję w najgłębszej pokorze, żeś godzien, aby Cię wszyscy ludzie i aniołowie na wieki chwalili.

Wszyscy. Celem prześlągania grzechów, * które przeciwko Tobie się popełniają w tym Przenajświętszym Sakramencie, * ofiaruję Ci wszelkie modły aniołów i wyznaję razem z nimi: * Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki Jezusowi * w Przenajśw. i Boskim Sakramencie!

Przewodnik. Adoruję Cię w najgłębszej pokorze, o Jezu miłosierny, Zbawicielu świata, i wyznaję, żeś Ty najpotężniejszym naszym pośrednikiem u Ojca Przedwiecznego. Celem prześlągania za wszystkie grzechy wyrzą-

dzione Ci w tym Przenajświętszym Sakramencie ofiaruję Ci wszelkie modły aniołów i chwałę Cię zarazem z nimi: Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie i bez końca Jezusowi w Przenajświętszym i Boskim Sakramencie.

Wszyscy. Adoruję Cię w najgłębszej pokorze, o Jezu mój, * i ofiaruję Ci na zadośćuczynienie za nieuszanowania i obojętność dla pokarmu duchowego, * czem wielu chrześcijan Cię zasmuca, miłość i cześć Twojej Najświętszej Matki, w połączeniu z którą wołam: Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, najwyższe dobro, adoruję Cię w najgłębszej pokorze. Wyznam, że Ty jedynie wszystkie pragnienia ludzkiego serca zadowolnić możesz i że ono tylko w Tobie spoczynek znachodzi. Na zadośćuczynienie za wszystkie znieważania popełnione w kościołach Tobie poświęconych ofiaruję Tobie gorącą tęsknotę, z którą Patriarchowie Twego przybycia oczekiwali i wołali z nimi: Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Wszyscy. Adoruję Cię w najgłębszej pokorze. o Jezusie, * któryś Siebie Bogu na ofiarę za grzechy całego świata na krzyżu ofiarował * a teraz jeszcze niezliczone razy na naszych ołtarzach Ojcu Siebie ofiarujesz. * Na zadośćuczynienie za tych, którzy Twoją św. ofiarą gardzą, ofiaruję Tobie wiarę i miłość wszystkich męczenników, * którzy dla Ciebie swe życie ponieśli w ofierze, i wołam z nimi: * Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Wyznam, że Ty jesteś obecny w Najśw. Sakramencie prawdziwie i rzeczywiście, z ciałem i duszą, z ciałem i krwią, z Bóstwem i człowieczeństwem, o Królu wszystkich Świętych. Na zadośćuczynienie za wszystkie zniewagi Twoim kapłanom wyrządzone łączę się z wszystkimi Świętymi i wołam z nimi: Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, Boski pasterzu, * na zadośćuczynienie za grzechy, których się dopuszczają ludzie przy przyjęciu Twego Najśw. Ciała, ofiaruję Tobie gorliwość wszystkich tych, * którzy Ciebie w Najśw.

Sakramencie tak serdecznie adorują, i wołam z nimi: * Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, na zadośćuczynienie za wszystkie grzechy, dla których my, Twoi wierni, staliśmy się niegodnymi, aby być Twoimi członkami i Ciebie w świętej Komunii przyjąć, ofiarujemy Tobie wszystkie pienia pochwalne, które do Ciebie zanoszą Kościół tryumfujący i wołamy z nim razem bez końca:

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.



Wyznanie wiary.

Przewodnik.

omasz o-
glądał
blizny,
ja zamy-
kam
oczy, i
Panem
Cię,
mym
Bogiem,
wyzna-
wam
ochoczy!
Pomna-
żaj coraz

więcej świętą we mnie wiarę, przyjm z nadzieją miłości serdecznej ofiarę.

Wszyscy. O pamiątko okrutnej śmierci mego Pana! * O chlebie, o potrawo niebu tylko znana! * Niech Tobą tchnę i żyję, o Boska słodczy, * niech mi Twój chleb niebieskiej mądrości užyczy!

Przewodnik. Obmyj mię nieczystego, o najczystszy Panie! Obmyj mię Krwią Twą,

o mistyczny pelikanie! Jedna kropla Krwi Twojej zbawi mię, o Boże! Wszakże ona i cały świat oczyścić może.

Wszyscy. Jezu, którego teraz przez wiarę oglądam, * proszę Cię, niech się stanie, czego zawsze żądam: * Abym Cię w chwale Twojej widząc bez zasłony, * na wieki Twym widokiem był uszczęśliwiony. Amen.

Pieśń.

Nie opuszczaj nas, nie o! uszczaj nas, * Jezu, nie opuszczaj nas! * Tyś powiedział, że na ziemi, * Nie zostawisz nas samiemi. * Twoje serce czuło w niebie, jak nam ciężko żyć bez Ciebie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Gdzie pociechę my znajdziemy, * gdzie lzy żalu ukojemy? * w sercu Twojem tylko, Panie, i pociecha i wytrwanie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

W Serca Twego słodkiej Ranie, * wszystko mamy, dobry Panie. * Tam ucieczka, tam schronienie, tam wesele, tam wzmocnienie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Już Ci służyć będziem wiernie, * będziem kochać krzyż i ciernie, * będziem płakać nad grzechami, Serce Twe obmyję łzami. * Nie opuszczaj nas i t. d.

O pociągnij nas za sobą, * Byśmy krzyż dźwigali z Tobą, * Przy Twem Sercu zawsze byli i dla niego tylko żyli. Nie opuszczaj nas i t. d.

Rozmyślanie.

Zbawiciel w Najśw. Sakramencie Ołtarza zadatek przyszłej chwały.

Przewodnik. O mój Zbawicielu w Najśw. Sakramencie utajony, Ty jesteś zadatkiem przyszłej chwały, jesteś przecie najwyższym dobrem, jakie Bóg mógł dać, a tak wielkiej wartości, jak sama chwała, którą On nam przyobiecał. Podobnie jak ludzie dają za datek jako dowód swojej szczerości i wierności, tak też i Ojciec dał nam Ciebie jako zadatek tego, co przyobiecał.

Wszyscy. Co miał Przedwieczny Ojciec kosztowniejszego i co więcej kochał nad Ciebie, o Panie, swego własnego Syna? Gdy dał nam swego jednorodzonego Syna jako Zbawcę, darował nam Go jako pokarm naszej duszy, * jakżeby On nie miał nam z Nim dać wszystkiego, także łaskę i zbawienie?

Przewodnik. Tak jest, w tejże łasce mieści się wszystko inne, co nam przypaść w udziale może.

Wszyscy. O najdobrotliwszy Ojcze w niebiesiech, * dziękuję Tobie za ten zadatek mojego zbawienia. * O spraw, aby to, co z Twojej strony pewnem jest, * przez moją winę nie stało się wątpliwem, * ale dopomóż mi, abym z użyczonego mi zadatku ciągnął korzyści dla wiecznego życia.

Przewodnik. Również Ty, mój Zbawicielu, nie mógłś nam dać kosztowniejszego zadatku, jak siebie samego w Najśw. Sakramencie. Ty jesteś bowiem w tym Sakramencie naszym bratem, jednorodzonym wiecznego Ojca i dziedziecem nieba. To niebo wyjednałeś dla nas i nam jego bramę otworzyłeś, abyśmy używając środków nam przez Ciebie wskazanych, do niego weszli. Jeżeli więc Ty sam tutaj jesteś, jakież lepszy zadatek naszej wiecznej szczęśliwości dać nam mogłeś?

Wszyscy. Ciebie adoruję w każdym momencie, * o chlebie żywota z nieba, wielki Sakramencie! * O Jezu mój i serce Marji, proszę was, * błogosławcie duszy mojej. * Tobie poświęcam moje serce w czystej miłości, * o Jezu, najświętszy mój Zbawco.

Przewodnik. O Ojcze i Synie, jakież droższy zadatek chwały mogliście dać, jak samego Ducha św., który jest zadatkiem naszego nie-

bieskiego dziedzictwa? A ten zadatek włożyłście w serca nasze, abyśmy pewni byli Twoich przyrzeczeń. W tymże celu przyszedłeś na ten świat, o Synu wiecznego Ojca, i pozostajesz na nim za pomocą tego Najśw. Sakramentu. Tak tedy mamy w nim największy zadatek naszej szczęśliwości widzialny: ten sam Najśw. Sakrament, i niewidzialny: Ducha świętego, który przypada nam w udziale przez ten Sakrament.

Wszyscy. O najświętsza Trójco, chwalę i czczę Cię bez końca * za ten dany nam zadatek Twoich najwyższych przyrzeczeń. * Nie może być Tobie ciężko je wypełnić, o Panie, któryś nam dał taki zadatek. * Ciesz się, moja duszo, że go posiadasz, * rozwesel się w nadziei, która na tymże polega, * i służ Temu bez końca, który ci go dał, * abyś kiedyś tę szczęśliwość i błogość osiągnęła, która tobie jest obiecaną. Amen.

Przewodnik. Ty jesteś, o Panie, w Najświętszym Sakramencie nie tylko jako zadatek obiecanej nam szczęśliwości, lecz również jesteś potężnym środkiem do osiągnięcia tejże. Żaden zadatek nie jest pewniejszym od tego, który zarazem jest środkiem do dostąpienia tejże obietnicy.

Wszyscy. Aby szczęśliwości dostąpić, o mój Zbawicielu, * jest rzeczą konieczną, abyś nam popełnione grzechy odpuścił, * od przyszłych strzegł i nas w Twojej łasce aż do śmierci zachował. * Dziękujemy Tobie z całego serca, * żeś to wszystko nam w Najświętszym Sakramencie udzielić raczył.

Przewodnik. Gdy także w Sakramencie chrztu i pokuty grzechy się odpuszczają, to przecież ten Najświętszy Sakrament potwierdza odpuszczenie grzechów w szczególny sposób. Król, który przez swoich kapłanów grzechy odpuścił, pozwolił nam przy swoim stole miejsce zająć, na dowód, że nam całą winę odpuścił. Ty zachowujesz nas także, o Panie, od przyszłych grzechów, ponieważ gasisz w nas ziemskie skłonności i czynisz nas silnymi względem wszystkich pokus szatana i względem niebezpieczeństw, które nam świat gotuje. W końcu żywisz i utrzymujesz życie łaski i powiększasz ją tak, że ona nam aż do końca wytrwałości udziela.

Wszyscy. Toś przyrzekł, o Panie, albowiem mówisz: * „Ja jestem chlebem, który z nieba przyszedł, aby, kto go pożywa, nie umarł. * Kto tego chleba pożywa, będzie żył na wieki. * Kto moje ciało je i moją krew

pije, ten ma życie wieczne, * a ja na sąd ostateczny go obudzę.“ (Jan. 6.)

Przewodnik. Tak nas upewniłeś, że nas ten Boski chleb od wszystkiego uwalnia, co się sprzeciwia życiu wiecznemu. On nas uwalnia od śmierci grzechu i od drugiej śmierci duszy, od potępienia, a uwolni nas kiedyś także od śmierci ciała przy zmartwychwstaniu. Tak, o Najświętszy Sakramencie, Ty nadajesz nam również i łaskę aż do końca i udzielisz nam kiedyś szczęśliwości, którą ciało i dusza dzielić mają.

Wszyscy. O drzewo żywota, zasadzone od Boga w pośród raju, * na znak i zadatek nieśmiertelności i życia wiecznego, * daj mi kosztować owocu Twego słodkiego, któryby mą duszę zachował od śmierci grzechu i wiecznej, * a zaszczepił w mem ciele ziarno nieśmiertelności !

Przewodnik. Twa jednak obecność w Najśw. Sakramencie, o mój Zbawco, więcej jeszcze czyni; ona bowiem daje mi część żywota wiecznego, już teraz będąc źródłem i początkim tegoż. Przez Twą łaskę, mój Zbawicielu, i miłość Ducha świętego jednoczymy się z Tobą. Najśw. Sakrament jest zadatkem tylko na to życie danym, zjedno-

czenie bowiem z Tobą, mój Zbawicielu, jest zarazem zapłatą i początkiem chwały, wiecznie trwać mającej, jeśli jej sami nie lekceważymy.

Wszyscy. O najmiłszy Oblubieńcze mej duszy, * sam mi się ofiarujący na zapłatę, łączący z sobą mą duszę węzłem miłości, * nie uchylaj odemnie nigdy Twego miłosierdzia, * chociaż tego wcale godnym nie jestem.

Przewodnik. „Ja wam odkazuję królestwo, jako mi odkazał Ojciec mój: abyście jedli i pili u stołu mego w królestwie mojem.“ (Łuk. 22, 30.) Taką obietnicę dałeś kiedyś Twoim apostołom, o mój Zbawco. Tam w niebie karmiąc błogosławionych, pamiętasz na Twych braci na ziemi żyjących, i zapraszasz ich na ucztę Twego Najśw. Ciała. i to nam dodaje otuchy, że Cię kiedyś zupełnie posiadziemy.

Wszyscy. O mój Najukochańszy, który mieszkając w niebie, * zstąpiłeś na ziemię, pomnóż we mnie wiarę i miłość, * abym przez tę ucztę zdążył na gody wieczne, * które mi w przyszłym życiu obiecałeś.

Przewodnik. Odtąd, o Panie, chcę za życia to czynić, co Święci w niebie zawsze czynią t. j. spełniać Twą najświętszą wolę.

Wszyscy. Tak nas sam nauczyłeś w modlitwie, * którą nam zostawiłeś: „Bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi.“ * Tak staniemy się godnymi nieba.

Przewodnik. O najśłodszy Zbawicielu, bądź mi początkiem uczyty niebieskiej, zwłaszcza w onej godzinie rozstania się z tym światem, gdy Cię w świętym Wiatyku będę przyjmował.

Wszyscy. Daj mi naonczas głęboką wiarę, silną nadzieję i doskonałą miłość.

Przewodnik. Jako Eljasza, który o posiłku przez anioła mu podanym czterdzieści dni i czterdzieści nocy siedł na górę Pańską Horeb, tak wzmocnij i mnie kiedyś tym Boskim Chlebem, bym moją pielgrzymkę do górnej światłości szczęśliwie ukończył.

Wszyscy. Tak więc już teraz chcę przyjmować zawsze Komunię św. tak, * jakby była już ostatnią w mem życiu i Wiatykiem moim.

Przewodnik. Ustanowiłeś, o Panie, ten Najśw. Sakrament w nocy przed Twą męką, aby nam przypomnieć, że ten pokarm jest na wzmocnienie duszy przed cierpieniami i śmiercią i na drogę z tego do przyszłego żywota.

Wszyscy. O mój najśłodszy Zbawicielu, * który przy rozstaniu się z tym światem rzekłeś do uczniów Twoich: „Ja przyjdę znowu i wezmę was do mnie samego, iżbyście, gdzie ja jest, i wy byli“. * (Jan 14, 3.) Proszę Cię, racz przyjść i nawiedzić mą duszę Twoą łaską i obecnością tego Najśw. Sakramentu, * a z pomocą tegoż dojść do Ciebie, bym to kiedyś ujrział, w co teraz tylko wierzę, * a posiadał to, czego się teraz tylko spodziewam, * i zażywał Twojej słodkiej obecności wiecznie. Amen.

P i e ś ń.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, * Jezusie, nie opuszczaj nas! * Zostań, słodki Jezusie, z nami, * Świeć nam serca promieniami, Świeć nam słońcem Twojej miłości, * Na tej ziemi i w wieczności.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, * Jezusie, nie opuszczaj nas! * Matko, coś pod krzyżem stała, * Coś nam życie wyplakała, Proś, niech Syn Twój się zlituje, * Serce swoje nam daruje. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Koronka do Serca Pana Jezusa.

Przewodnik.



oże, wej-
rzyj ku
wspo-
możeniu
memu.

Wszyscy.
Panie,
pospiesz
się ku
ratun-
kowi
memu,
*Prze-
wodnik.*
Chwała

Ojcu i Synowi i Duchowi św..

Wszyscy. Jako było na początku, teraz
i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. O Jezu mój najmiłościwszy!
na wspomnienie Przenajświętszego Serca
Twojego, pełnego litości i słodkości dla
biednych grzeszników, serce się moje raduje
i napienia ufnością, że mnie łaskawie przyjąć,

Panie, raczysz. Niestety, ileżem to już popełnił grzechów! Lecz teraz z Piotrem i z Magdaleną płaczę i nienawidzę grzechów moich, że Ciebie, Dobro najwyższe, obrażają.

Wszyscy. O Panie, przebacz mi, ach! przebacz wszystkie grzechy moje. * Przez Najświętsze Serce Twoje błagam Cię, * o Panie! niech umrę, tak, niech umrę raczej, aniżeli bym Cię miał jeszcze obrazić; * a niech żyję na to jedynie, bym za miłość Twoją odwdzięczał miłością.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcie nasz i 5 Chwała Ojcu — ku czci Najśłodszego Serca Jezusowego.

Przewodnik. O Najśłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. O Jezu mój najmilszy! błogosławię Sercu Twemu najpokorniejszemu, i Tobie dziękuję, że dawszy mi je za wzór, nie tylko z największym naleganiem do jego naśladowania pobudzić mnie raczysz, ale nadto kosztem tylu upokorzeń Twoich wskazałeś mi do tego i ułatwiłeś drogę.

Wszyscy. O jakżem ja był szalony i niewdzięczny! * O jakżem od tej drogi zboczył! *

Przebacz mi, ach! przebacz. * Już brzydzę się pychą, już wywyższenia nie pragnę, lecz z sercem pokornem i wśród upokorzeń chcę, idąc za Tobą, dojść do pokoju i do zbawienia. * Ty mnie wspomagaj i wspieraj, a na wieki Twe Serce błogosławić będę.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O Najśłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. O Jezu mój najmilszy! podziwiam najcierpliwsze Serce Twoje i dzięki Ci składam za tyle zostawionych nam przełziwnych przykładów niezwykłej cierpliwości Twojej.

Wszyscy. Boleję nad tem, że napróżno dotąd wymawiały mi tak wielką miękkość moją, * niemogącą znieść najmniejszej nawet przykrości. * Ach! Jezu mój ukochany, wlej w serce moje szczerą i stateczną miłość utrapień i krzyżów, * umartwienia i pokuty, ażebym idąc za Tobą na górę Kalwarji, * doszedł za Tobą do chwały i wesela w niebie.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O Najśłodsze Serce Jezusa
mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham
coraz więcej.

Przewodnik. O Jezu mój ukochany! O jak-
że w obec Serca Twego brzydzić się muszę mo-
jego, że tak od Twojego różne. Za lada cie-
niem, za lada poruszeniem, za lada słówkiem
wzruszam się i narzekam!

Wszyscy. Ach, Panie. przebacz tym wy-
buchom moim i daj mi łaskę, * bym na
przyszłość w każdej przeciwności naśladował
niewzruszoną słodycz Twoją, * i opływał tym
sposobem w ciągły pokój święty.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojciec nasz i
5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O najśłodsze Serce Jezusa
mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham
coraz więcej.

Przewodnik. Niech wszystko śpiewa chwałę
i cześć, o Jezu mój, mężnemu Sercu Twojemu,
zwycięzcy śmierci i piekła, bo wszelkiej
chwały jest godne. Ale jakimże wstydem
więcej niż kiedykolwiek winienbym spłonąć
na widok serca mego tak tchórzliwego, że się

lęka próżnego nawet słówka, najmniejszej zniewagi.

Wszyscy. O już będzie inaczej! * Dlatego błagam Cię, udaruj mię taką mocą i mężstwem. * iżbym walcząc i zwyciężając z Tobą na ziemi, * z weselem tryumfował z Tobą w niebie.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O Najśłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. Obróćmy się do Marji, a znowu Jej służbie się oddając, w Jej macierzyńskim Sercu ufność naszą złożmy, mówiąc:

Wszyscy. O wielka Matko Boża i Matko moja, Marjo, * przez niezrównane zalety Najśłodszego Serca Twego * wyjednaj mi prawdziwe i stałe nabożeństwo do Przenajświętszego Serca Jezusa, Syna Twojego, * ażebym myślami i uczuciami moimi w Sercu Jego zamknięty, * dopełniał wszystkich obowiązków moich i z wesołym sercem zawsze, * a szczególnie w dniu dzisiejszym, służył Panu Jezusowi,

Przewodnik. Serce Jezusowe miłością ku nam gorejące,

Wszyscy. Zapal serca nasze miłością ku Tobie.

Przewodnik. Módlmy się. Tym nas ogniem, prosimy Cię, Panie, niechaj Duch św. zapali, który Pan nasz Jezus Chrystus z ogniska Serca swojego puścił na ziemię i chciał, aby jak najmocniej był zapalony. Który z Tobą żyje i króluje w jedności tegoż Ducha św. Bóg przez wszystkie wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)



Trzynasta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Dobra intencja.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Panie, otwórz usta moje,

Wszyscy. A opowiadać będą Twoją chwałę.

Przewodnik. Panie, wejrzyj ku wspomnieniu memu, :

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Otwórz, Panie, usta moje, bym wysławiał Przenajśw. Sakrament, oczyść moje serce ze wszystkich próżnych, grzesznych i obcych myśli, abym z uszanowaniem, uwagą i nabożeństwem tę adorację odprawił i został

wysłuchanym w obliczu Twego Majestatu Bożego.

Wszyscy. Łączę moją modlitwę z ową Bożą intencją, * w jakiej Ty na tej ziemi widomie przybywając, Ojca Swego Przedwiecznego chwaliłeś i uwielbiałeś i teraz jeszcze w Przenajświętszym Sakramencie chwalisz i uwielbiasz.

Przewodnik. Chcę tę godzinę adoracji odprawić, aby Ci podziękować za łaskę, że Ci tu cześć oddawać mogę, jak również, by Ciebie przeprosić za wszystkie zniewagi, które Ci w tym Sakramencie Twoi wrogowie wyrządzają, i za opuszczenie, w którym to Najwyższe Dobro na wielu miejscach się znajduje.

Wszyscy. W szczególniejszy jednak sposób ofiaruję Ci, o mój Zbawco, tę godzinę. *abyś nam wszystkim, którzy teraz i w innych czasach wieczną adorację odprawiamy, szczęśliwej śmierci użyzyć raczył.*

Adoracja.

Przewodnik. O Słowo Przedwieczne, które się człowiekiem stało i dla mnie obecnem jest w Najświętszym Sakramencie, jakąż radość sprawia mi to poświadczenie, że teraz przed

Tobą stoję, który moim Bogiem jesteś, nieskończonym Majestatem, Dobrem niepojętem.

Wszyscy. Dusze Boga kochające, gdziekolwiek się znajdujecie, * w niebie czy na ziemi, kochające Go za mnie.

Przewodnik. Marjo, moja Matko, pomóż mi Go kochać, a Ty, mój Najukochańszy Panie, spraw, abyś był przedmiotem wszystkiej mojej miłości. Zapanuj nad moją wolą, posiadź mnie całego.

Wszyscy. Poświęcam Ci mój rozum, aby zawsze Twoją dobroć rozważał, * poświęcam Ci moje ciało, aby mi pomogło przypodobać się Tobie: * poświęcam Ci całą moją duszę.

Przewodnik. O Oblubieńcze mej duszy, jakżeż bardzo pragnę, żeby wszyscy ludzie poznali tkliwość tej miłości, którą żywisz względem nich, aby wszyscy tylko na to żyli, by Ciebie czcić i Tobie się podobać, jak tego żądasz i godzien jesteś.

Wszyscy. Obym przynajmniej ja sam zawsze był przejętym miłością do Twojej piękności nieskończonej. * Od dzisiaj począwszy chcę wszystko uczynić, * co będzie w mocy mojej, aby Twoją łaskę pozyskać.

Przewodnik. Postanawiam wyzbyc się wszelkiej rzeczy, gdybym poznał, że ona się

Tobie nie podoba, choćby mi to z największem zaparciem przyjść musiało.

Wszyscy. Szczęśliwym będę, gdy wszystko utracę, * by pozyskać Ciebie, mój Boże, Miłość moja, moje Wszystko.

Przeproszenie.

Przewodnik. O Jezu, Synu Boga żywego! 33 lata przepędziłeś na tej ziemi dla zbawienia i ocalenia człowieka.

Wszyscy. Panie, nasz Zbawco, * przebacz nam niewdzięczność naszą.

Przewodnik. Przed bolesną śmiercią Twoją na krzyżu, o Panie, zawołałeś: „Dokonało się! ‘ Spełniłem dzieło odkupienia.

Wszyscy. Pochwalonym niech będzie po wszystkie wieki Jezus Chrystus, * który nas wszystkich wyswobodził z niewoli szatańskiej * a z niedoli nas wyrwał sromotną śmiercią Swoją. * Niech będzie pochwalonym Jezus Chrystus po wszystkie wieki.

Przewodnik. Zniszczyłeś, o Panie, nasz cyrograf, zawiesiwszy go na krzyżu; grzechy nasze są zmazane, a my znowu staliśmy się dziećmi Bożymi, dziedzicami nieba.

Wszyscy. O Jezu, z całego serca Ci za to dziękujemy, * a zarazem przepraszamy Cię za niewdzięczności ludzkie.

Przewodnik. O Jezu, mając serce przepelnione wdzięcznością i miłością najtkliwszą, oddaję Ci pokłon w tym Najświętszym Sakramencie, przez który dzieło naszego zbawienia wciąż jeszcze sprawujesz. Nigdy nie przestanę Cię kochać i cześć Boską Ci oddawać.

Wszyscy. Na wieki chcę wychwalać Twoje miłosierdzie.

Przewodnik. Lecz wielki smutek napelnia moje serce, gdy na myśl mi się nasuwa czarna niewdzięczność, którą ludzie za Twą miłość Ci płacą. Tyś ich wybawił z wiecznego potępienia a oni Tobą gardzą! Tyś im niebo otworzył, a oni w swem nieszczęsnem zaślepieniu wzbraniają się wejść na drogę, która doń prowadzi.

Wszyscy. O Najdostojniejszy Panie, chcemy Ci za tę niewdzięczność zadosyć uczynić!

Przewodnik. O Jezu, godny uwielbienia, nawet w Twoim Najśw. Sakramencie obrażają Cię i znieważają!

Wszyscy. Oto, Panie, zawstydzony przewrotnością świata. * rzucam się przed Tobą na ziemię.

Przewodnik. Z głębokim żalem oplakuję o Panie, wszystkie grzechy, które sam kiedykolwiek popełniłem przeciw Twojej Najśw. Tajemnicy. oplakuję również z całego serca wszystkie nieuszanowania, których inni się dopuścili.

Wszyscy. O Jezu, przebacz nam wszystkim, * którzyśmy tak ciężko zgrzeszyli, * a dla miłości Twojej odpuść nam winę i karę.

Modlitwa na cześć pięciu ran Pauskich.

(Ułożona przez św. Klarę z Asyżu.)

Przewodnik. (Do św. rany prawej ręki.) Chwała niech będzie Tobie, o Panie mój, Jezu Chryste. za najświętszą ranę prawej ręki Twojej. Przez tę najczcigodniejszą ranę prawej ręki i przez najświętszą mękę Twoją odpuść mi wszystkie grzechy moje, których się przeciw Tobie dopuściłem myślą, mową, uczynkiem i niedbalstwem w Twojej służbie, jako też przez zmysłowość, której stałem się winnym we śnie i na jawie.

Wszyscy. Dozwól mi łaski, bym mógł na-
bożnie rozpamiętywać najboleśniejszą śmierć

i Boskie rany Twoje, * i udziel mi łaski umartwienia ciała mego na dowód wdzięczności mojej ku Tobie, * który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja.

Przewodnik. (Do świętej rany lewej ręki.) Niech ci będzie chwała i uwielbienie, o najśłodszy Panie Jezu Chryste, za najświętszą ranę lewej ręki Twojej.

Wszyscy. Dla tej najczcigodniejszej rany miej litość nademną * i racz wykorzenieć ze serca mego wszystko, co ci się nie podoba. Daj mi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi Twymi przewrotnymi, * iżbym z pomocą łaski Twojej mógł ich pokonać, * a przez zasługi śmierci Twojej najboleśniej * wybaw mię z wszelkich niebezpieczeństw teraźniejszych i przyszłego życia i spraw, * bym w chwale niebieskiej żył z Tobą, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja.

Przewodnik. (Do św. rany prawej nogi.) Niech Ci będzie chwała i uwielbienie, o najśłodszy Panie Jezu Chryste, za najświętszą ranę Twojej prawej nogi, i przez tę naj-

czcigodniejszą ranę daj mi łaskę, bym mógł czynić pokutę za grzechy moje.

Wszyscy. A przez najmiłosierniejszą śmierć Twoją błagam Cię najgoręcej, * abyś w nocy i we dnie utrzymał nędznego sługę Twego w połączeniu z Twą świętą wolą * i oddalił od niego wszelkie nieszczęścia duszy i ciała. * Gdy wreszcie się zbliży dzień gniewu, przyjmij mnie na łono Twego miłosierdzia * i doprowadź mnie do wiecznej szczęśliwości, * który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja.

Przewodnik. (Do św. rany lewej nogi.) Niech Ci będzie chwała i uwielbienie, najmiłosierniejszy Panie Jezu Chryste, za Twoją ranę przenajświętszą lewej nogi, i przez tę najdosłojniejszą ranę udziel mi łaski zupełnego odpuszczenia mych grzechów, bym z pomocą Twą zasłużył ująć wyroku potępienia wiecznego.

Wszyscy. Nadto proszę Cię jeszcze przez najświętszą śmierć Twoją, o najboleśniejszy mój Zbawicielu, * bym przed mojem skonaniem mógł się wyspowiadać z grzechów moich * i przy doskonałej pokucie i czystości duszy

i ciała przyjąć Najświętszy Sakrament Ciała i Krwi Twojej. * Spraw to, o Panie, bym także był godnym przyjąć ostatnie Olejem św. Namaszczenie * ku wiecznemu zbawieniu mej duszy; * który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojciec nasz. Zdrowaś Marja.

Przewodnik. (Do świętej rany boku najświętszego.) Niech Ci będzie chwała i uwielbienie, o najdobrotliwszy Panie Jezu Chryste, za najświętszą ranę boku Twego, i przez tę najdosłojniejszą ranę i przez niezgłębione miłosierdzie Twoje, które okazałeś żołnierzowi Longinowi przy otwarciu Twego boku i teraz nam wszystkim okazujesz, proszę Cię, o najłagodniejszy Jezu, jakoś mię obmył przez Chrzest święty z grzechu pierworodnego, tak i teraz racz przez najdroższą Krew Twoją, która na całym świecie się ofiaruje i pożywa, uwolnić mię od wszystkich nieszczęść przeszłych, teraźniejszych i przyszłych.

Wszyscy. A przez Twoją tak gorzką śmierć daj mi żywą wiarę, * stałą nadzieję i doskonałą miłość, * bym Cię kochał z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił. * Utwierdź mię i umacniaj mię w wy-

konywaniu dobrych uczynków * i daj mi wytrwanie w Twej świętej służbie, * abym zasłużył sobie zawsze na Twe upodobanie. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez śmierć i Krew Twą odkupił świat.

Przewodnik. Módlmy się: Wszechmogący wieczny Boże, któryś przez pięć ran Syna Twojego a Pana naszego Jezusa Chrystusa rodzaj ludzki odkupił, daj proszącym Cię, abyśmy, którzy Jego rany czcimy codziennie, przez drogą Krew Jego od śmierci nagłej i wiekuistej zachowani być mogli. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego.

Wszyscy. Amen.

Pieśń.

Gdzie jest Jezus, mój pociecha, * mój najmiłszy Zbawiciel, * gdzież jest największa radość, * mej duszy Pocieszyciel? * Dusza moja jest strapiona, * wielkim żalem obciążona, * gdzież jest mój najmiłszy Jezus, * aż będzie uzdrowiona?

Ach w boleściach serce wzdycha, * gdzież Jezus oddalony? * dusza ma pokoju nie ma, * aż będzie z Nim złączona. * Bym miał skrzydeł sto tysięcy, * abym ja mógł co najprędzej przez góry, lasy i skały * szukać, gdzie Jezus miły.

Wołam, krzyczę, usiłuję, * a gdzieżeś, mój Jezusie! * żem Cię stracił, ach żałuję, * Tyś pociecha mej duszy; * Pójdź, uzdrów mnie z mych boleści, * a pomóż mi z tych ciężkości; Ciebie, Jezu, chcę miłować, * racz mi przybyć przy śmierci.

Nic nie pragnę oprócz Ciebie, * mój najmiłszy Jezusie! * w utrapieniu, w mej potrzebie, * Tyś pociecha mej duszy; * bez Ciebie dłużej niewytrwam, * przyjdź Jezu! przyjdź, już omdleвам; * sercem, ustmi wołam, krzyczę, od miłości umieram.

Rozważanie I.

Ofiara Melchizedecha (według św. Cyprjana.)

Przewodnik. W kapłanie Melchizedechu widzimy wyobrażoną tajemnicę Ofiary Pańskiej, jak to Pismo św. stwierdza: Ali Melchizedech król Salem wyniósłszy chleb i wino, bo był kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił mu

(t. j. Abrahamowi).“ Że zaś Melchizedech był figurą Chrystusa, wypowiada Duch św. w Psalmach, gdy w osobie Ojca tak mówi do Syna: „Z żywota przed jutrzeńką zrodziłem cię... ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedechowego.“ (Ps. 109.) Porządek zaś ten niechybnie pochodzi od owej ofiary, ponieważ Melchizedech był kapłanem Boga Najwyższego, ponieważ chleb i wino ofiarował a błogosławił Abrahamowi.

Wszyscy. Coś utajony w tym Sakramencie
* nad wszelki rozum i nad pojęcie, * Boże nasz,
Jezu, bądź uwielbiony, * Tobie padając dajem
pokłony.

Przewodnik. Któż jest bardziej kapłanem Boga najwyższego od Pana naszego Jezusa Chrystusa, który Bogu Ojcu złożył ofiarę taką samą, jaką był złożył Melchizedech, t. j. chleb i wino, mianowicie Swoje Ciało i Krew Swoją? A owe błogosławieństwo, udzielone Abrahamowi, odnosiło się do nas. Jak bowiem Abraham Bogu uwierzył, a ta wiara jego poczytaną mu została ku usprawiedliwieniu, tak samo z pewnością każdy, który w Boga wierzy i we wierze żyje, jest usprawiedliwiony i wyobrażony we wiernym Abrahamie jako błogosławiony i usprawiedliwiony.

Wszyscy. Przed Tobą w tej świętości, *
Skryty Boże, padam * Twej Boskiej wiel-
możności * Winny ukłon składam. * Zapieram
się na Twoje słowo mej żrenicy * Ciebie, Boże,
wyznaję tu w tej tajemnicy.

Przewodnik. Oby tedy błogosławieństwo
udzielone przez kapłana Melchizedecha Abra-
hamowi, uroczyście udzielonem być mogło,
przeto spełniono wprzód wyobrażenie ofiary
Chrystusa na chlebie i winie. Tego zaś
wyobrażenia dokonując i wypełniając, ofia-
rował Pan chleb i wino, i w ten sposób On,
który jest pełnością prawdy, wypełnił to, co
od dawna w obrazie było przepowiedzianem.

Pieśń.



Przed tak wielkim Sakramen-
tem * Upadajmy na twarzy;
* Niech ustąpią z Testa-
mentem * Nowym sprawom
już starzy; * Wiara będzie
suplementem, * Co się zmy-
słom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to
sprawi * By mu dzięki
zabrzmiała; * Niech Duch

święty błogosławi, * By się Jego moc stała; *
Niech nas nasza wiara stawia, * Gdzie jest
wieczna cześć, chwała.

Rozważanie II.

Ofiara Mszy św.

Przewodnik. „To czyńcie na moją pamiątkę!“ tak rzekłeś niegdyś, o Panie, do Swoich Apostołów, a tem samem dałeś im i wszystkim święconym kapłanom władzę przemieniania chleba i wina w Twoje Najśw. Ciało i Krew, owszem rozkazałeś im to czynić, coś sam był uczynił.

Wszyscy. O jakżeż nieskończoną miłość, mój Panie, nam okazałeś. * Nie aniołom, lecz ludziom na ziemi dałeś władzę nad Swoim prawdziwym Ciałem i nad Swoją prawdziwą Krwią, * aby oni w Twojem imieniu i w Twojej osobie te słowa nad chlebem wymawiając * przemieniali mocą tychże słów chleb w Twoje Najśw. Ciało, jakoś Ty sam był uczynił.

Przewodnik. Tysiąckroć więcej razy, o mój Panie, odnawiasz ten cud, niż niegdyś ślepym przywracałeś wzrok, głuchym słuch, chorym zdrowie a umarłym życie.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, cóżeś nam mógł więcej uczynić jak uczyniłeś, * gdy ludziom dałeś moc, przewyższającą godność wszystkich aniołów? * Niech Cię za tę łaskę wychwalają wszystkie stworzenia a moja dusza niech Cię nigdy za to nieprzestanie sławić. Amen.

Przewodnik. Było w Twojej mocy zarządzić, o Panie, żeby na całym świecie albo w każdym kraju lub w każdym mieście jeden tylko był kapłan, albo żeby żaden kapłan nie mógł ofiary Ciała Twego i Twojej Krwi sprawować; któryby się nie odznaczał najwyższą świętością. Ty jednak chciałeś, aby wielu kapłanów na różnych miejscach i w każdym dniu, nawet w najszczuplejszych kaplicach, tę świętą Ofiarę sprawowali.

Wszyscy. Miłość Twoja, o Panie, nie zna miary a dobroczynności Twej nie masz końca. * O gdybyśmy za tę miłość również szczerze się odwdzięczali!

Przewodnik. Niezmierną jest Twoja pokora, o mój Zbawco, że na głos każdego kapłana natychmiast z nieba zstępujesz, choćby tenże był bezbożnym jak Judasz; z miłości ku Twoim wybranym, o Panie, dałeś kapłanom tak wielką władzę.

Wszyscy. Spraw, o Panie mój, żebym przykład Twego posłuszeństwa naśladował * i we wszystkim, co dozwolone, chętnie był posłusznym tym, * którzy mi rozkazywać mają prawo.

Przewodnik. Ofiara cóż innego jest jeśli nie złożeniem daru Tobie miłego, aby Ciebie, mój Boże, uczcić i Twój Boski Majestat uznać? Cóż zaś Przedwiecznemu Ojcu poświęconem i ofiarowanem być może droższego i milszego nad samego Jednorodzonego Syna, prawdziwego Boga i człowieka prawdziwego, w którym Sobie upodobał?

Wszyscy. O mój Zbawicielu, czemuż się Tobie odpłacimy za to, * że w tym Najśw. Sakramencie i w tej Najświętszej Ofierze dałeś nam, * co najdroższego miałeś, t. j. Siebie Samego.

Przewodnik. Nadto, aby tą Ofiarą nie gardzono dla niegodności ofiarującego, tudzież aby ona godniejszą była oblicza Boskiego Majestatu, sprawujesz Ty ją sam, o mój Panie, jako wieczny kapłan według porządku Melchizedecha przez ręce Swoich kapłanów.

Wszyscy. O jakież skarby zawiera w sobie ta święta Ofiara! * Przez nią składamy, o Panie, dzięki za wszystkie otrzymane do-

brodziejstwa; tą Ofiarą czynimy zadość za nasze grzechy, * przez tę Ofiarę wypraszamy sobie doczesne i wieczne dobra.

Przewodnik. Z jakąż ufnością więc powinienem na tej Ofierze być obecnym, o mój Zbawco. Ufam, że nią rozbrosisz gniew Przedwiecznego Ojca, Jemu za grzechy nasze zadość uczynisz a mnie wszystkie cnoty i niebieskie dary, których potrzebuję, wyjednasz. A także za dusze w czyście cierpiące można Ci składać tę świętą Ofiarę.

Wszyscy. Któryż grzech mógłby być tak ciężkim, * żeby ofiara Twego Najśw. Ciała i Krwi Najśw., o mój Zbawicielu, którą to ofiarę tu składasz jak niegdyś na ołtarzu krzyża, * nie wyjednała jego przebaczenia? * Albo na jakie kary moglibyśmy byli zasłużyć przez nasze grzechy, * na których odpuszczenie nie wystarczałaby, o Jezu, ta zapłata? * A wreszcie o jaką łaskę moglibyśmy Boga prosić, * którejby nam nie zdołała wyjednać Twoja, mój Jezu, Najświętsza Ofiara?

Przewodnik. O Ojcie Przedwieczny, skoro przyjemną Ci była ofiara Abła, to o ileż więcej ta właśnie Ofiara przyjemną Ci być musi!

Wszyscy. Przyjmij ją, Ojcze Niebieski, jako dziękczynienie za niezliczone dobrodziejstwa, które z Twojej szczodrej ręki otrzymałem. * Użycz mi przez nią łaskę w tem życiu a szczęście wieczne w życiu przyszłym. Amen.

Przewodnik. Ofiara przez Ciebie, o mój Zbawco, złożona, podwójną była. Nie wystarczała Ci ofiara krzyżowa; chciałeś jeszcze złożyć ofiarę bezkrwawą. Rozkazałeś, o Jezu, aby ta składana była na pamiątkę ofiary krzyżowej.

Wszyscy. Nie dla innego powodu, o Jezu, taka była Twoja wola, jak dla tego, abyśmy zawsze pamiętali o tem, * jak wielkie dobra przysporzyła nam Twoja męka. * Biorąc udział w sprawowaniu bezkrwawo odnawianej Ofiary Twojej krzyżowej, * będziemy się starali poznać Twoje dobrodziejstwa, * takowe wysoko cenić, a Ciebie za to kochać i Tobie służyć.

Przewodnik. O jakżeż wielką, Panie nasz, powinnyby być nasza wdzięczność za wszystkie dobrodziejstwa, któremi nas obsypujesz! Ale ponieważ dostatecznie wdzięcznymi być nie umiemy, przeto Ty sam, o Panie, uzupełnij nasze braki i chciej stać się naszą ofiarą,

którabyśmy mogli złożyć Niebieskiemu Ojcu za udzielone nam łaski.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, i ta ofiara jest nowem dobrodziejstwem! * Jakżeż Ci za nią mam podziękować? * Chcę w niej częsty brać udział a w oznaczonych czasach * Ciebie samego z wdzięczności przyjmować w Komunii świętej.

Przewodnik. Ta Najśw. Tajemnica zwraca dalej uwagę naszą na wszystkie cnoty, które wykonywałeś w Twem życiu a w szczególniejszy sposób w czasie Twej męki. Tu uwielbiam Twoją miłość, miłosierdzie Twoje, Twoją szczodroblivość, cierpliwość i cichość, Twoje posłuszeństwo i stałość Twoją.

Wszyscy. O Panie, który te cuda niezliczone oczom naszym przedstawiasz, a nadto Siebie samego bojącym się Ciebie na pokarm dawasz, * udziel mi łaskę, bym te tajemnice nie tylko rozważał * i na ich sprawowaniu był obecnym, lecz abym także owoce z nich odnosił, * naśladowując Twój święty przykład. Amen.

Przewodnik. Przychodźcie wszyscy, których na ziemi dręczy niedola, wyrzekły Twe usta, -- a ja wam ceną Krwi mojej zwrócę życie nowego i wiecznego przymierza.

Wszyscy. Zbliżamy się ze świętym zapałem,
by skosztować życia błogosławionej wieczności.
* Ty nasz kiedyś napowrót do życia powołasz *
i dasz zażyć spokoju szczęśliwości wiecznej.

P i e ś ń.

Przyjdź do serca w tym momencie, * Mój
najmilszy Jezusie * W tym Najświętszym Sa-
kramencie, * Tyś pociecha mej duszy; * Tyś
jest źródło żywej wody, * Duszy dana dla
ochłody; * Uczyń w sercu mem gospodę, * Ach,
mój Jezusie dobry!

Nalazłem, kogo miłuję, * Kochanego Jezusa,
* Wielką radość w sercu czuję, * Weseli się ma
dusza; * Witaj drogi Baraneczku, * Skarbie
i mój kochaneczku, * Ciebie pragnęło serce
moje, * Przerozkoszny kwiateczku!

Ach, umieram od miłości * Kochanego
Jezusa, * Sercu ulżyj i ciężkości, * Pocieszona
ma dusza; * Daj Jezu po tym żywocie *
Widzieć Cię w Twym Majestacie, * Daj w
niebie patrzeć na Ciebie * I miłować Cię
wiecznie.

P r o ś b a.

Przewodnik. Na krzyżu samo tylko Bóstwo
skryte było, tu zaś i człowieczeństwo nam
się utaiło; ta świętość pokazuje wielką miłość

Boską, gdy na pamięć przywodzi śmierć Jezusa gorzką.

Wszyscy. Oczyszc nas we Krwi Twojej
Z naszych nieprawości, * A zapal serca nasze
ogniem Twej miłości; * Niechaj w niebie na
Twoje oblicze patrzymy, * Którzy Cię w tej
świętości Obecnego czcimy.

Modlitwy do Pana naszego Jezusa Chrystusa o dobrą śmierć.

Przewodnik. O Panie Jezu! Boże dobroci!
Ojczy miłosierdzia!

Wszyscy. Oto ja z sercem upokorzonem
stawam przed Tobą, * i ostatnią godzinę moją
i to, co mnie przy niej czeka, Tobie polecam.

Przewodnik. Gdy nogi moje już bezwładne
ostrzegają mnie, że droga tego życia już się
kończy dla mnie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się
nademną.

Przewodnik. Gdy ręce moje drżące i
skostniałe nie będą już mogły uścisnąć Ciebie
ukrzyżowanego i mimowolnie opuszczają Cię
na łożę boleści mojej,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się
nademną.

Przewodnik. Gdy oczy moje przyémione i trwogą śmierci przerażone wejrzeniem omdlewającym i już konającym spoczną na Tobie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy usta moje zimne i drżące po raz ostatni wymówią imię Twe błogosławione,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy twarz moja blada i zsiniała wzbudzi w otaczających litość i przeżenie, a włosy moje śmiertelnym potem przeniknione na głowie mojej powstawszy zapowiadać będą już blizki mój koniec,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy uszy moje zamykając się na zawsze na głosy ludzkie, otworzą się na usłyszenie głosu Twojego, mającego wyrzec nademną wyrok ostateczny o losie moim na całą już wieczność stanowić mający,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy wyobraźnia moja okropnemi i straszliwemi widziadłami miotana w

smutku śmiertelnym zanurzać się będzie, a duch mój widokiem nieprawości moich i bojaźnią sprawiedliwości Twojej zatrwożony z aniołem ciemności usiłującym odwrócić mnie od pocieszającego widoku miłosierdzia Twego i wtrącić mnie w przepaść rozpacz, ostatecznie pasować się będzie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy słabe serce moje boleściami wycionczone, śmiercią przerażone, w walce przeciw nieprzyjaciołom zbawienia mojego omdlewać już będzie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy już na znak nadchodzącego zniszczenia mego z oczów moich ostatnie łzy spadną, racz je przyjąć za dowód żalu serdecznego, bym skonał jako ofiara pokuty, i w onej straszliwej chwili,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy krewni i przyjaciele moi w około mnie zebrani nad moim opłakanyim stanem rozczulać się i nademną wzywać Cię będą.

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną. i

Przewodnik. Gdy wszystkie zmysły we mnie już przygasną i cały świat zniknie już przedemną, a ja w boleściach śmierci i w ostateczności konania nędzny jęczeć będę,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy ostatnie westchnienie serca mego duszę moją z ciała wypierać już będzie, przyjmij je za wyraz świętej niecierpliwości, by co prędzej połączyć się z Tobą, wtedy,

Wszyscy. O Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy dusza moja po raz ostatni poruszy me usta i ze świata tego wyjdzie już na zawsze, zostawując ciało me blade, zimne i bez życia, przyjmij to zniszczenie istoty mojej za hołd należny Boskiemu Majestatowi Twemu i wtedy,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Nakoniec, gdy dusza moja stanie już przed Tobą i ujrzy po raz pierwszy jasność nieśmiertelną Majestatu Twego, nie odrzucaj jej od obliczności Twojej,

Wszyscy. A racz mię przyjąć na łono tak nas miłujące miłosierdzia Twego, * bym chwałę Twoją wyśpiewywał wiecznie, * Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Przewodnik. (Do Ojca Przedwiecznego.) O Boże, który skazawszy nas na śmierć, dzień i godzinę śmierci zakryłeś przed nami, daj, abym w sprawiedliwości i świętości pędząc wszystkie dni życia mojego, zasłużył na to, bym w miłości Twojej schodził z tego świata. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego.

Wszyscy. Amen.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Komunia duchowna.

(Patrz str. 47.)

Litania do Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

(Patrz str. 49.)

Te deum laudamus.

Ciebie, Boże! wielbimy, * Ciebie Stwórcę wszechmocnego, * Ze wszystkich sił wielbimy; * Dawco wszystkiego dobrego, * W dobroci nieskończony, * Bądź na wieki chwalony.

Tobie Anieli w Niebie * Nuca: Święty!
 Święty! Święty! * I bez ustanku Ciebie *
 Wielbią, Boże niepojęty! * Chwała Twa,
 wieczny Panie! * Na wieki nie ustanie.

Ojcze! któryś z niczego * Wszystko
 stworzył, utrzymujesz, * Tyś początkiem
 wszystkiego, * Wszystkiem rządysz, zawi-
 dujesz, * I my wielbimy Ciebie, * Wzorem
 Aniołów w niebie.

Chrystusa Syna Twego * Współ z Tobą
 uwielbiamy; * Także Ducha świętego * Bogiem
 naszym wyznawamy; * Tyś w Osobach trojaki,
 * Ale w Bóstwie jednaki.

Ojcze! Syn Twój jedyny, * Przyszedł z nieba
 wysokiego, * Dla grzechów naszych winy *
 Wyniszczył siebie samego, * Z miłości niepo-
 jętej * Rodził się z Panny świętej.

Rodząc się, nie naruszył * Swej Rodzicielki
 panieństwa, * By żądło śmierci skruszył, *
 Nie wzdrygnął się człowieczeństwa; * Wdział
 na się postać sługi, * By zgładził nasze długi.

O Jezu miłosierny! * Zbaw nas, wołamy
 rzewliwie: * Zbaw nas, lud Tobie wierny!
 Pobłogosław miłościwie * Nam, dziedzictwu
 Twojemu, * Drogą Krwią kupionemu.

Póki życia naszego * Będziemy Cię wielbić,
 Panie! * Ty z miłosierdzia Twego, * Wysłuchaj

nasze wołanie, * A zmiłuj się nad nami, *
Nędznemi grzesznikami.

Broń nas od wszego złego, * Prosimy, przez
Twe zasługi, * Gdy przyjdiesz dnia sądnego, *
Policz nas między Twe sługi, * Niechaj chwa-
limy Ciebie, * Na wieki wieków w niebie!



Dodatek.

(Z tego dodatku można dodać niektóre modlitwy, jeżeli te, które na każdą godzinę są naznaczone, nie wystarczają.)

I. Ofiarowania.

Krótkie Ofiarowanie Krwi Jezusowej.

(100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Ojcie Przedwieczny, ofiarujemy Tobie Krew Przenajdroższą Jezusa z taką miłością i boleścią za nas wylaną z rany Jego św. prawej ręki, a przez zasługi i moc jej błagamy Twego Majestatu Boskiego, byś nam dał święte Twoje błogosławieństwo, żebyśmy niem wzmocnieni, od nieprzyjaciół naszych obronieni i od wszystkiego złego uwolnieni być mogli, mówiąc:

Wszyscy. Błogosławieństwo Boga wszechmogącego, * Ojca i Syna i Ducha świętego, * niech zstąpi na nas i zamieszka w nas na zawsze. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nas. Zdrowaś Marja. Chwała Ojcu.

Trzy ofiarowania.

(300 dni odpustu za każdorazowe odmówienie)

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Krew przenajdroższą Jezusa Chrystusa w połączeniu z Najświętszą Niepokalaną Panną, ze wszystkimi Świętymi nieba i ze wszystkimi wybranymi na ziemi, na podziękowanie za dary i przywileje, którymi wzbogaciłeś Marję jako najposłusznieszczą córkę Twoją, a szczególnie za Jej Niepokalane Poczęcie.

Wszyscy. Ofiaruję Ci także tę Krew drogą za nawrócenie biednych grzeszników, * za rozkrzewienie i wywyższenie Kościoła św., * za zachowanie i pomyślność Ojca świętego i we dług Jego intencji.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Wieczne Słowo, któreś stało się Ciałem, ofiaruję Ci przenajdroższą Krew Twoją w połączeniu z Najświętszą Panną Niepokalaną, ze wszystkimi Świętymi nieba i ze wszystkimi wybranymi na ziemi, na po-

dziękowanie za dary i przywileje, którymi wzbogaciłeś Marję jako najukochańszą Matkę Twoją, i szczególnie za Jej Niepokalane Poczęcie.

Wszyscy. Ofiaruję Ci także Krew drogą za nawrócenie biednych grzeszników, * za rozkrzewienie i wywyższenie Kościoła św., * za zachowanie i pomyślność Ojca świętego i według jego intencji.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * , teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Wieczny Duchu św., ofiaruję Ci Krew przenajdroższą Jezusa Chrystusa w połączeniu z Najśw. Panną Niepokalaną, ze wszystkimi Świętymi nieba i ze wszystkimi wybranymi na ziemi, na podziękowanie za dary i przywileje, którymi wzbogaciłeś Marję jako najwierniejszą Oblubienicę Twoją, a szczególnie za Jej Niepokalane Poczęcie.

Wszyscy. Ofiaruję Ci także tę Krew drogą za nawrócenie biednych grzeszników, * za rozkrzewienie i wywyższenie Kościoła św., * za zachowanie i pomyślność Ojca świętego i według jego intencji.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. (Modlitwa do Najśw. Panny Marji.) Matko Boża niepokalana, Najświętsza Panno Marjo! Przez miłość, którą masz ku Bogu i przez wdzięczność, którą żywisz za tyle łask i darów, którymi od Niego zostałeś wzbogacona, szczególnie za przywilej najosobliwszy Twego Niepokalanego Poczęcia, i przez nieskończone zasługi Jezusa Chrystusa, Syna Twego Boskiego i Pana mojego, proszę Cię i zaklinam, abyś mi wyjednała doskonałe i wytrwałe nabożeństwo do Ciebie i pełną ufność otrzymania przez Twoją najpotężniejszą przyczynę wszystkich łask, o które proszę.

Wszyscy. Już teraz pewnym tego, że dostąpię to, o co proszę, * przez Twą dobroć macierzyńską, * czczę Cię sercem przepełnionem pociechą i wdzięcznością * i powtarzam pozdrowienie, którem Cię święty Archanioł Gabriel pozdrowił.

Przewodnik. Zdrowaś Marja.

(Odpust 300 dni.)

**Ofiarowanie Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa
na zadośćuczynienie za wszystkie
wyrządzone Mu obrazy.**

(Zobacz str. 192.)

Polecenie do Pana Jezusa.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Jezu, żyjący w Marji, przybądź i żyj w sługach swych w duchu Twej świętości cnót Twoich, w doskonałości dróg Twoich, w wspólności tajemnic Twych.

Wszyscy. Zapanuj nad wszelką wrogą potęgą * w duchu Twym na chwałę Ojca. Amen.

2. Litanie.

Litania o Najśłodszym Imieniu Jezus.

(Zobacz stronę 102.)

Litania Loretńska.

Kyrie elejson. Chryste elejson. — Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas.

Chryste, wysłuchaj nas.

Ojczyźnie z nieba Boże, Zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, Zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, Zmiłuj się nad
nami.

Święta Marjo,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Matko Chrystusowa,
Matko łaski Bożej,
Matko najniewinniejsza,
Matko najczystsza,
Matko niepokalana,
Matko nienaruszona,
Matko godna miłości,
Matko przedziwna,
Matko Dobrej Rady,
Matko Stworzyciela,
Matko Zbawiciela,
Panno najroztropniejsza,
Panno czcigodna,
Panno wsławiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,

Wszelcy: Módl się za nami

Naczynie dostojne,
Naczynie osobliwe nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko utrapionych,
Wspomożenie chrześcijan,
Królowo Aniołów,
Królowo Patrjarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Dziewic,
Królowo wszystkich Świętych,
Królowo bez zmyzy pierworodnej poczęta
Królowo Różańca świętego,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Przepuść nam, Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Wysłuchaj nas, Panie,

Wszystko to: Modlitwa za nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Zmiłuj się nad nami.

(300 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami nie chciej gardzić w potrzebach naszych,

Wszyscy. Ale od wszelkich złych przygód wybaw nas zawsze, * Panno chwalebna i błogosławiona.

Przewodnik. Dozwól mi chwalić Cię, o Panno Przenajświętsza.

Wszyscy. Daj mi moc przeciw nieprzyjaciółom Twoim.

Przewodnik. Błogosławiony Bóg w Świętych swoich.

Wszyscy. Amen.





itania do wszystkich Świętych.

Kyrie elejson,
Chryste elejson,
Kyrie elejson,
Chryste, usłysz nas!
Chryste, wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże,
Zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świa-
ta Boże, Zmiłuj się
nad nami!

Duchu święty Boże, Zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco jedyny Boże, Zmiłuj się nad
nami!

Święta Marjo,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Święty Michale,
Święty Gabrjelu,
Święty Rafale,

Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie,
Módlcie się za nami!

Wszyscy święci niebiescy duchowie, Módlcie
się za nami!

Wszyscy:
Módlcie się za nami!

Święty Janie Chrzcicielu, Módl się za nami!

Święty Józefie, Módl się za nami!

Wszyscy święci Patrjarchowie i Prorocy,
Módlcie się za nami!

Święty Piotrze,

Święty Pawle,

Święty Andrzeju,

Święty Jakóbie,

Święty Janie,

Święty Tomaszu,

Święty Jakóbie,

Święty Filipie,

Święty Bartłomieju,

Święty Mateuszu,

Święty Szymonie,

Święty Tadeuszu,

Święty Macieju,

Święty Barnabo,

Święty Łukasz,

Święty Marku,

Wszyscy: Módl się za nami!

Wszyscy święci Apostołowie i Ewangelistowie,
Módlcie się za nami!

Wszyscy święci Uczniowie Pańscy, Módlcie się
się za nami!

Wszyscy święci niewinni Młodziankowie, Módl-
cie się za nami!

Święty Szczepanie,
 Święty Wawrzyńcze,
 Święty Wincenty,
 Święty Wojciechu,
 Święty Stanisławie,
 Święty Wacławie,
 Święty Florjanie,

W s z y s c y:
 Módl się za
 nami!

Święci Fabjanie i Sebastjanie,
 Święci Janie i Pawle,
 Święci Kosmo i Damianie,
 Święci Gerwazy i Protazy,
 Wszyscy święci Męczennicy,

W s z y s c y:
 Módl się za
 nami!

Święty Sylwestrze,
 Święty Grzegorzu,
 Święty Ambroży,
 Święty Augustynie,
 Święty Hieronimie,
 Święty Marcinie,
 Święty Mikołaju,
 Święty Kaźmierzu,

W s z y s c y:
 Módl się za
 nami!

Wszyscy święci Biskupi i Wyznawcy, Módlcie
 się za nami!

Wszyscy św. Doktorowie, Módlcie się za nami!

Święty Antoni,
 Święty Benedykcie,
 Święty Bernardzie,

W s z y s c y:
 Módl się za
 nami!

Święty Dominiku,		W s z y s c y :
Święty Franciszku,		Módl się za
Święty Jacku,		nami!
Święty Stanisławie Kostko,		
Wszyscy święci Zakonnicy		Pustelnicy, —
Módlcie się za nami!		

Wszyscy święci Kapłani i Lewitowie, Módlcie się za nami!

Święta Marjo Magdaleno,		W s z y s c y : Módl się za nami!
Święta Agato,		
Święta Lucjo,		
Święta Agnieszko,		
Święta Cecylio,		
Święta Katarzyno,		
Święta Anastazjo,		
Święta Barbaro,		
Święta Małgorzato,		
Święta Jadwigo,		
Święta Elżbieto,		
Święta Urszulo z Towarzyszkami swemi,		
Wszystkie święte Panny i Wdowy, Módlcie się za nami!		

Wszyscy Święci i święte Panny Boże, Przy-
czyńcie się za nami!

Bądź nam miłościw. — Oduść nam, Panie!
Bądź nam miłościw. — Wysłuchaj nas, Panie!

Od wszego złego,
Od grzechu każdego,
Od gniewu Twego,
Od nagłej i niespodzianej śmierci,
Od sideł szatańskich,
Od gniewu nienawiści i wszelkiej złej
woli,
Od ducha nieczystego,
Od piorunów i gwałtownej niepogody,
Od klęski trzęsienia ziemi,
Od głodu, moru, ognia i wojny,
Od potępienia wiekuistego,
Przez tajemnicę świętego wcielenia
Twego,
Przez przyjście Twoje,
Przez narodzenie Twoje,
Przez chrzest i święty post Twój,
Przez krzyż i mękę Twoją,
Przez śmierć i pogrzeb Twój,
Przez święte zmartwychwstanie Twoje,
Przez cudowne wniebowstąpienie Twoje,
Przez Ducha świętego, Pocieszyciela
zesłanie,
W dzień sądu Twego,
My grzeszni, — Ciebie prosimy, wysłuchaj nas.
Panie!

Wszelkiego Wybaw nas Panie!

Abyś nam grzechy odpuścić raczył,
Abyś karanie od nas oddalić raczył,
Abyś nas do pokuty prawdziwej przy-
prowadzić raczył,
Abyś Kościół Twój święty rządzić i za-
chowwać raczył,
Abyś Namiestnika przedniejszego apo-
stolskiego i wszystkie duchowne
stany w świętej pobożności zachować
raczył,
Abyś nieprzyjaciele Kościoła świętego
poniżyć raczył,
Abyś królom i panom chrześcijańskim
pokój i zgodę prawdziwą dać raczył,
Abyś wszystkiemu ludowi chrześcijań-
skiemu pokój i jedność darować
raczył,
Abyś nas samych w służbie Twojej świętej
utwierdzić i zachować raczył,
Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy
pożądaniu podnieść raczył,
Abyś wszystkim dobrodziejom naszym
wiekuistą zapłatą uczynność ich nad-
grodzić raczył,
Abyś dusze nasze, braci, powininych
i dobrodziejów naszych od wiekuistego
zatracenia wyswobodzić raczył,

W s y s t e m : W y s t u c h u j n a s , P a n o !

Abyś urodzaje ziemskie dać i one zachować raczył,

Abyś wszystkie wierne zmarłe do wiecznego odpocznienia domieścić raczył,

Abyś prośby nasze miłościwie wysłuchać raczył,

Synu Boży, Ciebie prosimy,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Zmiłuj się nad nami!

Chryste, usłysz nas! — Chryste, wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, — Chryste elejson, — Kyrie elejson.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomnieniu memu, Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Wszyscy. Niechaj będą zawstydzeni, którzy szukają duszy mojej.

Przewodnik. Niech się obróć wstecz, a niech się zawstydzą, którzy mi chcą złego.

Wszyscy. Niech się natychmiast obróć wstydząc się, którzy mi mówią: Ehej, Ehej.

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Przewodnik. Niech się weselą i radują w Tobie wszyscy, którzy cię szukają, a niech zawsze mówią: Niechaj uwielbion będzie Pan, którzy miłują zbawienie Twoje.

Wszyscy. Jam jest ubogi i żebrak, Boże, wspomóż mnie.

Przewodnik. Pomocnikiem moim i wybawicielem moim Ty jesteś, Panie, nie omieszkiwajże.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku * i teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Zbaw, Panie, sługi Twoje,

Wszyscy. Którzy w Tobie pokładają nadzieję.

Przewodnik. Bądź, Panie, dla nas obroną i mocą,

Wszyscy. Przeciw naszym nieprzyjaciołom.

Przewodnik. Spraw, Panie, aby nieprzyjaciel n'c przeciwko nam nie dokazał.

Wszyscy. I aby bezbożny nie odważył się nam szkodzić.

Przewodnik. Panie, nie postępuj z nami według grzechów naszych,

Wszyscy. I nie karz nas według nieprawości naszych.

Przewodnik. Módlmy się za Ojca świętego N. N.

Wszyscy. Panie! utrzymuj go, przedłużaj jego życie, błogosław go na ziemi i nie podaj go w moc nieprzyjaciół jego.

Przewodnik. Módlmy się za naszych dobrodziejów.

Wszyscy. Panie, racz wszystkich dobrodziejów naszych doprowadzić do żywota wiecznego.

Przewodnik. Módlmy się za wszystkich zmarłych prawowiernych chrześcijan.

Wszyscy. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niech im świeci na wieki.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju,

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Módlmy się za naszych nieprzytomnych braci i sióstr.

Wszyscy. Panie, zbaw sługi Twoje, którzy w Tobie podkładają nadzieję.

Przewodnik. Panie, ześlij im pomoc z wysokości,

Wszyscy. A z Syonu broń je.

Przewodnik. Panie! wysłuchaj modlitwy nasze,

Wszyscy. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

M ó d l m y s i ę .

Przewodnik. Boże, którego własnością jest litować się i przebaczać, wejrzyj łaskawie na nasze pokorne prośby, uwolnij nas dobrotliwie, i wszystkie sługi Twoje, od wszelkich więzów grzechów.

Wszyscy. Wysłuchaj, Panie, jęki i prośby nasze, którzy Cię błagamy w upokorzeniu, * a przebacz nam grzechy, które oplakujemy, * abyśmy, otrzymawszy przebaczenie od Ciebie, mogli pokój sumienia odzyskać.

Przewodnik. Okaż nad nami litościwie Twoją dobroć, o Panie, abyśmy przez Ciebie uwolnieni być mogli od winy wszystkich grzechów naszych, i od kary, na którąśmy przez nie zasłużyli.

Wszyscy. Boże, który bywasz przez grzechy obrażany, a przez pokutę dajesz się przebłagać, * wejrzyjże łaskawie na prośby upokorzonego ludu Twojego * i odwróć chłosty Twojego gniewu, na któreśmy przez nasze grzechy zasłużyli.

Przewodnik. Wszechmogący, wieczny Boże, zmiłuj się nad sługą Twoim, naszym najwyższym Pasterzem, prowadź go litościwie

na drodze wiecznego zbawienia, aby za pomocą łaski Twojej o to się starał, i wykonywał, co się Tobie podoba,

Wszyscy. Boże, od którego pochodzi wszelka chęć święta, każda dobra rada i sprawiedliwe przedsięwzięcie, * udziel sługom Twoim tego pokoju, którego świat dać nie może, * abyśmy nasze serca poddali Twoim przykazaniom, i wolni od trwogi nieprzyjacielskiej, * pod Twoją opieką dni nasze w pokoju i bezpieczeństwie pędzili.

Przewodnik. Zapal, o Panie, serca nasze ogniem Ducha świętego, abyśmy w czystości ciała Tobie służyć i w niewinności serca podobać się mogli.

Wszyscy. O Boże, Stwórco i Odkupicielu wszystkich wiernych, * udziel duszom sług i służebnic Twoich odpuszczenie wszystkich grzechów, * aby przebaczenie, którego zawsze pragnęli, za naszym wstawieniem się otrzymać mogli.

Przewodnik. Błagamy Cię, o Panie, racz nasze sprawy uprzedzać łaską swoją, i dopomagać w ich wykonaniu, aby wszelkie nasze prośby i sprawy od Ciebie się zawsze zaczynały i przez Ciebie kończyły.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże, który nad żyjącymi i umarłymi panujesz. * i nad tymi wszystkimi litujesz się, których znasz wiarę i dobre uczynki: * błagamy Cię w upokorzeniu, racz się zlitować nad tymi, za których zasyłamy prośby nasze, tak co są jeszcze na świecie, jak co już w wieczności, * racz im za przyczyną Świętych Twoich dać odpuszczenie wszystkich grzechów. * Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Przewodnik. Niech nas wysłucha wszechmogący i miłosierny Pan. Amen.

Wszyscy. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

3. Modlitwy.

Modlitwy do Najświętszej Panny Marji.

(300 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Pomnij, o najmiłościwsza Panno Marjo, iż od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek, uciekający się pod Twoją obronę, błagający o Twoją pomoc i zebrzący Twego wstawienia, został od Ciebie kiedy opuszczony.

Wszyscy. Tą nadzieją ożywiony, o Panno nad Pannami, o Matko, * do Ciebie biegnę, do Ciebie przychodzę, jako grzesznik płaczący

stawam przed Tobą. * Nie chciej, Matko Słowa Wcielonego, gardzić słowami mojemu, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

Witaj Królowo.

Przewodnik. Witaj, Królowo, Matko litości, życie, słodkości i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole.

Wszyscy. A przeto, Orędowniczko nasza, * Twoje miłosierne oczy obróć na nas, i Jezusa, * błogosławiony owoc żywota Twego po tem wygnaniu nam okaż, * o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Marjo!

Przewodnik. Dozwól mi chwalić Cię, o Panno przenajświętsza!

Wszyscy. Daj mi moc przeciw nieprzyjaciołom Twoim.

M ó d l m y s i ę.

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, * | którzy za zwiastowaniem anielskiem wcielenie Chrystusa Syna Twego poznali, * przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. * Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwy na cześć bolejącego Serca Marji.
(100 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Boże wejrzyj ku wspomózeniu
mojemu,

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi
memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Du-
chowi świętemu.

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz
i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko
najboleśniejsza Marjo, dla tego smutku, który
ogarnął Serce Twoe najczulsze w chwili pro-
roctwa św. starca Symeona.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce
Twoje tak zasmucone błagam Cię, * uproś mi
cnotę pokory i dar św. bojaźni Bożej.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko
najboleśniejsza Marjo, dla tej trwogi, która
przejmowała Serce Twoe najtkliwsze w ucieczce
do Egiptu i w ciągu Twego tam pobytu.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce
Twoje tak zatrwożone * błagam Cię, uproś mi
cnotę hojności, * szczególnież względem ubo-
gich, i dar pobożności.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Marjo, dla tej tęsknoty, w jakiej się czuło Serce Twe najtroskliwsze czasu zgubienia drogiego Jezusa Twego.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje taką tęsknotą ściśnione, * błagam Cię, uproś mi cnotę czystości i dar umiejętności.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Marjo, dla tej żalości, którą odczuło macierzyńskie Serce Twoje w spotkaniu Jezusa, krzyż swój niosącego.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez pełne miłości a tak rozbolałe Serce Twoje * błagam Cię, uproś mi cnotę cierpliwości i dar mocy.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Marjo, dla tego męczeństwa, którego doznało mężne Serce Twoje, patrząc na konanie Jezusa.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje tak współumęczone * błagam Cię, uproś mi cnotę wstrzemięźliwości i dar dobrej rady.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Marjo, dla tej rany, którą litośnemu Sercu Twemu zadało uderzenie włócznią w bok Jezusa raniące najgodniejsze miłości Serce Jego.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce to Twoje przeszyte * błagam Cię, uproś mi cnotę miłości bliźniego i dar rozumu.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Marjo, dla tego ciosu, który wytrzymało Serce Twe najmiłosierniejsze w chwili pogrzebu Jezusa.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje tą najcięższą boleścią utrapione * błagam Cię, uproś mi cnotę pilności i dar mądrości.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marja.

Przewodnik. Módl się za nami, Panno najboleśniejsza,

Wszyscy. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Przewodnik. Módlmy się. Niech się wstawia za nami do Twej łaskawości, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej, błogosławiona Panna Marja, Matka Twoja, której duszę najświętszą w go-

dzinę męki Twojej miecz boleści przeniknął. Przez Ciebie, Jezu Chryste, Zbawicielu świata, który z Ojcem i z Duchem św. żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



Modlitwy na cześć 7 boleści i 7 radości św. Józefa.

(100 dni odpustu raz na dzień.)



Przewodnik. O najświętszy Oblubieńcze najświętszej Marji Panny, chwalebny Józefie święty! jak wielką była boleść i troska serca Twego miotanego niepewnością, czy miałeś opuścić przeczystą Oblubienicę Twoją, tak wymowną była radość Twoja, gdy anioł Boży objawił Ci tajemnice Wcielenia.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją prosimy Cię, * byś teraz i w boleściach zgonu pocieszył duszę

naszą * radością dobrego życia i świętej śmierci
* na podobieństwo Twojej w przytomności
Jezusa i Marji. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś
Marja. Chwała.

Przewodnik. Najszczęśliwszy patriarcho,
chwalebny Józefie święty, wybrany na urząd
mniemanego Ojca Słowa wcielonego, boleść
Twa, której doznałeś widząc, w jakim
ubóstwie narodziło się Dzieciątko Jezus, wnet
Ci się zmieniła w niebiańską radość, gdyś usły-
szał śpiewy anielskie i ujrzał chwałę tej naj-
jaśniejszem światłem oświeconej nocy.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość
Twoją błagamy Cię, * uproś nam, abyśmy po
ukończeniu pielgrzymki tego żywota * godni
byli usłyszeć anielskie śpiewy i cieszyć się
chwałą niebieską.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś
Marja. Chwała.

Przewodnik. O najposłusznieszy wyko-
nawco prawa Bożego, chwalebny Józefie
święty, krew przenajdroższa, którą wylało
Boske Dzieciątko, Zbawiciel nasz, w obrzezaniu
swojem, zraniła serce Twoje, ale imię Jezusa
nadane mu wnet je pocieszyło i ożywiło naj-
wyższą radością.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * wyjednaj nam łaskę, byśmy wolni od wszelkiego grzechu w tem życiu * i z najświętszem Imieniem Jezusa w sercu i na ustach radośnie zeszli z tego świata.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. O najwierniejszy Święty, powierniku tajemnic Odkupienia naszego, chwalebny Józefie święty, jeżeli proroctwo Symeonowe o tem, co Jezus i Marja cierpieć mieli, śmiertelną zadało Ci boleść, tedy przejęło Cię oraz najszcześniejszą radością, przepowiadając zarazem zbawienie i chwalebne zmartwychwstanie niezliczonych dusz, mające nastąpić po tych cierpieniach.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * uproś nam, byśmy byli z liczby tych, * co przez zasługi Jezusa i za przyczyną Marji chwalebnie zmartwychwstaną.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. O najczujniejszy Strózu i najserdeczniejszy wcielonego Syna Bożego po-
ufniku, chwalebny Józefie święty, jak wielkich

podjąłeś się trudów, by utrzymać i pilnować Syna Najwyższego, szczególnie gdy z nim do Egiptu uciekać musiałeś, ale zarazem jakiejże doznawałeś pociechy w ciągłym towarzystwie z Bogiem Twoim i patrząc, jak przed nim padały bałwany Egiptu.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * zjednaj nam tę łaskę, ażebyśmy oddalając od siebie piekielnego nieprzyjaciela, * szczególnie ucieczką od wszelkich okazji do grzechu, * ujrzeni kruszące się w sercach naszych wszelkie bałwany przywiązań ziemskich, * a cali oddani służbie Jezusa i Marji, dla nich tylko żyli i z nimi błogo umarli.

Przewodnik (zaczyna): Ojciec nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. O aniele ziemski, chwalebny Józefie święty, podziwiający posłuszeństwo Króla niebieskiego na wszelkie skinienie Twoje, jakkolwiek pociecha Twoja z odprowadzenia Jezusa z Egiptu zamącona była boleścią, którą Cię przejmowała obawa Archelausa, wnet jednak przez anioła uspokojony, w pełnej radości z Jezusem i Marją zamieszkałeś w Nazarecie.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * uproś nam, abyśmy sercem wolnem od szkodliwej trwogi * doznawali zawsze pokoju dobrego sumienia, a z Jezusem i Marją bezpiecznie żyjąc, w środku ich umierali.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. O wzorze wielkiej świętości, chwalebny Józefie święty, bez Twojej winy zgubiwszy dziecię Jezus, z największą boleścią trzy dni Go szukałeś, dopókiś Go, życie Twoje, z największą radością i uwielbieniem nie znalazł w kościele między doktorami.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię sercem i usty, * przyczyni się za nami, niech się nigdy nam nie zdarzy, * abyśmy ciężką winą mieli utracić Jezusa, * a gdybyśmy mieli kiedy to wielkie nieszczęście utracić Go, wtedy daj, * niech bez ustanku i z boleścią szukamy, dopóki Go i łaskę Jego z radością nie znajdziemy, * zwłaszcza w godzinę śmierci, * abyśmy wtenczas do nieba weszli i tam na wieki Go posiadając z Tobą opiewali Boskie zmiłowanie Jego.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marja. Chwała.

Przewodnik. A n t y f o n a. Jezus poczynął być jakoby w trzydziestu lat, jako mniemano, Syn Józefa. Módl się za nami, święty Józefie,

Wszyscy. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Przewodnik. M ó d l m y s i ę. Boże, któryś z niewymownej opatrności Twojej błogosławionego Józefa na oblubieńca Najśw. Rodzicielki Twojej obrać raczył, daj nam, błagamy, ażebyśmy tego, któremu jako opiekunowi naszemu cześć oddajemy na ziemi, obrońcą mieć w niebie sobie zasłużyli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

4. Modlitwy poranne.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się Imię Twoje; przyjdź królestwo Twoje. bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

Pozdrowienie Anielskie.

Zdrowaś Marjo łaskiś pełna. Pan z Tobą,
Błogosławionaś Ty między niewiastami,
i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezus.
Święta Marjo, Matko Boża, módl się za nami
grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej.
Amen.

Skład Apostolski.

Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego,
Stworzyciela nieba i ziemi. I w Jezusa
Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana na-
szego, który się począł z Ducha Świętego,
narodził się z Marji Panny. Umęczon pod
Pontskim Pilatem, ukrzyżowan, umarł i po-
grzebion. Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia
zmartwychwstał. Wstąpił na niebiosy, siedzi
na prawicy Boga Ojca wszechmogącego.
Ztamąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.
Wierzę w Ducha Świętego. Święty Kościół
powszechny. Świętych obcowanie. Grzechów
odpuszczenie. Ciała zmartwychwstanie. Żywot
wieczny. Amen.

Modlitwa do Serca Pana Jezusa.

O najśłodsze Boskie Serce Zbawiciela mego
Jezusa, z którego, jako ze źródła, płynie

wszelkie dobro i wszelka pociecha! Oddaję Ci pokłon czci i chwały, dziękując za wszystkie dobrodziejstwa osobliwie tej nocy na mnie wylane. Z wielką ufnością w najświatlejszym Sercu Twojem, o Jezu, przynoszę Ci w porannej ofierze nędzne i niegodne serce moje, pragnąc je zjednoczyć z Sercem Twojem, aby Cię nadewszystko kochało i we wszystkim chwały Twojej jedynie szukało. Przyjm tę ofiarę, o najdobrotliwszy Jezu! napełnij to serce łaską Swoją i zapal w niem ogień Twojej świętej miłości. W Twojem najśłodszym Sercu pragnę żyć i umierać. Twojej świętej woli i upodobaniu Serca Twojego we wszystkim się poddaję. Wszystkie moje myśli i żądze, słowa i uczynki, Tobie na chwałę z miłości ku Tobie ofiaruję i jednoczę je z zasługami Najświętszego Serca Twego, o to Cię pokornie prosząc, abys zapalić raczył nigdy nieustający ogień miłości Twojej w sercu mojem i w sercach bliźnich moich. Amen.

Tu pomyśl, czego się szczególnie dnia tego powinieś wystrzegać . . co w sobie poprawić . . . jakie przysługi Sercu Jezusowemu uczynić, a wszystkie te przedsięwzięcia ofiaruj Panu Jezusowi, prosząc o pomoc i łaskę do ich wypełnienia.

Ofiarowanie ranne.

Członków Apostolstwa Modlitwy.

Boskie Serce Pana Jezusa, ofiaruję Ci przez Serce Niepokalane Najświętszej Marji Panny wszystkie modlitwy, sprawy i krzyże dnia dzisiejszego jako wynagrodzenie za wszystkie wykroczenia nasze. Łączę je z temi wszystkimi intencjami, w jakich Ty sam za nas na ołtarzu się ofiarujesz.

Mianowicie ofiaruję Ci je osobliwie za Kościół św., za Ojca świętego, za nawrócenie grzeszników i za wszystkie intencje mi polecone. Pragnę też zyskać wszystkie odpusty, jakich dzisiaj mogę dostąpić. Amen.

Akty cnót.

Akty trzech cnót teologicznych.

W i a r y.

O Boże mój! wierzę mocno we wszystko, co święty, apostołski, rzymsko-katolicki Kościół do wierzenia nam podaje; ponieważ Ty sam, który jesteś prawdą przedwieczną, omylić się ani nas omylić nie mogącą, to nam objawiłeś.

N a d z i e i.

O Boże mój! mam nadzieję i ufam mocno, że przez zasługi Jezusa Chrystusa dasz mi

łaskę Twą w tem życiu, a jeżeli przykazania Twe zachowam, chwałę w życiu przysłem, ponieważ sam mi to obiecałeś, a wierny jesteś w obietnicach Swoich.

M i ł o ś c i.

O Boże mój! kocham Cię nad wszystko, ponieważ jesteś nieskończenie dobry i nieskończenie kochania godny; a dla miłości Twojej kocham bliźniego mego, jako siebie samego.

Za wzbudzenie tych aktów są nadane następujące odpusty: 1) 7 lat i 7 kwadragen za każdym razem; 2) kto zwykł te akty odmawiać codziennie, raz w miesiącu odpust zupełny (warunki: Spowiedź, Komunia, modlitwy na intencje przepisane); 3) odp. zup. w godzinę śmierci. Benedykt XIV, 28 stycznia 1756 roku.

Akt skruchy.

O Boże mój! dla miłości Twojej żałuję serdecznie, że Cię, dobro nieskończone i miłości najgodniejsze, obraziłem. Brzydzę się wszystkimi grzechami moimi i postanawiam za pomocą łaski Twojej więcej nie grzeszyć.

5. Modlitwy wieczorne.

Modlitwa św. Ignacego.

Przyjm, Panie, wszelką moją wolność. Weź pamięć, rozum i całą wolę. Cokolwiek

mam albo posiadam, Ty mi to dałeś, Panie: to Ci też wszystko zwracam i całkowicie pod rządę woli Twojej oddaję. Miłością tylko Swoją i łaską mię obdarz; to mi wystarcza, i o nic więcej nie proszę. Amen.

(300 dni odpustu, raz na dzień. Leon XIII, 26 maja 1883 roku.)

Akty strzeliste.

Jezus, Marja, Józef, Wam oddaję serce moje i duszę moją!

Jezus, Marja, Józef, bądźcie ze mną przy skonaniu!

Jezus, Marja, Józef, niech przy Was w pokoju oddam ducha!

(100 dni odpustu za każdy z tych aktów. — I za umarłych. Pius VII, 28 kwietnia 1807 r.)

Najsłodszy Jezu! nie bądź mi sędzią, ale Zbawicielem.

(50 dni odpustu za każdy raz. Pius IX, 11 sierpnia 1851 roku.)

Ojcze nasz. Zdrowaś. Wierze.

Modlitwa, gdy się kładziesz na spoczynek.

Pokój † Pana naszego Jezusa Chrystusa. niepokalana niewinność Najświętszej, Przechystej zawsze Panny Marji, znamię † krzyża świętego, moc * męki Zbawiciela naszego straż Świętych, niechaj odemnie odpędzają

wszystkich nieprzyjació moich i niechaj mnie zachowują od każdego grzechu i wszelkiego niebezpieczeństwa dusznego i cielesnego. Amen.

6. Różaniec.

I. Tajemnice radosne.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.
Wierzę w Boga. Chwała Ojcu.
Ojcze nasz. 3 Zdrowaś z dołączeniem:

- a) który niech w nas Wiarę pomnaża,
- b) który niech w nas Nadzieję umacnia,
- c) który niech w nas Miłość udoskonala.

Chwała Ojcu. .

1. *Przewodnik.* Cóż czynisz, Panno Najświętsza, by się na wcielenie przygotować? Czytasz Pismo św. i modlisz się. Z jaką pokorą! a za kogo? O nie tylko



za siebie, ale i za lud Boży, aby Zbawiciel wkrótce przybyć raczył. Do tak wielkich rzeczy przygotowujesz się samotnością, modlitwą, miłością.

I jakże anioł przychodzi? radośnie, bo nasze zbawienie zwiastuje, poważnie, bo zastępuje Boży Majestat. Co mówi...? Czy kiedy tak kto witał dziecię Adamowe? a przecie mówi to anioł w poselstwie od Boga! — Marjo jakże przyjmiesz anioła? w pokorze i roztropnem słowem. Czy milczysz, czy mówisz, Marjo, u Ciebie wszystko cnotą, wszystko tchnie pokorą, skromnością i podaniem się Bogu. — Gdzie znajdziesz duszę piękniejszą? Tak, mój Zbawco! Ty jedynie tam wstępujesz, gdzie widzisz cnoty. I właśnie, Marjo, wszystkie te cnoty w Tobie się zlały, jakie na sobie ukazał Zbawiciel przy Wcieleniu.

Jakże się wcielasz, mój Zbawco? Dopiero za zezwoleniem Marji, a więc bezeń byłbyś nas nie zbawił. Tobie tedy, Marjo, wszystko zawdzięczamy. Dajesz przyzwolenie i to tak chętnie! Jakże Ci podziękujemy? Cóż byłoby z nas ubogich, gdybyśmy Zbawcy nie mieli!

Wreszcie jakaż godność na Cię, o święta Dziewico, spłynęła wskutek wcielenia się Pana! Zbawca Ci winien swe ziemskie istnienie. Tyś Matką Boga, jakie to szczęście dla mnie!

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno z Ducha świętego poczęła.“ 1 Chwała Ojcu.

2. *Przewodnik.* Czemu chciałaś, Marjo, nawiedzić Elżbietę? To pewno, że nie z zamiłowania w podróżach. Bóg tego jednak żąda i Ciebie nakłania a Duch św. Cię oświeca, że masz ważne zadanie spełnić w domu Elżbiety. Zbawca tu bowiem chce swe przybycie objawić, Janowi świętemu błogosławieństwa udzielić, i oto Ty masz się stać Jego narzędziem. Oto też myśli, które Cię wśród drogi zajmowały. O gdybym i ja zawsze chodził w obecności Bożej i działał z nadprzyrodzonych pobudek!

Jakże się spieszysz Marjo, nieznasz zwłoki w Bożym rozkazie! a myśli Twe zwrócone ku Jezusowi, którego niesiesz.

Elżbieto, jak kornie pozdrawiasz! Jak obcowanie Twe skromne. Marjo! użycz mi też pobożności.

I jakie skutki sprowadziły one odwiedziny? Elżbieta napełniona Duchem świętym a Jan święty w łonie macierzyńskim uświęcony, to skutek Twego słowa, Marjo. Jesteś zaiste pośredniczką w łasce odkupienia! Atoli zarówno dla Ciebie, święta Dziewico, chwila ta była pierwszą, w której Twa godność na jaw wyszła i uczczoną została! Jak wspaniałą zapowiedzią chwały Twej są rzeczywiście słowa Elżbiety. Błogosławioną zowie Cię ona, żeś uwierzyła i wielbi Twą godność i Twe cnoty. Skądże mi — mówi — że matka Boga mnie nawiedza?

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno do Elżbietyносиła.“
1 Chwała Ojcu.

3. *Przewodnik.* Z posłuszeństwa dla władzy, Marjo, jak trudną przedsiębiorzesz drogę! Nie szemrzesz przecie, bo widzisz w tem palec Boży. W Betleemie tak długo musisz szukać mieszkania, aż wreszcie je znajdujesz w stajence. Wszelako myśl o Zbawcy, który chce się narodzić, jest Ci pociechą. O gdybym i ja od Ciebie nauczył się przeciwności znosić z pokorą i radośnem zdaniem się na wolę Bożą!

A Ty, mój Zbawco, coś też myślał w tem opuszczeniu i ubóstwie? Co czułaś, Marjo? Kochasz Boże dziecię i ofiarujesz je za nas.

Ja też się Tobie ofiaruję na posługi, rodzinę świętą!

Wreszcie pasterze i królowie przybyli. Jaka nowa radość dla Marji! a moje dary gdzież są?

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno porodziła.“ 1 Chwała Ojcu.

4. *Przewodnik.* Z jakimi myślami i w jakim usposobieniu szłaś, święta Dziewico, do Jeruzalem? Myślałaś jedynie o Zbawcy, któregoś niosła. Tak i gdzie tylko poznasz, że Bóg czegoś żąda, zaraz to czynisz. A nadto i chęć podziękowania za to, żeś Matką Pana została, do drogi Cię skłania. Jaka zaś czeka Cię nagroda za tę gotowość wypełnienia zakonu Pańskiego? Zbawca okazuje się a zarazem i Twoją godność. W świątyni wobec ludu Symeon i Anna głoszą, kim jesteś. Jak Elżbieta, tak oni dają nam przykład, jak Cię czcić, Marjo! Atoli przy zaszczycie jakaż boleść! Miecz Twoją duszę przeniknie! Odtąd zapewne boleść Syna Twego zawsze stała przed Twymi oczyma. Jak spełniasz Marjo ofiarę? Z razu radośnie, potem bo-

leśnie, wiesz bowiem, że ta ofiara obrazem tylko i cieniem tej, jaką Syn Twój ma złożyć. Sprawujesz też z nabożeństwem. Serce własne składasz w serce Syna i niesiesz oboje za świat w ofierze.

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem:
„Ktoregoś Ty Panno w świątyni ofiarowała.“
1 Chwała Ojcu.

5. *Przewodnik.* Jak wielką boleść czułaś, Marjo, zgubiwszy Syna ukochanego w świątyni? Tak cieszyłaś się, że przyszłaś przed progi Pańskie i to wraz ze Zbawcą, a tu cios taki! Wszak Jezus to skarb jedyny serca Twego, a niewiedziałaś, co się z Nim stało i pokora Twa czuła się niegodną posiadania Go. Kto zdoła zmierzyć smutek, trwogę i boleść serca Twego? Jak zaś się zachowujesz w Twojej boleści? Nie szemrzesz przeciw Bogu i tylko siebie samą oskarżasz w pokorze, nie pozostajesz w bezczynności, podsuwającej żale i rozpacz, ale natychmiast się opanowujesz i zaczynasz wszędy rozpytywać. Chciałbym Cię pocieszyć, Panno Najświętsza, nie wiem tylko jak? Oto rozważając i mówiąc Ci, czemu Bóg to cierpienie na Cię dopuścił, byśmy mianowicie w Jezusie i Marji przykład mieli, jak się

zachować w codziennych krzyżach i cierpieniach. Krzyż taki jest bardzo ciężki, i dla tego Jezus i Marja musieli dać nam wzór, jak znosić mamy, by łaskę sobie przez to wysłużyć.

Wreszcie, Najśw. Dziewico, znajdujesz pociechę. Jakże uradowałaś się, gdy znów Boskiego Twego Syna znalazłaś zdrowym i uczczonym ujrzałaś. Było i to dla Ciebie pociechą, że Zbawca chętnie z Tobą wrócił do Nazaret i tak długie lata żył pod Twojem okiem.

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem:
„Ktoregoś Ty Panno w kościele znalazła.”
1 Chwała Ojcu.



II. Tajemnice bolesne.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Wierzę w Boga. Chwała Ojcu. Ojciec nasz.

3 Zdrowaś Marja z dodaniem:

- a) który niech w nas
Wiarę pomnaża,
- b) który niech w nas
Nadzieję umacnia,
- c) który niech w nas
Miłość udoskonala.

Chwała Ojcu.

1. *Przewodnik.* Nie byłaś wprawdzie, Marjo, przy cierpieniach Syna Twego w Getsemani, lecz wiedziałaś zapewne, co się tam działo i udział żywy brałaś. Przede wszystkim czuć musiałaś



boleści Syna Twego i trwogę, wstręt, opuszczenie, bóleści bardzo wielkie i głębokie. Ty sam Zbawicielu drżysz przed nimi, prosisz o odwrócenie ich i pocisz się z trwogi i napływu bezmiernego Krwi. Ty zaś, Marjo, morze tych cierpień odczułaś.

Pojmowałaś zarazem przyczynę onej męki duszy. Trwoga pochodziła z okrutnej a niesprawiedliwej śmierci, jaką Syn Twój widział przed sobą. Budziła się też odraza dla niezliczonych szpetnych grzechów, jakie ludzie tak bez zastanowienia się popełniają, a za które Jezus Twój musi odpokutować. Wywoływała ją i niewdzięczność ludzi, którzy nie tylko nie pomną, co im Jezus uczynił, ale owszem nie chcą nie chęć uczynić, a nawet Go nienawidzą.

Męka ta miała wszystkich zbawić, a jak nieliczni z niej pożytek odnoszą!

Widziałaś też, jak Zbawca te bóleści znosił, widziałaś Jego poddanie się, hart duszy i zwycięstwo, jak trwa w zamiarze odkupienia nas swą śmiercią.

Zbawco mój, cóż oddam Ci za to? Ach nie, jak tylko, że dla żadnej wewnętrznej oschłości, czy wewnętrznych trudności, ani Twej służby nie opuszczę, ani Ci żadnej nie odmówię ofiary.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem:
„Który za nas Krwią się pocił.“ 1 Chwała
Ojcu.

2. *Przewodnik.* Byłaś zapewne, Matko naj-
świętsza, przy biczowaniu Syna Twojego. Wi-
działaś, jak kaci Mu szaty odrywali od ciała,
jak Go wiązali do słupa? Serce Twe cóż wtedy
czuło?

Widziałaś następnie te straszne spadające
nań razy, patrzyłaś, jak z ran Zbawicielowych
strumień Krwi tryskał, słyszałaś jęki Syna
Twojego i patrzyłaś, jak znak nienawiści ku
dręczycielom nie okazał się na Jego twarzy,
owszem jak dla nich miał tylko słowa miłości
i modlitwy. Po biczowaniu widziałaś Syna
Twego padającego ze znużenia. Jak chętnie
zawiązałaś mu rany. Zaiste współczuciem
pragnę ci Marjo, tę boleść osłodzić i nigdy
nie zapomnę, za jakie to grzechy szczególnie
Zbawca biczowanie odcierpiał. Postanawiam
zaś jako dar dla Ciebie, sam się podobnych
wyrzekać.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem:
„Któryś za nas był ubiczowany.“ 1 Chwała
Ojcu.

3. *Przewodnik.* Byłaś obecna zapewne,
Panno Najświętsza, przy cierniem koronowa-

niu. Czemuż On cierniem koronowany? Słyszysz Marjo, co o tem mówią żołnierze. Serce Twe dreszcz trwogi przejmuje! Widzisz też Marjo, jak Syna Twego na słupie sadzają, jak Go starym odziewają płaszczem, a ciernistą koronę na głowę Mu tłoczą. Widzisz jednym słowem, jak sztydzą ze Syna Twojego. I ja również na Cię spojrzeć pragnę, Królu boleści, na Twą twarz Krwią zbroszoną na to oblicze, które czczą Anieli! A Ciebie Marjo, jakoż mam w cierpieniu pocieszyć? Oto wśród naigrawań i boleści nie chcę się powodować gniewliwością.

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas był cierniem koronowany.“
1 Chwała Ojcu.

4. *Przewodnik.* Jakże to Zbawco, Tyś to sam krzyż dźwigał? Widzę tłum ciekawego ludu, Faryzeuszów, żołdactwo katów i Ciebie w cierniowej koronie idącego pod krzyżem. Będę rozważał boleści Twe na tej drodze.

Niesiesz krzyż silnie, z cierpliwością, z postanowieniem, że umrzesz na nim. Widzę i Ciebie Marjo, jak pragniesz mieć udział w krzyżu Syna Twego. Czemu? Bo chcesz Go pocieszać, kiedy Go wszystko opuszcza,

i nam dać wzór, jak nasze krzyże mamy znosić. Wreszcie w zamiarach to Bożych leżało, boś u krzyża miała ujrzeć uwielbienie Boże.

Idziesz istotnie Marjo, krok w krok za Zbawcą, odkąd Go spotkałaś. Jak bolesne spotkanie! Widzisz Go upadającego, jak Szymon Cyrenejczyk krzyż na się bierze, sama z radością byś go podjęła! Widzisz z wdzięcznością świętą Weronikę. Chcę i ja z wiarą i miłością znosić cierpienia, jakie na mnie ześle Bóg mój. To są części krzyża Twego, mój Zbawco.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas krzyż dźwigał.“ 1 Chwała Ojcu.

5. *Przewodnik.* Jakież to przygotowania, Zbawco, do Twego ukrzyżowania! Jakie uczucia Cię przejmują na widok miejsca Twej męki? Nie chcesz przyjąć winy z mirrą, by nie zmniejszać katuszy. Po raz drugi odzierają Cię z sukien i do drzewa krzyża przybijają. Marja słyszy uderzenia młotów i widzi tryskającą krew Zbawicielową. Jak straszne to chwile! Wisisz na krzyżu, mój Jezu, a Marja stoi pod krzyżem. Tak to stoisz, o Matko, przy Tym, który tak opuszczony, iż przy Nim nie masz nikogo, tak wzgardzony, że Mu nikt nic dobrego nie

odważy się wyświadczyć, tak znienawidzony, iż Mu wszyscy chcą tylko boleści przyczynić. Cierpisz z Ním, najświętsza Dziewico, wzgardę, nienawiść i boleść i jak niegdyś bezkrwawym sposobem w świątyni, tak teraz Zbawcę krwawo za nas ofiarujesz. Po śmierci Twój, Zbawco, nastąpiło zdjęcie z krzyża. Jak cieszyłaś się postępowaniem Józefa z Arymatei i innych, którzy ciało Syna Twego zdjęli i Tobie na łono złożyli. Ale jak bolałaś raz jeszcze oglądając każdą ranę Syna Twojego! O Marjo, za mnie ofiarowałaś, coś miała najdroższego! Jak smutny był potem powrót Twój od grobu i wieczór cały!

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas był ukrzyżowany.“ 1 Chwała Ojcu.



III. Tajemnicy chwalebne.

Przewodnik.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

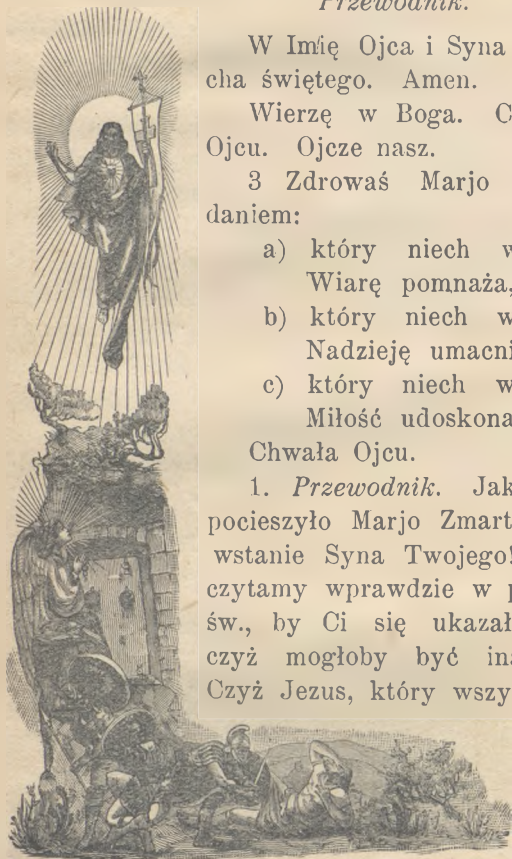
Wierzę w Boga. Chwała Ojcu. Ojcze nasz.

3 Zdrowaś Marjo z dodaniem:

- a) który niech w nas
Wiarę pomnaża,
- b) który niech w nas
Nadzieję umacnia,
- c) który niech w nas
Miłość udoskonala.

Chwała Ojcu.

1. *Przewodnik.* Jak Cię pocieszyło Marjo Zmartwychwstanie Syna Twojego! Nie czytamy wprawdzie w piśmie św., by Ci się ukazał, lecz czyż mogłoby być inaczej? Czyż Jezus, który wszystkich



pocieszał, mógłby o Tobie zapomnieć? Wszak i jako matka byłaś Mu najbliższa i w Jego cierpieniach największy brałaś udział. Marja z pewnością z tęsknoty nie spała tej nocy! Westchnienia i liczne modły słała ku grobowi! Jak też musiała domek przygotowywać, by Mu tem radość okazać? Jakże więc teraz Marjo okazał Ci się? Przyjaźnie, wesoło, chwalebnie ukazałeś się Jej, Zbawco, bardziej jeszcze niż komu innemu!

Przedstawię sobie oczyma duszy jak matkę Swoją pozdrawiasz, jak dziękujesz Jej za wierność, jak Ty się radujesz, Dziewico najczystsza! Wierzyć ledwo możesz, że prawdą to wszystko, co widzisz. Życzę Ci szczęścia Marjo! wesel się nieba Królowo! Wszelako gdy radość Twa stąd także płynęła, że Zbawca tak przyjaźnie z Apostołami przebywał i kończył przez dni 40 urządzenie Kościoła: ja też chcę się po chrześcijańsku, skromnie i wewnętrznie radować i w szczęściu innych brać udział.

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który zmartwychwstał.“ 1 Chwała Ojcu.

2. *Przewodnik.* Jak przed cierpieniem zawsze szłaś za Zbawicielem, Najświętsza Dziewico, tak teraz Mu towarzyszysz po górze

Oliwnej, przy Wniebowstąpieniu. Nie mogłeś, Jezu, już pozostać na ziemi. Dla nikogo tu nie masz stałego mieszkania, tembardziej dla Ciebie, mój Zbawco. Z nieba byłeś i wracasz tam, aby nam okazać, iż niebo zakończy cierpienie dla Boga podjęte. Jak czule żegnałaś się Marjo, jak ostatnie przyjmowałaś błogosławieństwo, gdy Zbawca niknął w jasnym obłoku! Z jakimiż uczuciami za nim patrzałaś! W tem ukazują się aniołowie i mówią nam, że kiedyś tak powrócisz, o Panie! Tak w niebo teraz wstępujesz, by nam tam miejsce zgotować, ztamtąd nas chronić i ku sobie prowadzić, bo nawet w swej chwale o nas nie zapominasz.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który do nieba wstąpił.“ 1 Chwała Ojcu.

3. *Przewodnik.* Jakiż udział miałaś, najświętsza Dziewico, w zesłaniu Ducha świętego, które owocem było wniebowstąpienia Syna Twego a zarazem narodzinami Kościoła świętego. Nikt się tyle nie przyczynił do zejścia Ducha świętego, co Ty. Cnoty Twe czyniły serce miłym Duchowi świętemu, Twoje modły Go ściągały. W chwili zesłania Ducha świętego jesteś pośród uczniów. Dusza Twa już pełna jest łask i wewnętrznej świę-

tości, teraz się niemniej raduje z łask zesłanych apostołom w ich powołaniu i ze założenia Kościoła; któż nawet i teraz więcej rozdziela Ducha św. od Ciebie Marjo, kto więcej łask wydajnywa? kto więcej grzeszników nawraca? Do Ciebie zatem biegnę, by za Twą przyczyną łaski Ducha św. otrzymać.

1 Ojczy nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który nam Ducha świętego zesłał.“ 1 Chwała Ojcu.

4. *Przewodnik.* Jak różne Marjo, Twe ostatnie chwile i śmierć od naszego rozstania się ze światem! U nas trwoga, nędza, słabość, w około Ciebie jasność, czystość, spokój. Tyś chora, ale z nadmiaru miłości i tęsknoty. Zachwyt miłości kończy Twe życie. Dusza Twa wzlatuje do Boga jako dym kadzidła! Cieszymy się z Marją! Jeszcze przed skonem pożegnałaś każdego z Apostołów a oni Cię odnieśli do grobu z boleścią ale i z pociechą zarazem, bo wiedzieli, że poszłaś do nieba, by tam orędować za Kościołem. Trzy dni Cię krył kamień grobowy nie naruszając Ciała, poczem Syn Twój z martwych Cię zbudził i Ciało uwielbił. Tak byłaś mu zupełnie podobna i słuszne to było ono zbudzenie Cię, bo grzechu na sobie nie

miałaś, boś nam Zbawcę porodziła, dlań pracowałaś i zań cierpiałaś.

1 Ojczy nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem:
„Który Cię, o Panno, wziął do nieba.“
1 Chwała Ojcu.

5. *Przewodnik*. Jak wspaniałe niebo, Marjo, gdzie wziął Cię Twój Syn, jak piękne również Twe uwielbione ciało! Cóż je tak upiękaczyło? Cnoty to Twoje, co Cię tą wspaniałością odziały: pokora, czystość i miłość. Jak cieszą się aniołowie!

Jak Ty jesteś szczęśliwa! Uczniowie po trzech dniach do grobu Twego przybywszy, ujrzeni tylko kwiaty i śpiew aniołów słyszeli! Był to owoc Twych cnót, Marjo, które nam zostawiłaś ku zbudowaniu, zachęcie i pociesze. Jak wspaniale koronujesz, Zbawco, Matkę Twą w niebie! Z jaką radością dajesz życie wieczne Tej, która Ci dała doczesne, która tak wiernie stała przy Tobie w pracy, cierpieniu i upokorzeniu! Marjo! Tyś nieba i ziemi Królową. Jak wielką Twoją potęgą! Wszystko przez Twoje ręce przechodzi Marjo! I jakże swej władzy używasz? Tylko dla dobra naszego, tak będąc i w tem Boskiemu Twemu Synowi podobną, który panuje, by nam dobrze czynić.

Cieszymy się! Oto Matka nasza można i bogata w niebiesiech! Tak nie jesteśmy opuszczeni, póki Ciebie mamy, póki się modlić do Ciebie możemy, Marjo!

1 Ojciec nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem:
„Który Cię, o Panno, w niebie ukoronował.“
1 Chwała Ojcu.

7. Oczyszczaj twoje sumienie przez częstą spowiedź św.

Przez to uchronisz się:

1. o d g r z e c h u ś m i e r t e l n e g o. Częściej, dobra spowiedź św. utrzymuje w niewinności i przyprowadza grzesznika napowrót na dobrą drogę; ona leczy stare rany i chroni od nowych, pobudza do duchowego życia i ratuje od powtórnej śmierci. Jak to? Przy każdej spowiedzi św. użyte ci będą do walki przeciw wyspowiadanym grzechom zasługi gorzkich cierpień i śmierci Pana Jezusa Chrystusa.

2. c o r a z w i ę c e j o c z y ś c i ć s i ę z g r z e c h ó w. Czem więcej płótno pierzesz, tem staje się ono czystsze i piękniejsze; czy nie miałyby zatem św. kąpiel, którą ci zgotował twój najukochańszy Zbawiciel w Sa-

kramencie pokuty, coraz więcej oczyszczać także twoją duszę?

3. , w z m o c n i s z s i ę w d o b r e m :
każdym razem powiększa się łaska, zła skłonność serca słabnieje a tym sposobem ułatwia się drogę do cnoty i świętości.

Dlatego spowiadaj się

1. przynajmniej r a z n a m i e s i ą c .
Lubisz czysty pokój, czysto umyte ręce, twarz, odzież, wszystko musi być czyste i schludne; a tylko twoje sumienie ma być brudne i splamione? Czem dłużej odkładasz spowiedź, tem ci będzie ciężej; przez to pomnażają się pokusy, śmiałość do grzeszenia wzrasta, dobre zasady znikają, zbawienne uciechy ustają, codziennie upadasz co raz więcej. O spowiadaj się w krótkce, aby ci można pomódz!

2. (jeśli to możebne) u s t a ł e g o s p o -
w i e d n i k a , do którego masz zaufanie, który ci chce prawdziwie pomódz. Chory, który raz u tego drugi raz u innego lekarza szuka pomocy, nie przyjdzie prędko do zdrowia. Trzymaj się zatem jednego i tego samego; on musi cię poznać na wskroś, aby ci mógł tem lepiej pomódz tak w życiu jak i przy śmierci. O, to byłoby bardzo źle, gdybyś

przy śmierci nie miał spowiednika, któremu nie zaufałybyś otworzyć twoje całe sumienie bez zamilczenia. Spowiadaj się

3. po należytych przygotowaniu. Po wezwaniu Ducha św. zapytaj siebie, kiedy i jak spowiadałeś się ostatni raz, czem zgrzeszyłeś od tego czasu przeciw przykazaniom Bożym i Kościołowi, jako też przeciw obowiązkom twego stanu itd.; przy ciężkich grzechach musisz także wiedzieć, jak często (mniej więcej) popełniłeś je, czy może pod okolicznościami, które czynią grzech całkiem innym.

4. z prawdziwą skruchą i ze stałym postanowieniem. Jeżeli skrucha nie jest prawdziwą, postanowienie niestałe, nie chcesz stale unikać grzechów, to jest spowiedź nie ważna; jest grzeszną. Skrucha i postanowienie muszą zatem pochodzić z skruszonego serca za uczynioną Panu Bogu obrazę i nie wystarcza, gdy przepisaną modlitwę odmówisz bezmyślnie. Rozważ zatem

- a) kogo znów obraziłem przez moje grzechy? (mego Boga, Pana, Stworzyciela, Odkupiciela, sędziego, największego dobroczyńcę, najlepszego Ojca itd.)

- b) k i m j e s t e m, że z czemś podobnem odważyłem się wystąpić przeciw Niemu, nieskończenie wielkiemu... Bogu? (ja małoduszny człowiek, pogardy godny robak ziemny, garść prochu, całe nic itd.)
- c) g d z i e obraziłem Go? (w jego obecności, przed jego obliczem itd.)
- d) j a k obraziłem Go? (z wiedzą, dobrowolnie, ze złości, po tylu świętych obietnicach, spowiedziach itd., i to tak często, tak ciężko!)
- e) d l a c z e g o obraziłem Boga? (dla tak złej, obrzydliwej, wzgardzonej rzeczy, dla krótkiej uciechy i ochoty itd.)
- f) k i e d y obraziłem Go? (właśnie wtenczas gdy mię z miłości utrzymywał przy życiu, żywił mię, ochraniał, obsypywał mię dobrodziejstwami itd.)
- g) c z e m obraziłem Go? (łaskami i dobrodziejstwami, które od niego otrzymywałem — na co on skarży się gorzko: „Tyś mię przymusił, tobie służyć w tych grzechach.“) O, to nie jest mała rzecz, przestąpić przykazania Boże, grzeszyć! — Spowiadać się —

5. całkiem szczerze i zupełnie
(z wszystkich ci wiadomych grzechów śmier-

telnych.) Mów tak, by cię rozumiał spowiednik, nie zatajaj niczego, nie mów więcej jak wiesz, nie uniewinniaj się kłamstwem, nie podawaj nic jako wątpliwe, lecz co wiesz pewnie, strzeż się fałszywie odpowiadać na jego pytania. — Nasamprzód wyznaj grzechy, które c'ę najwięcej przygniatają lub o których z obawy lub fałszywego wstydu już dłuższy czas zamilczałeś (lecz tu musisz dodać, jak długo o nich zamilczałeś i jak często się spowiadałeś i komunikowałeś od tego czasu). Resztę grzechów powiedz po porządku przykazań. — Jeżeli ci przyszła myśl: co powie o mnie spowiednik, gdy będę się spowiadać z tego lub owego, to oddal od siebie tę pokusę i pomyśl sobie, co Pan Bóg powie w dniu ostatecznym, jeżeliś zataił jeden grzech, jak się shańbisz wtenczas przed niebem i ziemią. Musisz przypomnieć sobie także, że nie spowiadasz się przed aniołem, tylko przed grzesznym człowiekiem, który również musi się spowiadać przed innym ze swoich grzechów, i nie powiesz mu nic takiego, czegoby on nie słyszał od kogo innego. A jeżeli tylko raz wypowiadasz się ze swoich grzechów szczerze i ze skrucą przed jedynym z tylu tysięcy spowiedników,

wtedy są wszystkie zgładzone na zawsze. Dlatego mów śmiało i otwarcie, tylko tak możesz spodziewać się pomocy. Lecz gdy przy spowiedzi zataisz świadomie grzech śmiertelny, lub starasz się go ile możliwości zmniejszyć, to znajdziesz tam śmierć, gdzie szukasz życia; nie dostąpisz przebaczenia, ale popełnisz jeszcze jeden nowy grzech śmiertelny i coraz więcej popadniesz w niebezpieczeństwo, że będziesz na wiek przeklętym.

6. Przy konfesionalu zachowaj się (jak obwiniony przed sędzią) p o k o r n i e, s k r u s z o n y, s k r o m n i e. O, jak wstydzi się zasądzony, (prowadzony na stracenie; nie może nawet oczu podnieść do góry. Teraz jesteś ty winnym przed trybunałem Pana Boga. On zna twoje grzechy jak gdybyś je miał na czole napisane; tak, jest już także i wyrok śmierci jest wydany dla ciebie, który natychmiast zostanie wykonany, jeżeli cię śmierć cielesna za-skoczy w tym stanie. Przyjmij dlatego chętnie napomnienie i naukę, jakoteż pokutę od spowiednika z tem przekonaniem, że na to wszystko słusznie zasłużyłeś.

7. Przy r o z g r z e s z e n i u , oczyszczoną zostaje twoja dusza z jej grzechów przez krew Zbawiciela (zwróć się myślą na górę Kal-

waiję pod krzyż i popatrz, jak krew Jego spada kroplami, aby cię oczyścić i zbawić). Gdy kapłan skończy swoją modlitwę i uwolni cię, to idź skromnie na spokojne miejsce w kościele, i podziękuj Panu Bogu z całego serca. Odpraw także nadaną ci pokutę, jak tylko możesz i połącz ją z pokutą, którą uczynił Chrystus za ciebie. — Pokutną myśl powinienes także przy odejściu z kościoła wziąć ze sobą i dlatego chętnie znosić za popełnione grzechy zdarzające się przykrości, jakoteż dobrowolnie nakładać na siebie pokutne dzieła (n. p. modlić się, odmówić sobie czegoś, dawać małą jałmużnę, w staniu, leżeniu, siedzeniu nie szukać wygody, starać się o uzyskanie odpustów itd.)

8. Jeszcze w tym samym dniu spełnij uczynione postanowienia; żelazo trzeba kuć, dopóki jest gorące, a dobre postanowienia spełniać, jak długo jest czas i sposobność, oraz łaska Boża. Jeżeli tego nie uczynisz, to nie będziesz lepszym nawet po sto spowiedziach, lecz może jeszcze gorszym.

9. Lecz nie powinienes upadać na duchu i n'c tracić nadziei, jeżeli po szczerej spowiedzi z ułomności wpadniesz na powrót w twoje dawne grzechy. Spowiednik rozumie to

bardzo dobrze, że twoje stare, dzikie, grzeszne przyzwyczajenie nie może być zniszczone od razu przez jedną spowiedź. Użyj tylko podanych ci przez niego środków a będziesz mógł po trochę zmniejszyć liczbę twoich zwykłych grzechów; przez to okażesz najlepiej, że zależy ci wiele na poprawie.

Modlitwy przed spowiedzią.

Miłosierny Boże! który jesteś gotów każdego czasu, grzesznika przyjąć do Swej łaski i darować mu jego grzechy, wejrzyj, wielki grzesznik przychodzi do Ciebie z prawdziwym żądaniem, aby się z Tobą pojednać i serce swoje przez święty Sakrament pokuty oczyścić z wszystkich grzechów. Użycz mi zatem, o Panie, dla Twojej własnej woli i dla radości, jaką uczuwasz z nawrócenia się grzesznika, potrzebnej do tego łaski, abym poznał dobrze wszystkie moje grzechy, serdecznie za nie żałował, szczerze się ich wyspowiadał i poprawił się na przyszłość. Amen.

Rachunek sumienia.

Jeżeli chodzisz częściej do spowiedzi św., natenczas wystarczy ci tych parę pytań przy modlitwie wieczornej, aby przywieść ci na pamięć twoje grzechy. Jednak podajemy

tutaj dla ogólnego użytku właściwe zwierciadło do spowiedzi, zawierające wszystkie (ciężkie) grzechy, w jakie człowiek popaść może. Dodaj tylko przy ważnych rzeczach liczbę i okoliczności, które grzech zmieniają. Jeżeli stanie się co grzesznego bez twojej wiedzy, woli i przevinienia, to naturalnie nie jest dla ciebie żadnym grzechem.

Zgrzeszyłeś przeciw

1. p r z y k a z a n i u B o ż e m u, jeżeli dobrowolnie wątpisz o prawdach wiary św., zapierasz się swej wiary, lub wstydzisz się tejże, słuchasz chętnie naśmiewania się z tejże lub sam się naśmiewasz, jeżeli bez potrzeby wchodzisz w towarzystwa niewiernych, czytasz lub rozszerzasz złe książki i gazety, w zabobony wierzysz — jeżeli zuchwale grzeszysz przeciw miłosierdziu Bożemu, wątpisz o tem, przeciw rozporządzeniom Boga szemrasz, na zbawienne upomnienia masz zatwardziałe serce, sprzeciwiasz się uznanej prawdzie, codzienne modlitwy opuszczasz przez dłuższy czas itd.

2. p r z y k a z a n i u B o ż e m u, przez bluźnierstwa, przekleństwa, jeżeli o Bogu i jego Świętych, jakoteż o rzeczach św. mówisz

z pogardą, nazwy ich nadużywasz jeżeli bez skruchy i postanowienia spowiadasz się, wiadomo zamilczysz przy spowiedzi ciężki grzech, umyślnie nie podasz liczby tychże, zmniejszysz ją, nie chcesz odprawić pokuty, w stanie grzechu śmiertelnego przyjmujesz inny sakrament — dalej przez fałszywe i lekkomyślne przysięganie (szkodząc może innym), zaniedbanie uczynionego Panu Bogu ślubu.

3. p r z y k a z a n i u B o ż e m u, jeżeli w niedziele, lub święta opuszczał Mszę św. bez należytego uniewinnienia, z własnej winy nie słuchasz kazania, bez należytej przyczyny pracujesz lub pracować każesz, oddajesz się grzesznym zabawom i innych namawiasz do tego.

4. p r z y k a z a n i u B o ż e m u, jeżeli jako dziecko lub podwładny opierasz się twoim rodzicom i przełożonym słowami, poruszeniem i czynem, martwisz ich nieposłuszeństwem (w ważnych sprawach?) i uporem, pogardzasz nimi, nienawidzisz, w potrzebie opuszczasz — jeżeli jako ojciec (matka) lub przełożony zaniedbujesz katolickiego wychowania i nadzorowania dzieci i podwładnych, bez ważnych przyczyn zaniedbujesz swoje powołanie —

nakazane posty nie zachowujesz, corocznej spowiedzi i komunji wielkanocnej nie odprawisz, w innych punktach, jeżeli naruszysz tak przeciw duchownej, jakoteż świeckiej władzy winne im poddanie się i uszanowanie.

5. p r z y k a z a n i u B o ż e m u, jeżeli sobie lub innym wyrządzasz znaczną szkodę tak na ciele jak i na duszy przez gniew, nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu, bijatykach, wielką opieszałość (u dzieci), jeżeli ostreimi i oziębłymi słowami lub czynami martwisz bliźniego, żywisz i okazujesz przeciw niemu nieprzyjaźń i nienawiść, źle mu życzysz, chcesz się zemścić, zazdraszczasz mu jego szczęścia, cieszysz się z jego szkody itd. — jeżeli go do grzechu naprowadzasz, radzisz mu, rozkazujesz, pochwalasz lub milczysz, gdzie mówić jesteś obowiązany itd.

6. i 9. p r z y k a z a n i u B o ż e m u, — Jeżeli możesz powiedzieć sobie przed Bogiem, że brzydzisz się wszystkimi nieczystościami, a skoro ci jaka przyjdzie na myśl, odwrócisz się od niej (wezawszy imię Jezusa i Marji) i nie dajesz dobrowolnego powodu do tego, to nie potrzebujesz się przy tych przykazaniach zatrzymywać. Jeżeli jednak musisz sobie powiedzieć, że tak nie jest i że za-

winiłeś tylko przez dobrowolne myśli — to bądź szczerym, dokładnym i ostrym względem siebie (jakim też będzie wieczny sędzia) i nie zatajaj nic, co cię niepokoi i o czem powątpiewasz; tylko w taki sposób będziesz wolnym od grzechu i możesz w pokornej, pełnej zaufania prośbie i stałem pilnowaniu zmysłów pracować ze skutkiem nad oczyszczeniem twego serca od namiętności, zabijającej ciało i duszę.

Lecz grzeszysz przeciw tym przykazaniom, jeżeli dobrowolnie z wiedzą lub z niedbałości wywołujesz w sobie nieczyste myśli, życzenia lub żądze, wzruszenia lub uczucia, czytasz nieobyczajne książki i pisma, używasz dwuznacznych i brzydkich mów i pieśni lub słuchasz je, także przez bezwstydną zachowanie się (ubranie) dajesz powód do pokusy, jeżeli niepotrzebnie znajdujesz się w nieczystym towarzystwie, nieczyste rzeczy oglądasz, nieuczciwe dotykania się i czynności przedsiębiorasz lub na nie pozwalasz na sobie samym lub na innych osobach (wydanych? Bogu poświęconych? tej samej płci?), grzeszne znajomości utrzymujesz jedynie ze złej skłonności, oraz schodzisz się, nawet w nocy, bez widoku prędkiego poślubienia, z osobą

innej płci, odwiedzasz złe domy, teatru, widowiska, tańce, — jeżeli jako mąż (żona) czynisz coś lub każesz czynić przeciw małżeńskiej czystości i wierności.

7. i 10. p r z y k a z a n i u, przez oszustwo, podstęp, przefalszowanie towarów, fałszywą miarę i wagę, jeżeli ukradziesz lub uszkodzisz cudze dobro, nie oddasz skoro jesteś w stanie coś kupisz lub pożyczysz, chociaż wiesz, że nie możesz zapłacić lub oddać — także z postanowienia kradzieży lub popełnienia jakiegokolwiek niesprawiedliwości musisz się spowiadać — dalej, jeżeli bronisz cudzą niesprawiedliwość, pochwalasz ją, bierzesz w niej udział przez kupno, przechowywanie itp. jeżeli przez pijaństwo, gry itp. niszczysz majątek swój lub swojej rodziny, przez lenistwo w twoim urzędzie sprawiasz innym wielkie kłopoty lub szkodę (jeżeli jakie ciężkie uszkodzenie wynikło z tego, to musisz powiedzieć wyraźnie).

8. p r z y k a z a n i u, jeżeli kłamiesz (szkodząc innym), złe powtarzasz (choć nawet jest prawdą), oczerniasz (naumyślnie — aby komuś szkodzić na sławie), niesłusznie podejrzewasz, złośliwie posądzasz, zrabowaną komu część nie wynagradzasz według możliwości.

Nakoniec jest dobrze, zapytać się samego siebie: w czym błądzisz najwięcej i najciężej, czyś się od ostatniej spowiedzi poprawił lub pogorszył, na co szczególnie masz zwrócić swoją uwagę, aby się poprawić.

Żal i postanowienie:

Jeżeli nie masz żadnego żalu (z nadnaturalnego powodu), to Pan Bóg nie może ci odpuścić grzechów. Na to więc musisz zwrócić przedewszystkiem swoją uwagę. Lecz nie potrzebujesz skrucę czuć, czytaj i rozważaj tylko, co następuje, a nie będzie ci jej brakować.

Najdobrotliwszy Boże, najmiłościwszy Ojcze! jak się wstydzę, że po tylu obietnicach poprawienia się, tak często Cię obraziłem i przestąpiłem Twoje św. przykazania. O, ja niewierny i niewdzięczny człowiek! jak mogłem grzeszyć w Twojej obecności — to dla takiej wzgardzonej rzeczy! Jak odważyłem się nadużywać Twoich własnych dobrodziejstw, aby się tem obrazić!

O mój Boże, mój Ojcze! zgrzeszyłem przeciw niebu i przed Tobą, nie jestem więcej godzien, nazywać się twojem dzieckiem! Zmiłuj się nademną według wielkiego miło-

sierdź Twego i nie oddalaj mię od Twego oblicza! Przyznaję wprawdzie, że nie jestem godzien Twojej łaski i przebaczenia; lecz Ty wiesz, że z całego serca żałuję za moje grzechy, gdyż Ty mię tutaj i na tamtym świecie za nie karać będziesz. Jednak, co mówię? Nie, nietylko dla tego żałuję za moje grzechy, lecz bardziej dla tego, że przez to obraziłem Ciebie, najbardziej miłości godnego Ojca, najwyższe i najlepsze dobro — Ciebie, który jedynie dla Twojej doskonałości nadewszystko miłowanym i czczonym być zasługujesz. Chcę Cię zatem odtąd miłować z całego serca. O, gdybym Cię mógł kochać prawdziwie i z czystej miłości, żałować aż do końca mego życia za wszystkie moje grzechy, jak to czynili wszyscy wielcy pokutnicy i pokutnice!

O najdobrotniejszy Boże! wołam do Ciebie i żebrzę o łaskę i zmiłowanie — za wszystko złe, które popełniłem sam lub inni z mojej przyczyny, — za wszystko dobre, które opuściłem lub źle wypełniłem, — za wszystkie moje wiadome i nie wiadome grzechy, za które żałuję prawdziwie, których nienawidzę i którymi się brzydzę. Ach, gdybym mógł je opłakiwać gorzkimi łzami, obmyć

moją krwią, a nawet przez śmierć moją uczynić je nieszkodliwemi! Obym Cię był miłował od młodości i nigdy nie przekroczył Twoich przykazań!

Mój Jezu, miłosierdzia!

Postanowienie.

Najdobrotliwszy Boże! wolałbym raczej tysiąc razy umrzeć niż miałbym Cię tylko raz obrazić. Lecz że się to stało, i odwrócić tego już nie mogę, dla tego chcę być ostrożnym na przyszłość, abym za Twoją łaską nie obrażał cię więcej. Dlatego też chcę się strzedz nie tylko wszystkich grzechów, lecz ile możności także wszelkiego niebezpieczeństwa i sposobności do grzechów, szczególnie tych, w które popadłem tak często z przyzwyczajenia i skłonności serca. Chcę także użyć wszystkich środków, jakie przepiszesz mi przez Twego zastępcę w konfesjonale. O jedno proszę Cię tylko: wzmocnij mię łaską Twoją, abym mógł całkiem i dokładnie wypełnić moje postanowienie. Amen.

Po spowiedzi św.

O najdobrotliwszy Boże, Ojciec niebieski! składam Ci serdeczne dzięki zato, żeś mię

biednego grzesznika, jak się stanowczo spodziewam, napowrót przyjął do swej łaski. Proszę Cię zatem najpokorniej przez nieskończone zasługi Pana Jezusa Chrystusa, jednorodzonego Syna Twego, Pana naszego i Zbawiciela, jakoteż przez niezmierne zasługi Jego najukochańszej matki Marji i wszystkich Świętych: zechciej użyć mi łaski, abym Ci na przyszłość chętnie służył, wszystkim złych sposobności unikał i Ciebie, mego Boga i Pana, nigdy ciężko nie obrażał. A gdybyś przewidział, o wszechwiedzący Boże, że ja jeszcze raz upadnę w mem późniejszym życiu, to proszę Cię, każ mi przedtem (jeżeli chcesz, nawet w tej chwili) umrzeć w Twej łasce.

Przyjmij nareszcie łaskawie, o mój Boże i Panie, nałożoną mi pokutę, którą spełnić chcę na zadośćuczynienie za moje grzechy, jako małą ofiarę pokutną: przez zasługi Jezusa Chrystusa i Jego św. matki Panny Marji, z którymi łączę tę moją pokutę, niechaj Twoja nieskończona dobroć i miłosierdzie wypełni łaskawie to, co opuściłem przy przyjęciu św. Sakramentu pokuty; o co najpokorniej proszę przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

O najprawdziwszy Boże! w i e r z ę w Ciebie:
pomnóż moją wiarę.

O najwierniejszy Boże! p o k ł a d a m n a-
d z i e j ę w Tobie.

O najdobrotliwszy i najmiłociwszy Boże!
k o c h a m Cię z całego serca nadewszystko
i przyobiecuję Ci wieczną nienawiść przeciw
każdemu grzechowi; zapal we mnie tę miłość
i tę nienawiść.

Najsłodsze Serce Pana Jezusa! daj,
Abym Cię kochał coraz więcej! Amen.



Komunia święta.

Akt pokory i żalu.

Oto, o Jezu! mam już przyjąć Twoje Ciało Przenajświętsze. O Boże mój, cóżem ja jest a co Ty jesteś? Tyś Pan, Tyś Bóg dobroci nieskończonej, a ja plugawy robak, cały zmazany grzechami; tylekroć wydalilem Cię z duszy swojej! P a n i e, n i e j e s t e m g o d n y m stawić się w obecności Twojej; powinienbym goreć w piekle, na zawsze odrzucony i opuszczony przez Ciebie. Lecz Tyś taki dobry, że wzywasz mię, abym Cię przyjął; otóż przystępuję głęboko upokorzony i zawstydzony.... jednakże pełen ufności w dobroć i miłość Twoją. Najdroższy mój Odkupicielu! o jak mi żal, żem Cię tyle razy dotychczas znieważał! Tyś życie Swoje wydał za mnie, a ja tyle razy wzgardziłem łaską Twoją i miłością Twoją, nicość nad Ciebie przedkładałem! O żal mi tego, żal mi z całego serca; brzydzę się wszystkimi grzechami, jakich się dopuściłem, bardziej, niż wszelkiem innem złem, gdyż nimi Ciebie obraziłem, Ciebie, Dobroci nieskończona! Mam nadzieję, żeś mi je już odpuścił, lecz jeśliś

mi jeszcze nie przebaczył, o Jezu mój! odpuść mi, zanim przystąpię do Ciebie. Pospiesz się przyjąć mię do łaski Swojej, kiedy oto za chwilę Sam raczysz przybyć i zamieszkać we mnie.

Akt pragnienia.

Przyjdź więc, Jezu mój! przyjdź do duszy mojej, która tęskni za Tobą, wzdycha do Ciebie! O jedyne dobro moje, życie moje, miłości moja, moje wszystko! Pragnę przyjąć Cię dziś z taką miłością, z jaką Cię przyjmowała Twoja Matka Najświętsza. — I tę Komunię, którą mam przyjąć, łączę z Twojemi Komuniemi świętymi, Przenajświętsza Panno, Matko moja, Marjo! Ty sama podaj mi Twojego Boskiego Syna. Pragnę z rąk Twoich Go przyjąć. Powiedz Mu, żem ja sługa Twój, aby mię tem miłościwiej przyjął do Serca Swego.

Modlitwa przed samą Komunią świętą.

O mój Boże! o jedyny mój Zbawicielu! któryś rzekł: Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, oto przychodzę do Ciebie, o jedyny mój Lekarzu! przyjdź, przyjdź

do mnie i ulecz mię. Przychodzę do Ciebie, o jedyny mój Pasterzu!... przyjdź do mnie i strzeż mię i prowadź. Przychodzę do Ciebie, o jedyne moje Dobro!... przyjdź do mnie i wzbogać mię. Przychodzę do Ciebie, o jedyny mój Królu!... przyjdź do mnie, króluj we mnie. Przychodzę do Ciebie, o jedyny mój Oblubieńcze! przyjdź do mnie, abym mógł połączyć się z Tobą.

O Jezu! - bądź mi Jezusem! Daj Siebie memu ciału, ażeby w niem wygaś ogień namiętności. Daj Siebie mej duszy, ażeby była oświecona. Daj Siebie memu sercu, ażeby było gorejące i podobne do Twego. Przyjdź do mnie i wstąp do mnie i przeistocz mię w Siebie, ażebym cenił to wszystko, co Ty cenisz; ażebym gardził tem wszystkiem, czem Ty gardzisz; ażebym miłował to wszystko, co Ty miłujesz; ażebym miał w nienawiści wszystko, co Ty nienawidzisz. Przyjdź do mnie i wstąp do mnie, ażebym z Tobą i w Tobie poznał Twego Ojca, jak Go znać trzeba; żebym Go kochał, jak kochać trzeba; żebym Mu służył, jak służyć trzeba.

Przyjdź mój Jezu, przyjdź mój Jezu,

Bo Cię kocham serdecznie.

Dziękczynienie i uwielbienie.

Przybyłeś więc, Jezu mój! Tak, Tyś to Sam do mnie wstąpił, i wstępując do duszy mojej, wszystek się stałeś moim! Witam Cię tedy całym sercem, o Najdroższy Odkupicielu mój! cześć Ci oddaję i do nóg Twoich upadam. Obejmuję Cię i przyciskam do serca i składam Ci dzięki, żeś raczył przyjść do serca mego.

O Panie Jezu, Zbawicielu mój! Wierzę, uwielbiam, dziękuję, kocham; lecz nie mogąc dla swej niegodności ofiarować Ci na dziękczynienie uczuć godnych Ciebie, dla tego w zamian:

Ofiaruję Ci wszystkie uwielbienia, wszystkie upokorzenia się, wszystkie dziękczynienia, wszystką miłość i wszystkie zadośćuczynienia dusz pobożnych, które podobnie jak ja, mają dzisiaj szczęście przyjąć do serca swego Ciebie w Najśw. Sakramencie utajonego.

Ofiaruję Ci wszystkie uwielbienia, wszystkie dziękczynienia, wszystką miłość, oraz zadośćuczynienia wszystkich Aniołów zgromadzonych naokoło tego ołtarza.

Ofiaruję Ci wszystkie uwielbienia, wszystkie upokorzenia się, wszystkie dziękczynienia,

wszystką miłość i wszystkie zadośćuczynienia Twojej Najświętszej i Niepokalanej Matki, kiedy Cię widziała składającego Bogu ofiarę z Twego Ciała i z Twojej Krwi na Krzyżu.

Chciałbym, o mój Boże i Zbawicielu! żeby Cię mógł uwielbiać, dziękować Ci i kochać Cię Twojem własnem Sercem.

Ofiarowanie siebie Panu Jezusowi.

Boże i Królu mój! kiedyś wstąpił do mnie, aby mię nawiedzić z taką miłością, oddaję Ci moją wolę, moją wolność i całego siebie. Tyś się mnie oddał wszystek, i ja wszystek oddaję się Tobie. Nie chcę już należeć do siebie; odtąd chcę całkowicie, bez żadnego zastrzeżenia, być Twoim; chcę, aby wszystko moje Twojem było: dusza moja, ciało moje, władze moje, zmysły moje, aby wszystko to służyło Tobie i miłem Ci było. Poświęcam Ci wszystkie myśli moje, wszystkie pragnienia moje. Dość już tej obrazu dobroci Twojej, której się dopuszczałem, o Jezu mój! Już odtąd przez całe życie, o ile mi go jeszcze pozostaje, postanawiam miłować Cię całym sercem, miłować Ciebie, któryś mię tak umiłował.

Prośba.

Nie proszę Cię o dobra, pociechy, o zaszczyty ziemskie; daj tylko, błagam Cię przez zasługi męki Twojej, o Jezu mój! daj mi ciągle żal za grzechy. Oświeć mię światłem Swojem, abym poznał, jak dalece są próżne i godne pogardy grzeszne uciechy świata tego, a jak dalece Ty godnem jesteś miłości. Wyzwól mię ze wszystkich pragnień ziemskich a utwierdź najmocniej w świętej Twojej miłości, aby odtąd serce moje niczego innego nie chciało i nie pragnęło, jak tylko tego, czego Ty chcesz. Daj mi cierpliwość i poddanie woli Twojej w chorobach, w niedostatku i we wszystkim sprzeciwiającem się mojej miłości własnej. Obdarz mię cichością względem tych, którzy mną pogardzają. Daj mi świętą miłość Twoją. Proszę Cię szczególnie, abys mi dał wytrwanie w łasce Twojej aż do śmierci; nie dopuszczaj, abym kiedykolwiek miał się odłączyć od Ciebie. Proszę Cię zarazem o łaskę, abym się zawsze uciekał do Ciebie, o Jezu mój! i wzywał Twojej pomocy w każdej pokusie, oraz abym Cię prosił nieustannie o świętą wytrwałość.

Proszę Cię także o wszystkie łaski, o których wiesz, iż są potrzebne i odpowiednie

Twemu Kościołowi, wszystkim duszpasterzom, zgromadzeniom zakonnym, wszystkim wiernym; mojej rodzinie, moim przełożonym, moim dobroczyńcom, moim przyjaciołom, a także nieprzyjaciołom; tym, którzy się polecili moim modlitwom; sprawiedliwym, oziębłym i nieszczęśliwym grzesznikom; bogatym i ubogim, wielkim i małym; tym wszystkim, którzy mogą uczynić wiele dobrego albo też wiele złego Twemu świętemu Kościołowi; duszom zasmuconym i opuszczonym, które zostają w pokusie i które najwięcej na niebezpieczeństwo grzechu są wystawione; konającym i tym, którzy nie są na śmierć przygotowani, albo też niespodzianie przenieść się mają z tego żywota do wieczności. Pomnij, o Jezu! że te wszystkie dusze odkupione są przenajdroższą Krwią Twoją, nie dopuszczaj, aby zginęły. Błagam Cię też za duszami wiernych zmarłych, a mianowicie, za duszami moich rodziców i krewnych, moich przełożonych, moich dobroczyńców, moich przyjaciół, za temi duszami, które może z mego powodu cierpią, i za temi, które najbardziej są opuszczone, a szczególnie za tę duszę, która najdłużej w czyśćcu ma pokutować.

Modlitwa św. Ignacego.

Duszo Chrystusowa, poświęć mię.
Ciało Chrystusowe, zachowaj mię.
Wodo z Boku Chrystusowego, obmyj mię.
Krwi Chrystusowa, napoj mię.
Męko Chrystusowa, pokrzep mię.
O dobry Jezu, wysłuchaj mię.
W ranach Twoich ukryj mię.
Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie.
Od nieprzyjaciela złośliwego broń mię.
W godzinę śmierci wezwij mię
I każ mi przyjść do Siebie,
Żebym z Świętymi Twymi chwalił Cię
Na wieki wieków. Amen.

Odpusty. Za odmówienie powyższych westchnień udzielił Pius IX. wszystkim wiernym: 1) 300 dni za każdym razem, kiedy się je odmawia ze skruszonym sercem i nabożnie. 2) 7 lat raz na dzień wszystkim kapłanom, którzy po odprawieniu Mszy św. takowe odmawiają, tudzież wiernym po przyjęciu Komunii św. 3) Odpust zupełny raz w miesiąc pod zwykłymi warunkami wszystkim tym, którzyby je odmawiali przez przeciąg jednego miesiąca.



Msza święta.

Modlitwa przed Mszą św.

O Jezu! niewymowną jest Twoja miłość, jaką Ty pałasz ku nam niegodnym ludziom! Nie dość Ci było wziąć na się naszą naturę, wieść tu na ziemi ubogie życie, dać nam przykład cnót najwspanialszych, cierpieć dla nas najokropniejsze męki i ponosić straszną śmierć na krzyżu, — Ty chciałeś nam zostawić ustawicznie trwającą i nadzwyczajną pamiątkę i dla tego ustanowiłeś Najśw. Sakrament ołtarza, abys mógł osobiście między nami przebywać jako przyjaciel pośród swych ukochanych, jako najlepszy ojciec pośród swych dzieci. Moja dusza dziękuje Ci za to, o mój dobroczyńco; moje serce zachwyca się nad Twą niepojętą dobrocią.

Z gorącym nabożeństwem chcę teraz być obecnym podczas tej ofiary Mszy św. i wraz z Tobą ofiarować ją Twemu Ojcu niebieskiemu; lecz równocześnie chcę Ci też podziękować za tę tkliwą miłość, jaką mi

okazałeś przez ustanowienie tego Najśw. Sakramentu. Uznaję, że Ty tę Boską ofiarę ustanowiłeś na to, abyśmy mogli nieskończony Majestat Boży godnie czcić, w odpowiedni sposób Mu dziękować, od niego łaski sobie wypraszać i otrzymywać przebaczenie grzechów naszych. Ty jesteś dla tego obecny pod postaciami chleba i wina podczas tej najświętszej Ofiary, abyśmy do Ciebie spieszyli Tobie nasze potrzeby przedkładali i u Ciebie szukali pociechy w przeciwnościach, siły w pokusach, gorliwości w spełnieniu naszych obowiązków i ochoty do dobrego; abyśmy Cię rzeczywiście do duszy naszej mogli przyjąć, z Tobą się połączyć i przez Ciebie otrzymać żywot wieczny.

O, gdzież jest naród, któryby miał bogów tak sobie bliskich, jako jest Bóg i Zbawiciel nasz! Do Ciebie może się każdy zbliżyć: pobożny, by otrzymać od Ciebie wytrwanie w cnocie; strapiony, by znaleźć u Ciebie pociechę w smutku i strapieniu; słaby woła do Ciebie, a Ty jesteś mu tarczą, która go ochrania przed nieprzyjaciołmi; grzesznik, który z upokorzonem sercem rzuca się przed Tobą i błaga Cię o przebaczenie, Ty dobrotliwie przyjmujesz, chociażby on dotychczas

bardzo ciężko Ciebie obrażał, Ty go wysłuchujesz i obdarzasz go pokojem serca. Ty pokazujesz w Najśw. Sakramencie Ołtarza, że jesteś wszystkim dla wszystkich, że jesteś nas wszystkich ojcem i dobroczyńcą! Oby wszyscy ludzie poznali, jak wielką miłość okazujesz w tym Najśw. Sakramencie, oby wszyscy tę tajemnicę Twego Ciała i Krwi Najśw. tak czcili, by się także mogli stać uczestnikami Twego odkupienia. Amen.

Introit.

„I nakarmił je tłustością zboża: i nasycił je miodem z opoki.“ Alleluja, alleluja, alleluja! „Radujcie się Bogu pomocnikowi naszemu: wykrzykujcie Bogu Jakóbowemu.“ (Ps. 80.) Chwała Ojcu itd.

Modlitwa (Kolekta).

O Boże! który nam w tym niewymownym Sakramencie pamiątkę Twego cierpienia zostawić raczyłeś: prosimy Cię, udziel nam łaski, byśmy tajemnicę Twego Ciała i Krwi tak czcili, iżbyśmy owocu Twego odkupienia ustawicznie zażywali; który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen

Epistoła (Lekcja).

(I Kor. 11, 23—29.)

Bracia! „Albowiem ja wziąłem od Pana, com też wam podał: iż Pan Jezus, nocy której był wydan, wziął chleb: A dzięki uczyniwszy, łamał i rzekł: Bierzcie a jedzcie: to jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę. Także i kielich, po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich nowy Testament jest we Krwi mojej. To czyńcie, ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moją. Albowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać, aż przyjdzie. A tak ktobykolwiek jadł ten chleb, albo pił kielich Pański niegodnie: będzie winien Ciała i Krwi Pańskiej. Niechajże doświadczy samego siebie człowiek: a tak niech je z chleba tego, i z kielicha pije. Albowiem, który je i pije niegodnie, sąd sobie je i pije, nie rozsądzając Ciała Pańskiego.“

Graduał.

Oczy wszystkich ufają Tobie, o Panie, a Ty dajesz im pokarm w stósownym czasie. Ty otwierasz Twoją rękę i napełniasz wszystko, co żyje błogosławieństwem. Alleluja, alleluja! Moje Ciało jest prawdziwie po-

karmem i moja Krew jest prawdziwie napojem! Kto pożywa Ciało moje i pije Krew moją, ten mieszka we mnie, a ja w nim.

Ewangelja.

(Jan 6, 56 — 59)

W on czas rzekł Jezus do rzeszy żydów: „Ciało moje prawdziwie jest pokarm, a Krew moja prawdziwie jest napój. Kto pożywa mego ciała a pije moją Krew, we mnie mieszka, a ja w nim. Jako mię posłał Ojciec żywy, i ja żyję dla Ojca: tak też kto mnie pożywa, i on żyć będzie dla mnie. Ten jest chleb, który z nieba zstąpił. Nie jako ojcowie wasi jedli mannę, i pomarli. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki.”

Offertorium (Ofiarowanie).

O mój Zbawicielu! Twojej śmierci na krzyżu zawdzięczam życie mej duszy; Twojej obecności wśród nas w Najśw. Sakramencie zawdzięczam codzienny pokarm dla życia nadprzyrodzonego. O, jak dobrym i łaskawym jesteś, Panie mego życia, dla nas ubogich, głodnych dzieci, które niezawodnie uległyby duchowej śmierci, gdybyś Ty nie

zlitował się nad niemi! Dlatego też to moje życie niech będzie Tobie jednemu poświęcone. Oto ja składam na Twoim ołtarzu wszystkie dary i łaski, których mi udzieliłeś w swej nieskończonej wspaniałości, prosząc Cię, byś raczył je przyjąć za miłą ofiarę. Ty mi dałeś; niech Ci się więc Twoje dary podobają. Lecz ja ofiaruję Ci także mą duszę, którą obdarzyłeś niebieskiem życiem, prosząc Cię, byś ją uczynił podobną do Twojej najśw. duszy. A wreszcie przynoszę Ci w ofierze mą wolę. Ty ją skłoniłeś do siebie i sprawiłeś, że ma upodobanie w Twoich świętych przykazaniach. O, uczynj ją zupełnie podobną do Twej najśw. woli i spraw, by moja cała istota była najzupełniej z Tobą połączona, mój Panie i Boże!

O, oblubieńcze mej duszy, kiedyż ja Cię będę mógł oglądać i umiłować miłością nieustającą w tej niebieskiej krainie szczęścia! Patrz, oto pragnie moja dusza Ciebie i wzdycha do Ciebie. O mój Boże, zmiłuj się nademną! Wejrzyj na moje westchnienia i spraw, bym rozerwawszy więzy z ciałem mię łączące, dostał się do Ciebie i chwalił Cię na wieki. Amen.

Prefacja.

Prawdźiwie godną i sprawiedliwą, słuszną i zbawienną jest rzeczą, byśmy Ci po wszystkie czasy i na wszystkich miejscach dzięki składali, święty Panie, wszechmocny Ojczy, wieczny Boże! Albowiem przez tajemnicę Słowa Wcielonego oczom naszej duszy zaświeciło nowe światło Twojej jasności, abyśmy, poznając Boga widzialnym sposobem, byli przez niego pociągnięni do umiłowania dóbr niewidzialnych. Dlatego też łączymy się z Archaniołami, z Tronami i Mocarstwami i z całym Zastępstwem wojska niebieskiego i wyśpiewujemy z nimi hymn pochwalny Twojego majestatu, mówiąc nieustannie: Święty, święty, święty! Pan Bóg zastępów! Pełna jest ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokości! Błogosławiony, który idzie w Imię Pańskie! Hosanna na wysokości!

Kanon.

Zmiłuj się nad nami, Panie, gdyż bez Twojej łaski nic nie możemy, i przyjdź w pomoc Twemu świętemu Kościołowi, po całym świecie rozszerzonemu, aby Twoi wierni mieli przez Ciebie pokój i między wszystkimi narodami cieszyli się Twoją opieką.

Postaw nad Twoją trzodą prawdziwie apostojskich pasterzów i wspieraj przełożonych w ich urzędzie, aby według Twojej woli postępowali i szczerze się starali o prawdziwe dobro swych poddanych,

Nawróć, o Panie, nieszczęśliwych braci, którzy zbłądzili we wierze, i sprowadź ich na drogę prawdy. Oświeć niewiernych, pociesz uciśnionych, ulecz chorych i przyjdź w pomoc ubogim i opuszczonym. Miej w swojej opiece naszych rodziców, krewnych, dobroczyńców i przyjaciół; spraw, żeby wiernie w swojej wierze wytrwali, swe życie według niej urządzali i kiedyś dostąpili korony chwały wiecznej.

Co Ci się zaś w nas nie podoba, to oddal łaskawie i użyż nam sił do unikania złego a czynienia dobrego, abyśmy żyli według Twojej woli i byli wiernymi naszemu powołaniu. Przyjmij tę świętą Ofiarę, którą Ci kapłan składa jako przebłaganie za nasze grzechy i jako dziękczynienie za wszystkie otrzymane łaski i dobrodziejstwa. Nappełnij nas zupełnie Twoją najświętszą obecnością, abyśmy bez wahania wierzyli w to, czego nie widzimy i szukali tego, co nas może doprowadzić do żywota wiecznego. Amen.

Przeistoczenie (Konsekracja).

Przy podniesieniu Ciała Pańskiego.

O Jezu, źródło wszystkich łask, bądź mi łaskawym! O Jezu, nieprzebrane morze zmiłowania, bądź mi miłosiernym! O Jezu! pośredniku wiecznej sprawiedliwości, bądź mi pomocą na surowym sądzie! Amen.

y p o d n i e s i e n i u K r w i P a ń s k i e j.
 i święta Krwi, oczyść mię! O Boska Krwi
 ęć mię! O pojednawcza Krwi, uproś mi
 sierzdie i łaskę u Ojca przedwiecznego!
 i Zbawicielu nie dopuść, żeby Twoja naj-
 sza Krew święta nadaremnie była za mni-
 na. Amen.

Po przeistoczeniu.

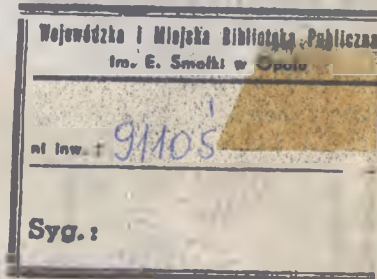
O Jezu, ukryty Boże w Najśw. Sakra-
 mie! w uznaniu mojej nizkości z na-
 szem uszanowaniem upadam na kolana
 przed tym Najśw. Sakramentem. O mój Bo-
 gomyślny Zbawicielu! ja najnędzniejszy
 stworzeń, a jednak odkupiony Two-
 ą Przenajświętszą, zbliżam się do sto-
 ła Twego miłosierdzia, które z tej cudowne-
 jęce Twojej miłości wypływają. Wsz-

aby pocie-
 miłość po-
 wicznie p-
 której Ty
 naleś spo-

O Jez-
 Tajemnic-

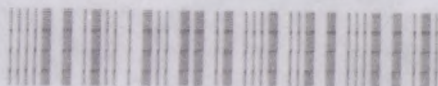
nieocenioną miłości. I y ~~jeszcze~~ ~~Doğrozi~~ ~~moę~~
 rca; oderwij mnie od wszelkiego nieporządneg
 związania do rzeczy ziemskich, aby serce m-
 ło wyłącznie Twoją własnością i aby pona-
 szystko kochało Ciebie, Miłości, wszystk-
 częście przechodzącą!

O Jezuu, utajony w Najśw. Sakramenci-
 dości mego życia, światło moich oczu, p-
 echo w moich smutkach, porcie, do której
 derowane są moje pragnienia, wonny r-
 ego serca, zadatku mojej chwały, towarzy-
 ojej pielgrzymki, duchowny pokarmie
 istyni tego życia, lekarstwo na moje ran-
 godny sędzio moich grzechów, nauczycie-
 w mojej nieumiejętności, przewodniku i
 mojej drodze, słodkie miejsce, ~~na które~~
 moja dusza znajduje odpoczynek, zwierciad-
 w którym się ona przegląda, lasko, na któr-
 się ona wspiera, i kosztowny ~~skarb~~ skarbie.



Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

9110 S



001-009110-00-0